BIAŁOSTOCKA
GAZETA współczesna
Nakład 44 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 12-14 WRZEŚNIA 2003 NR 178 (15341) CENA 1,60 zł

BIAŁYSTOK. Dwuletni chłopiec miał ranę ciętą głowy, podbite oko, siniaki na przedramieniu. Jego tata przekonywał lekarzy, że dziecko upadło na rozbity talerz. Policjanci ustalili, że maluch był maltretowany.

Czytaj na str. 3.

ŁOMŻA. Podlaski senator Sergiusz Plewa złożył w Prokuraturze Okręgowej wniosek o dobrowolne poddanie się karze.

Czytaj na str. 4.

BIAŁYSTOK. Postępowanie wyjaśniające w sprawie łódzkiej firmy, która jest jedną ze spółek Holdingu Fasty, wszczęła Prokuratura Okręgowa.

Czytaj na str. 5.

Do Prokuratury Rejonowej w Białymstoku wpłynęło zawiadomienie o maltretowaniu byłego nauczyciela w Czarnej Białostockiej

TAJEMNICZA KASETA

CZARNA BIAŁOSTOCKA. Do maltretowania byłego nauczyciela języka angielskiego doszło prawdopodobnie w Zespole Szkół w Czarnej Białostockiej. Zawiadomienie o przestępstwie, które trafiło wczoraj do Prokuratury Rejonowej w Białymstoku złożył Marcin Sikorski, redaktor naczelny „Gazety Czarnomiejskiej". Cała sprawa jest dosyć tajemnicza.

Do incydentów takich miało dochodzić w 1997 roku. Uczniowie rzekomo znęcali się nad nauczycielem języka angielskiego, co nakręcili podczas lekcji na kasecie wideo. Fakt nagrywania i istnienia kasety potwierdziła obecna dyrektorka Anna Matląg, wówczas nauczycielka matematyki w Zespole Szkół w Czarnej Białostockiej.

– Nie nazwałabym tego maltretowaniem. Kaseta ta to raczej obraz naśmiewania się z tego nauczyciela i jego pracy. Absolutnie nie dochodziło tam do żadnego znęcania. Jednak potwierdzam fakt istnienia takiej kasety – mówi Anna Matląg.

Wiadomo też, że po całym zajściu nauczyciel angielskiego zrezygnował z pracy.

Marcin Sikorski, który złożył zawiadomienie o przestępstwie, jest innego zdania. Twierdzi, że dla niego dowodem w tej sprawie są zeznania jednego z obecnych nauczycieli tej szkoły. Którego? Tego nie udało nam się dowiedzieć od Marcina Sikorskiego, nie chciał podać jego nazwiska.

– Istnienie takiej kasety potwierdzone jest w wielu źródłach. Takim źródłem jest pani dyrektor. Nie widziałem tej kasety. Jedynie o niej słyszałem. Z informacji, które przekazał mi nauczyciel, wiem, że na kasecie jest nagrane, jak klasa rozrabiała na lekcji, wyśmiewała się z niego, a dziewczyny siadały na biurko i obnażały biust – mówi. – Nie jestem w stanie powiedzieć, gdzie jest ta kaseta, ta sprawa jest dosyć stara i nie wiem, czy tę kasetę da się odnaleźć.

W czasie, kiedy doszło do rzekomego incydentu, dyrektorem Zespołu Szkół w Czarnej Białostockiej był Jan Malinowski. Również nie zaprzecza, że taka kaseta istniała.

– Zwykłe nagranie lekcji – mówi. – To jest nawet wskazane, jeżeli nauczyciel się zgadza. Przecież to jedna z metod nauczania. Poza tym sprawa ta dotyczy szkoły, a ja już w niej nie pracuję i dawno skończyłem z tym incydentem.

W Czarnej Białostockiej nikt nie chce mówić o rzekomych incydentach sprzed lat. Uczennice Zespołu Szkół, spotkane na ulicy, pytają ze zdziwieniem: W naszej szkole? A jednak Marcin Sikorski złożył w prokuraturze zawiadomienie o przestępstwie.

FOT. A. ZGIET

– Czyli doszło do jakiegoś incydentu w czasie, gdy był pan dyrektorem Zespołu Szkół w Czarnej Białostockiej? – zapytaliśmy Jana Malinowskiego.

– Nie będę na ten temat rozmawiał – odpowiedział.

Postanowiliśmy też dotrzeć do nauczyciela, który był prawdopodobnie maltretowany przez swoich uczniów. Nie zastaliśmy go w domu, nie udało nam się też skontaktować z nim telefonicznie. Jego siostra powiedziała, iż słyszała o tym, że brat miał jakieś nieprzyjemności podczas pracy w szkole.

– Jak go znam, to raczej nie będzie chciał do tego wracać – mówi.

(ap)

REKLAMA

Zofia Trancygier-Koczuk, podlaski kurator oświaty:

– W 1997 roku byłam wicekuratorem oświaty województwa białostockiego i muszę powiedzieć, że tej sprawy nie pamiętam. Z Czarnej Białostockiej do Kuratorium Oświaty nie dotarły wówczas żadne sygnały jakoby któryś z nauczycieli był dręczony przez uczniów. A jeżeli takie rzeczy miały miejsce w szkole, to musiało o tym wiedzieć sporo osób. Dziwne, że przez tyle lat Czarna Białostocka na ten temat milczała. Jakby wszyscy nabrali wody w usta. Choć z drugiej strony, jeszcze kilka lat temu o takich sprawach w ogóle się nie mówiło i nie słyszało, tak jakby nie było aktów agresji uczniów wobec nauczycieli. Myślę jednak, że były, tylko w znacznie mniejszym natężeniu niż obecnie. Poza tym, robiono pewnie wszystko, aby wieść o tej uczniowskiej przemocy nie opuściła murów szkoły. Teraz, po upływie sześciu lat od tych wydarzeń, my, jako Kuratorium Oświaty, nie możemy już nic zrobić. Ci uczniowie przestali już bowiem być uczniami, a i tego nauczyciela już w szkole nie ma. Teraz to już sprawa dla prokuratury. **(dona)**

JEDEN Z DZIESIĘCIU

Aktualny ranking w naszym plebiscycie na wybór senatora:

39 głosów

TADEUSZ KLIMOWICZ

Krzysztof Bil-Jaruzelski – 32 głosy
Marek Kaczyński – 4 głosy
Krzysztof Jurgiel – 19 głosów
Mieczysław Bagiński – 16 głosów
Artur Milewski – 3 głosy
Mariusz Olszewski – 3 głosy
Sławomir Zgrzywa – 1 głos
Andrzej Soroka – 1 głos
Andrzej Chmielewski – 0 głosów

Kupon plebiscytu na str. 3.

DZIŚ! GAZETA sportowa NA WEEKEND
A W NIEJ M.IN.:
ZAPOWIEDŹ MECZU: JAGIELLONIA – PODBESKIDZIE;
PIERWSZE WALKI PIĘŚCIARZY HETMANA
NA INDYWIDUALNYCH MISTRZOSTWACH POLSKI;
POWRACAMY TEŻ DO MECZU: POLSKA – SZWECJA
TYLE SPORTU NIE ZNAJDZIECIE NIGDZIE INDZIEJ!
REKLAMA

Studio Lato
Radia Białystok 2003
MOŃKI
14 września od 14⁰⁰

BALEXMETAL
Producent
Oddział Białystok
Fasty
Szosa Knyszyńska 1
tel. /085/ 662 83 90
fax. /085/ 662 83 99
www.balex.com.pl
Blachodachówki
N726103gwbnB

ASKO
GLAZURA
PANELE
SIDING
D749803gwbh
Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106
Łomża, al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03
Ełk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

JUŻ W PAŹDZIERNIKU WIELKI KONKURS DLA PRENUMERATORÓW – SZCZEGÓŁY W PONIEDZIAŁKOWEJ „WSPÓŁCZESNEJ"

bea

KARTKA Z KALENDARZA

12

WRZEŚNIA 2003
PIĄTEK
255. DZIEŃ ROKU

WSCHÓD 5.55 ZACHÓD 18.51

ZŁÓŻ ŻYCZENIA:
W PIĄTEK – Marii, Gwidonowi
W SOBOTĘ – Eugenii, Filipowi
W NIEDZIELĘ – Bernardowi, Cyprianowi

POGODA

PIĄTEK. *Zachmurzenie umiarkowane. Przed południem na zachodzie regionu możliwe słabe opady deszczu. Temp. maks. 17-19 °C. Temp. min. 8-10 °C. Wiatr umiarkowany wschodni i południowo -wschodni.*

SOBOTA. *Pogodnie. Temp. maks. 18-20 °C. Temp. min. 7-9 °C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, wschodni.*

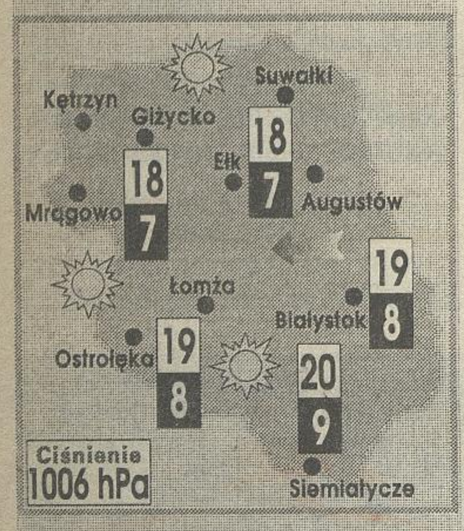

NIEDZIELA. *Pogodnie. temp. maks. 19-21 °C, temp. min. 7-9 °C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, wschodni.*

PONIEDZIAŁEK — AUTO GAZETA ORAZ Gazeta Sportowa — JAK I GDZIE UCZYĆ SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH? Cz. 1.

WTOREK — NAUKA - ostatnie wolne miejsca na wyższych uczelniach

ŚRODA — JAK I GDZIE UCZYĆ SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH? Cz. 2. — PRACA - najwięcej ofert pracy z regionu północno-wschodniego; jak szukać pracy?

WE „WSPÓŁCZESNEJ”

DOWCIP ZA DYCHĘ

W tym tygodniu 10 złotych nowych polskich za najzabawniejsze dowcipy otrzymuje Józef Konowrocki z Białegostoku (prosimy o kontakt z Biurem Gry). Czekamy na Wasze ulubione żarty. Należy je nadsyłać na adres: „Gazeta Współczesna”, ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, z dopiskiem „Dowcip za dychę”. Można przesyłać także e-maile: jarek@wspolczesna.pl. Raz w tygodniu wybierzemy kpiarza, który otrzyma nagrodę.

Oto żarty nadesłane przez Józefa Konowrockiego:

- *Policjant z żoną wybrał się na „Jezioro łabędzie”. Oczywiście zaraz zasnął. Gdy przedstawienie się skończyło, żona obudziła męża.*
  – No jak tam balet?
  – Nawet udany. W tym teatrze występują bardzo kulturalni ludzie. Żeby cię nie obudzić cały czas tańczyli na paluszkach.
- *Spotykają się dwa ślimaki.*
  – Ty, stary, gdzie masz muszlę?
  – Uciekłem z domu.
- *Policjant zatrzymuje samochód jadący pod prąd.*
  – Czy nie zauważyła pani, że na tej ulicy obowiązuje ruch jednokierunkowy?
  – A czy ja jadę w dwóch kierunkach?

TE CO SKACZĄ I FRUWAJĄ

Piesek wabi się Dina. Lubi bawić się w chowanego. Czy potraficie znaleźć ją na zdjęciu – napisały Katarzyna i Ula Famin z Augustowa.

W naszym konkursie czekamy na zabawne zdjęcia Waszych zwierzaków z krótkim opisem. Fotografie należy przesyłać na adresy: „Gazeta Współczesna”, ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, z dopiskiem „Zwierzak” lub jarek@wspolczesna.pl (to dla internautów). Pana zwycięskiego zwierzaka września nagrodzimy.

współczesna KSIĘGA REKORDÓW

Tu bić można

Do Współczesnej Księgi Rekordów wpisujemy wszystko naj-. Mogą to być owoce i warzywa o rekordowej wadze, grzyby o niespotykanych rozmiarach, czy długie włosy. Oto rekordy odnotowane do tej pory:

✔ Kilka zrośniętych grzybów ważyło 7,9 kg, obwód największego wynosił 221cm, średnica u podstawy – 86 cm. Był to okaz żagwi łuskowatej – grzyba z rodziny hub. Znalezione one zostały przez trzech pracowników Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży.

✔ Baba ze słomy ma sześć metrów wzrostu, a żeby ją objąć, potrzeba kilku chłopów. Ta wiejska baba mieszkała w Zajeździe „Half” w Miastkowie. Jej twórcą jest Marek Wnorowski, właściciel zajazdu.

✔ Leszek Skutnik, rolnik ze wsi Jasionówczka (gm. Jasionówka), znalazł na swojej łące pięć okazałych pieczarek. Wszystkie ważyły blisko 3 kg, zaś „rekordzistka” miała wagę 780 g, 85 cm obwodu kapelusza i średnicę 28 cm.

✔ Zdzisław Kalinko z Łomży ma ponad 2100 długopisów.

✔ Przed domem matki Jerzego Bilewskiego przy ul. Poświątne w Zambrowie malwy rosły od dawna. W tym roku jedna z nich osiągnęła rekordową wysokość 3,70 metra.

✔ Na poletku przed domem Danuty i Edwarda Gąsowskich w Jeżewie Starym wyrosły słoneczniki o niespotykanych rozmiarach. Miały prawie 5 metrów wysokości. Co dziwniejsze – zasiały się same.

✔ Jerzy Galicki z Grabowa w gm. Augustów jest zagorzałym ogrodnikiem. Szczególnie upodobał sobie pomidory. W tym sezonie wyhodował malinówkę wielkości małej dyni, ważącą 1 kg i 35 dkg.

✔ Elżbieta Pietrołaj z Żywej Wody w gminie Jeleniewo znalazła w swoim kurniku ogromne jajo. Co prawda, nie dorównywało ono rozmiarom strusiemu, ale za to miało trzy żółtka.

✔ Artur Sakowicz z Białegostoku znalazł prawdziwka, który ważył 1,5 kg, zaś średnica kapelusza grzyba mierzyła 30 cm. Prawdziwek rósł w lesie na Pietraszach.

✔ Dwie purchawki – jedną ważącą 6 kg, drugą – 4 kg znalazła podczas spaceru w lesie Kamila Trepczyńska, która uczęszcza do II klasy Gimnazjum w Janowie.

Ten ostatni rekord został pobity.

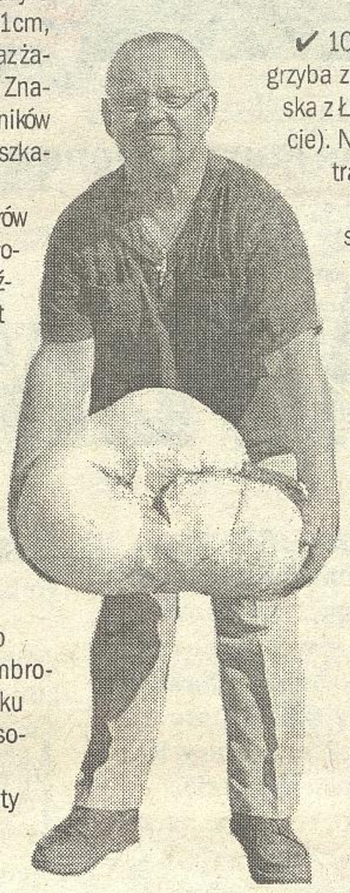

✔ 10-kilogramowego grzyba znalazł Leon Trzaska z Łomży (patrz zdjęcie). Na niezwykły okaz trafił pod Zambrowem. W tamtejszych lasach zbierał z żoną zioła.

– Myślałem, że to jakiś zdechły pies leży pod drzewem – mówi Leon Trzaska. – Wziąłem tego grzyba, bo widziałem w telewizji, że są jadalne.

Pan Leon dotychczas nie widział tak dużego grzyba. Jak mówi, znaleziony okaz przerobią z żoną na schabowe.

Uwaga: Niektórych gatunków purchawek nie wolno zrywać! Jeżeli nie jesteście pewni, czy jakiś grzyb jest pod ochroną, nie niszczcie go! Zróbcie zdjęcie i prześlijcie je do redakcji. O rekordzie na pewno napiszemy. Nie będziemy podawać wagi grzyba, lecz średnicę kapelusza. **(ask)**

Fot. A. Szyc

Aby wpisać się do naszej Księgi Rekordów, wystarczy napisać lub zadzwonić do redakcji. Nasz adres: ul. Suraska 1, 15-950 Białystok (dopisek: Współczesna Księga Rekordów), e-mail: piotrus@wspolczesna.pl, tel. 748-74-60 lub 748-74-74. Nasz dziennikarz przyjedzie do Państwa i opisze zgłoszony rekord.

Dollywood dla monieckiej młodzieży

Romans bez scen, albo wojny o chłopaków

– Grałam już w filmie, jak miałam sześć lat. Chętnie wezmę udział w castingu u pana Doli, a potem mogłabym zagrać w serialu o tematyce undergroundowej. Najlepiej, żeby było dużo o miłości, wojnach o chłopaków i narkotykowej mafii – mówiła Ania, uczennica monieckiego ogólniaka.

W ubiegłym tygodniu opisaliśmy marzenia i projekty Bogdana Doli, producenta filmowego z Chicago. Polak z USA kręci w Mońkach pierwsze odcinki serialu „Eden”, a w przyszłości chce m.in. wykupić obiekty po byłej Unitrze i zbudować tam wielkie studio filmowe. W Mońkach też miałaby mieścić się szkoła filmowa dla młodzieży. Dola planuje w przyszłym roku przeprowadzić w Polsce casting i nakręcić serial dla młodzieży.

Czy ktoś z nich rzeczywiście wystąpi w serialu? FOT. K. RADZAJEWSKI

Zapytaliśmy uczniów monieckiego LO i studentów, czy chcieliby wystąpić w filmie i uczyć się w monieckim „Dollywood”?

– O aktorstwie nie marzę, ale o krótkiej przygodzie z filmem – i owszem. To musiałby jednak być poważny film o sprawach młodzieży, żadni tam „Kiepscy” czy „Rodzina zastępcza” – stwierdziła Ewelina.

– Szkoła filmowa w Mońkach? To niemożliwe. Tu nie ma żadnych tradycji filmowych, a z Moniek do Hollywood i tak nikt się nie dostanie. Ale w filmie to bym wystąpił i najlepiej w roli amanta, co to nie może opędzić się od kobiet – stwierdził Robert, student administracji.

Zdecydowana większość monieckiej młodzieży dobrze wyraża się o tzw. karierze filmowej, choć nie marzy o studiowaniu w „Dollywood”.

– Na casting chętnie pójdę, a film mógłby toczyć się w realiach szkolnych i najlepiej z naszym szatniarzem w jednej z głównych ról – żartowała Beata.

– Musiałoby być dużo o szkolnych miłościach (ale bez tzw. „scen”), konfliktach i naszych przygodach po lekcjach.

– Mam za dużą tremę przed publicznym występem, ale w takim luzackim serialu mogłabym wystąpić – stwierdziła Ola.

– Pewnie, że chciałabym wystąpić w serialu. Najlepiej w filmie akcji i w pięknych plenerach. Ale tak naprawdę to chcę studiować prawo – dodała Paulina.

– Ja szybciej zostanę pielęgniarką niż gwiazdą filmową. Życie traktuję poważnie. Moim zdaniem, serial powinien być poważny i dotyczyć prawdziwych problemów młodzieży – zauważyła Monika.

Bogdan Dola zapowiedział już nakręcenie w Mońkach serialu szpitalnego. Producent oglądał obiekty SP ZOZ, rozmawiał z dyrektorem Tadeuszem Kulikowskim i ma nawet pomysł na scenariusz serialu. **(zmo)**

Małżeństwo podejrzane o znęcanie się nad dziećmi

Chciał mieć spokój

BIAŁYSTOK. Dwuletni chłopiec miał ranę ciętą głowy, podbite oko, siniaki na przedramieniu. Bardzo bał się swego taty, który przekonywał lekarzy, że dziecko upadło na rozbity talerz i pokaleczyło się. Lekarze zawiadomili policjantów, a dzielnicowy ustalił, że maluch był maltretowany od długiego czasu.

Jedno z mieszkań przy ul. Proletariackiej, w centrum Białegostoku. Zajmuje je dwudziestokilkuletnie małżeństwo wychowujące dwóch synów – dwuletniego i dziewięciomiesięcznego. Wraz z nimi mieszka babcia i nadużywający alkoholu dziadek.

– Bartuś denerwował ojca, bo to takie żywe dziecko. Zresztą, jak każde dziecko w tym wieku, potrzebował dużo uwagi, był absorbujący, często płakał. Hałasy budziły niemowlę, które też zaczynało płakać. Ojcu się to nie podobało, jak wracał z pracy, chciał mieć w domu spokój – mówi jedna z sąsiadek. – Słychać było czasami, jak głośno wrzeszczy na dzieciaka...

Z ustaleń policji wynika, że to właśnie na Bartku najczęściej skupiał się gniew mężczyzny. Na ciele jego dziewięciomiesięcznego brata nie było obrażeń, ale – zdaniem lekarzy – dziecko było zaniedbane. Teraz obaj bracia przechodzą w szpitalu badania.

W minioną niedzielę białostoczanin zgłosił się z Bartkiem do szpitala. Chłopiec miał rozciętą głowę, podbite oko, był posiniaczony. Lekarze zauważyli, że chłopczyk bał się swego ojca. Ponadto jego tłumaczenie, jakoby dziecko przewróciło się na rozbity talerz i skaleczyło, wydało im się nieprzekonujące. Opatrzono rany, po czym ojciec zabrał chłopca do domu. Lekarze powiadomili jednak Komisariat I Policji w Białymstoku.

Dzielnicowy dotarł do rodziny, która dotychczas nie pojawiała się w policyjnych materiałach. Podczas wywiadu wyszło na jaw, że rodzice znęcają się nad dziećmi od dłuższego czasu. Musiał długo przekonywać świadków, żeby zgodzili się to potwierdzić. Dlaczego do tej pory nikt nie interweniował, nie wiadomo. Wszyscy tłumaczyli, że nie chcieli się wtrącać w rodzinne sprawy.

Sprawa trafiła do Sądu Rodzinnego i Nieletnich, który zdecydował o odebraniu dzieci rodzicom. We wtorek policjanci zabrali dzieci i przewieźli je do szpitala. Jak mówią funkcjonariusze, odebranie dzieci przebiegło w sposób „sprawny i szybki", było znacznie łatwiejsze, niż przypuszczano. Rodzina nie stawiała oporu. Tego samego dnia zatrzymano oboje małżonków. Policjanci przedstawili im zarzut znęcania się nad dziećmi. Prokuratura Rejonowa Białystok-Południe skierowała do sądu wniosek o ich tymczasowe aresztowanie. O dalszych losach dzieci zdecyduje sąd.

(jg)

Imię dziecka zostało zmienione.

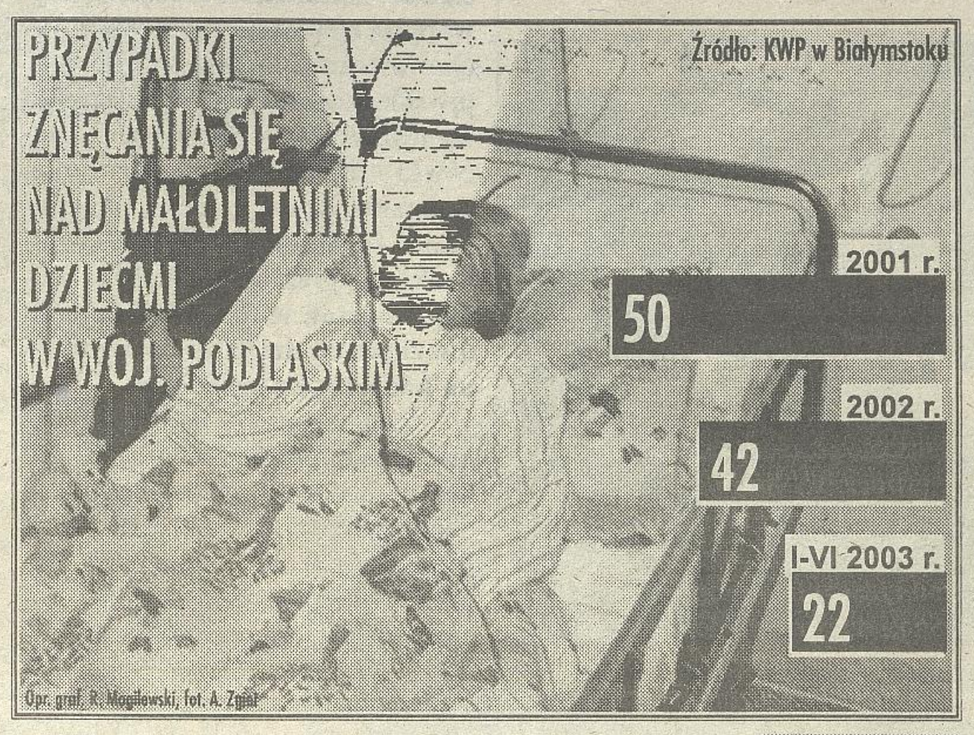

FOT. A. ZGIET

Sierżant Beata Cholewska, rzecznik prasowy komendanta miejskiego Policji w Białymstoku:

– Dobrze, że lekarze zasygnalizowali nam problem, źle, że milczeli wszyscy pozostali. Dzielnicowy musiał się bardzo starać, żeby wreszcie powiedzieli o tym głośno. Mamy świadomość, że jest duża ciemna liczba przypadków maltretowania dzieci. Maluchy nie potrafią same się poskarżyć, nie zdają sobie sprawy z tego, że łamane jest prawo, że rodzice mają obowiązek się nimi opiekować, a nie bić. Niestety, często świadkowie znęcania się nad dziećmi – kuzyni, dziadkowie, nie informują o tym odpowiednich służb. A przecież, jeśli reakcja nie nastąpi w porę, może dojść do tragedii. Wystarczy, że oprawca zada o jeden cios za dużo.

Sprawa wybuchu nielegalnej gorzelni w Cieciorach

Nic nie widzieli

ŁOMŻA. Po roku od wybuchu w nielegalnej destylatorni spirytusu w Cieciorach w gminie Turośl, sądowy finał znalazło śledztwo, prowadzone przez łomżyńską Prokuraturę Okręgową. Proces czterech oskarżonych toczy się w Sądzie Rejonowym w Ełku.

26 sierpnia ub. roku na jednej z posesji w Cieciorach potężna eksplozja zniszczyła doszczętnie murowany budynek. W gruzach zginął młody mężczyzna, a drugi zmarł w wyniku doznanych obrażeń w łomżyńskim szpitalu. Wybuch miał związek z prowadzoną w budynku nielegalną rektyfikacją tzw. spirytusu gorzelnianego. W wyniku przeprowadzonego śledztwa prokurator postawił zarzuty popełnienia przestępstw dwóm osobom. 43-letni właściciel posesji Krzysztof W., odpowiada za stworzenie zagrożenia dla zdrowia i życia oraz nielegalne oczyszczanie alkoholu i posiadanie 36 tys. paczek papierosów bez znaków akcyzy. 28-letni Mariusz J. otrzymał zarzut uczestniczenia w oczyszczaniu alkoholu wspólnie z Krzysztofem W. Obaj oskarżeni są mieszkańcami Ełku. Nie przyznali się do winy. Krzysztof W. twierdził, że posesję wynajął od niego mężczyzna, który zginął w wyniku wybuchu i on nie wiedział, co tam się dzieje.

W trakcie prowadzonego śledztwa policja odkryła podobną destylatornię w Liskach na terenie gminy Stare Juchy w województwie warmińsko-mazurskim. Obie sprawy połączono ze względu na ich charakter. Zarzuty stwarzania zagrożenia dla zdrowia i życia oraz nielegalnego oczyszczania alkoholu także postawiono właścicielowi posesji w Liskach, 27-letniemu Damianowi G. Podobnie jak Krzysztof W., nie przyznał się do winy. Utrzymywał, że wynajął pomieszczenia trzeciej osobie i nie wiedział, do czego są wykorzystywane. Natomiast jego brat Artur G., którego policja przyłapała w nielegalnej gorzelni, twierdził, że „tylko tam pracował", a pracę zleciły mu rzekomo nieznane osoby.

(MK)

Plebiscyt „Współczesnej"

Kto jest Twoim „Jednym z dziesięciu"?

PODLASIE. Kończy się pierwszy tydzień naszego przedwyborczego plebiscytu „Jeden z dziesięciu". Dostajemy od Państwa coraz więcej kuponów i SMS-ów z głosami na poszczególnych kandydatów.

Liderem pierwszego tygodnia jest Tadeusz Klimowicz. Drugi w rankingu Krzysztof Bil-Jaruzelski zaczyna jednak odrabiać straty i zwiększać swoją przewagę nad Krzysztofem Jurgielem, zajmującym obecnie trzecią pozycję.

Nasz plebiscyt ma charakter sondażu, który kandydat cieszy się poparciem Podlasian i być może ma największe szanse zostać senatorem.

Codziennie do 7 października drukujemy kupony, na których można wpisać kod wybranego kandydata. Można też głosować wysyłając SMS-a: wystarczy podać kod kandydata umieszczony przy jego nazwisku (np. wspolczesna sen 11) i wysłać pod numer: 7128. Koszt 1 SMS-a z VAT-em wynosi 1,22 zł. SMS-y przyjmowane będą do 8 października do godz. 24.00. **(ada)**

Kandydaci na senatora:

- Marek Kaczyński – LPR, wspolczesna sen 01
- Mieczysław Bagiński – PSL, wspolczesna sen 02
- Artur Milewski – kandydat niezależny, wspolczesna sen 03
- Krzysztof Jurgiel – PiS, wspolczesna sen 04,

- **Krzysztof Bil-Jaruzelski** – SLD-UP, wspolczesna sen 05; radny miejski, przewodniczący miejskich struktur SLD, prezes Białostockiej Sieci Kin
- Mariusz Olszewski – Alternatywa Partia Pracy, wspolczesna sen 06
- Tadeusz Klimowicz – UPR, wspolczesna sen 07
- Sławomir Zgrzywa – PO, wspolczesna sen 08
- Andrzej Chmielewski – Samoobrona, wspolczesna sen 09
- Andrzej Soroka – Partia Ludowo-Demokratyczna, wspolczesna sen 10

Kłopoty z aresztowaniem lekarki

BIAŁYSTOK. Nie zniknęły przeszkody, by lekarka-orzecznik z białostockiego ZUS-u podejrzana o branie łapówek za decyzje o przyznaniu renty trafiła do aresztu. Okazało się, że 47-letnia Maria Z.-R. nie może zostać umieszczona w areszcie w Warszawie, jak zadecydował w środę białostocki Sąd Okręgowy. Nie ma tam bowiem oddziału neurologicznego. Policjanci wystąpili więc z wnioskiem, by umieścić kobietę w areszcie śledczym w Gdańsku.

47-letnia Maria Z.-R. została zatrzymana w ubiegły poniedziałek dzięki „łapówce kontrolowanej". Sąd Okręgowy w środę aresztował ją na 3 miesiące. Jako że Maria Z.-R. przebywa w szpitalu na oddziale neurologii została skierowana do najbliżej położonego aresztu, przy którym jest szpital – do Warszawy-Mokotów. W czwartek policjanci mieli przewieźć kobietę do tego aresztu. Jednak okazało się, że w Warszawie nie ma oddziału neurologii. Złożyli więc wniosek o zmianę decyzji sądu, tak by skierował Marię Z.-R. do Gdańska. W tym areszcie bowiem jest właściwy oddział szpitalny. **(mr)**

Mord w Czarnej

CZARNA BIAŁOSTOCKA. Zwłoki 60-letniej mieszkanki Czarnej Białostockiej znaleziono w środę późnym wieczorem w jej własnym mieszkaniu. Kobieta została zamordowana, motywem zbrodni był rabunek. Ze wstępnych ustaleń wynika, że do zabójstwa doszło ok. dwóch tygodni temu. Ciało kobiety znajdujące się w znacznym rozkładzie znalazł syn zaniepokojony tym, że matka nie kontaktuje się z nim.

Razem z policjantem z miejscowego komisariatu w środę wieczorem udali się do bloku przy ul. Żeromskiego, w którym mieszkała kobieta. Gdy podeszli pod drzwi poczuli nieprzyjemną woń... Weszli do mieszkania i znaleźli zwłoki kobiety.

Sprawcy przestępstwa związali swą ofiarę. Na razie nie wiadomo, czy ją torturowali przed zabiciem. Nie wiadomo też na razie, co było przyczyną śmierci – uduszenie, cios w głowę czy inne obrażenia. Napastnicy przeszukali mieszkanie, ale nie wiadomo jeszcze, co zrabowali. Potem wyszli zamykając drzwi na wszystkie trzy zamki.

Rodzina zamordowanej twierdzi, że kobieta była osobą ostrożną, nie wpuszczała do mieszkania obcych ludzi. Białostocka komenda miejska prowadzi w sprawie zabójstwa intensywne czynności operacyjne i procesowe. Przesłuchiwani są świadkowie, trwa typowanie ewentualnych sprawców. **(jg)**

Brawurowa akcja policji

BIAŁYSTOK. W czwartek po południu, po brawurowej akcji z użyciem śmigłowca, podlascy policjanci schwytali pod Augustowem dwóch mężczyzn podejrzewanych o napad na białostockiego złotnika.

Do napadu doszło w południe na ul. Bacieczki. Złotnik wychodził z bloku. Napastnicy czatowali na niego w pobliżu klatki schodowej. Ogłuszyli go, wyrwali mu torbę ze złotymi precjozami wartości 80 tys. zł i uciekli.

W pościg ruszyli podlascy policjanci. Pod Mońkami zorganizowano blokadę, ale złapano podejrzewanych w okolicach Augustowa. Uciekających wypatrzono z pokładu śmigłowca.

(jg)

KUPON PLEBISCYTU „JEDEN Z DZIESIĘCIU"

MOIM KANDYDATEM NA SENATORA JEST:

Kod kandydata z listy obok:

Imię i nazwisko głosującego:

Adres:

Telefon:

Adres e-mail:

Kupony należy przesyłać na adres redakcji „Gazety Współczesnej": ul. Suraska 1, 15–950 Białystok, z dopiskiem „Jeden z dziesięciu". Kupony można też wrzucić do żółtej skrzynki „GW". Kupony należy przesyłać do 7 października br. Decyduje data stempla pocztowego.

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1.

(data, podpis) .....

Ogólnopolskie uroczystości sybirackie

Wdzięczni generałowi

BIAŁYSTOK. W czwartek, 11 września, rozpoczęły się w Białymstoku ogólnopolskie uroczystości sybirackie. Na Ścianie Pamięci przy Pomniku i Grobie Nieznanego Sybiraka odsłonięto tablicę pamiątkową, poświęconą gen. Władysławowi Sikorskiemu. Jest to wyraz wdzięczności sybiraków za zdecydowane wystąpienie generała w obronie Polaków represjonowanych przez władze sowieckie. Dzięki temu wielu naszych rodaków trafiło do armii gen. Andersa.

W dowód uznania dla prowadzonej działalności patriotyczno-wychowawczej wśród dzieci i młodzieży oraz więź ze środowiskami sybirackimi – „Krzyżem Sybiraka" zostały odznaczone Białostocka Chorągiew ZHP, Szkoła Podstawowa nr 19 i II Gimnazjum im. 42. Pułku Piechoty w Białymstoku. Przemówienie okolicznościowe wygłosił wiceprezes Zarządu Głównego Związku Sybiraków – Tadeusz Chwiedź. W kościele pw. Ducha Świętego otwarta została – przygotowana przez białostockie Muzeum Wojska – wystawa „Generał Sikorski". Referat „Generał Sikorski jako wódz i polityk" wygłosił dr Krzysztof Filipow.

Wicewojewoda Jerzy Półjanowicz wręczył sybirakom odznaczenia państwowe i „Krzyże Sybiraka" FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Głównym akcentem uroczystości będzie w piątek, 12 września, III „Marsz żywej pamięci polskiego Sybiru". Ponad 5 tys. Sybiraków i ponad 200 pocztów sztandarowych z całej Polski wyruszy o godz. 10 z placu Katyńskiego (obok filharmonii) i przejdzie w milczeniu ulicami Świętojańską, Warszawską i Piastowską. W kościele pw. Ducha Świętego. o godz. 11.30 odprawiona będzie msza św. w intencji sybiraków.

Po nabożeństwie, przy Pomniku i Grobie Nieznanego Sybiraka zostaną odmówione modlitwy w obrządku katolickim i prawosławnym. Po przemówieniach okolicznościowych odczytany zostanie apel poległych i rozlegnie się salwa honorowa.

(h)

Składki na komitet rodzicielski są dobrowolne...

Szkolny haracz

KRAJ. Aktualnie w szkołach odbywają się spotkania rodziców z wychowawcami klas, którzy informują o składkach na komitet rodzicielski wynoszących – w zależności od placówki – od 20 do 100 zł rocznie. Rzecznik praw dziecka przypomina, że składki te są dobrowolne, więc dyrektorzy szkół nie mogą szantażować rodziców, że jeżeli nie zapłacą, dzieci nie otrzymają na koniec roku świadectw.

Zgodnie z art. 54. ustawy o systemie oświaty, rada rodziców może gromadzić fundusze z dobrowolnych składek rodziców. Za pieniądze z tego funduszu szkoła kupuje m.in. nagrody dla najlepszych uczniów, pomoce dydaktyczne czy też sprzęt sportowy. Wpłaty na komitet rodzicielski są nieobowiązkowe, tymczasem rzecznik praw dziecka Paweł Jaros zwraca uwagę na skandaliczną praktykę wymuszania na rodzicach uczniów tychże wpłat. Dyrektorzy niektórych placówek szantażują „opornych" rodziców, że jeżeli nie wpłacą „haraczu", ich pociechy nie otrzymają na koniec roku szkolnego świadectw. Rzecznik praw dziecka skierował już do ministra edukacji pismo interweniujące w tej sprawie, zwracając uwagę m.in. na fakt, że ten nielegalny proceder praktykowany jest w coraz większej ilości szkół.

– Pieniądze z komitetu rodzicielskiego to znaczące źródło pomocy szkole – przyznaje Jerzy Szydłowski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 37 w Białymstoku. – Z tych pieniążków udało nam się już w połowie sfinansować jedną salę komputerową i chcielibyśmy zrobić jeszcze jedną, ale z roku na rok coraz mniej uczniów wpłaca na ten fundusz. Zgodnie z prawem zaś nikogo do tych wpłat zmusić nie możemy.

(dona)

A jak jest w szkole twojego dziecka? Na telefony czekamy w piątek w godz. 12-15 pod numerem: 748-74-58

Ogólnopolska Konferencja Zdrowych Miast Polskich

Poprawiają jakość życia

BIAŁYSTOK. Władze naszego miasta ochronę zdrowia i środowiska traktują priorytetowo – powiedział otwierając Konferencję Zdrowych Miast Polskich Ryszard Tur, prezydent Białegostoku. Właśnie w Białymstoku zorganizowano obchody dziesięciolecia istnienia stowarzyszenia.

Na konferencję przyjechali przedstawiciele kilkudziesięciu miast i gmin, które należą do Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich, a także Europejskiej Sieci Zdrowych Miast. Polska organizacja skupia obecnie 45 miast i gmin, które propagują poprawę stanu zdrowia mieszkańców swoich miejscowości i poprawę stanu środowiska naturalnego.

– Nasze priorytety to zapobieganie chorobom układu krążenia, wczesne wykrywanie chorób nowotworowych, zapobieganie i walka z uzależnieniami, rozwiązywanie problemów osób niepełnosprawnych, promocja aktywności fizycznej i działania w zakresie edukacji ekologicznej – mówi dr Elżbieta Roczek ze Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich.

– Zdrowe Miasto nie jest honorowym tytułem – zastrzega prezes stowarzyszenia Iwona Iwanicka. – Miasta przystępujące do sieci nie muszą spełniać określonych wymogów jeśli chodzi o wskaźniki zdrowotne. Natomiast mają to być miasta aktywne, takie, które chcą poprawić stan zdrowia mieszkańców.

Białystok może obecnie poszczycić się czterema głównymi programami profilaktycznymi: zapobiegania chorobom układu krążenia, nowotworom szyjki macicy i piersi oraz wczesnego wykrywania jaskry.

– Realizujemy kilkadziesiąt programów zdrowotnych – mówi Janusz Zawistowski, lekarz miejski. – Tylko w tym roku na ten cel miasto przeznaczyło 2,8 mln zł.

(luk)

WEEKEND Z KUKURYDZĄ

SZEPIETOWO. W najbliższą sobotę i niedzielę na terenach Ośrodka Doradztwa Rolniczego odbędą się II Podlaskie Dni Kukurydzy. Impreza promuje uprawę kukurydzy, która staje się niezastąpioną paszą dla bydła. Otwarcie Dni Kukurydzy przewidziane jest w sobotę o godz. 9.45. W godz. 10-12 odbędą się specjalistyczne wykłady na temat nowoczesnych upraw i zbioru kukurydzy. W godz. 12-16 odbywać się będą lustracje pola doświadczalnego, gdzie hodowane są różne odmiany kukurydzy, będzie można odwiedzać stoiska firm, pokazy pracy maszyn itp. Według podobnego scenariusza upłynie również niedziela. **(MK)**

Dobrowolny senator

ŁOMŻA. Podlaski senator Sergiusz Plewa złożył w Prokuraturze Okręgowej wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Prokurator nie zadecydował jeszcze, czy go uwzględni.

3 lipca br. białostocki polityk spowodował kolizję drogową na drodze krajowej nr 8 w pobliżu Wyszomierza. Jak się okazało, prowadził pojazd będąc pod wpływem alkoholu. Stwierdzono 1,2 promila w wydychanym powietrzu. Prokuratura w Łomży wystąpiła o uchylenie immunitetu i postawiła mu zarzut spowodowania kolizji drogowej pod wpływem alkoholu, zatrzymując prawo jazdy. Sergiusz Plewa przyznał się do winy. Złożył też wniosek o dobrowolne poddanie się karze, dzięki czemu uniknąłby publicznego procesu. Postępowanie ma zostać zakończone pod koniec września.

(MK)

REKLAMA

CUDOTWÓRCA z FILIPIN

JAIME PUSOT
W BIAŁYMSTOKU

FILIPIŃSKIE FANTASTYCZNE I KONTROWERSYJNE UZDRAWIANIE BEZ BÓLU, DOKONYWANE GOŁYMI RĘKAMI STAŁO SIĘ FENOMENEM O ŚWIATOWEJ SŁAWIE. TEN UNIKALNY W ŚWIECIE UZDROWICIEL O OGROMNYCH INTUICYJNYCH I MEDIALNYCH ZDOLNOŚCIACH UDOWADNIA, ŻE „PSYCHICZNA CHIRURGIA" ISTNIEJE. EFEKTYWNOŚĆ JEGO DZIAŁANIA JEST ZNACZĄCA. UZDROWICIEL MOŻE ZAJMOWAĆ SIĘ ROZMAITYMI CHOROBAMI W SZEROKIM I NIEOGRANICZONYM ZAKRESIE:

USUWA CHORE TKANKI LUB GUZY, POMAGA PRZY CHOROBACH NOWOTWOROWYCH, WADACH SERCA, WRODZONEJ ŚLEPOCIE, EPILEPSJI, DEFORMACJI KRĘGOSŁUPA, SKLEROZIE, PARALIŻACH ORGANICZNYCH, KAMIENIACH NERKOWYCH I ŻÓŁCIOWYCH, PROSTACIE, LEUKEMII, WRZODACH, CHOROBACH MIGDAŁÓW I ZĘBÓW, CYSTACH ITP.

NA CZYM POLEGA JEGO DZIAŁANIE?

UZDROWICIEL JEST ZDOLNY POPRZEZ INTENSYWNĄ KONCENTRACJĘ WYTWORZYĆ DUŻĄ ETERYCZNĄ SIŁĘ, ENERGIĘ WOKÓŁ SWYCH RĄK (ZWŁASZCZA PODUSZEK PALCÓW). JEST TO TA SAMA ENERGIA, KTÓRĄ KARATEKA ROZBIJA ŚCIANY, A JOGIN DZIĘKI NIEJ CHODZI PO OGNIU BEZ POPARZEŃ. OGROMNĄ CHARYZMĄ, MODLITWĄ, MEDYTACJĄ TERAPEUTA WPROWADZA SIĘ W STAN RELIGIJNEJ ŻARLIWOŚCI I EMANUJE Z NIEGO POTĘŻNA DUCHOWA UZDRAWIAJĄCA SIŁA. GŁĘBOKA DUCHOWA POSTAWA PACJENTA JEST POMOCĄ W UZDROWIENIU. DOPÓKI PACJENT WIERZY W ISTNIENIE SIŁ PONADLUDZKICH I JEST OTWARTY NA DZIAŁANIE UZDROWICIELA - ZAWSZE MOŻE OSIĄGNĄĆ POMOC.

- JAIME PUSOT POMÓGŁ JUŻ TYSIĄCOM LUDZI! -

PRZYJĘCIA:

BIAŁYSTOK 15-17 WRZEŚNIA 2003 R.
HOTEL BETON-STAL
UL. 27 LIPCA 24/1, TEL.: (085) 675 06 01 ORAZ 0601 567 181

D1715903gwbo

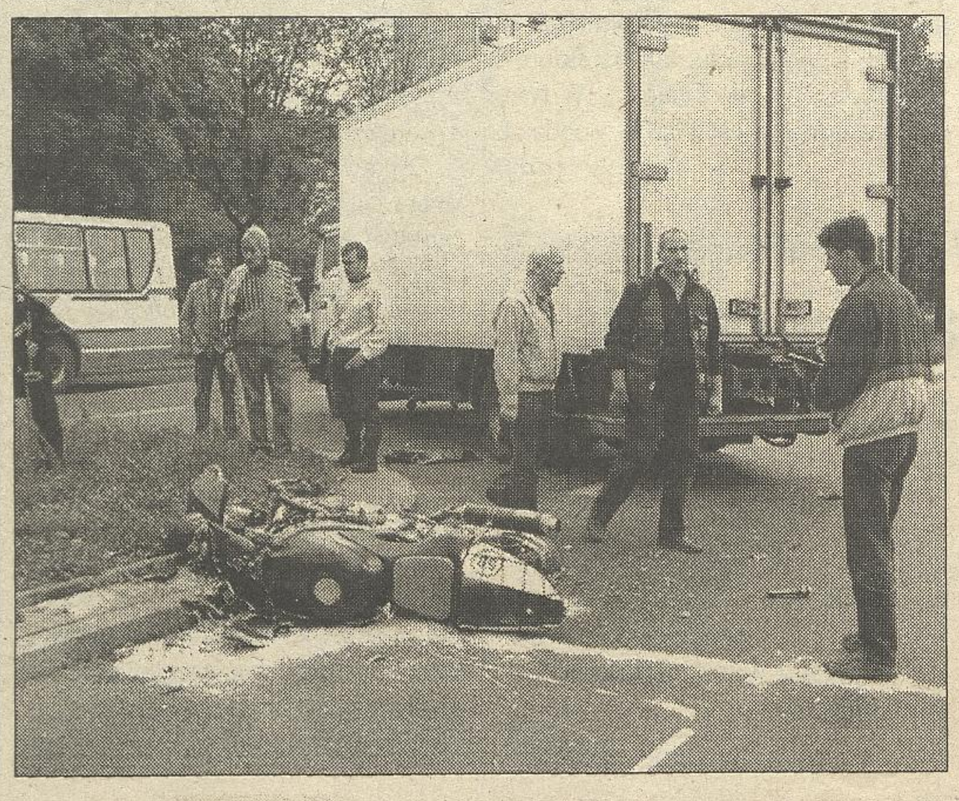

BIAŁYSTOK. 36-letni mężczyzna stracił życie w wypadku, do którego doszło w czwartek o godz. 8 na ul. Branickiego w Białymstoku. Białostoczanin jadący hondą uderzył w tylne koło jadącej przed nim ciężarówki marki Renault na łódzkich numerach rejestracyjnych.

– Mężczyzna zginął na miejscu. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że jechał lewym pasem jezdni. Ciężarówka zaś skręcała w lewo. Kto ponosi winę za wypadek zostanie ustalone w trakcie wszczętego w tej sprawie postępowania – mówi sierż. Beata Cholewska, rzecznik prasowy komendanta miejskiego policji w Białymstoku. **(jg)**

FOT. A. ZGIET

Pamięci amerykańskich strażaków i policjantów

Wodny salut i kwiaty

BIAŁYSTOK. Podlascy strażacy i policjanci złożyli w czwartek, 11 września hołd pamięci swoim amerykańskim kolegom, którzy zginęli w czasie akcji ratunkowej po zamachu terrorystycznym dokonanym w Nowym Jorku.

W drugą rocznicę tragedii, przed siedzibą Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP nr 2 w Białymstoku podniesiono dwie strażackie drabiny z flagami USA i Polski. Symbolizowały one wieżowce WTC. Na drabinach honorową wartę pełnili sierżant sztabowy Grzegorz Kulesza, młodszy ogniomistrz Marek Normantowicz i młodszy aspirant Wojciech Wysocki. Na ich ubiorach były amerykańskie emblematy. Przy dźwiękach syren alarmowych w górę wystrzeliły silne strumienie wody. Był to symboliczny wodny salut.

Przy obelisku „Pamięci tych, którzy zostali po tamtej stronie ognia", delegacje policjantów i strażaków złożyły kwiaty. Policjantom towarzyszył pies, taki sam jak te, które w ruinach WTC poszukiwały rannych i zabitych.

W roku przyszłym, obok obelisku zostaną zawieszone tablice pamiątkowe. Będą na nich umieszczone imiona i nazwiska 343 nowojorskich strażaków, którzy zginęli w WTC. Siedem nazwisk wskazuje, że byli to Polacy lub mieli polskie pochodzenie. **(h)**

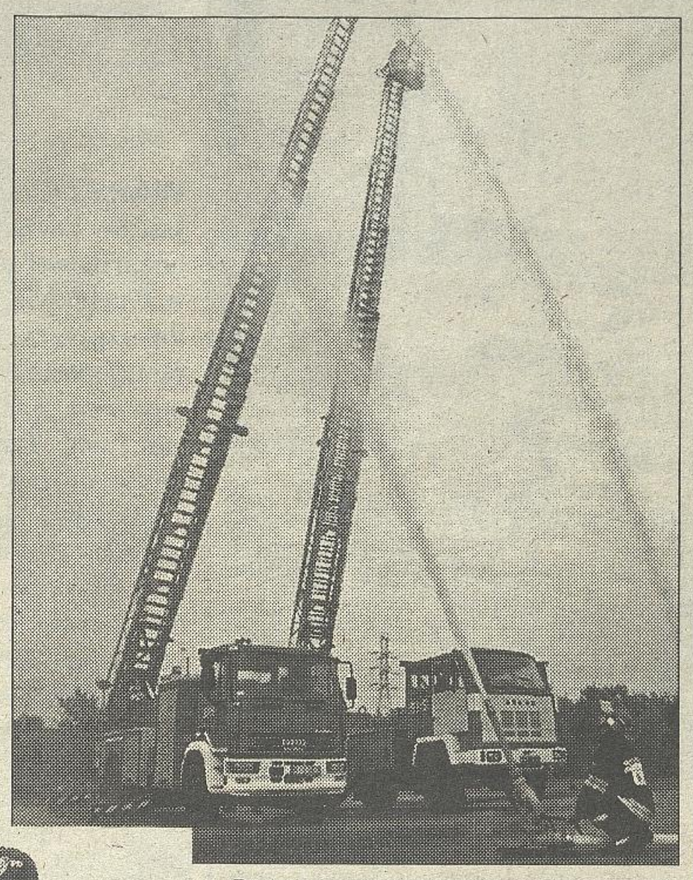

Białostoccy strażacy i policjanci uczcili pamięć amerykańskich kolegów, którzy zginęli w ruinach nowojorskiego WTC FOT. A. ZGIET

Prokurator sprawdza Fasty

BIAŁYSTOK. Postępowanie wyjaśniające w sprawie łódzkiej firmy, która jest jedną ze spółek Holdingu Fasty, wszczęła Prokuratura Okręgowa.

Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego Fasty SA w latach 90. zostały sprywatyzowane, a następnie z przedsiębiorstwa wydzielono spółki. Na bazie Fast właściciele stworzyli holding firm włókienniczych. Obecnie do holdingu należą Fasty, zakłady w Andrychowie oraz łódzki Unionteks. Pracownicy tej ostatnie firmy zarzucili władzom działanie na szkodę przedsiębiorstwa. Twierdzili, że właściciele celowo doprowadzili fabrykę do ruiny.

– Sprawdzamy czy umowy, które zawierały władze Unionteksu były niekorzystne i czy doprowadziły do strat materialnych – mówi prokurator Jerzy Duniec, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Białymstoku. – Jest to element większej sprawy.

Prokuratura bowiem sprawdza czy doszło do nieprawidłowości w całym Holdingu Fasty, a zatem i we wszystkich jego spółkach. **(mr)**

Agresywny ochroniarz

BIAŁYSTOK. Pięciu lat więzienia zażądał w czwartek prokurator dla ochroniarza jednej z białostockich agencji towarzyskich. 25-letni Robert J., według prokuratury, pobił i okradł klienta tego lokalu. Oskarżony nie przyznał się do zarzutu. Obrońca wniósł o uniewinnienie. Wyrok białostocki Sąd Okręgowy ma ogłosić w najbliższy poniedziałek.

15 sierpnia ub.r. bracia B. wstąpili do agencji towarzyskiej. Przywitał ich ochroniarz Robert J., który pobrał od nich pieniądze za „usługę". Gdy bracia wychodzili z agencji, według oskarżenia, ochroniarz rzucił się na nich z kijem bejsbolowym. Jednemu z zaatakowanych udało się uciec i wezwać pomoc. Drugiego Robert J. dotkliwie pobił i zabrał 100 zł. **(mr)**

KRÓTKO

Kolejny protest

BIAŁYSTOK – WARSZAWA Około 100 taksówkarzy z Białegostoku weźmie udział w akcji protestacyjnej, która we wtorek, 30 września, odbędzie się w Warszawie. To już kolejny protest taksówkarzy w tym roku, przeciwko obowiązkowemu montażowi kas fiskalnych.

– Z uzyskanych przez nas informacji wynika, że nasza postawa przyniesie efekty i kas fiskalnych nie będzie – twierdzi Mirosław Kasiuk, wiceprezes białostockiej korporacji 919. **(KP)**

Msza za Ojczyznę

SUCHOWOLA. Uroczysta msza w intencji Ojczyzny i Patrona Solidarności ks. Jerzego Popiełuszki, odbędzie się w niedzielę o godz. 10.30, w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Suchowoli. Uroczystości organizuje Podlaska Regionalna Sekcja Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność". **(KP)**

Specjaliści o Alzheimerze

BIAŁYSTOK. Opiekunowie osób chorych na Alzheimera, lekarze, psycholodzy i przedstawiciele firm farmaceutycznych produkujących leki hamujące rozwój choroby będą uczestnikami otwartego spotkania dla mieszkańców Białegostoku w najbliższa sobotę, 13 września. W ten sposób białostocki oddział Stowarzyszenia Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera będzie obchodzić Światowy Dzień Choroby Alzheimera.

Sobotnie spotkanie to okazja dla zainteresowanych do skorzystania z porad specjalistów i zaopatrzenia się w specjalistyczne poradniki i czasopisma. Wystarczy przyjść o godz. 11 do sali nr 13 przy ul. św. Mikołaja 5 – siedziby białostockiego SPOzChA. **(luk)**

Podzielmy się chlebem

BIAŁYSTOK. Festyn pod hasłem „Święta chleba" zostanie zorganizowany w sobotę w okolicy białostockiego sklepu „Market ABC" przy ul. Mazowieckiej. Na prawie 70 stoiskach można będzie znaleźć tysiące chlebów i ciast z piekarni i cukierni całego Podlasia, a nawet z Litwy. Można będzie też skosztować miodów, serów i narwiańskich ogórków, a także kupić wyroby rękodzieła: rzeźbiarstwa, hafciarstwa, garncarstwa. Podczas festynu odbędzie się akcja charytatywna pod hasłem: „Podzielmy się chlebem", z której dochód zostanie przeznaczony na potrzeby dzieci ze Stowarzyszenia „Droga". Początek imprezy o godz. 11. **(dona)**

REKLAMA

UZDROWICIEL Armando Collantes w Białymstoku, Ostrołęce i Łomży.

FILIPIŃSKA SZTUKA UZDRAWIANIA

- Przed zabiegiem nie mogłem wejść na czwarte piętro, a teraz wbiegam na szóste i nie czuję zmęczenia - cieszy się pacjent, który właśnie wyszedł od filipińskiego uzdrowiciela ARMANDA COLLANTESA

Inni pacjenci bez problemu tracili kilka zbędnych kilogramów wagi, przestawała ich boleć wątroba i żołądek. I chociaż wielu z pacjentów filipińskiego uzdrowiciela trafiło do niego przypadkiem, to jednak **„bezkrwawe operacje" są faktem.**

Na całym świecie filipińscy healerzy zasłynęli za sprawą operacji bez użycia skalpela i znieczulenia. Armando Collantes podchodzi do każdego pacjenta z niezwykłym skupieniem i modlitwą. Wprowadza się w trans będący połączeniem medytacji i modlitwy. Gdy jest w odpowiednim skupieniu rozpoczyna się seans. Najpierw stosuje masaż energetyczny, wibracyjny i punktowy. Gdy wyczuje, że chory tego potrzebuje wchodzi w jego ciało, by przeprowadzić operację. A robi to jedynie za pomocą własnych dłoni. Leżący płasko pacjent nie widzi co robi uzdrowiciel, czuje jedynie palce wnikające w ciało. Chory czuje lekkie swędzenie i szczypanie. Na jego ciele pozostaje niewielka plamka, która jednak szybko znika.

Życiodajna energia

Armando potrafi każdego wprowadzić w rozluźniający trans. Osoba poddająca się zabiegowi czuje się zrelaksowana jak po długim odpoczynku i jeszcze przez wiele godzin (czasem dni) odczuwa wzrost energii życiowej i poprawę samopoczucia.

Filipiński uzdrowiciel był już w Polsce 2 razy. W czasie swoich wizyt dał się poznać jako healer niezwykle skuteczny. Zawsze podkreśla, że jest jedynie przekaźnikiem boskiej energii. Dzięki niej jest w stanie pomóc w bardzo wielu trudnych przypadkach. Czasem zabieg trwa 15 minut, czasem 40, wszystko zależy od schorzenia. W czasie zabiegu pacjenci odczuwają silny impuls energetyczny, to on stawia ich na nogi w dosłownym tego słowa znaczeniu.

Postawny mężczyzna z zapałem relacjonuje swoją wizytę u uzdrowiciela:

- Miałem bardzo powiększoną wątrobę, problemy z prostatą i oddawaniem moczu. Już po pierwszym zabiegu dolegliwości ustąpiły, minęły bóle i moje cierpienie.

Filipiński healer Armando Collantes o swoich właściwościach dowiedział się mając zaledwie 12 lat. Od tamtej pory był przygotowywany przez swoją matkę, która także jest słynną uzdrowicielką na Filipinach, do wykonywania trudnej sztuki uzdrawiania. Posiada wiele dyplomów, które potwierdzają jego umiejętności, dar i doświadczenie. Armando Collantes to jeden z najzdolniejszych i najbardziej obleganych dziś uzdrowicieli, tak opisuje odczucia podczas wykonywania operacji:

-Kiedy kładę ręce na ciele pacjenta,

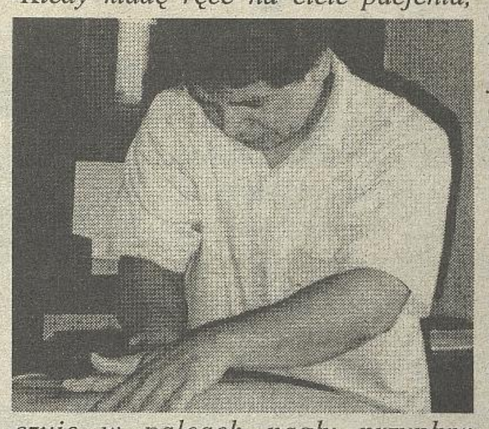

czuję w palcach nagły przypływ uzdrawiającej energii, która powoduje wibracje i stymuluje chore komórki w ciele pacjenta. Kiedy znajduję się w tym stanie, nie jestem sobą, a raczej kieruje mną inny Umysł. Wspomniany umysł jest tak silny, iż wibracja ogarnia całe moje ciało i powoduje, że ręce moje wyciągają chore tkanki lub niepotrzebne rzeczy (toksyny), powodujące ból i cierpienie pacjenta. Ręka moja w tamtym momencie zachowuje się jak magnes, który automatycznie wyciąga chorobę z ciała pacjenta.

Armando Collantes będzie przyjmował indywidualnie:

BIAŁYSTOK
16 września (wtorek)
6 października 2003r.

OSTROŁĘKA
14 września (niedziela)
5 października 2003r.
(Hotel MOSiR, ul. Witosa 1)

ŁOMŻA
18 września (czwartek)
7 października 2003r.

Podczas przyjęć Armanda Collantesa zostanie zaprezentowany kanadyjski preparat **ALVEO**, który jest ekstraktem składającym się z 26 ziół takich jak m.in.: aloes, żeń-szeń, miłorząb, quarana, rdest, morszczyn, lucerna i wiele innych. Ekstrakty 26 ziół zostały tak dobrane, tak opracowane i zestawione, że oddziałują na wszystkie funkcje, zarówno fizyczne jak i psychiczne naszego organizmu, doprowadzając organizm do stanu równowagi, a następnie utrzymując ten stan.

Preparat ALVEO został szczegółowo zbadany i dopuszczony do obrotu w Polsce. **Alveo doskonale oczyszcza organizm, dostarcza witaminy i minerały, działa wzmacniająco na układ nerwowy, podnosi odporność organizmu.**

- W lutym 2003r. stwierdzono u mnie owrzodzenie żołądka i dwunastnicy. Kuracja trwała 3 miesiące. W maju po kolejnych badaniach okazało się, że wszystko jest w normie. Ustąpiły też kłopoty z niskim ciśnieniem.

Moja 9-letnia córka przestała mieć problem z przeziębieniami, które cyklicznie się powtarzały. - Janina Okupska z Łodzi.

- Moja mama po wielu latach cierpienia na nadciśnienie tętnicze po 2 miesiącach kuracji Alveo odstąpiła od leków na nadciśnienie. U mojej teściowej ustąpiły kłopoty z krążeniem oraz migrenowe bóle głowy. Mąż, który miał kłopoty żołądkowe i emocjonalne spowodowane silnym, długotrwałym stresem (kłopoty w biznesie) jest bardzo zadowolony bo zmienił mu się komfort życia. Skończyły się dolegliwości, jest spokojniejszy, bardziej radosny. Mnie minęła apatia, senność, ciągłe poczucie zmęczenia. Rano wstaje wyspana i pełna energii do życia. To cudowne uczucie. Kiedy pijemy Alveo wszyscy czujemy się lepiej. - Izabela Grącka z Łasku.

Informacje i zapisy
tel. 042/ 632 51 24
kom. 0 501 659 683

D1926903gwbo

Dwa lata po ataku na Amerykę

USA, KRAJ. *Bliscy ofiar zamachów terrorystycznych sprzed dwóch lat na World Trade Center w Nowym Jorku zeszli do Strefy Zero podczas ceremonii upamiętniającej tragiczne wydarzenia z 11 września (na zdjęciu).*

Również w całej Polsce upamiętniono drugą rocznicę ataków – odbywały się koncerty, nabożeństwa, manifestacje, składano kwiaty pod pomnikami ofiar World Trade Center, zapalano znicze. W wielu miejscowościach tragiczne wydarzenia uczcili strażacy.

– Są chwile, kiedy wydaje się, że słońce gaśnie nad całym światem – tak było dwa lata temu, a 11 września nie pozostanie już nigdy datą obojętną dla świata i Polski – powiedział premier Leszek Miller podczas uroczystości upamiętniającej ofiary zamachów terrorystycznych 11 września zorganizowanych przez Ambasadę Stanów Zjednoczonych Ameryki w Warszawie.

Ambasador USA w Polsce Christopher Hill powiedział m.in., że walka podjęta dwa lata temu z terroryzmem pokazała po raz kolejny, że Polska i USA są nie tylko sojusznikami, ale i przyjaciółmi.

Znicze, kwiaty i zdjęcia pojawiły się przed budynkiem Konsulatu Generalnego Stanów Zjednoczonych w Krakowie. Uroczystości rozpoczął hejnał mariacki odegrany przez krakowskiego strażaka. **(PAP)**

FOT. PAP/AP

Starciem z funkcjonariuszami zakończył się strajk górników w stolicy

Ranni policjanci

WARSZAWA. Kilkunastu policjantów zostało rannych podczas czwartkowej górniczej demonstracji w Warszawie. Ośmiu z nich trafiło do szpitala. Odniesione przez funkcjonariuszy obrażenia to głównie oparzenia oraz rany powierzchowne rąk i nóg. Trzej policjanci zostali poszkodowani poważniej.

Budynek SLD przy ul. Rozbrat został zdewastowany, wybito ponad 30 szyb, zniszczono drzwi wejściowe; budynek został też oblany niezidentyfikowanymi, barwnymi cieczami.

SLD skierował do Prokuratury Okręgowej w Warszawie pismo z prośbą o ustalenie sprawców czwartkowej napaści na siedzibę Sojuszu – poinformował rzecznik SLD Jerzy Wenderlich.

Górnicy demonstrujący w stolicy zaatakowali też kamieniami budynek Ministerstwa Gospodarki. Poleciały też zapalone koktajle Mołotowa, farba, płonące szmaty.

Według dziennikarzy, część agresywnie zachowujących się protestujących wydawała się być pod wpływem alkoholu. Policja użyła gazów łzawiących. Organizatorzy protestu utrzymują, że nie taki miał być przebieg protestu.

(PAP)

Blisko 100 autokarów z protestującymi górnikami ze Śląska dotarło w czwartek przed warszawski Torwar. Stąd górnicy zamierzali przejść przed budynkami: Mministerstwa Gospodarki, Sejmu i Kancelarii Premiera w proteście przeciw planom likwidacji kopalń. Demonstracja jednak przerodziła się w bójkę z policjantami oraz niszczenie budynków. PAP/PAWEŁ KULA

Jan Paweł II na ziemi słowackiej

Gorąco powitany

SŁOWACJA. Rozpoczynając w czwartek trzecią pielgrzymkę na Słowacji, Jan Paweł II podziękował prezydentowi Rudolfowi Schusterowi i wszystkim Słowakom za serdeczne powitanie.

– Dziękuję Panu, że pozwolił mi już trzeci raz odwiedzić Słowację – powiedział po słowacku, z widocznym wysiłkiem, Jan Paweł II. – Budowaniem Europy wzbogaćcie swoją bogatą tradycję katolicką – zaapelował w przemówieniu, odczytanym przez księdza z watykańskiej delegacji, który częściowo wyręczył papieża w wygłaszaniu tekstu. Po pewnym czasie Ojciec Święty na nowo podjął wygłaszanie przemówienia.

Rzecznik Watykanu Joaquin Navarro-Valls wyjaśnił dziennikarzom, dlaczego papież przerwał czytanie tekstu swego słowackiego przemówienia podczas czwartkowego powitania na lotnisku.

– Mimo iż papież chciał kontynuować czytanie – powiedział Navarro – wydaje mi się naturalne, że pragnęliśmy w jakiś sposób odciążyć go od wysiłków, jakie podejmuje w czasie podróży.

Papież przypomniał podczas przemówienia, że historia Słowacji, ta obywatelska i ta religijna, była pisana również z udziałem „bohaterskich świadków Ewangelii". Dwoje z nich – podkreślił – zostanie wyniesionych podczas tej wizyty na ołtarze jako błogosławieni. Będą to biskup Vasil Hopko i zakonnica, siostra Zdenka Schelingowa.

W najbliższym czasie – wskazał Ojciec Święty – wasz kraj wejdzie jako pełnoprawny członek w skład wspólnoty narodów europejskich.

W drodze z lotniska do nuncjatury apostolskiej, która będzie rezydencją papieża na Słowacji, Ojca Świętego witały tysiące Słowaków, głównie mieszkańców stolicy.

(PAP)

Jan Paweł II przemówienie zakończył słowami: „Niech Bóg błogosławi Słowację i da wam wszystkim pokój, dobrobyt i spokojną zgodę w braterstwie i wzajemnym zrozumieniu!"

FOT. PAP/ GRZEGORZ MOMOT

Szwedzka minister Anna Lindh nie żyje

Świat wstrząśnięty

SZWECJA. Minister spraw zagranicznych Anna Lindh zmarła w czwartek w wyniku ran, które poprzedniego dnia zadał jej nożem nieznany osobnik w jednym z domów towarowych w Sztokholmie. Z różnych krajów nadchodzą wyrazy współczucia i ubolewania. Świat jest wstrząśnięty i głęboko zasmucony tragiczną śmiercią Anny Lindh.

W sztokholmskim szpitalu chirurdzy przez wiele godzin walczyli o jej życie, niestety bez powodzenia. Lekarze poinformowali, że rany zadane przez napastnika spowodowały u 46-letniej Lindh ciężkie uszkodzenia wątroby i rozległe krwotoki wewnętrzne.

– Anna Lindh odeszła od nas. Jej rodzina straciła matkę i towarzyszkę życia. Socjaldemokraci stracili jednego ze swoich najlepszych polityków. Rząd stracił zdolną minister i dobrą koleżankę. Szwecja straciła twarz wobec świata – powiedział premier Persson, walcząc ze łzami.

Rzecznik polskiego MSZ Bogusław Majewski stwierdził, że to wstrząs i strata dla całej Europy.

– Byłem przerażony, kiedy usłyszałem wiadomość o ślepym ataku, którego padła ofiarą. Jest mi bardzo przykro, że nie przeżyła tej brutalnej agresji – czytamy natomiast w liście kondolencyjnym przewodniczącego organu wykonawczego Unii Europejskiej Romano Prodiego, skierowanym do rządu szwedzkiego.

(PAP)

Minister spraw zagranicznych Anna Lindh

Rząd szwedzki poinformował, że referendum w sprawie wprowadzenia euro odbędzie się w Szwecji tak jak planowano – w niedzielę, 14 września. Wcześniej premier Persson nie wykluczał, że w związku ze śmiercią Anny Lindh referendum może zostać przełożone (Lindh była gorącą zwolenniczką przyjęcia przez Szwecję wspólnej waluty europejskiej). Sprawcy zamachu na panią Lindh nie udało się dotąd ustalić. Policja poinformowała, że jest w posiadaniu narzędzia zbrodni oraz zaplamionej krwią ofiary kurtki wojskowej, którą sprawca wyrzucił podczas ucieczki.

W Warszawie bez opłat

WARSZAWA. W stolicy nie będzie opłat za przejazd mostami i tunelami, nawet jeśli projekt nowelizacji ustawy o drogach publicznych, który pozwala wprowadzić takie rozwiązanie, zostanie przyjęty – zapewnił wiceprezydent Warszawy Andrzej Urbański. W czwartek w Sejmie miało odbyć się pierwsze czytanie noweli.

Projekt nowelizacji ustawy o drogach publicznych zakłada, że za przejazd mostami i tunelami, których długość przekracza 400 metrów, można pobierać opłaty. Jednorazowy przejazd przez tunel lub most może kosztować kierowców samochodów osobowych nie więcej niż 10 zł – zakłada nowela.

Urbański oświadczył, że, gdyby miasto wprowadziło takie rozwiązanie, byłoby to „prawo, które działa wstecz, i w ten sposób legalizuje bezprawie".

(PAP)

REKLAMA

RZUĆ PALENIE

Jednorazowa terapia (90% skuteczności)

Białystok, ul.Sienkiewicza 7A

tel. (085) 743-59-36

Do zorganizowanych grup powyżej 10 osób przyjeżdżamy na miejsce.

BELGIA, Holandia, Niemcy. Grajewo - wtorek, sobota. ☎(0-86)272-83-90, ☎0-692-514-184.

BRUKSELA - czwartek. ☎(085)715-65-86.

BUSEM, kraj, niedrogo. ☎0602-423-529.

CZWARTEK- Belgia. ☎(085)676-05-24, ☎0608-121-304.

E-KRAKÓW: WWW.HOTELSYSTEM.PL

HAMBURG, Bremen -niedziela. ☎(086)219-10-65, 0604-963-704.

HANNOVER -każda niedziela. ☎(086)2150-284.

NIEMCY -wtorek, sobota. Odbiór i dowóz pod adres. ☎(087)643-16-82, 0601-386-034.

PRZEWÓZ osób- Niemcy, Holandia, Belgia. ☎0-696-463-803.

PRZEWÓZ osób Polska - Włochy. ☎(0-29)644-09-77, ☎0-694-998-628.

USA wyjazdy. ☎0-603-400-277.

WTOREK, niedziela -Belgia. ☎(085)654-77-54, ☎0602-452-734.

MATRYMONIALNE

BIURO „ORIENT" zaprasza. ☎(085)742-72-73, ☎0604-633-840.

ZDROWIE

*LECZENIE prostaty i hemoroidów, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

*RZUĆ PALENIE. PROMOCJA. ☎(085)744-97-97.

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). ☎(085)744-44-19.

ARCISZEWSKI Krzysztof dr n. med. NOWA KLINIKA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, OŚRODEK INTERNISTYCZNO-DIABETOLOGICZNY, USG, KTG, EKG. Białystok, ul. Zamenhofa 19, tel. (085)732-32-02.

BADANIE KOMPUTEROWE STANU ZDROWIA CAŁEGO ORGANIZMU, ul. św. Rocha 10, lok. 202, ☎(085) 744-97-97.

BADANIE włosów. ☎(085)654-34-77.

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.

BEZSENNOŚĆ. ☎(085)654-34-77.

BIELACTWO, łuszczyca. ☎(085)654-34-77.

BIOENERGOTERAPIA. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

CENTRUM PSYCHIATRYCZNE - ALKOHOLOWE ODTRUCIA (WSZCZEPIANIE ESPERALU PRZEZ CHIRURGA), NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA SEKSUALNE, ZABURZENIA PSYCHICZNE, KURACJE KROPLÓWKAMI (10-20-DNIOWE). CODZIENNIE (9.00-18.00). DR E., A. CHOROSZUCHA. PSYCHOLOG. INTERNISTA. FACHOWOŚĆ I RZETELNOŚĆ. UL. PODLEŚNA 16, LOK. 2, ☎(085)732-77-35.

CHIRURGIA PLASTYCZNA - prof.dr hab. Józef Jethon. DENT PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14.

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, biżuteria zębowa, dr n.med. Grażyna Szpak.

DEPRESJE, stres, nerwice. Masaż kręgosłupa. Bioterapia. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

FLAGYL, (lamblie). ☎0-609-523-191.

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73, www.gastrologia.bialystok.pl

GINEKOLOG - kompleksowo. ☎0605-551-930.

GINEKOLOG - przywracanie, regulacja miesiączek, antykoncepcja. Świętojańska 12/1, codziennie. ☎0602-320-194.

JASNOWIDZ. www.barbara.piasecka-sowul.wizytowka.pl

KOMPUTEROWA diagnoza stanu zdrowia całego organizmu. Obserwowanie stadium choroby na monitorze. Starobojarska 8, lok.2, ☎743-23-29.

MASAŻ wyszczuplająco-relaksujący (cellulit). ☎0-507-610-869.

NOWOŚĆ! Trwała depilacja laserowa - lek. dermatolog: ☎0505-099-069, (029)7668-178.

RZUĆ PALENIE - gwarantowane efekty. PROMOCJA!!! ☎(085)743-23-29.

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz - Ostrołęka, Łęczysk 54a, ☎(029)764-50-64, 0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.

SPRZEDAM koncentraton tlenowy BX-5000 ☎(85)651-24-79 po 18.00, 0601-579-471.

STOMATOLOGIA - codziennie. ☎(085)748-21-41, Słonimska 21.

TLENOTERAPIA. Masaż. Wyszyńskiego 2, lok. 99. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

TRANSPLANTACJA włosów Medical Hair, bezpłatne konsultacje. Białystok - 19 września. Infolinia: 0-801-321-370, GSM 0-609-202-229.

ZWIERZĘTA

ŻREBIAKA 6-miesięcznego. ☎(0-85)712-26-21.

KLACZ 2,5 roku półkrwi angielskiej po Netercjo. ☎0604-447-072.

KLACZE, kucyki szetlandzkie, Fiord - sprzedam. ☎(087)567-54-18, ☎0600-989-388.

LABRADOR retrieve szczeniaki biszkoptowe. ☎(0-87)429-26-53, ☎0-600-902-269.

LOSZKI hodowlane pbz, wbp, F1. Knury krzyżówkowe ras mięsnych (sprzedaję). ☎(0-87)644-63-26.

LOSZKI, knury, warchlaki, jałowice hodowlane. Wybitne parametry, wysoka zdrowotność. ☎(052)327-00-61, ☎0694-818-122.

ODDAM w dobre ręce szczeniaka- suczkę (zaszczepioną, odrobaczoną), ☎(085)732-62-49, w godz. 9-13 i 19-20.

OWCZARKI niemieckie, piękne rodowodowe szczenięta sprzedam. ☎(029)745-33-31, ☎0603-751-162.

STAJNIA dla twojego konia. ☎(086)274-10-13.

SZCZENIĘTA alaskan malamute. ☎0604-292-997, www.biegnacy-wilk.pl

SZCZENIĘTA Bernardyny: ☎0696-311-591.

SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego po trzykrotnej złotej medalistce. ☎(087)566-62-60.

SZKOLENIE psów; sprzedaż - owczarki niemieckie, czarne teriery rosyjskie. ☎0501-492-844.

SZNAUCERKI miniaturowe. ☎0-692-710-270.

BIZNES

8 ha „Bar nad Stawem", przy trasie na Mazury. ☎(086)278-10-86.

BIURO Rachunkowe. ☎(085)663-40-20, 0604-939-338.

ELEMENTY z papierówki sosnowej kupię. ☎0601-87-91-44.

KAFEJKĘ Internetową, centrum Suwałk. ☎0503-075-403.

KREDYTY ekspresowe, hipoteczne, gospodarcze, rolnicze. Kredyty bez sprawdzania zadłużeń. Ubezpieczenia komunikacyjne, majątkowe, rolne. ☎(87)563-14-54.

LOMBARD- Lipowa 4. ☎(0-85)732-97-79.

PATTSON Kancelaria Patentowa. ☎(0-85)742-44-11.

POŻYCZKI, (zastaw), samochody- skup. ☎0-606-176-088.

PRACOWAŁEŚ w Niemczech - odbierz podatek. Infolinia: ☎0-801-63-43-95.

PROWADZĄCYM działalność gospodarczą ZUS tańszy do 80%. ☎(087)563-08-43.

SPRZEDAM tanio sklep z odzieżą i bielizną damską, centrum Ełku. ☎0606-23-51-66.

ROLNICTWO

KUPIĘ

DŁUŻYCĘ sosnowo-świerkową, las. ☎(0-87)565-01-77.

KUPIĘ ziemniaki Irys. ☎0608-622-919.

PAPIERÓWKA, sosna, brzoza, las. ☎0504-277-793.

SKUP ciągników, pras. ☎0501-128-587.

ZIEMNIAKI. ☎0609-524-396.

SPRZEDAM

„AGRO" dojarnie, cysterny, schładzalniki, hale udojowe -niedrogo sprowadzam. ☎(085)662-01-19, 0604-270-922.

ŁADOWACZ Cyklop. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

ŁADOWACZE czołowe do zetorów, ursusów. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

AGROTECHNIKA -zbiorniki do mleka 100 - 5000 l, prasy, przyczepy do sianokiszonki, orkany do kukurydzy. Transport gratis. RATY. Pisz - Warszawska 41. ☎(087)423-25-17, ☎(087)425-00-59, ☎0-601-595-703.

BECZKA asenizacyjna, STAR (1986), cena 4500 zł. ☎(086)217-62-56.

BECZKOWÓZ 6.000 l - 8.500 zł, 3000 l - 5.000 zł. ☎0604-521-402.

BECZKOWÓZ do gnojowicy 4000-litrowy - 6500 zł; wycinak i sieczkarnie do kukurydzy. ☎0505-253-919, (086)219-18-72.

BECZKOWOZY 3.000-6.000 l, siewniki, wycinaki, pługi, inne. ☎(086)272-41-65, ☎(086)272-24-54.

BECZKOWOZY, sieczkarnie do kukurydzy, przyczepy samozbierające, zgrabiarki; ☎(086)474-36-32, 0506-209-094.

BIELĘ obory, chlewnie. ☎0602-783-424.

C-330, C-360, C-385, T-25, U-914, U-1014, U-1222, U-1224, Zetory -7245, 7711. Przyczepy, cyklopy, prasy. Raty, zamiana. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0502-387-992.

C-360, przyczepa 4,5 t., bele. ☎(086)271-75-61.

CHŁODZIARKI 300, 550, 850, 1200, 2000 litrów -zamiana. ☎(087)423-41-39.

CIĄGNIK C360 3P. ☎(087)629-86-65.

CIĄGNIK rolnicze ZETOR -URSUS. ☎(086)216-63-76, 0607-379-824.

CIĄGNIKI importowane Ursus, Zetor, MTZ- różne typy. Pługi „Krewland". Kombajny, prasy, oraz inne maszyny. Zamiana! ☎(087)64-49-377, ☎0608-09-41-70.

CIĄGNIKI Ursus- Zetor, kombajny Bizon i maszyny rolnicze. ☎(0-86)278-51-84, ☎0-606-947-028.

CIĄGNIKI, prasy, kombajny, pługi, sieczkarnie, siewniki, przyczepy, inne. Raty, zamiana! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65.

CYKLOP przyczepa -wywrotka. ☎0691-305-735.

CYKLOP, silosokombajn jednorzędowy, polski (2001). ☎(085)73-13-818.

DOJARKI PRZEWODOWE. HALE UDOJOWE. SCHŁADZALNIKI MLEKA NOWE I UŻYWANE. AGREGATY PRADOTWÓRCZE. MATY LEGOWISKOWE. RATY BEZ ODSETEK I PORĘCZYCIELI. Z.H.U AGRO-SERWIS KOŁAKI KOŚCIELNE. UL. KOŚCIELNA 16. TEL.(086)270-30-99, 0602-742-928

DOJARKI przewodowe, hale udojowe, schładzalniki mleka. ☎0605-295-444, 0606-403-800 Autoryzowany dealer Westfalia.

BECZKOWOZY, sieczkarnia jednorzędowa „Mengele". ☎0608-771-201.

FOLIA do sianokiszonki. 175 zł. ☎0600-229-477.

JAŁOWICE CIELNE HODOWLANE w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, oferuje Przedsiębiorstwo Bis Poznań. ☎(065)572-73-36, fax(065)573-86-31, 0602-666-198, (086)476-16-91.

JAŁOWICE CIELNE HODOWLANE. Import: Holandia, Niemcy, Dania; krajowe. Ubezpieczenie; dostawa. Pytaj o nasienie buhajów - import z Włoch i Danii! PH „KONRAD" Łomża, ul. Nowogrodzka 159, tel. (086)216-93-92, 215-11-15.

JAŁOWICE wysoko cielne w ciągłej sprzedaży - AGRISERWIS Bydgoszcz - baza Przytuły; tel.: (086)472-10-32, (052)321-61-55, 0606-330-324.

JAŁÓWKA wysoko cielna. ☎(085)721-80-46.

JAŁÓWKĘ wysoko cielną. ☎(086)476-06-35.

KOMBAJN Bizon - tanio! ☎0506-813-806.

KOMBAJN Claas Dominator 80, pasy do Claasa Merkatora 70. ☎(0-87)423-01-78, ☎0-692-679-751.

KOMBAJN ziemniaczany Bergman 80. ☎(085)685-21-41.

KOMBAJNY, ciągniki, prasy belujące, sieczkarnie do kukurydzy, wycinak. ☎(085)7-492-703, 7-418-437 po 18.

KOPACZKA Białoruś, łuszczarka lodu 450 kg/doba. ☎(085)650-30-21.

KRZEWY porzeczki czarnej Tatiana, Ojebyn, Benlomond wysoka jakość, niskie ceny. Możliwość transportu. ☎(023)655-70-19, ☎0604-112-206.

KUKURYDZA do zakiszenia. ☎0-505-222-600, ☎(0-87)611-27-04.

KUKURYDZA na kiszonkę -2 ha. ☎(086)273-41-12.

KUKURYDZA, 3 ha - koło Stawisk. ☎(086)278-59-61.

KUKURYDZĘ 12 ha, koło Wysokiego Mazowieckiego, tel. 0604-104-978.

KUKURYDZĘ na kiszonkę większą ilość, okolice Bielska. ☎0606-261-199, ☎0504-019-917.

KUPIĘ zboże. ☎0606-266-568.

MASZT do ciągnika. ☎(085)721-50-81.

MTZ 82 (1986) nowe opony. 11.000 zł. ☎0502-047-942, ☎(085)718-62-62.

MTZ-82: (1980), (1982), (1988), (1995). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

NAWOZY fosforowo-potasowe: „AMOFOSMAG" 590 zł/tona. ☎(087)569-30-76, ☎0506-540-472.

OTRĘBY (z dostawą!) -24 tony: ☎(086)4720-807, (086)472-10-73.

OWIES 40 t jęczmień 20 t. ☎(087)437-82-49.

OWIJARKA do bel nowa -tanio, wały łąkowe nowe. ☎0602-614-424.

PŁYTA polizmetanowa. ☎(086)476-24-46, 0602-381-622.

PHU ROL - MIX oferuje jałowice cielne hodowlane. Dowóz zwierząt do odbiorcy transportem specjalistycznym. Ubezpieczenie. ☎(0-61)437-75-27, ☎0-602-731-229.

PRASĘ do belowania z sieczkarnią Sipma Z-590/1, 31.000 zł. ☎0-502-055-138.

PRASY belujące z importu. ☎(086)217-56-00.

PRASY belujące, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne. Duży wybór! ☎(086)279-15-65.

PRASY rolujące: Claas Roland, New Holland. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

PROMOCJA na preparaty gryzoniobójcze. Największy wybór w regionie! Najniższe ceny. Hurtownia PHU „ROLWET". ☎(0-86)275-59-75, fax 275-59-05.

PRZYCZEPĘ ciągnikową, wywrotkę 3,5 t. 2.500,- ☎(087)568-59-47.

PRZYCZEPY do sianokiszonki, paszowozy, sieczkarnia samojezdna Claas. Ruciane, ☎(0-87)423-11-26. Raty.

PRZYCZEPY sianokiszonki, mieszadła szamba. ☎(085)7-124-352.

PSZENŻYTO. ☎0609-989-818.

REKORD z rozdrabniaczem słomy (1988). ☎(087)643-69-56.

ROZSIEWACZ nawozów RCW-3 -2000 zł. Siewnik zbożowy 4 m „Mazur" -2000 zł. ☎0607-367-527.

SŁOMA duże bele. ☎(085)731-72-06.

SŁOMĘ w belach. ☎0501-611-499.

SADZONKI truskawek Dukat, Kama, Elsamta, Senga Sengana. ☎(085)717-72-77 po 19.00.

SCHŁADZALNIKI mleka: 1000 l - 4.000 zł, 1500 l - 8000 zł, 1.650 l - 8.000 zł, 2000 - 8.500 zł, 2500 l - 9.000 zł, 3.000 l - 9.000 zł. Cena z montażem i gwarancją. ☎0606-886-140.

SIANO+ bele. ☎0693-42-46-38.

SIECZKARNIE do kukurydzy 1, 2-rzędowe: Mengele, Pottinger, Fahr. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

SIECZKARNIE do kukurydzy 1-rzędowe: Pottinger, Claas, Fahr, Mengele. ☎(087)516-36-58.

SIECZKARNIĘ do kukurydzy Potinger Mex 3, 4.500,-. Prasa belująca John Deere 550, 9.500,-. ☎(087)563-04-07.

SIECZKARNIE kukurydzy jednorzędowe, samobieżne; beczkowozy; siewniki. ☎(086)2183-157, 0603-069-336.

SILNIKI, podnośniki, osie, zwolnice- naprawa, wymiana, remonty ciągników, koparek. ☎(0-85)741-26-06.

SPRZEDAM jałówki wysoko cielne. ☎(085)650-13-50.

SPRZEDAM ziemię 6,30 ha: Zambrów, ☎(086)271-83-10.

SYSTEMY udojowe, schładzalniki hydrauliczne, zgarniacze, elektryka, hydraulika. ☎(086)476-24-46, ☎0602-381-622.

SZAMBOWOZY ocynkowane 3, 4 tysiące litrów. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

TANIO sprzedam kombajn CLAAS. ☎(086)474-00-99.

UŻYWANE ciągniki rolnicze z eksportu. Raty, zamiana! MONKI, ☎(085)716-24-34, ☎0604-29-19-65.

URSUS 1014 (1990); 912 (1986). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

URSUSY: C-360 (1986); 912 (1987). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

WYCIĄGI obornika, stanowiska, drzwi. ☎0609-317-139.

ZBIORNIK do mleka Alfa Laval (1991), 3200 l, 15.500 zł. Wycinak do kukurydzy. ☎(086)275-62-36, ☎0692-173-373.

ZETOR 6245, 8011, MF 2620 (110 KM). ☎(086)2175-600.

ZETOR 7211 sprzedam lub zamienię na mniejszy. 17.000,- ☎(087)5161-346.

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE do Gazety Współczesnej

SMS-em MAKSIMUM WYGODY!

Aby zlecić ogłoszenie drobne do Gazety Współczesnej wystarczy wysłać SMS na nr 2800

Po wysłaniu sms-a otrzymasz dwa sms-y zwrotne
- pierwszy z instrukcją i numerem telefonu
- drugi z kodem aktywacyjnym

Kod aktywacyjny wyślij (poprzez funkcję PRZEKAŻ) na numer podany w instrukcji

- W przypadku nie podania telefonu kontaktowego w ogłoszeniu dopisujemy numer telefonu nadawcy.
- Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
- Treść ogłoszenia maksymalnie 160 znaków, Cena SMS - 10,98 PLN (z VAT-em).

Regulamin do wglądu w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku oraz na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Jak to zrobić? Trzeba wpisać w treści SMS-a:

Wykaz rubryk - ogłoszenia SMS

01 Automoto/kupię
02 Automoto/sprzedam
03 Automoto/naprawy
04 Automoto/autoalarmy
05 Automoto/inne
06 Nieruchomości/kupię
07 Nieruchomości/sprzedam
08 Nieruchomości/wynajmę
09 Nieruchomości/poszukuję
10 Praca/zatrudnię
11 Praca/szukam pracy
12 Usługi/budowa, remont
13 Usługi/transport
14 Usługi/inne
15 Turystyka
16 Rolnictwo/kupię
17 Rolnictwo/sprzedam
18 Zdrowie
19 Nauka
20 Weterynaria
21 Zwierzęta
22 Różne/kupię
23 Różne/sprzedam
24 Różne/inne
25 Komputery/kupię
26 Komputery/sprzedam
28 Maszyny/urządzenia
29 Biznes

ZETOR 8045, beczkowóz 5000 l, ☎(087)629-84-32.

ZETORY: 5011, 5211. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

ZIEMNIAKI paszowe. ☎(085)711-20-49.

RÓŻNE

KUPIĘ

DĄB suchy - gr. 50 mm. ☎(087)611-20-69.

DŁUŻYCĘ: brzozę, olchę, iglaste. ☎(087)566-62-93.

DĘBOWĄ fryzę parkietową. ☎(085)683-46-38.

KAMERĘ video Sony DCR-VX2000E oraz przyczepki: dużą Niewiadów i małą Błysk. ☎0-502-943-835, ☎(0-85)742-07-66.

KUPIĘ las do 50 km od Łomży lub sosnę na pniu. ☎0600-310-300.

PŁYTY drogowe do 40 zł. ☎0502-047-942, ☎(085)718-62-62.

SKUP jabłek spadowych w Nowych Piekutach, Główna 23 - wtorek 16.09.2003 od godz. 8.00 do 12.00, 0,15 zł/kg. ☎(0-86)476-17-96.

STARE meble, komody, kredensy i inne starocia. ☎(0-*5)741-43-97, ☎0-504-391-581.

ZAKŁAD LP w Giżycku skupuje drewno wielkowymiarowe brzozowe. Informacje: ☎0600-414-599 lub (087)428-22-27.

SPRZEDAM

BLACHA DACHÓWKOWA I DACHÓWKA - TANIO, ☎(085)868-18-14.

DREWNO opałowe z dowozem - Białystok, okolice. ☎0605-104-845.

DREWNO opałowe z dowozem - Białystok, okolice. ☎0609-765-991.

DREWNO opałowe z dowozem. ☎(085)718-46-71, ☎0607-832-874.

FIMOT w Ełku sprzeda 2 kotły CO używane. Cena do uzgodnienia. ☎(0-87)610-44-01, ☎621-16-17.

GRZEJNIKI żeliwne z demontażu 110 szt. żeberek, stan bdb, tanio. ☎(0-85)732-72-29, ☎661-17-86.

GRZEJNIKI olejowe po 100 zł. ☎(0-86)275-25-24.

IGLAKI mrozoodporne - pełen asortyment, 5 zł. ☎0608-642-724.

KACZKI do uboju - hodowli. ☎(0-87)644-58-50.

KEBABY, grille - tanio. ☎0-501-48-39-68.

KLEJ DO STYROPIANU - TANIO. ☎(085)868-18-14.

KROKWIE, łaty, deski. ☎0-607-049-499.

MYJKA ciśnieniowa 100 bar, nowa, 370 zł. ☎0600-518-077.

NOWY wózek inwalidzki na baterie. ☎(086)216-49-77

OKNA DACHOWE, PCV - TANIO. ☎(085)868-18-14.

OLCHA -do wytarcia. ☎(086)273-60-25.

PIANINO „Legnica" -pilnie, tanio. ☎(086)273-87-48.

PIANINO „Legnica": ☎(086)216-54-79.

PRZYCZEPY kempingowe. ☎(0-85)743-49-94.

ROŻEN gazowy na 12 kurczaków. ☎0-504-072-834.

SIATKA ogrodzeniowa. ☎(085)653-45-21.

SPRZEDAM fisharmonię. ☎0502-276-023.

SURFING. Koła - mercedes. ☎0503-075-403.

TANIO! Brykiet opałowy z torfu (w workach) - dowozimy. ☎(085)7482-190.

TRAK taśmowy, cena do uzgodnienia. ☎(085)653-61-18, ☎(087)641-42-42, wieczorem.

TRAK taśmowy, gwarancja + oprzyrządowanie. ☎0-606-896-743, ☎(0-85)715-51-93.

TRAKTOR kosiarka ogrodowy 12,5 km. ☎0600-518-077.

ZAKŁAD LP w Giżycku sprzeda drewno tartaczne sosna, świerk oraz papierówki sosna, świerk, brzoza. Informacje: ☎0-600-414-599 lub (0-87)428-22-27.

ZAMRAŻARKĘ 110 l, 220 l, 320 l, 400 l. ☎0602-655-234.

ZBIORNIK na cement + betoniarka 150, mixokret do posadzek. ☎0-603-744-673, ☎(0-85)741-96-73.

ZBIORNIKI na szamba, olej: 10, 20, 60 tysięcy litrów. ☎(087)566-78-97.

INNE

BEZPŁATNE ogłoszenia internetowe http://info.augustow.pl

WRÓŻKA ELLENI- zdejmowanie klątw, uroków. ☎(085)662-42-46, ☎0600-114-369.

WRÓŻKA. ☎0507-628-847.

WYPOŻYCZALNIA elektronarzędzi, Ścianka 10. ☎(0-85)742-40-30.

ZGUBIONO legitymację studencką Nr 96-95 WSFiZ Białystok. ☎0503-632-905.

MASZYNY I URZĄDZENIA

KUPIĘ

GLEBOGRYZARKĘ ciągnikową. ☎0602-898-175.

KOMIN stalowy średnica 50 cm, długość 14 metrów. ☎0602-38-88-53.

SPRZEDAM

AGREGATY tynkarskie, Mixokrety do posadzek betonowych. ☎0608-46-47-49, ☎(058)550-76-23 od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16:00.

KLIMATYZACJA, CHŁODNICTWO, NOWE I UŻYWANE URZĄDZENIA SKLEPOWE I GASTRONOMICZNE. MIG - ELEWATORSKA 29A. ☎(085)662-67-67, ODDZIAŁ EŁK, ŁUKASIEWICZA 1, ☎(087)610-44-29.

MASZYNY stolarskie w komplecie. ☎0609-128-636.

DOM POGRZEBOWY
E. A. Wójcik
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax **743-46-11, 0603 381-134**
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo
N740003gwbh

A.J. Matowiccy
DOM POGRZEBOWY
ul. Żabia 11
tel. 65-24-911 , 65-15-848
CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA CEREMONII POGRZEBOWYCH
* kredytowanie kosztów pogrzebu
* przewóz w kraju i za granicą
* trumny - 35 wzorów
* garderoba, znicze
* klimatyzowane kaplice pogrzebowe
* kwiaciarnia - całodobowo
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę
A183903gwbo

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01
D738603gwbh

PIASKARKĘ komorową holenderską- odbiór Sejny. ☎0-602-22-75-53.

TOKARKĘ, frezarki FWA39, ALG100, automaty tokarskie, zgrzewarkę punktową, prasę hydrauliczną 63T, wytaczarkę bębnów. ☎0602-369-784.

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOALARMY, centralne zamki, domykanie szyb, radioodtwarzacze; komis. ☎(0-85)654-43-10.

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych; Jarnuty 11 k.Łomży. ☎(0-86)216-97-03, 0503-010-038.

TYNKARSKIE

TYNK gipsowy agregatem od 16 zł/mkw; w cenie materiał Knauf MP 75L. 10-letnie doświadczenie. Augustów ☎(0-87)643-66-05, 0501-433-136, 0503-154-572.

TYNKI gipsowe agregatem, doświadczenie; od 16 zł/mkw, VAT. ☎0602-521-018, (0-86)477-16-93.

TYNKI gipsowe, elewacje. ☎0502-370-856, (0-86)217-59-65 po 18.00.

BUDOWA, REMONT

***UKŁADANIE,** polbruk. ☎0-693-701-252.

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

ARCHITEKTONICZNE projektowanie. ☎0501-939-240.

BRAMY, ogrodzenia, napędy. ☎(0-85)676-09-95.

WIDZĘ JAJO MYŚLĘ Termitech
D743203gwbhe

BUDOWY, przebudowy domów, obór, udojni, innych obiektów, remonty. Ełk, ☎0600-506-507, (0-87)621-22-73.

CYKLINOWANIE, centralne ogrzewanie, remonty. ☎(0-85)743-32-21, 0504-119-775.

DACHY, więźby, krycie. ☎0602-593-597.

DOMKI letniskowe, garaże, ogrodzenia, kamień, klinkier. ☎0691-727-904.

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

DŹWIGAMI. RUSZTOWANIA. ☎(085)653-94-00, 0502-265-825.

DŹWIG 10 ton. Podnośnik koszowy. ☎(0-85)732-53-21, 0602-324-202.

GLAZURNIK, malowanie, remonty. ☎(085)661-89-21.

KOMINKI - fachowiec. ☎(087)516-37-58.

KOPANIE stawów. ☎0501-344-607.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, automatyka. Duży wybór. Niskie ceny. ☎(85)6632639

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. ☎(0-85)741-96-56.

MALOWANIE dachów. ☎(086)271-71-54.

MURY, ogrodzenia, klinkier, stany surowe, wykończenia wnętrz. ☎(085)749-21-38, 0600-220-366.

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), ☎(0-85)743-41-60.

POLBRUK, starobruk, kostka granitowa - kompleksowo. ☎(0-85)653-57-03, ☎0-607-044-543.

POMNIKI, tanio. ☎(0-85)718-89-48, 0607-288-718.

PRACE remontowo-wykończeniowe. ☎0608-857-810.

REMONTOWO-BUDOWLANE, stany surowe, klinkier. ☎0608-266-708.

REMONTOWO-BUDOWLANE. ☎0600-485-510.

REMONTY od A do Z; budowy. ☎(0-85)719-48-46, 0504-103-625.

REMONTY, wykończenia, solidnie, tanio. ☎0602-250-026.

REWELACYJNE, najnowocześniejsze, ekologiczne piece centralnego ogrzewania na zboże i inne odpady. ☎0604-29-19-65, ☎0506-17-88-26.

SCHODY drewniane - doświadczenie. ☎(085)739-24-80.

SIDING profesjonalnie. ☎(0-85)651-03-53, 0603-704-661.

STANY surowe, remonty, wykończeniówka pod klucz, docieplanie, hydraulika, elektryka. ☎0608-500-955, (0-87)423-76-92.

STANY surowe+ docieplenie, prowadzę księgę budowy. ☎(0-85)718-03-57.

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, 0604-651-727.

SZPACHLOWANIE, malowanie, glazura, układanie podłóg, cyklinowanie. ☎(0-86)216-72-21, 0692-992-167.

UKŁADANIE paneli, sidingów. ☎0501-173-615.

USŁUGI koparką, wykopy, kopanie stawów, kanalizacji, szamb, wyrywanie karp itp. ☎(086)216-35-79, 0602-520-783.

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA. DRZWI. WITRYNY - PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. UL. MALMEDA 17.

ELEKTRYCZNE

ALARMY, instalacje elektryczne, przyłącza, automatyka. Szybko, profesjonalnie. ☎0502-773-368, 0505-032-500.

HYDRAULICZNE

CEZAR - kotłownie, systemy grzewcze, instalacje wod.-kan., centralnego ogrzewania, instalacje gazowe - sprzedaż, montaż, serwis. ☎(0-85)74-74-334, 0600-875-879.

HYDRAULIK, przełącza wodno-kanalizacyjne. ☎(0-85)654-41-00.

HYDRAULIK. ☎(0-85)663-43-08, 0604-815-377.

KOMPLEKSOWE usługi hydrauliczne. ☎0608-500-955, (0-87)423-76-92.

NAPRAWA pomp Grundfos, Leszno. ☎(0-85)742-40-67.

OCZYSZCZALNIE przydomowe, Hetmańska 38. ☎(085)651-35-45, ☎0606-968-990. www.an-pol.net.bialystok.pl

ANTENY

ANTENY -montaż, naprawa. ☎(0-85)654-56-78.

CENTRUM Cyfra+. ☎(0-85)654-54-68.

ZESTAW satelitarny bez abonamentu. ☎(0-85)654-56-78.

MEBLE

KUCHNIE, zabudowy, tanio. ☎(0-85)718-34-39.

MEBLE, schody, wykonanie i montaż. ☎(0-86)216-78-97, 0605-821-460.

TAPICER, naprawy. ☎(0-85)743-30-93.

TAPICERSTWO - naprawy, przeróbki. ☎(0-85)741-93-33.

NAPRAWA AGD

AGD -automatyczne pralki. ☎(0-85)651-58-72.

AUTOMATYCZNE pralki. ☎(0-85)742-03-96, Myśliński.

CHŁODNICTWO, PRALKI. ☎(085)743-18-47, ☎0606-342-131.

LODÓWKI, zamrażarki -naprawa. ☎(085)67-55-833.

PRALKI, lodówki. Serwis Ardo. ☎(0-85)742-45-26, Stelmaszuk.

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. ☎(085)661-76-31, ☎0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

SOLIDNIE i tanio. ☎(0-85)742-15-28.

REMONTY

ŻALUZJE, rolety, moskitiery- produkcja, montaż. Z.P.U. Kleosin, Tuwima 8 ☎(085)747-41-87 (7.00-16.00).

ARCHITEKT Piotr Leonowicz projekty budowlane, projekty wnętrz, aranżacje. ☎0602-791-633, ☎(087)420-75-04.

MARKIZY tarasowe, balkonowe- oferta jakiej jeszcze nie było, Handlowa 7, ☎(085)742-20-88 (8.00-17.00).

ROLETY, żaluzje, moskitiery- promocja wiosenna. Białystok, Handlowa 7 ☎(085)742-87-64 (8.00-17.00).

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.

OKNA I DRZWI

ATROS Okna, drzwi - rabaty do 37%. ☎(085)652-58-56.

DRZWI sosnowe na zamówienie, stolarstwo. ☎(0-85)675-25-61.

NOWY salon z oknami, wysokie rabaty do 35%. „Budirem", Dojlidy Fabryczne 1, (085)743-73-85.

PROMOCJA na okna PCV, profil 4-komorowy w cenie standardowego. Suwałki, Sejneńska 27. ☎(087)563-03-22.

DACHY

DACHY, więźby, krycie wiórem. ☎0603-68-99-73.

ŚLUSARSKIE

KRATY, ogrodzenia, wiaty i schody. ☎(0-85)654-39-54.

KLIMATYZACJA

„KLIMART" - klimatyzacja pomieszczeń, ul. Branickiego 31. ☎(085)743-74-65.

WENTYLACJA domów, klimatyzacja. KLI-WENT. ☎(0-85)743-55-67, 0501-183-530.

WENTYLACJA, klimatyzacja. ☎0600-758-655.

TRANSPORT

1 tona codziennie: Łomża - Olsztyn. ☎0601-894-663.

BUS osobowo-towarowy, przejazdy - przewozy. ☎0693-319-157.

BUS OSOBOWO-TOWAROWY, TANIO. ☎0505-333-309.

OKĘCIE, inne; tanio. ☎0501-703-269.

USŁUGI koparko-ładowarką, wywrotką; dowóz czarnoziemu. Łomża, ☎0602-554-909, 0601-942-052.

ZŁOM wywiozę, własny transport, możliwość zapłaty. ☎(085)654-54-00.

INNE

ELEWACJE, tynki, solidnie. ☎0695-423-605, 0506-384-678.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł), wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

.....

.....

.....

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł ☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: .....

adres, kod pocztowy: .....

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA
☐ WETERYNARIA
☐ USŁUGI budowa, remont
☐ AGD, RTV
☐ transport
☐ inne
☐ MEBLE

NIERUCHOMOŚCI: ☐ agencje ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje

PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy

AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoalarmy ☐ inne

MATRYMONIALNE ☐ ZDROWIE ☐ ZWIERZĘTA ☐ BIZNES

ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty

ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam

RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne

☐ KOOPERACJA ☐ HYDRAULIKA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

We wtorek wielki finał

Już tylko 4 dni pozostały do rozstrzygnięcia losów głównej nagrody „Strzału w 10". Codziennie napływają dziesiątki zestawów na losowanie. Chętnych na 10.000 złotych w gotówce jest wielu, kto będzie świętował wygraną, dowiemy się już za kilka dni. Dla porządku jeszcze raz przypominamy:

Kiedy i gdzie?

Publiczne losowanie nagród, na które można przyjść, odbędzie się 16 września br. w redakcji „Gazety Współczesnej" w sali nr 100 na I piętrze o godzinie 10.00.

Jakie nagrody?

Do puli losowanych nagród oprócz nagrody głównej trafi jeszcze 112 nagród niewygranych podczas 4 etapów loterii: 3 radiobudziki, 3 urządzenia do masażu, 1 toster, 1 żelazko, 1 krajalnica, 2 roboty kuchenne z misą, 2 radiomagnetofony z CD oraz upominki (koszulki, parasolki, zegary firmowe, kalkulatory, komplety szklanek).

Co wysłać na losowanie?

Każdy zestaw powinien składać się z karty konkursowej jednego z etapów „Strzału w 10" oraz odpowiadającego mu zestawu kuponów wyciętych z gazety (może brakować 2). Kartę należy czytelnie wypełnić i podpisać, każdy „etap" zapakować oddzielnie w kopertę, koperty nie podpisywać. Po jej wylosowaniu komisja sprawdzi, czy zawartość jest zgodna z regulaminem. Zestawy można przynosić osobiście lub wysłać pocztą pod adresem: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Strzał w 10".

Kiedy wyniki?

Nazwisko zdobywcy 10.000 złotych zdradzimy po losowaniu, 17 września br. Pełną listę nagrodzonych zamieścimy w piątek, 19 września br.

jn

Zbliża się „Nova"!

Już za kilkanaście dni zaprosimy Czytelników do następnej loterii promocyjnej pod nazwą „Nova". Nowa zabawa będzie podobna w formie do ostatniej, Czytelnicy będą na kartach konkursowych zakreślać szczęśliwe numerki. Pewnym novum w „Novej" będzie możliwość zdobycia dodatkowych numerków wysyłając specjalnego SMS-a, co z pewnością zainteresuje młodszych graczy.

Uwaga, w „Novej" podwoimy wartość głównej nagrody! Na zwycięzcę będzie czekał SAMOCHÓD lub nagroda pieniężna 20.000 ZŁOTYCH. Takiej szansy nie wolno przegapić, już dzisiaj zapraszamy!
Rozpoczęcie nowej loterii planujemy **w poniedziałek, 22 września br.**

(jn)

GARAŻE ocynkowane 3 x 5 m. Dowóz i montaż gratis. Cena od 1.090 zł. Raty. ☎(055)230-21-38, 237-40-23, ☎0602-49-49-81, www.staltom.com.pl

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.500 zł. ☎0601-566-181.

NOWOCZESNE systemy nawodnień, zakładanie ogrodów. ☎(0-85)652-58-51, ☎0-609-522-494.

OCIEPLENIE wtryskowe. ☎(085)711-21-89.

PIEKĘ sękacze na zamówienie. ☎0609-093-767.

PORCELANOWE FOTOGRAFIE, WYSTAWA, ZAMÓWIENIA - DWORZEC PKS. ☎(085)730-30-30.

SZAMBO - wywóz nieczystości, ☎(085)651-59-30 (całodobowo), 0603-073-237.

TARCIE drewna trakiem przewoźnym. ☎(0-86)218-98-59, 0504-101-766.

UMOCNIENIE stawów i rowów wykonam. ☎0600-326-282.

USŁUGI KOMINIARSKIE Suwałki, Wigierska 34. ☎(0-87)565-07-55, 0607-093-445.

ZŁOM wywiozę. ☎(0-85)652-00-53 rano, wieczorem; 0507-603-744.

ZAKŁAD stolarski oferuje sztachety półokrągłe. ☎(0-86)216-78-97, 0605-821-460.

ROLNICTWO

BIELĘ obory, chlewnie. ☎0602-783-424.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

KABRIOLETEM do ślubu. ☎0501-592-573.

LIMUZYNA, MERCEDES 420-SLE, KLIMATYZACJA: WESELA, BANKIETY, KONFERENCJE. ☎0502-432-727.

NOWA KLIMATYZOWANA SALA BANKIETOWA ORGANIZUJE WESELA, BANKIETY, WSZELKIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE. CENY PROMOCYJNE. ☎(0-85)651-32-89, 0602-335-702.

NOWOCZESNE GOSPODARSTWO AGROTURYSTYCZNE organizuje: wesela, biesiady, imieniny, urodziny, ogniska i inne uroczystości - okolice Olecka. ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65, ☎0607-19-27-30.

ŚLUBY mercedes 600SEL. ☎0602-65-59-50.

POŻEGNANIE LATA! BIESIADA GOLONKOWO-PIWNA! Nowoczesne gospodarstwo agroturystyczne zaprasza na biesiadę - okolice Olecka, w dniach 19-20.09.2003 r. ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65, ☎0607-19-27-30.

VIDEOFILMOWANIE: śluby, wesela. Tanio i solidnie. ☎0501-592-573.

WESELA, bankiety - sala klimatyzowana. ☎(0-85)653-69-27.

ZESPÓŁ weselny. ☎(0-85)715-63-13.

ZESPÓŁ; tanio, profesjonalnie. ☎0502-038-944.

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

4 malarzy - szpachlarzy z umiejętnością: promontów, suchego tynku, glazury. ☎0693-638-884, ☎(085)732-00-11.

4 osoby do zbierania ziemniaków. ☎(085)718-88-88.

KIEROWCĘ KAT. B+C min. sanitarne książeczka zdrowia. Tel. 0693-207-680.

PRZYJMĘ doświadczonych kierowców kat. C+E z ważnymi świadectwami, praca w górach, 25 zł/h+ kwaterunek. ☎(0-85)663-11-37, ☎663-19-03.

SUWALSKA Firma Handlowa zatrudni pracowników. ☎(087)563-16-70.

ZLECĘ modernizację obory. ☎0600-638-223.

ZLECĘ postawienie konstrukcji hali metalowej. ☎(087)644-93-77.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

ŁADA 2107 gaz (1989) stan dobry. 3.000 zł. ☎(085)651-97-99, ☎0504-276-597.

FIAT CC 704 auto alarm, uchylne tylne szyby (1997) przebieg 69.000 km, 8.000 zł. Tel. 0691-506-495.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM drewniany 9x13. ☎(086)219-57-41.

MIESZKANIE 53 mkw. 3-pokojowe, II p. Białystok, Skrajna 12. ☎(085)65-25-170, ☎(085)737-53-74.

SIEDLISKO 0.6 z domem, las 7 ha wieś Kowalewszczyzna. Tel. (085)715-25-39, 0502-762-642.

WYNAJMĘ

KAWALERKA. ☎(0-85)661-49-26.

STANCJE

STUDENTKOM. ☎(085)73-23-248.

ZDROWIE

BEZPŁATNIE. Dializy przewlekłe. Stacja Dializ Ostrów Mazowiecka. Tel. (029)746-87-40 lub 0609-611-836. Umowa z NFZ.

ZWIERZĘTA

DWIE klacze konika polskiego. ☎(085)68-12-435.

MAŁE kotki w dobre ręce oddam. ☎(0-85)741-29-81.

SPRZEDAM - sznaucerek miniatura, czarny, srebrem podpalany, 6-tygodniowy, szczepiony. ☎(087)566-51-62.

BIZNES

SZUKAM inwestora (prawnika) do sprawy sądowej o odszkodowanie. ☎(087)567-14-21.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

JAŁÓWKI HODOWLANE WYSOKO CIELNE 3 SZT. CENA OGÓLNA 12.000 ZŁ, DO UZGODNIENIA - SUWAŁKI, 0-602-696-733.

PSZENICĘ ozimą, żyto. Tanio! ☎0600-638-223.

SIANO w belach. ☎0691-693-448.

SIECZKARNIE jednorzędowe do kukurydzy. ☎(085)650-19-14.

TRZY jałówki hodowlane wysoko cielne. Tel. (087)644-79-93.

URSUS 1614 (1993), stan bdb. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

REKLAMUJ SIĘ W NASZYCH DODATKACH

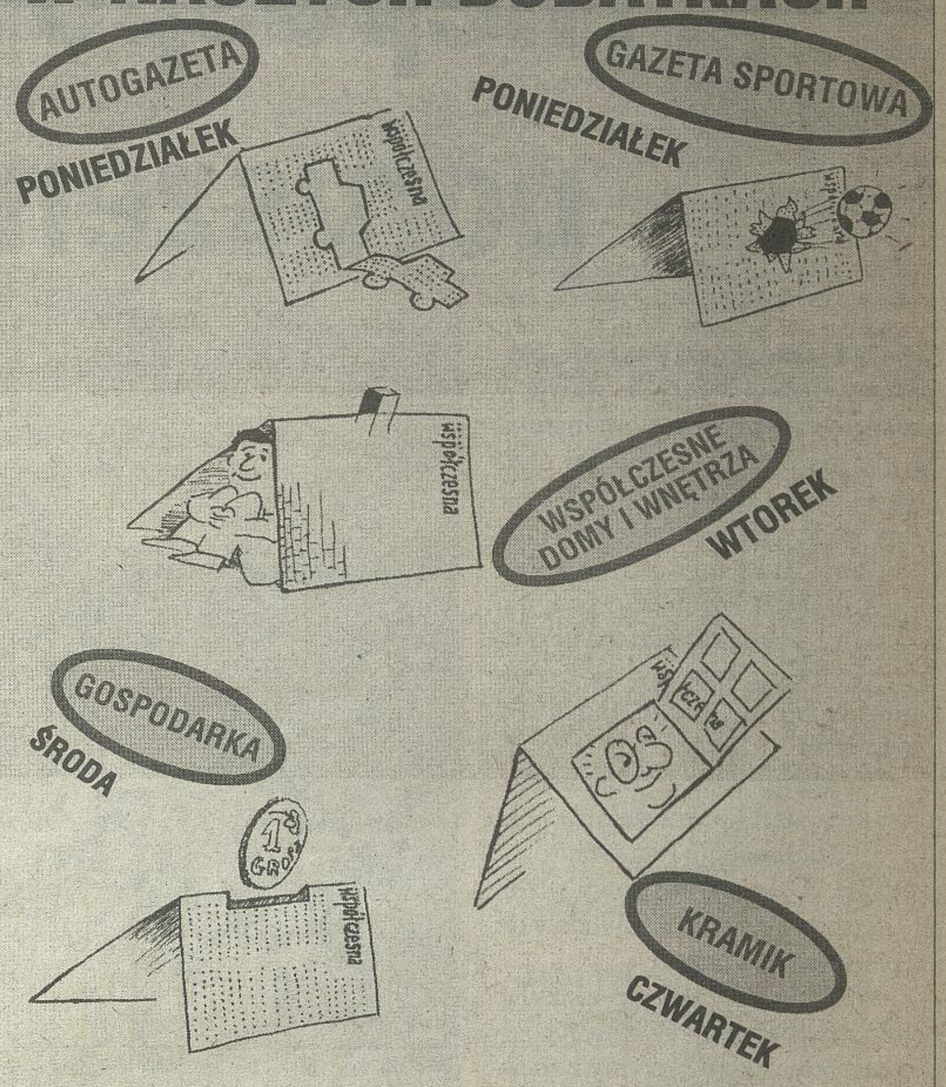

Współczesna bliżej ciebie!

ZETOR 5340 (1996). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

RÓŻNE

SPRZEDAM

AGREGATY tynkarskie pilnie sprzedam. ☎(086)218-73-66, po 16.00.

SILNIK elektryczny 15 KW, 1460 obr./min. ☎(086)2187-366 po 16.00.

KOMPUTERY

SPRZEDAM

KOMPUTER Pentium Celeron 500 MHz płyta ATC 6240 Bx 256 ram. Tel. 567-98-47 po 16.00.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

ZIEMIĘ z wykopów przyjmę - Sielachowskie. ☎0-604-950-906.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. ☎(085)732-60-62, ☎0607-149-302.

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

D761103gwbh

Dnia 11.09.2003 r. zginął tragicznie

RAFAŁ KAROL ADAMIAK

Wystawienie zwłok nastąpi dnia 12.09.2003 r. od godz. 16 w Domu Pogrzebowym przy ul. Nowogródzkiej. Wyprowadzenie odbędzie się dnia 13.09.2003 r. o godz. 12.30 na Cmentarzu Miejskim w Białymstoku.

D761103gwbh

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci naszego kolegi

RAFAŁA KAROLA ADAMIAKA

ŻONIE, DZIECIOM i RODZINIE

składają:
dyrekcja i współpracownicy firmy KONRYS

D271803glbl

Pani

MARIANNIE MORAWSKIEJ

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:
Jerzy Brzeziński, Prezydent Miasta Łomża oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Łomży

D272203glbl

Państwu Urszuli i Marianowi Brożyna

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI i TEŚCIOWEJ

składają:
Zarząd Powiatu Łomżyńskiego oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Łomży

D262803gsbs

Z wielkim żalem i smutkiem żegnam wspaniałego człowieka, wychowawcę, współpracownika i przyjaciela

ŚP.

JANA KASZUBĘ

Żonie, córce i rodzinie składam wyrazy najgłębszego współczucia

Henryk Owsiejew

Huczne biesiadowanie na Rynku Kościuszki

Niepospolite poruszenie

Szlachta i włościanie, panowie, białogłowy i dzieci winny się stawić w niedzielę najbliższą w Białymstoku na huczne biesiadowanie, bo okazyja ku temu znaczna – 490. urodziny województwa naszego, a i artyści nasi dnia tego nowy sezon swych działań rozpocząć pragną. Tako więc pospolite ruszenie uczyńmy i licznie się stawmy, by razem z nimi bawić się, śmiać, tańcować i swawolić!

W ubiegłym roku artyści obu białostockich teatrów wrześniową porą uczynili Niepospolite Poruszenie, zaczynając w. ten sposób nowy sezon artystyczny. Tym razem powodów do świętowania jest więcej.

– Tak się szczęśliwie złożyło, że w tym roku narodziny nowego sezonu artystycznego łączymy z rocznicą narodzin województwa. Dlatego nasza impreza została pomyślana jako rodzaj sarmackiej biesiady, gdyż w naszej kulturze tak się jakoś przyjęło, że świętujemy zazwyczaj przy stole – mówi Wojciech Kobrzyński, dyrektor Białostockiego Teatru Lalek.

Jak na staropolską zabawę przystało, potrwa ona dwa dni.

Biesiada artystyczna

Przekładaniec Artystyczny, czyli występy zespołów muzycznych i chórów, rozpoczną ok. godz. 13.00 niedzielną ucztę. Tego rodzaju „gorącymi zakąskami" raczyć się będziemy na Rynku Kościuszki do godz. 17.00. Następne danie to Cymesik Muzyczny, czyli koncert Zespołu Kameralnego Filharmonii Białostockiej „Ars Iuvenum". Ok. godz. 17.30, spod Białostockiego Teatru Lalek ruszy pod ratusz wielka aktorska parada. Tu ok. godz. 18.00, aktorzy Teatru Dramatycznego i BTL-u podadzą nam danie trzecie – Rarytasik Komediancki, czyli Polewkę Szlachecką, co oznacza niezwykłą i zupełnie nietypową inscenizację scen biesiadnych, wojennych, pokutnych i medycznych.

Część oficjalna biesiady rozpocznie się o godz. 18.45. Włodarze miasta i województwa wzniosą uroczysty toast za 490. urodziny województwa podlaskiego i za pomyślność wszystkich biesiadujących. Zagrzmi też wystrzał armatni, który powtarzać się będzie odtąd co roku, aż do urodzin 500. Po tych uroczystościach podane zostanie danie główne – na razie niespodzianka, a następnie we foyer Teatru Dramatycznego (ok. godz. 19.30) zostaniemy zaproszeni na Koktajl Plastyczno-Teatralny, czyli wernisaż Adama Siemieńczyka. Na deser, o godz. 20.30 na placu przed teatrem wystąpi zespół Skaldowie.

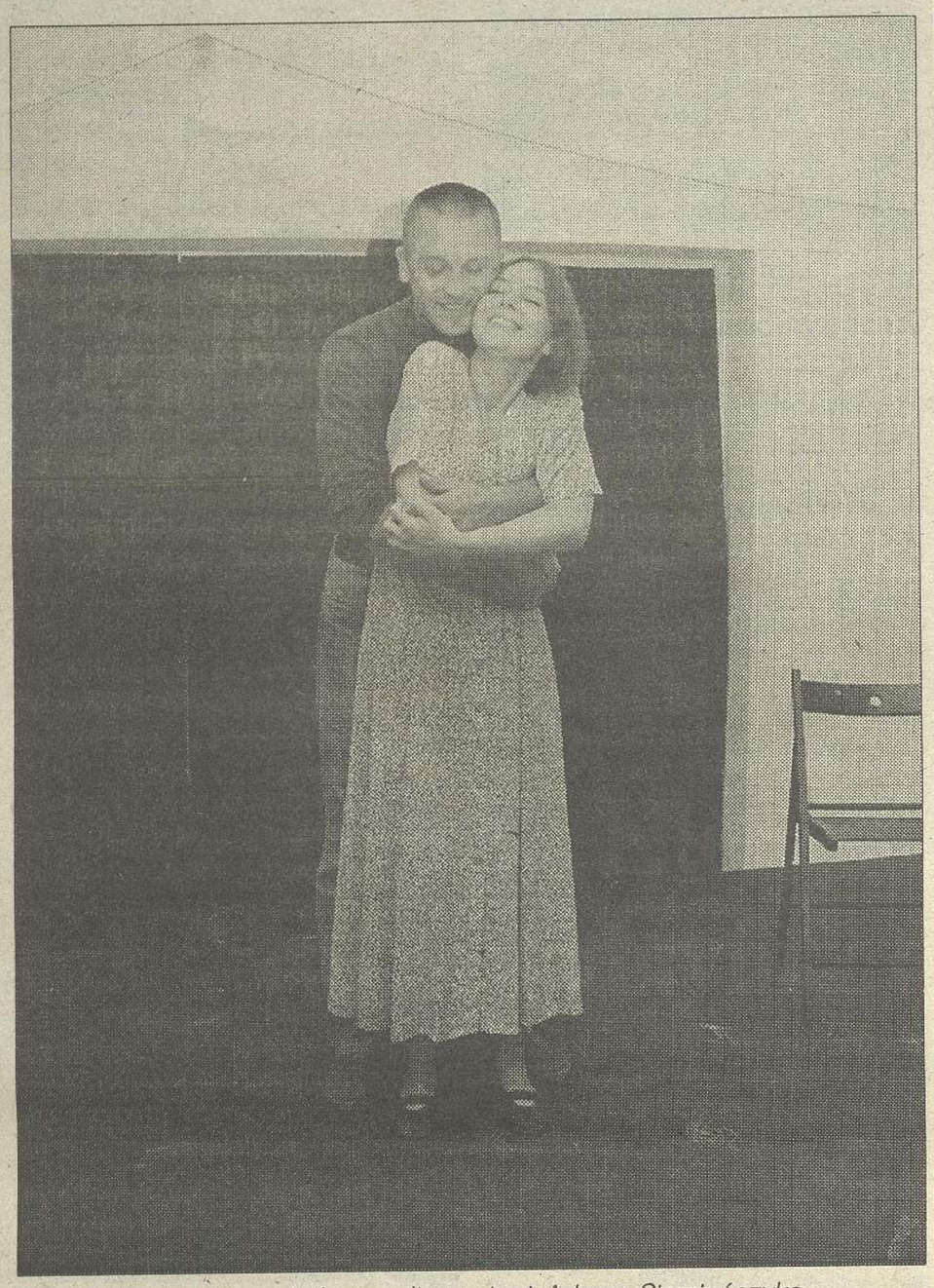

Koktajl plastyczno-teatralny, czyli wernisaż Adama Siemieńczyka

FOT. A. ZGIET

Biesiada historyczna

Na poniedziałek zaplanowano sesję popularnonaukową „Dzieje województwa podlaskiego od wieku XVI do współczesności", zorganizowaną przez wojewodę podlaskiego i marszałka województwa. Rozpocznie się ona o godz. 11.00 w Aula Magna Akademii Medycznej. Z referatami wystąpią historycy od lat zajmujący się dokumentowaniem dziejów naszego województwa. Sesji towarzyszyć będzie inscenizacja, w wykonaniu aktorów Teatru Dramatycznego oraz występy Orkiestry Filharmonii Białostockiej pod batutą Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego. Sesja ma charakter otwarty, więc mogą w niej uczestniczyć wszyscy zainteresowani.

(ada)

Profesjonaliści doceniają pracę osób niepełnosprawnych

Od malarstwa po ceramikę

SUWAŁKI. Dni aktywnej terapii i rehabilitacji, które objęły swoim zasięgiem tereny północno-wschodniej Polski, a także Litwy, zakończyły się konkursem sztuk plastycznych. Twórczość osób niepełnosprawnych oceniali suwalscy plastycy, z prof. Andrzejem Strumiłłą na czele. Do konkursu przystąpili członkowie Domów Pomocy Społecznej i Warsztatów Terapii Zajęciowej z woj. podlaskiego oraz Litwy. W sumie nadesłano 200 prac, od malarskich począwszy, poprzez patchworki i hafty, a na ceramice i witrażach kończąc.

– Ocenialiśmy tylko końcowy rezultat, artystyczną wartość prac, zawartą w nich świeżość i entuzjazm – mówi Andrzej Strumiłło, przewodniczący jury. – Nie mogliśmy natomiast brać pod uwagę tego, co w tych pracach ukryte. Mianowicie, zmaganie twórcy z ułomnościami, wielki trud, wysiłek, jaki został włożony w pracę. Trudno nam też oceniać wkład opiekunów, którzy mają wprawdzie wielkie serca, i skłonni są do ogromnych poświęceń, ale na sztuce czasami się nie znają.

Jak podkreśla przewodniczący jury, podstawowe i najważniejsze kryterium oceny to oryginalność. Najwyżej oceniana była własna wizja autora, dla którego malowanie czy haft, to nie tylko mechaniczne zajęcie, ale przede wszystkim okazja do przekazania przeżyć i emocji.

Poziom prac od lat jest wyrównany. Podobnie zresztą jak równa i nieustająca jest potrzeba organizowania tego typu konkursów i towarzyszących im wystaw.

– Pozwalają one na wypełnienie pewnych luk, braków, jakie wystąpiły w dyspozycji ludzi niepełnosprawnych – dodaje profesor. – To znakomite wypełnienie przestrzeni egzystencjalnej. Model życia tych ludzi nie jest pusty. Zaangażowanie w sztukę wynagradza im wszystko to, co nie jest im dane na płaszczyźnie fizycznej. Sztuka na tym nie cierpi, bo akurat świeżość i oryginalność liczą się w niej najbardziej. Nie zaś zwykła techniczna biegłość.

– Każda z tych prac jest na swój sposób doskonała – zachwyca się Andrzej Dworzecki, jeden z członków komisji. Obok dzieł pełnych fantazji i wyobraźni znajdują się tutaj prace studyjne, bądź też wykonane wyłącznie na podstawie obserwacji natury. Wszystkie je łączy ogromny urok i zaangażowanie.

Do najbardziej nieszablonowych prac w kategorii „Malarstwo i grafika" komisja artystyczna zaliczyła obrazy podopiecznych DPS w Suwałkach. Nagrodzone prace, to „Krzyk" Juliana Pskowskiego, „Wesele" Jolanty Butkiewicz, a także pejzaż z czerwonymi makami Zenona Świetlikowskiego. Nagrodę specjalną za całokształt twórczości otrzymała Donata Olszewska.

Wspaniałe prace zaprezentowali wychowankowie pracowni augustowskiej. Pierwsze miejsce i główna nagroda za błękitną wazę przypadła Januszowi Rozmysłowiczowi, drugie – zajął Grzegorz Janewicz za pracę pt. „Moja koleżanka".

(ira)

KRÓTKO

BIAŁOWIEŻA. Integracyjne Spotkania Artystyczne „Peretocze" odbędą się 13 i 14 września w Białowieży, codziennie od godz. 15. Ich celem jest zaprezentowanie bogactwa kulturalnego narodów, zamieszkujących region Puszczy Białowieskiej. Organizatorami imprezy są Centrum Promocji Regionu Fundacji „Muzyka Cerkiewna" i Białowieski Ośrodek Kultury.

(a)

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – nieczynny.
Białostocki Teatr Lalek – piątek X Jubileuszowy Ogólnopolski Przegląd Zespołów Artystycznych Domów Pomocy Społecznej, godz. 16.00-18.30, sobota X Jubileuszowy Ogólnopolski Przegląd Zespołów Artystycznych Domów Pomocy Społecznej, godz. 9.00-13.00, 14.00-18.30, niedziela X Jubileuszowy Ogólnopolski Przegląd Zespołów Artystycznych Domów Pomocy Społecznej, godz. 9.00-13.00.

MUZEA GALERIE WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – czynna w godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „Sztuka w mieście", Zbigniew Rogalski – „Autoportret pod płótnem", Alex Villar „Shortcuts/Skróty".

Muzeum Podlaskie, ratusz, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Kruche piękno" – rzemiosło artystyczne, „Jak w Białymstoku ratusz budowano".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa – Jarosław Perszko – „przez".

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Białystok – makieta barokowego miasta. Wystawy czasowe: „Białostoccy Żydzi – historia i pamięć".

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Wystawa czasowa: „Broń Czarnej Afryki".

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: prace artystów z rodziny Sleńdzińskich. Wystawa czasowa: „Portret żony w twórczości Ludomira Sleńdzińskiego". Niedziele – wstęp bezpłatny, o godz. 12 zwiedzanie z przewodnikiem.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Prace plastyków BTPSP", godz. 10-17.

Galeria „Politechnika", ul. Zwierzyniecka 10, (tel. 744-06-98), poniedziałek-sobota godz. 9-17. Ekspozycja czasowa: Wojciech Plewako „Formy przestrzenne".

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 12-18. Wystawa czasowa: Malarstwo Jozefa Zdziecha „Mizerykordia".

Galeria Autorska „Feniks", ul. św. Rocha 6, lok. 4, tel. 746-06-54, poniedziałek-piątek godz. 11-17.

Galeria „Obuch", ul. Stołeczna 4/2, tel. 746-01-88. Wystawa czasowa: „Poszukiwany – Poszukiwana" – fotografie Marty Skrockiej.

Galeria „Pod Arkadami", Rynek Kościuszki 5A, tel. 741-60-10, poniedziałek-piątek godz. 10-18, sobota 10-15, wystawa malarstwa Marty i Marka Andałów.

Galerie Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury. „SPODKI", ul. św. Rocha 14 – „Bazar w Aszchabadzie" – Joanny Galeckiej, Sala Różowa, ul. Kilińskiego 8 – Ilustracje książek Brzechwy – Dominiki Izabeli Duratan, czynne w dni powszednie godz. 9-16.

BIAŁOSTOCZEK k.KURIAN

Muzeum Regionalne, niedziele godz. 13-17, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu tel. 732-20-57 lub 743-51-28. Wystawy stałe: „Salon pradziadków pełen pamiątek", „Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej", „Salonik muzyczny", „Pokój babuni". Wystawa czasowa: „Kresowe dewocjonalia rodzinne".

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: „Dzieje Tatarów polskich".

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy. Wystawy czasowe – Malarstwo Piotra Gagana, „Artystyczne rzemiosło ludowe" – prace studentów Katedry Artystycznego Rzemiosła Ludowego Białoruskiego Państwowego Uniwersytetu Kultury w Mińsku.

KUROWO

Narwiański Park Narodowy, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: „Motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna, Iskry z popiołów, Gabinet głogerowski, Wśród pamiątek po prowizorach aptecznych. Wystawa czasowa: Dawne laboratorium apteczne.

(a)

mam

Nowa wystawa w Małej Galerii BOK

Fotografia z 11 września

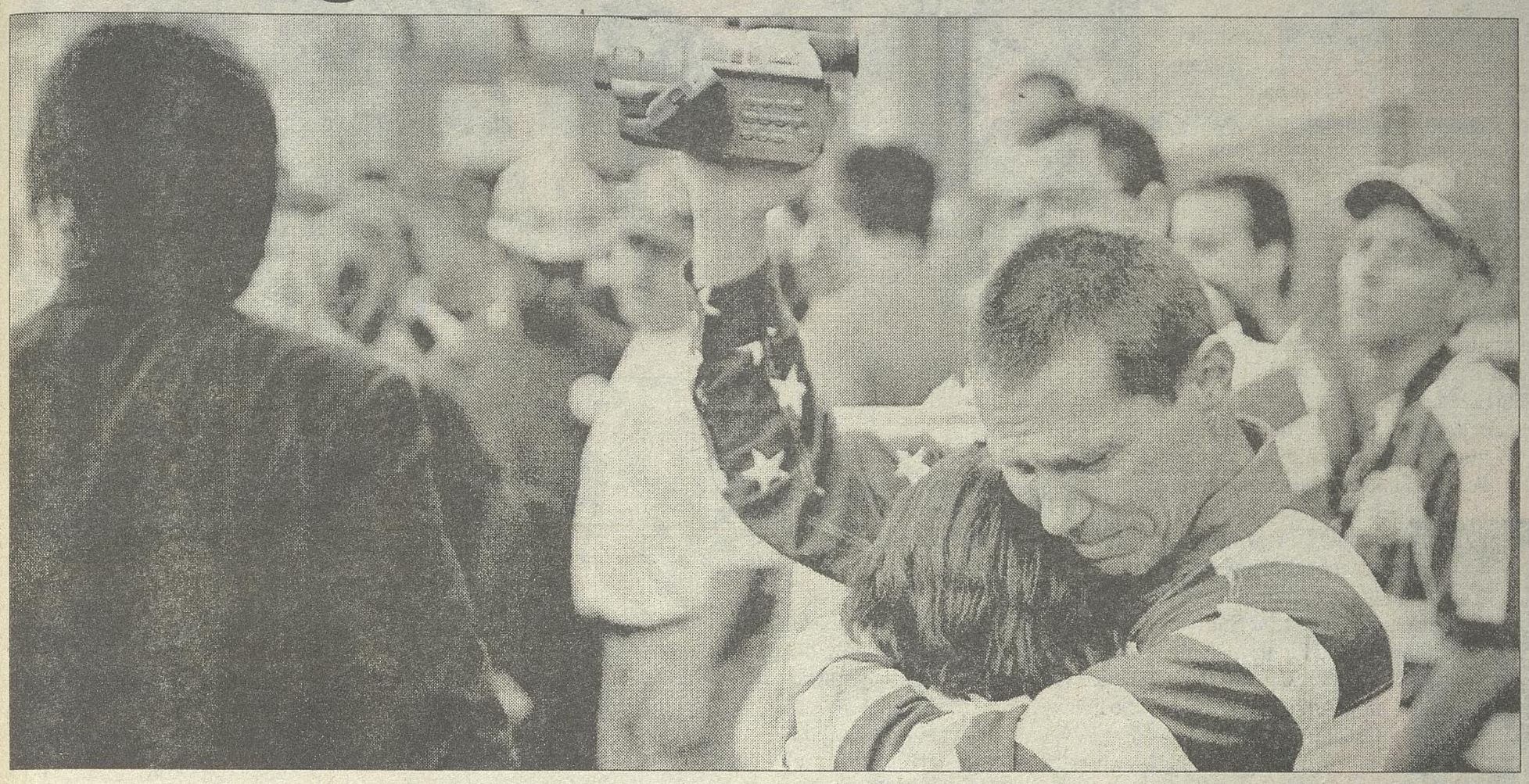

BIAŁYSTOK. Rok po zamachu terrorystycznym na Stany Zjednoczone Bartosz Arendt, student kulturoznawstwa z Białegostoku, uczestniczył w obchodach rocznicowych w Nowym Jorku. A rok później w Białymstoku zaprezentował swój fotoreportaż, poświęcony zarówno nowojorskim obchodom, jak i samej tragedii.

Bartosz Arendt jest studentem Uniwersytetu w Białymstoku. Jako uczestnik programu work and travel przebywał w ubiegłym roku w USA, w tym dwa miesiące w Nowym Jorku. Jak sam mówi – od początku liczył na to, że uda mu się wziąć udział w obchodach I rocznicy ataku terrorystycznego na Stany Zjednoczone. Wykonał ponad 400 zdjęć, z których powstał później fotoreportaż „Rok po 9/11", prezentowany właśnie w Małej Galerii BOK – kawiarnia Fama.

Bez ostatniego zdania

Bartoszowi Arendtowi udało się uniknąć łatwego sentymentalizmu, przesady, patosu. Nie rozdrapuje ran, nie pokazuje tragedii, łez, rozpaczy. Nie szuka na siłę symboli, czy metafor. Nie wydobywa drażniących wrażliwość szczegółów, drastycznych sytuacji. Nie wznosi i nie obala pomników. Chce być prosty i szczery – to z całą pewnością osiągnął.

Jego ekspozycja to, jak mówi – symboliczny fotoreportaż, zbudowany z zaledwie 11 zdjęć. Do tego suplement – pięć znakomitych portretów.

Już sam fakt, że z kilkuset wykonanych w Nowym Jorku fotografii potrafił on wyselekcjonować symboliczną jedenastkę, zasługuje na uznanie. Wzrasta ono jeszcze bardziej, gdy przyjrzymy się temu, jak zostały one skomponowane. Wszystkie przedstawiają właściwie to samo – pojedynczego człowieka, grupę ludzi, zapatrzonych w coś, czego my nie widzimy. Albo na coś, czego już nie ma. To właściwie jeden zbiorowy portret – Ameryki, jej mieszkańców, świata, który zawalił się wraz z wieżami WTC i pustki, która w tym miejscu powstała. „Tylko dwie rzeczy mogę dla nich zrobić – opisać ten lot i nie dodać ostatniego zdania" – pisała Wisława Szymborska, w swoim wierszu „Fotografia z 11 września". B. Arendt też nie dodał nic od siebie. Oglądając zdjęcia, wyraźnie wyczuwa się jego milczenie – jedyną formą odautorskiego komentarza. Zresztą innej te zdjęcia nie potrzebują.

Do głosu autor dochodzi dopiero w suplemencie – w tych pięciu portretach. Choć wykonane w tym samym czasie i miejscu, co główna część ekspozycji, są zupełnie inne. Tu Ameryka objawia swoją amerykańskość w całej pełni, a Bartosz nie zostawia na niej suchej nitki. Jest zgryźliwy, krytyczny, złośliwy. Otrzymujemy trzy groteskowe portrety, zabawne, ale prawdziwe. A dzięki nim wraca jakaś równowaga, życie przypomina, że banalnie toczy się dalej. **(ada)**

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. W przyszłym tygodniu w Teatrze Dramatycznym im. Al. Węgierki będzie grany „Kordian" i „Zapiski oficera Armii Czerwonej" na Małej Scenie oraz kabaret „Łobuziaki na wrotkach absurdu wykuci" w foyer. Dla Czytelników „Gazety Współczesnej" przygotowaliśmy trzy podwójne zaproszenia na te spektakle. Otrzymają je osoby, które zadzwonią do nas w piątek o godz. 10.30, tel.: 748-74-66. **(ada)**

TYKOCIN. Od tygodnia w Tykocinie trwa I Międzynarodowy Plener Malarski „Na styku kultur". Jego celem jest zwrócenie uwagi na żydowskie elementy kultury żydowskiej, które po 60 latach są nadal obecne w krajobrazie Tykocina. Uczestniczą w nim artyści z Japonii, Izraela i Polski. Efekty ich pracy będzie można zobaczyć na wystawie w hotelu Alumnat w Tykocinie 19 września. Plener zorganizowały Międzynarodowe Plenery Malarskie „Gardens" z Warszawy. Patronat nad imprezą objął ambasador Izraela w Polsce Szewach Weiss. **(ada)**

BIAŁYSTOK. Z okazji 490. rocznicy powstania województwa podlaskiego marszałek województwa podlaskiego ogłasza konkurs na „Hymn województwa". Konkurs ma charakter otwarty, każdy może przesłać propozycję rymowanego tekstu o województwie podlaskim, nawiązującego do jego historii i współczesności. Do tekstu może być również dołączona muzyka, ale nie jest to warunek konieczny. Najciekawsze teksty będą publikowane na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego województwa podlaskiego (www.umwp-podlasie.pl) oraz portalu „Wrota Podlasia".

Wszystkie propozycje wezmą udział w głosowaniu. Najlepszy tekst zostanie ozdobiony muzyką, o której skomponowanie poproszeni zostaną podlascy muzycy, zarówno profesjonaliści, jak też amatorzy.

(ada)

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 12.09.2003-sobota, 13.09.2003

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z Radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop

Niedziela, 14.09.2003

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

RADIO BIAŁYSTOK

12 września 2003 – piątek

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 14.30, 15.30, 16.30 Przegląd prasy: 5.40, 6.22 Sport: 7.09, 8.05, 16.30, 19.04, 21.05 Okolice kultury 8.30, Moto Radio: 6.45, 7.45, 8.45 Informacje z przejść granicznych: 6.45, 7.45, 8.45
5.00 FAKTY I MUZYKA; 5.10 Zielone studio; 5.25 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 5.50 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.10 Dzień jak żaden inny – prowadzi W. Szymański; 11.15 Reportaż – rep. Agnieszki Czarkowskiej; 11.55 Europa za 5 dwunasta; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 13.05 Dzień jak żaden inny – prowadzi W. Kujałowicz; 17.10 Masz prawo – prowadzi D. Niebrzydowska; 18.05 Euroradio – prowadzi Lech Pilarski; 18.30 Pod znakiem Pogoni – aud. Jerzego Leszczyńskiego; 19.15 Z rybakami w morze odc. 5; 19.25 Poradnik językowy – Słowo o słowie – prof. Jerzy Bralczyk; 19.30 Reportaż – rep. Agnieszki Czarkowskiej; 19.50 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 19.55 English to go; 20.05 Słuchowisko sensacyjne; 20.30 Wszystkie strony świata – NOCĄ; 21.10 Spotkanie z Wandą Chotomską – aud. Edyty Wołosik; 21.30 Bach and roll; 22.00 Reflektor – Program BBC; 22.45 Język Angielski; 22.50 Noc poetów – Leonarda Szubzda; 22.55 Notatnik Europejski; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok – Nocne gadu gadu – prow. Wojciech Grzechowiak; 23.05 Unia Plus; 23.45 Z rybakami w morze odc. 5; 23.55 Europa za 5 dwunasta; 0.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 1.05 Notatnik Europejski /powt./; 2.05 Noc poetów /powt./; 3.05 Unia Plus; 3.30 Koncert na bezsenność – muzyka poważna; 4.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy

13 września 2003 – sobota

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30 Przegląd prasy: 5.40, 6.22 Sport: 7.09, 8.05, 19.04, 21.05 Okolice kultury 8.30, Moto Radio: 6.45, 7.45, 8.45 Informacje z przejść granicznych: 6.45, 7.45, 8.45
5.00 FAKTY I MUZYKA; 5.10 Zielone studio; 5.25 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 5.50 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.05 Tramp – magazyn ekologiczny – prowadzi A. Gałaburda; 9.30 Rokowirówka – prow. Marcin Kozłowski; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 14.30 Kiwi – słuchowisko satyryczne; 15.05 Lista Przebojów RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 18.05 Pod znakam Pahoni – aud. Włodzimierza Prochowicza; 18.20 Pożadalnaja pieśnia – opr. Włodzimierza Prochowicza; 18.45 Duchowe spotkania – opr. ks. Mikołaja Borowika; 19.05 Strefa dobrej muzyki; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok

14 września 2003 – niedziela

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00
5.05 Notatnik Europejski; 5.30 Wszystkie strony świata /powt./; 6.05 A to ciekawe /powt./; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haladyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – aud. Zyty Wasiluk; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. ks. Mikołaja Borowika; 8.00 Ukraińska dumka – aud. Eugeniusza Ryżyka; 8.30 Pad znakam Pahoni – aud. Marka Zabrockiego; 9.15 MUZA – wydarzenia, recenzje, opinie... – aud. Wiesława Szymańskiego; 11.05 Spotkanie z reportażem – Wszyscy za a nawet przeciw – rep. Ewy Michałowskiej i Tomasza Piotrowskiego; 12.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa; 12.45 Z zapiśnika – fel. Jana Leończuka; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 Niedzielna lekkość bytu; 18.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski; 19.05 Kiwi – słuchowisko satyryczne – aud. Tadeusza Haladyja /powt./; 19.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haladyja /powt./; 20.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa; 20.30 Niemczyn, arkadia utracona – Leonarda Szubzda – aud. Doroty Sokołowskiej; 21.05 Ojciec i syn – W.A. Szpilmanowie – aud. Teresy Kudelskiej; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hammer Show; 23.05 Archiwum Polski Podziemnej – aud. Teresy Kudelskiej; 23.35 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 1.05 Euroradio

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.
ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Marek Paszkowski, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Mirosław Gryka, Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Anna Wykowska; **Dział Łączności z Czytelnikami i Promocji** tel. 748 74 50 – **kierownik** Stanisław Dobrowolski; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Moćkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Piotr Niemczynowicz, Ewa Owczarek, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Magdalena Hirsztritt; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatowa 5a/7b – **kierownik** Maciej Sulima; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.
Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43 Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: DARIUSZ KLIMASZEWSKI

www.wspolczesna.pl luc

Forum kina europejskiego

BIAŁYSTOK „Syrena". Dwanaście niezwykłych filmów można będzie obejrzeć podczas „Forum kina europejskiego", które przez najbliższy tydzień potrwa w białostockim kinie „Syrena". Jedną z głównych atrakcji forum jest pokaz najnowszego dzieła Larsa von Triera „Dogville" z Nicole Kidman. Białostocka publiczność będzie miała okazję obejrzeć festiwalową, trzygodzinną wersję tego filmu.

Ciekawie zapowiada się też pokaz zestawu krótkich nowel filmowych „10 minut później" wyreżyserowanych przez takich twórców jak: Chen Kaige, Victor Erice, Werner Herzog, Jim Jarmush, Aki Kaurismaki, Spike Lee i Wim Wenders. Razem tworzą one opowieść o najważniejszych momentach ludzkiego życia: narodzinach, miłości, seksie, śmierci.

Kolejną propozycją forum będą dwa filmy Godfreya Reggio – „Koyaanisqatsi" i „Powaqqatsi" – oraz film Wolfganga Beckera „Goodbye Lenin!" (laureat dziewięciu nagród na festiwalach filmowych). Film Beckera to gorzka opowieść o młodym człowieku zmuszonym do udawania przed obudzoną ze śpiączki matką, że wciąż żyją po wschodniej stronie muru berlińskiego...

Podczas filmowego festiwalu w białostockim kinie „Syrena" można będzie też zobaczyć trzy dzieła słowackiego reżysera Martina Sulika: „Orbis Pictus", „Krajinka" i „Ogród" oraz nagrodzony trzema Oscarami film Romana Polańskiego „Pianista". W ramach Forum zostanie też zaprezentowana czarna komedia „Ciało", film „W poniedziałek rano" oraz „Opowiadanie" Marcina Pieczonki.

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy „American Pie: wesele", „Zabawy z bronią" oraz na Forum Kina Europejskiego. Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 11. Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 13 – osobiście(!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW". (dona)

REPERTUAR KIN

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – piątek „Piraci z Karaibów – klątwa czarnej perły" (USA, l. 15), godz. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.15, 22.45 (seans nocny), „Bruce Wszechmogący" (USA, l. 15), godz. 15.00, 18.30, „Ciało" (polski, l. 15), godz. 13.15, 16.45, 20.15, 22.00 (seans nocny), sobota „Piraci z Karaibów – klątwa czarnej perły" (USA, l. 15), godz. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.15, 22.45 (seans nocny), „Bruce Wszechmogący" (USA, l. 15), godz. 15.00, 18.30, „Ciało" (polski, l. 15), godz. 13.15, 16.45, 20.15, 22.00 (seans nocny), niedziela „Piraci z Karaibów – klątwa czarnej perły" (USA, l. 15), godz. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.15, „Bruce Wszechmogący" (USA, l. 15), godz. 15.00, 18.30, „Ciało" (polski, l. 15), godz. 13.15, 16.45, 20.15 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" (tel. 743-53-82) – piątek „Hero" (chińsk.-hongkong., l. 12), godz. 14.45, 18.45, „Zabawy z bronią" (USA, l. 15), godz. 16.45, 20.30 (przed seansami „Zabaw z bronią" projekcje krótkiej animacji: „UNDO" – czas trwania ok. 4 min.), sobota „Hero" (chińsk.-hongkong., l. 12), godz. 14.45, 18.45, „Zabawy z bronią" (USA, l. 15), godz. 16.45, 20.30 (przed seansami „Zabaw z bronią" projekcje krótkiej animacji: „UNDO" – czas trwania ok. 4 min.), niedziela „Hero" (chińsk.-hongkong., l. 12), godz. 14.45, 18.45, „Zabawy z bronią" (USA, l. 15), godz. 16.45, 20.30 (przed seansami „Zabaw z bronią" projekcje krótkiej animacji: „UNDO" – czas trwania ok. 4 min.) (www.ton.com.pl).

„FORUM" (tel. 742-23-70) – piątek „American Pie: Wesele" (USA, l. 12 – bilet 12 i 14 zł), godz. 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, sobota „American Pie: Wesele" (USA, l. 12, bilet 12 i 14 zł), godz. 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, niedziela „American Pie: Wesele" (USA, l. 12, bilet 12 i 14 zł), godz. 14.15, 16.15, 18.15, 20.15.

„SYRENA" (tel. 744-58-96) – piątek „Ogród" (reż. Martin Sulik), godz. 16.30 – wstęp wolny, „Ciało" (reż. Tomasz Konecki, Andrzej Saramowicz), godz. 18.30, „Opowiadanie" (reż. Marcin Pieczonka), godz. 20.15 – wstęp wolny, „Goodbye, Lenin!" (reż. Wolfgang Becker), godz. 20.45 (cena biletu 14 zł), sobota „Ciało" (reż. Tomasz Konecki, Andrzej Saramowicz), godz. 16.15 (cena biletu 10 zł), „10 minut później: Trąbka" (reż. Aki Kaurismaki, Victor Erice, Werner Herzog, Jim Jarmusch, Wim Wenders, Spike Lee, Kaige Chen), godz. 18.00 (cena biletu 12 zł), „Opowiadanie" (reż. Marcin Pieczonka), godz. 19.45 – wstęp wolny, „Dogville" (reż. Lars von Trier), godz. 20.15 (cena biletu 14 zł), niedziela „Koyaanisqatsi" (reż. Godfrey Reggio), godz. 16.30 (cena biletu 12 zł), „Powaqqatsi" (reż. Godfrey Reggio), godz. 18.15 (cena biletu 12 zł), „Dogville" (reż. Lars von Trier), godz. 20.15 (cena biletu 14 zł).

W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „28 dni później" (ang.-ameryk.-holend., l. 15 – horror).
Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek, sobota, niedziela „Terminator 3: Bunt maszyn" (USA, l. 15), godz. 17.00, 19.00, sobota, niedziela weekendowy zestaw bajek, godz. 16.00.
Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Pinokio" (włos.-franc.-niemiec., b.o.), „Taxi 3" (franc., l. 15).
Drohiczyn „Daniel" – kino nieczynne.
Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Taxi 3" (franc., l. 15 – komedia sensacyjna), „Prosiaczek i przyjaciele" (USA, b.o. – dubbing).
Łapy – Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Rycerze z Szanghaju" (USA, l. 15).
Łosice Dom Kultury – kino nieczynne.
Międzyrzec Podlaski „Sława" – kino nieczynne.
Narewka „LAS" – kino nieczynne.
Nidzica „Wenus" – kino nieczynne.
Sokółka „Sokół" – kino nieczynne.
Siemiatycze „Kameralne" – piątek, sobota, niedziela „Chicago" (USA, l. 15).
Suchowola „Kometa" – kino nieczynne.
Supraśl „Jutrzenka" – kino nieczynne.

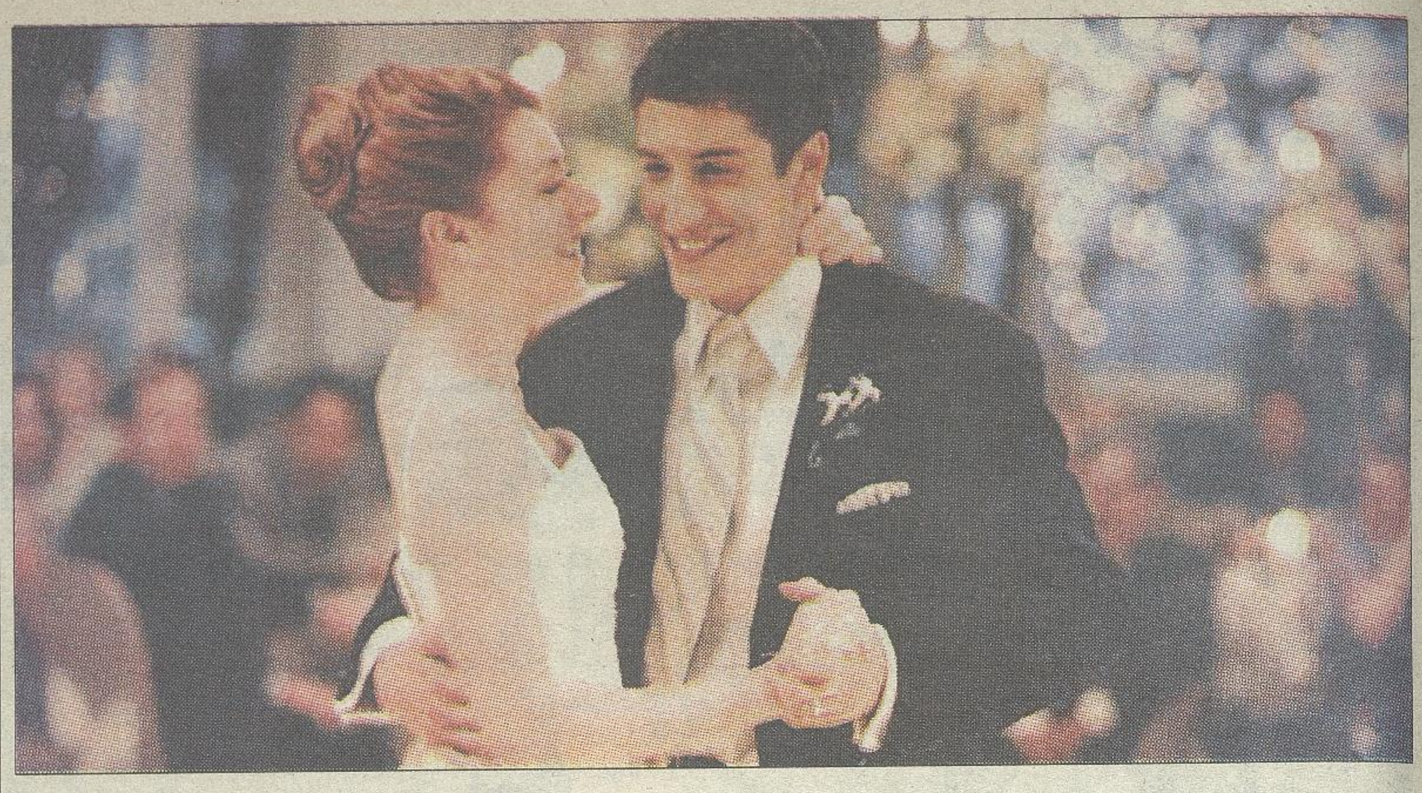

American Pie: Wesele

BIAŁYSTOK „Forum". Hałaśliwi i ukochani przez widzów bohaterowie popularnych na całym świecie filmów „American Pie" i „American Pie 2" – Jim i Michelle – zdecydowali się na ślub! Michelle chce, żeby ślub był doskonały. Jej siostra, Cadence, przyleciała, aby pełnić honory druhny. A kiedy Stifler i Finch dostrzegają piękną Cadence – „wojna na podryw" rozpoczyna się na całego. Odrzucając wszelkie reguły, Stifler wykorzystuje cały swój pełen charyzmy urok, aby usidlić dziewczynę.... Zmobilizowany przez zdenerwowanego już Jima, który ma pełne ręce roboty, usiłując zrobić wrażenie na nieco sztywnych rodzicach Michelle, Haroldzie i Mary Stifler porzuca plan ataku i staje się czarującym młodym mężczyzną, marzeniem każdej dziewczyny. Finch nie ma więc wyboru, pozostaje mu rola złego chłopca, a Cadence rozdarta jest pomiędzy idealnym dżentelmenem Stiflerem i ponurym Finchem. Na szczęście dla Jima, niektóre rzeczy zupełnie się nie zmieniły. Jego ojciec jest „ciągle obecny" i ciągle daje synowi i przyszłej synowej dobre rady (czasami zupełnie bezsensowne), a od czasu do czasu przekracza granice informując młodych o szczegółach życia jego i jego żony.

American Pie: Wesele. USA, 2003. Reż. Jesse Dylan. Wyk. Jason Biggs, Seann William Scott.

Zabawy z bronią

BIAŁYSTOK „Ton". „Zabawy z bronią" zdobywca tegorocznego Oscara za najlepszy film dokumentalny jest też pierwszym filmem dokumentalnym od 46 lat, który znalazł się w oficjalnym programie Festiwalu w Cannes, zdobywając nagrodę Jury. Film ma też na swoim koncie Cezara „za najlepszy film zagraniczny". Film Moora jest też pierwszym w historii filmem dokumentalnym, który otrzymał nagrodę od Stowarzyszenia Scenarzystów Amerykańskich. Ogromną wartość filmu docenili nie tylko krytycy. Jest to pierwszy na świecie film dokumentalny, który odniósł również ogromny sukces komercyjny – wszędzie, gdzie był pokazywany. Tylko w Stanach Zjednoczonych „Zabawy z bronią" obejrzało 3,5 miliona widzów. Podobnie w Europie Zachodniej film cieszył się niezwykłą popularnością – w Niemczech i we Francji obejrzało go ponad dwa miliony widzów.

W 1999 w trakcie strzelaniny w Columbine High School w USA zginęło 12 osób. Czy musiało dojść do tragedii? Skąd fascynacja bronią, której ofiarami są sami Amerykanie? Czy odpowiedź o przyczyny nasilania się przemocy leży w łatwym dostępie do broni? Czy winni są politycy? Czy za ich działaniami stoi lobby związane z przemysłem zbrojeniowym? Michale Moore mówi: „Równie dobrze mogłem zrobić ten film dziesięć lat temu – nie jest to przecież film o Columbine, ani nawet o broni. Ameryka się nie zmieniła. Chodzi o naszą kulturę strachu i o to, jak ten strach popycha nas do przemocy, zarówno w kraju, jak i za granicą".

„Zabawy z bronią" to dzieło, które w świetle wydarzeń z 11 września nabiera dodatkowego znaczenia. Moore, wiodący satyryk i baczny obserwator życia w Ameryce stawia pytanie, którego w ogarniętym patriotyzmem kraju nie miałby odwagi zadać żaden Amerykanin: „Czy jesteśmy narodem świrów na punkcie broni, czy po prostu świrów?" Moore, z charakterystycznym dla siebie wdziękiem i zgryźliwym dowcipem wyrusza w podróż do serca Ameryki. Szuka odpowiedzi na pytanie: „Dlaczego amerykański sen o szczęściu zamienił się w pełen przemocy senny koszmar?

Zabawy z bronią. Kanada, USA, Niemcy, 2002. Reż. Michael Moore.

ISSN 0137-9488

jk

GAZETA współczesna
TYDZIEŃ magazyn
PIĄTEK-NIEDZIELA, 12-14 WRZEŚNIA 2003
Redaktor wydania: JOLANTA GADEK

Kiedyś wszyscy chodzili w spódnicy

Panie stały się bardziej aktywne zawodowo i niełatwo jest im ganiać w szpilkach i spódnicy pomiędzy pracą a domem. Zdaniem organizatorek społecznej kampanii „Nośmy spódnice", cierpi na tym... kobiecość. Niektóre panie nie lubią spódnic, inne traktują je instrumentalnie... Twierdzą, że krótkie spódniczki pomagają im w zawarciu korzystnych kontraktów.

– Str. X

Niewinni za kratkami

Jan S. z Doratynki żąda od Skarbu Państwa odszkodowania w wysokości 1,5 mln zł za niesłuszne aresztowanie. Uważa, że z powodu błędnej decyzji prokuratora i sądu stracił gospodarstwo i.. hodowlę dżdżownic. Troje spośród pięciorga osób oskarżonych o zabójstwo białostoczanina również domaga się rekompensaty za straty moralne i finansowe. Liczba osób żądających odszkodowania za areszt lawinowo rośnie z roku na rok.

– Str. V

Opowieść prosto z serca

Pisze wiersze, jeździ konno, fotografuje, jest prymuską. Wygrywa olimpiady, konkursy, turnieje. Rodzice przyzwyczaili się już do jej rozlicznych pasji i osiągnięć, nauczyciele są z niej dumni. Wkrótce jej list przeczyta papież Jan Paweł II. Agnieszka Jaranowska, uczennica Społecznego Gimnazjum nr 2 została laureatką konkursu „List do Ojca Świętego". Jej list zostanie opublikowany w książce, która będzie prezentem dla papieża.

– Str. VI

Zdążyłem deczko zdziczeć

W skleconym przez siebie domku mieszka od ośmiu lat. Zdążył się do niego przyzwyczaić i – jak mówi – „zdziczeć". W domku nie ma prądu, więc lodówka, którą dostał od sąsiadów, służy mu jako kredens. Śmieje się, że buda, w której mieszka jego królik, jest cieplejsza od domku. Dlatego nazywają go Sybirakiem. On jednak cieszy się ze swego lokum i zapewnia, że nie zamieniłby się na inne.

– Str. VIII

Błysk w oczach Berci

Na litości niczego się nie zbuduje – uważa Elżbieta Czerkacz, która wraz z mężem od miesiąca prowadzi pierwszy w Białymstoku rodzinny dom dziecka. Jej zdaniem, trzeba dzieci kochać, uczyć się ich i uczyć się siebie. To moja misja życiowa – uważa. Nie zwraca uwagi na to, że inni w jej wieku odpoczywają i zajmują się wnukami.

– Str. IX

– STR. IV

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

bea

DŻENTELMENI

Zapewne niewielu telewidzów pamięta postać gangstera dżentelmena Arsena Lupina. Osobnik ten, jako bohater serialu kryminalnego, rabując i łamiąc prawo wzbudzał sympatię telewidzów swym obyciem, kulturą i elegancją. Któż by przypuszczał, że po latach znajdzie tak wielu naśladowców. Współcześni przestępcy robią niemal wszystko, żeby pomóc policji w ujęciu siebie samego. Być może liczą na nagrodę, choć w rezultacie otrzymują karę. W Izraelu niemal po każdym zamachu, przyznaje się do niego jakaś organizacja. W Polsce popularne jest nagrywanie siebie w momencie popełniania przestępstwa. Prekursorem tych praktyk byli panowie Rywin i Michnik, jednak kaseta magnetofonowa okazała się zbyt marnym dowodem, bowiem komisja śledcza do dziś nie może zakończyć sprawy. Świadomi tego uczniowie jednej ze szkół w Toruniu nagrali się więc w momencie popełniania przestępstwa na video, aby nie było żadnych wątpliwości. Niestety to nie pomogło, ponieważ ofiara przestępstwa w pierwszej fazie śledztwa zaprzeczała jakoby przestępstwo miało miejsce. Uczniowie orzekli więc, że chcą ponieść karę i to pod warunkiem, że ich wychowawca i dyrekcja szkoły nie zostaną pociągnięci do odpowiedzialności. Tym samym przebili znacznie Arsena Lupina, ale w jednym byli gorsi – zamiast serialu ich rola zakończy się na jednym tylko odcinku. I to bez happy endu.

Jacek Janowicz

PAP/EPA

Mieszkańcy Hongkongu na ulicy znów noszą maski na twarzy mające ich chronić przez zarażeniem się wirusem SARS. Eksperci WHO ostrzegają, że możliwy jest powrót groźnej epidemii tzw. nietypowego zapalenia płuc.

PISZĄ W KRAJU

Zawiązać oczy Temidzie

Zapadła bezprecedensowa – jak na białostockie sądy – decyzja: 47-lekarka, orzeczniczka ZUS została tymczasowo aresztowana na trzy miesiące. Kobieta jest podejrzana o przyjmowanie łapówek w zamian za przyznawanie i przedłużanie rent chorobowych. Kobieta co prawda nie trafi do celi, lecz do warszawskiego szpitala więziennego i decyzję o aresztowaniu sąd podjął dopiero po odwołaniu prokuratury, ale i tak decyzja ta stanowi precedens.

Sądy są niezawisłe. Tak się jednak składa, że jak dotychczas lekarze nie trafiali do aresztu. Nawet ci, którzy byli podejrzani o wyłudzenie olbrzymich sum pieniędzy z kasy chorych na refundację leków onkologicznych, których umierający pacjenci nigdy nie dostali.

Ten sam sąd nie ma z reguły wątpliwości, jeśli trafia do niego wniosek o aresztowanie nastolatka, u którego znaleziono kilka gram marihuany. Czasami wręcz można odnieść wrażenie że „sanki" – czyli areszt – dostają „z marszu" drobni złodzieje kieszonkowi, włamywacze do samochodów, sprawcy kradzieży łańcuszków. Gdy przed sądem staje krótko ostrzyżony młodzieniec ubrany w dżinsy lub dresy, nawet ściany są przeciwko niemu. Zatrzymali go – znaczy się – jest winny. Dochodzi do paradoksalnych sytuacji, że do aresztu trafiają uczniowie, którzy sfałszowali legitymację szkolną a unikają aresztu ci przestępcy, którzy okradli państwo na grube pieniądze, żerowali na nieszczęściu ludzkim. Stać ich na adwokatów, a ich zawód, pozycja społeczna, stanowi tarczę. Sąd pierwszej instancji uznał, że nie ma podstaw do aresztowania pani orzecznik ZUS, chociaż została złapana przez policjantów na gorącym uczynku przyjęcia łapówki, a w jej szufladzie znaleziono ponad 5 tys. zł, posegregowane w kopertach...

Szkoda, że Temida naprawdę nie ma zawiązanych oczu. Sędziowie wychodzą wieczorami na spacer z psem, spacerują po parkach, podróżują. I – tak jak inni – boją się młodych mężczyzn ubranych w dresy. Sympatyczna zapewne i kulturalna pani doktor orzecznik nie budzi negatywnych emocji. Nikomu fizycznie nie zagraża, nie wybuchnie stekiem przekleństw, nie rzuci się z pięściami na policjantów, nie będzie usiłowała opluć ławnika. Doprowadzona do sądu, zgarbiona i przygaszona, wzbudza współczucie. Łatwo w takiej sytuacji zapomnieć o tych osobach, które – ciężko chore – starają się o rentę i jej nie dostają. Bo nie stać ich na łapówkę, nie są też dość sprytni na to, żeby próbować ją dać. Łatwo zapomnieć o tym, że właśnie takie sprawy powodują, że młode pokolenie nie wierzy w sprawiedliwość. A jak się w nią nie wierzy, łatwo wyjść na ulicę i ukraść komuś torebkę.

Jolanta Gadek

PRZEGLĄD KRAJOWY

Rząd przyjął budżet. Rząd przyjął we wtorek wieczorem projekt budżetu państwa na przyszły rok. Ministrowie liczą, że gospodarkę może ożywić jednolity 19-proc. podatek dla przedsiębiorców, którzy jednak będą mieli wybór – płacić po nowemu lub po staremu (19 proc. nowego podatku bez ulg albo stary 19- 30- 40-proc. z ulgami). Projekt zakłada duży deficyt budżetowy – 45,5 mld zł, ale też przyspieszenie wzrostu gospodarczego do 5 proc.

Ukarani za dręczenie nauczyciela. Szóstka uczniów spośród tych, którzy znęcali się nad toruńskim anglistą, zostanie wyrzucona z technikum. Dwóch kolejnych będzie przeniesionych do innej szkoły, a następne cztery osoby zostaną ukarane naganami. Tak zdecydowała Rada Pedagogiczna toruńskiego technikum. Jak dowiedzieli się dziennikarze, dyrektorka toruńskiego technikum i wychowawca klasy od miesięcy wiedzieli, że uczniowie pastwią się nad anglistą.

Chory, gdy trzeba odpowiadać. Stanisław J., były prezydent Płocka i lider tutejszego SLD, od roku nie stawia się na wezwania prokuratora, gdyż jest ciężko chory. Jednocześnie choroba nie przeszkadza mu w kierowaniu jedną z najbogatszych firm w Polsce – Przedsiębiorstwem Eksploatacji Rurociągów Naftowych „Przyjaźń". J. ma sprawę karną o nieprawidłowościach przy prywatyzacji gminnej spółki, zajmującej się robotami drogowymi.

Marszałek zostanie? Samoobrona, PiS i LPR domagają się odwołania marszałka Sejmu Marka Borowskiego (SLD). Zarzucają mu sfałszowanie uchwały o powołaniu Jana Czekaja na członka Rady Polityki Pieniężnej. Mimo wyjaśnień marszałka złożonych na posiedzeniu Konwentu Seniorów, PiS i LPR nie wycofały zarzutów, a wniosek zapowiedziała jeszcze Samoobrona. Do odwołania marszałka raczej nie dojdzie, gdyż wniosku nie popiera SLD, UP, PSL i PO.

Sąd nierychliwy. Michał R. z Warszawy został pięć lat temu sparaliżowany po operacji kręgosłupa w zakopiańskim szpitalu. Miał wówczas 12 lat. Rodzice zgadzali się na inną operację niż przeprowadzono. Zamiast krótkiego pręta prostującego kręgosłup, wszczepiono mu pręt długi, który przerwał rdzeń kręgowy i spowodował paraliż. Pięć lat toczy się sprawa w sądzie, trzy lata natomiast sąd szukał biegłego, który mógłby wydać opinię czy lekarze popełnili błąd. Zlitowali się dopiero biegli z bydgoskiej Akademii Medycznej. Stwierdzili, że lekarze z zakopiańskiej kliniki popełnili błąd.

Jaja śmierdzą w areszcie. Nad wsią Lubsza k. Lublińca unosi się fetor 30 tysięcy zgniłych jaj. Dziewięć miesięcy temu sąd kazał jaja zabezpieczyć jako mienie współwłaścicieli firmy. Zabezpieczono więc 30 tys. jaj i 17 tys. kur. Sądowego zabezpieczenia zażądali trzej współwłaściciele spółki Ekoferm, czwarty twierdzi, że do kwietnia hodował „zabezpieczone" sądownie kury, pozbywał się jaj, które traciły świeżość i wymieniał je na świeże. Sąd w kwietniu zezwolił na sprzedaż kur, ale zostały śmierdzące jaja.

Odprawa posłów zielonogórskich. Czworo parlamentarzystów SLD na znak protestu zapowiedziało zawieszenie działalności swoich biur poselskich w Zielonej Górze. Obrazili się na miasto, bo zażądało od nich ok. 600 tys. zł za niezapłacony czynsz. Prawicowa prezydent Bożena Ronowicz wykryła, że parlamentarzyści Sojuszu płacą zaniżony czynsz.

Szanse prezydentowej. Jolanta Kwaśniewska ma największe szanse na wygranie przyszłorocznych wyborów prezydenckich – wynika z sondażu TNS OPOB. Pani prezydentowa ma ponad cztery razy większe szanse niż drugi w rankingu Andrzej Lepper i prawie pięciokrotnie większe niż Marek Borowski i Jan Rokita.

(aż)

PRZEGLĄD REGIONALNY

DROHICZYN

Kilka tysięcy osób uczestniczyło w poniedziałek w Drohiczynie w obchodach Święta Dziękczynienia. Biskup białostocko-gdański Jakub odprawił liturgię w cerkwi pw. św. Mikołaja, zaś mszę polową na placu drohiczyńskiej katedry koncelebrowali biskupi: drohiczyński Antoni Dydycz, ełcki Jerzy Mazur i łomżyński Stanisław Stefanek. Po zakończeniu uroczystości religijnych obchody przeniosły się do amfiteatru nad Bugiem, gdzie wystąpiły zespoły ludowe, a podlaskie przedsiębiorstwa spożywcze zaprezentowały swoje wyroby.

DOLISTOWO

Warszawianin Jarosław Marczak restauruje nagrobki na cmentarzu w Dolistowie. Robi to bezinteresownie. Wybiera jakiś zaniedbany grób, oczyszcza go z zarośli i odnawia. Pan Jarosław tłumaczy, że od 20 lat przyjeżdża z rodziną nad Biebrzę na wypoczynek, a kilka dni urlopu poświęca na renowację najciekawszych nagrobków. Z wykształcenia jest chemikiem, z zamiłowania historykiem. Pięć nagrobków już odnowił, a kilkanaście poddał kosmetycznej pielęgnacji.

WIŻAJNY

Poseł Józef Laskowski (niezrzeszony, wcześniej Samoobrona) z Wiżajn nie zgodził się na oznakowanie swojego bydła. Na Suwalszczyźnie kończy się właśnie akcja kolczykowania bydła – taki jest wymóg Unii Europejskiej i polskich służb weterynaryjnych. Wyjątkowo zdarzały się przypadki, gdy właściciel odmawiał kolczykowania zwierząt. W całym województwie podlaskim zdarzyło się 51 takich przypadków. Rolnikom, którzy odmówili kolczykowania bydła, grożą sankcje karne. Inspekcja weterynaryjna może również nakazać przymusowy ubój zwierzęcia i utylizację mięsa, co wiąże się z poważnymi stratami finansowymi.

ORZYSZ

Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Olsztynie postawiła zarzut znęcania się nad młodszymi rocznikami sześciu żołnierzom z jednostki saperskiej w Orzyszu. Jeden z podejrzanych został aresztowany na trzy miesiące. Wszystkim grozi kara do pięciu lat więzienia. Prokuratura ustaliła, że prześladowania dotknęły co najmniej 10 żołnierzy. Starsi żołnierze, którym pozostało kilkadziesiąt dni do końca służby, grozili pobiciem, wymuszali pieniądze, znęcali się nad młodszymi.

HAJNÓWKA

42-letni mężczyzna, mieszkaniec Hajnówki, podejrzany jest o molestowanie seksualne nieletnich dziewczynek. Zdaniem policji, mężczyzna będąc nauczycielem gry na fortepianie wykorzystywał fakt, że uczennice były od niego zależne i molestował je podczas prywatnych lekcji. Policję powiadomił jeden z rodziców. Sprawa może dotyczyć 16 dziewczynek w wieku od 13 do 17 lat. Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień.

SZCZUCZYN

Do burmistrza Szczuczyna trafił list od oburzonego mieszkańca, który stwierdził w nim, że nie będzie płacił czynszu za mieszkanie, w którym mieszka, a przyczyną tego jest właśnie burmistrz Waldemar Szczęsny. 66-letni samotny emeryt prosił w lutym o zmianę zajmowanego przez siebie lokalu o powierzchni 58 mkw. na mniejsze, ze względu na zbyt wysoki czynsz. Twierdzi przy tym, że burmistrz obiecał zająć się sprawą, ale nic nie zrobił. Burmistrz zaś mówi, że mężczyzna otrzymał dwie propozycje zamiany mieszkania na mniejsze i obie odrzucił.

EŁK

Dziesięcioletni chłopiec o mało nie stracił życia na ełckim basenie. Kiedy pływał wessało go urządzenie do wytwarzania tzw. sztucznej rzeki. Pod naporem ciała chłopca pękła kratka zabezpieczająca. Mateusz nie był w stanie się uwolnić, sytuację zauważył kolega i zaalarmował ratowników. Chłopak przeżył tylko dzięki szybkiej akcji ratowników, którzy reanimowali go jeszcze pod wodą.

(aż)

REGIONAŁKI

– Najpilniej strzeżonym pomieszczeniem w Podlaskim Kuratorium Oświaty jest toaleta. Dostępu do niej bronią drzwi z zamkiem szyfrowym – „Kurier Poranny"

Teraz chodzi o to, żeby urzędnicy tego szyfru nie zapomnieli, bo się... na schodach.

■■■

– W Polsce z mieszkańców Ściany Wschodniej żartują, że zagryzają ziemniaki chlebem z zasmażką – „Gazeta Współczesna"

Co to, to nie! Zasmażka to byłaby już rozpusta!

■■■

– Zenon Dziedzic (białostocki radny LPR – przyp. red.) zadzwonił do mnie około godz. 14 z zapytaniem, które przybrało ton oskarżycielski a dotyczyło ruchów kadrowych w Podlaskim Urzędzie Marszałkowskim. Zarzucił, że zatrudniamy ludzi pochodzenia żydowskiego. Usłyszałem, że ja też jestem niepewny – Karol Tylenda, wicemarszałek województwa podlaskiego.

Czyżby Dziedzic grzebał w rozporkach?

■■■

– Ocenianie rzeczywistości poprzez zaglądanie do rozporków jest nie tylko niecywilizowane, ale wręcz obłędne – Zbigniew Krzywicki, przewodniczący sejmiku podlaskiego

Ale dla niektórych orientacji seksualnych bardzo przyjemne

■■■

– Dzięki kamerom można obserwować las czasem nawet w promieniu 30 km. To bardzo dobre kamery, które dają możliwość dużego powiększenia i pozwalają skutecznie zlokalizować zarzewia pożarów. Służą tylko do tego, bo przecież nie do łapania kłusowników. Pary kochanków w lesie też się przez nie nie zobaczy – Marek Taradejna, rzecznik białostockiej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych.

A szkoda.

■■■

– Taka baba z Hollywood ma pewnie dużo pieniędzy, to mogłaby zostać moją żoną. Byłoby za co chodzić na piwko (...). A jakby pić nie pozwalała, to na cholerę mi taka baba? Bym ją pogonił! – Janek Bogusz, kawaler z Trześcianki

A pewnie! Niech sobie taka hollywoodzka gwiazda nie myśli, że w Trześciance każdy na nią leci.

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Plaskacz podlaski

Pytanie, czy Andrzej Chmielewski nadaje się na senatora podlaskiego jest bezzasadne. Oczywiście, że się nadaje. Kwalifikacje ma, bo ma już za sobą wyrok i ma długi. Prowadzić po kielichu potrafi, bo 2,82 promila za kierownicą, to nie w kij dmuchał. Mógłby się chyba nawet ścigać samochodami z samym senatorem Plewą. W dodatku jest zahartowany, bo już mu facjatę obito, zatem ten element parlamentarnych dyskusji nie jest mu obcy...

Plaskacz, ulubiona broń polskich polityków (patrz mistrz Frasyniuk), niezastąpione narzędzie argumentacji (patrz mistrz poseł Komorowski) dotarł na Podlasie. Bezpośrednią transmisję z tego historycznego wydarzenia przeprowadziła telewizja białostocka. Była to najbardziej krwawa transmisja w jej dziejach.

Wyglądało to tak, że najpierw na ekranie pojawił się kandydat na senatora z Samoobrony, pan Chmielewski, żeby kulturalnie poopowiadać o długach, których dorobił się na kurach. Aż tu nagle wyszedł jakiś obywatel nikczemnej postury i zaczął domagać się od pana, niemal już senatora, pieniędzy.

– Oddawaj – powiada – moje pieniądze!

Okazało się, że to hodowca drobiu, który ptactwo wyhodował, dostarczył je do Chmielewskiego i na pieniądze oczekuje do dziś.

Z rozmowy toczonej w nerwowy sposób przed kamerami wynikało, że czekanie się przedłuży, bo Chmielewski pieniędzy nie ma. Wydawało się nawet w pewnym momencie, że na poparcie swojej bezgranicznej biedy Chmielewski zacznie kieszenie wywracać na wierzch, żeby pokazać, że ma w nich zaledwie 60 groszy na chleb, ale nie zdążył, bo mikrej postury obywatel nagle się wywinął i z plaskacza (czytaj: otwartą dłonią) grzmotnął w to, co kandydatowi na senatora pozostało jeszcze z twarzy.

Tu transmisja się zakończyła. Ale nie zakończyła się tak pięknie rozpoczęta historia, bo Chmielewski, razem z partyjną koleżanką Wiśniowską, rozpoczęli składanie w mediach wyjaśnień, kto jest temu winien, że tak „szlachetny" kandydat na senatora został potraktowany plaskaczem po facjacie.

A zatem w pierwszym rzędzie winni są dziennikarze telewizyjni. To była ich prowokacja, żeby sfilmować zajście. Świat mediów, według pana Chmielewskiego, wygląda zatem tak, że dziennikarze telewizyjni zaczepiają obywateli na ulicy i namawiają ich, aby lali po pyskach kandydatów na senatorów, bo to się pięknie komponuje w filmowym kadrze. Na miejscu Telewizji Białystok już dawno powlókłbym tego, pożal się Boże, kandydata na senatora przed sąd, żeby pokazał dowody na niecenzuralną i chyba nawet przestępczą działalność dziennikarzy. Wygląda to bowiem na zwyczajne pomówienie i oszczerstwo.

Winnym wymierzenia plaskacza jest również, a jakże, któż by inny, jak nie Balcerowicz, ten kat, który wyrżnął swoją polityką kury Chmielewskiego razem z kurami tego wierzyciela od plaskacza. Zatem hodowca drobiu, zamiast publicznie znieważać kryształowego kandydata Samoobrony, powinien obić facjatę Balcerowiczowi.

Ściganie przez komornika i wierzycieli to przecież są najlepsze „papiery" na kandydata do Samoobrony. Albo ta umiejętność kierowania pojazdami w sytuacjach ekstremalnych, gdy krew jest ścięta alkoholem, to jest przecież podstawowa zaleta senatorska. Jej posiadanie upoważnia zarówno do kierowania pojazdami mechanicznymi, jak i państwem.

Kto jest niewinny? Niewinny jest pan Andrzej Chmielewski. On chciał płacić, ale nie pozwolił mu Balcerowicz i import taniego drobiu, który rozłożył Chmielewską kurzą fermę. Chmielewski jest zatem ofiarą, która doznała bolesnego upokorzenia od niecierpliwego wierzyciela.

Tak oczywiście twierdzi sama ofiara i jej macierzysta partia „Samoobrona". Przyjrzyjmy się zatem tej ofiarze.

W 1995 roku została ona skazana na rok pozbawienia wolności (w zawieszeniu) za sprzedaż zajętego przez komornika mercedesa. Z powodu innej sprawy (podrobienia dokumentów) tymczasowo wsadzono naszą ofiarę do więzienia w Barczewie. Skończyło się na grzywnie. Wreszcie policja zatrzymała ją z bagażem 2,81 promila alkoholu we krwi za kierownicą samochodu. Całkiem nieźle, jak na ofiarę.

Jaka z tego pointa? Początkowo chciałem zakończyć ten felieton pointą patetyczną. W rodzaju: To skandal, że ktoś z takim „pięknym" życiorysem śmie kandydować do Senatu, w którym powinni zasiadać najlepsi z najlepszych, kryształowo czyści senatorowie! Że rzeczywiście trzeba nie mieć twarzy, bo jak się narobiło długów, to najpierw trzeba wypruć żyły, żeby je spłacić, a dopiero potem brać się za politykę! A skoro bez odzyskania twarzy ktoś zdecydował się kandydować, to nie ma prawa narzekać, gdy przyjdzie jakiś skrzywdzony obywatel, naubliża albo mordę obije.

Jednak zmieniłem zdanie i zakończę pointą na jaką zasługuje nasza klasa polityczna. Z takim życiorysem i takimi długami pan Chmielewski nie tylko może kandydować do Senatu, ale wręcz musi to zrobić. Z kryształowym życiorysem przecież nie pasowałby ani do swojej partii, w której trudno jest znaleźć kogoś, kim by się nie interesował wymiar sprawiedliwości, ani do całego tego, pożal się Boże, parlamentu. Ściganie przez komornika i wierzycieli, to przecież są najlepsze „papiery" na kandydata do Samoobrony. Albo ta umiejętność kierowania pojazdami w sytuacjach ekstremalnych, gdy krew jest ścięta alkoholem, to jest przecież podstawowa zaleta senatorska. Jej posiadanie upoważnia zarówno do kierowania pojazdami mechanicznymi, jak i państwem.

Konrad Kruszewski

FOTKI

Przybłędom wstęp wzbroniony...

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Przedszkolanka rekordzistka

Prawie trzy promile alkoholu we krwi miała przedszkolanka, którą zatrzymano w jednym z lubelskich przedszkoli. Jest to niewątpliwy rekord wśród przedszkolanek.

Warto także zauważyć, iż został on pobity w niebywałym tempie. Przedszkolankę zatrzymano bowiem zaledwie trzydzieści minut po godzinie ósmej rano. Czyli wynik ten mógłby być lepszy, gdyby pani przedszkolanka miała więcej czasu.

Przedszkolaki były trzeźwe. W związku z tym do dzisiaj nie wiadomo, z kim od świtu piła wychowawczyni.

Cała nadzieja w nieboszczykach

W Ministerstwie Finansów zrodził się projekt opodatkowania usług pogrzebowych. Opodatkowany ma zostać każdy nieboszczyk.

Komentatorzy podkreślają, że rząd po trupach zmierza do celu, jakim jest ratowanie budżetu.

„Zawirowania" dostrzegają jednak pozytywny aspekt działania rządu. Jeśli opodatkowanie trupów wejdzie w życie, każdy będzie mógł złożyć ofiarę z własnego życia na ołtarzu ojczyzny.

Rosyjska ruletka

Nasza policja wyposażona jest w naboje, z których około jedna dziesiąta nie strzela. O tym, że one nie wybuchają, okazuje się dopiero podczas strzelania, w związku z tym bezpieczniej nimi jest grać w rosyjską ruletkę, niż strzelać do bandyty. Przy rosyjskiej ruletce jest 10 procent na przeżycie, zaś bandyta raczej nie pudłuje.

Myśl tygodnia

– Z miłości mogę doić krowy – taką złotą myślą popisała się znana intelektualista SLD Anita Błochowiak.

Biedne krowy.

Powrót Rakowskiego

W SLD, konkretnie u Józefa Oleksego, zrodził się pomysł, żeby pierwszemu sekretarzowi PZPR Mieczysławowi Rakowskiemu dać możliwość dorobienia do emerytury. Lewica ma zamiar zgłosić kandydaturę sekretarza w wyborach do parlamentu europejskiego. Nadaje się, bo zna języki. Jeżeli Rakowski zostanie europejskim deputowanym, dostanie miesięcznie 6 tysięcy euro dodatkowo do emerytury.

Niestety, upadł projekt uhonorowania w ten sam sposób Jaruzelskiego i Kiszczaka. Nie nadają się z powodów językowych. Znają co prawda język obcy, ale jest to język radziecki, akurat w tej integracji zupełnie nieprzydatny.

Wiecznie żywy

Wyjaśniło się, dlaczego Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zachowuje się niekiedy, jak stalinowska bezpieka i biednego urzędniczynę potrafi ścigać w 6 uzbrojonych po zęby brygad. Jej szef Andrzej Barcikowski objaśnił to w sposób następujący: „Uważałem i uważam nadal, że Lenin był bardzo ciekawym teoretykiem".

Niektórym, gdy im w młodości wpojono, że Lenin jest wiecznie żywy, tak zostało do dziś.

Kali równie żywy jak Lenin

Teoretykiem, na którego zdają się z kolei powoływać członkowie Platformy Obywatelskiej, jest niejaki Kali, czarny towarzysz Stasia i Nel z „W Pustyni i w Puszczy".

Platformersi spotkali się w Dziwnówku, gdzie uchwalili, że będą domagać się zniesienia przywileju bezpłatnego latania dla posłów. Na to spotkanie platformersi przybyli, oczywiście na koszt podatników, samolotami LOT-u.

Teoretyk Kali ujałby to w ten sposób: „Kiedy inni latać za darmo – wielka zło, kiedy Kali latać za darmo – wielka dobro".

Polacy – nie gęsi

Andrzej Lepper wystąpił z inicjatywą europejską. Zażądał, aby obrady Parlamentu Europejskiego były tłumaczone na polski, bo „polscy delegaci nie mają kompetencji językowych".

– Gdybyż to były jedyne kompetencje, jakich nie mają polscy delegaci – westchnęli komentatorzy polityczni.

Żądanie Leppera nie ma niestety szans na pozytywne rozpatrzenie. Zgłosił on je bowiem po polsku i nikt w Parlamencie Europejskim go nie zrozumiał.

(kk)

mam

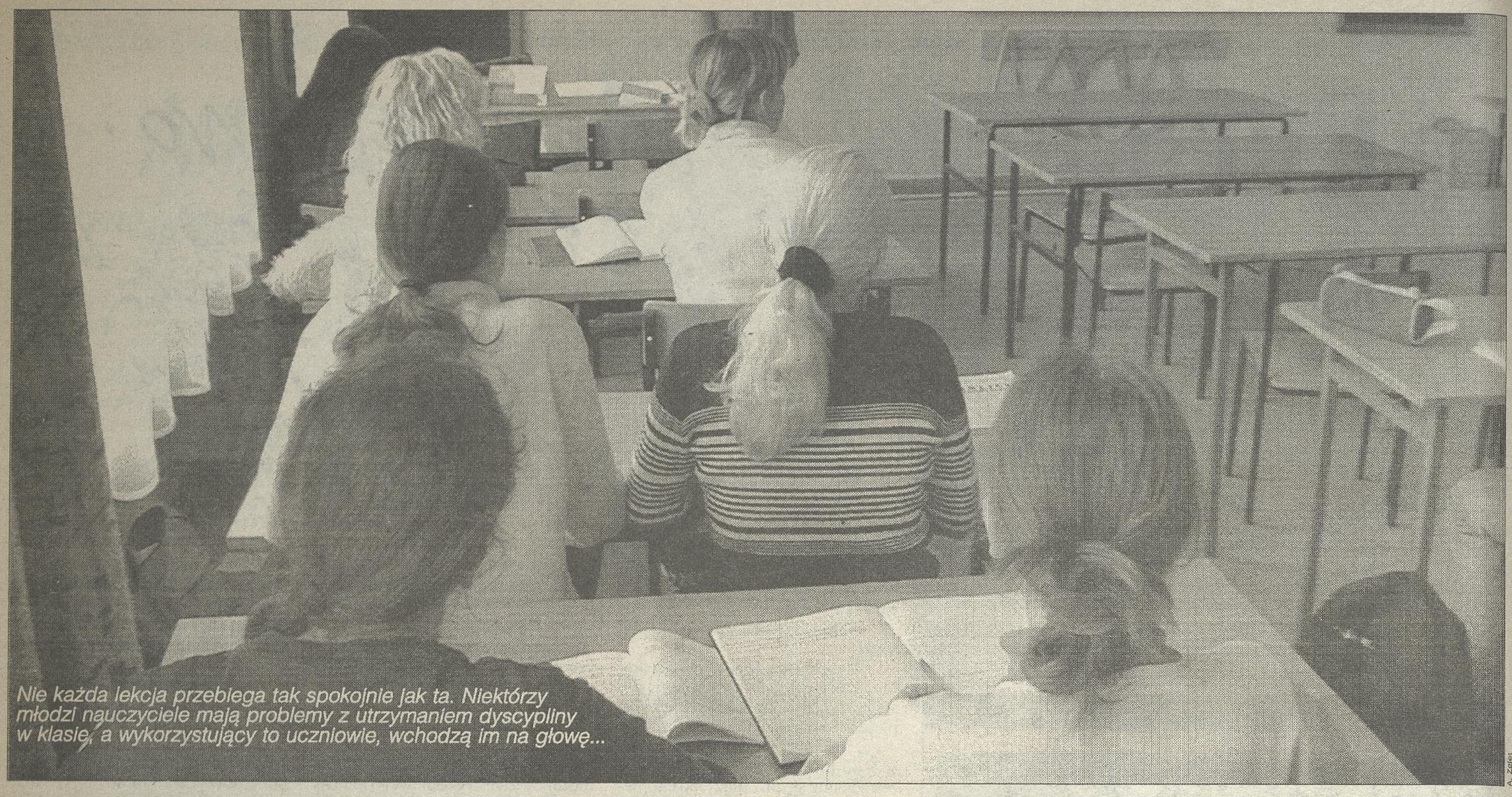

Nie każda lekcja przebiega tak spokojnie jak ta. Niektórzy młodzi nauczyciele mają problemy z utrzymaniem dyscypliny w klasie, a wykorzystujący to uczniowie, wchodzą im na głowę...

A. Zgiet

Skandal w toruńskiej szkole przerwał milczenie na temat znęcania się uczniów nad nauczycielami

Biją pod tablicą

Młodzi nauczyciele nie czują się w szkole bezpieczni. Ani podczas przerw, ani tym bardziej podczas lekcji, kiedy zostają z uczniami sam na sam. Czasami bowiem młodzież przekracza granicę i żarty przestają być tylko żartami.

JOLANTA GADEK
DOROTA NAUMCZYK

Jedno z białostockich gimnazjów. Przerwa, na korytarzu ruch i zgiełk. Młoda polonistka niemal truchtem zmierza w stronę pokoju nauczycielskiego. Głowa wtulona w ramiona, ręce kurczowo zaciśnięte na dzienniku. Obok niej biegnie wyrośnięty uczeń. Co chwila zachodzi jej drogę, wymachuje trzymaną w ręku kartką, mówi podniesionym głosem. Kobieta nie reaguje. Chwyta za klamkę drzwi do pokoju nauczycielskiego. Przez moment wydaje się, że uczeń chce ją schwycić za ramiona i uniemożliwić ukrycie się w tym gabinecie. Polonistka wykorzystuje chwilę wahania i znika za drzwiami. Zły nastolatek kopie trzykrotnie w ścianę i odchodzi klnąc pod nosem. Nauczycielka pełniąca dyżur na korytarzu dyskretnie odwraca głowę w drugą stronę...

– To u tego ucznia normalne, jest postrachem wszystkich nauczycieli – wyjaśnia, prosząc o zachowanie anonimowości. – Potrafi on po lekcji podejść do biurka i grozić nauczycielowi. Do ułomków nie należy, a jakich ma kolegów... Starsi, wytatuowani. Nikt nie chciałby spotkać się z nimi w ciemnym zaułku. Wszyscy czekają, kiedy skończy szkołę i opuści nasze mury. Nikt jednak nie mówi o tym głośno, bo każdy boi się ośmieszenia oraz zarzutu, że jest niekompetentny.

Białostocki psycholog Wiesława Gołąbek twierdzi, że niemożliwe jest, żeby gnębionemu przez uczniów nauczycielowi udało się ukryć ten fakt przed kolegami i dyrekcją.

– Owszem, może on próbować tłumić emocje czy też panować nad gniewem – mówi psycholog. – Ale zawsze zdradzi go mowa ciała. Mowa ciała nie kłamie. Po twarzy człowieka, jego postawie i sposobie chodzenia, można od razu poznać, czy jest zadowolony, czy też przygnębiony, zestresowany.

Zdaniem psychologów, „coś szwankuje" w obecnym systemie polskiego szkolnictwa, skoro zarówno nauczyciele, jak i dyrekcja szkół, przymykają oko na to, w jaki sposób traktuje się początkujących nauczycieli.

Chcieli przeczekać

Do czego prowadzi takie „przymykanie oka" i czekanie aż problem sam się rozwiąże pokazały wydarzenia w toruńskim technikum budowlanym. Przez pół roku grupa uczniów tej szkoły dręczyła fizycznie i psychicznie nauczyciela języka angielskiego. Młodzież wulgarnie wyzywała mężczyznę, wchodziła na jego... biurko, dzwoniła z telefonów komórkowych podczas lekcji, podkładała mu pod „siedzenie" kanapki. Rada pedagogiczna technikum, czyli pozostali nauczyciele i dyrekcja szkoły twierdzili, że... nie wiedzieli o tym, co uczniowie „robią" ich koledze. Twierdzą tak do dziś, mimo tego, że rodzice uczniów nieraz alarmowali wychowawcę podczas szkolnych wywiadówek, że na lekcjach języka angielskiego dzieje się coś niedobrego. Usłyszeli, żeby na razie „przeczekać sprawę", bo za pół roku, kiedy angliście wygaśnie umowa o pracę, „problem sam się rozwiąże". Zanim jednak problem zdołał się rozwiązać, sprawę ujawniły media... Rada pedagogiczna musiała więc zająć jakieś stanowisko i zdecydowała o... usunięciu szóstki najbardziej agresywnych uczniów ze szkoły.

Kupą mości panowie

„Trudnych" uczniów nie brakuje też w podlaskich szkołach. Jak twierdzą nauczyciele, najgorzej jest w gimnazjach i zawodówkach.

– Pół biedy, gdy nie są akceptowani przez klasę i funkcjonują obok niej jak gromada wyrzutków – mówią nauczyciele. – Gorzej, jeśli nadają klasie ton, imponują innym i przejmują rolę prowodyrów. W takiej sytuacji szybko powstaje nieformalna grupa, która może być naprawdę niebezpieczna. Potrafi zepsuć każdą lekcję, wycieczkę, wizytę w teatrze. Opluć, wyszydzić nauczyciela, zaatakować go.

Uczniowie umawiają się, że danego dnia na lekcjach będą bawić się komórkami. Dzwonią nawzajem do siebie. Sygnał dźwiękowy rozprasza, denerwuje nauczyciela. Uczniowie tylko czekają, żeby wyrzucił ich za drzwi. Wówczas zadowoleni mogą wygłupiać się na korytarzu...

Innym razem umawiają się, że przyniosą do szkoły prezerwatywy. Podczas lekcji dmuchają je i rzucają w górę w chwili, gdy nauczycielka jest odwrócona do klasy tyłem. Kondomy świszczą, fruwają pod sufitem...

– Mojej koleżance przytrafiło się, że położyli jej na biurku prezerwatywę wypełnioną wodą... Z takiej sytuacji trudno wyjść z godnością. Każde posunięcie jest komentowane śmiechem – mówi nauczycielka z białostockiego zespołu szkół zawodowych.

Uczniowie tylko czekają na ten moment, kiedy nauczyciel okaże zażenowanie, kiedy nauczycielka się zarumieni. Ta, która da się sprowokować, będzie oglądać prezerwatywy fruwające pod sufitem przez cały rok...

Czy ma robaki?

– Nie można w ten sposób reagować – mówią doświadczone nauczycielki. – Trzeba trzymać klasę w ryzach, twardą ręką. Wielu dyrektorów szkół przyznaje, że zatrudniając do pracy w szkole gimnazjalnej lub też zawodowej nowych nauczycieli, pytają ich nie tylko o wykształcenie, zdobyte dyplomy i ukończone kursy, ale również o to, czy będą potrafili „trzymać w klasie dyscyplinę".

– Kiedy przyszła do mnie na rozmowę o pracę młoda absolwentka polonistyki, już po kilku minutach wiedziałem, że nawet gdyby miała ukończony Harward, to nie będę mógł jej zatrudnić... – mówi dyrektor łomżyńskiej szkoły zawodowej. – Była bowiem tak nieśmiałą dziewczyną, że kiedy ze mną rozmawiała, miała spuszczony wzrok. To jak ona by prowadziła lekcję z trzydziestoma siedemnastoletnimi chłopakami? Zdaniem dyrektorów, tak nieśmiała nauczycielka jest w tym zawodzie z góry skazana na porażkę. Szansą dla niej jest przekwalifikowanie się i podjęcie pracy w nauczaniu zintegrowanym. Chociaż niektórzy nauczyciele klas I-III twierdzą, że im również nie jest wcale tak łatwo, jak mogłoby się wydawać.

– Do podstawówek trafiają dzieci z różnych rodzin – opowiada nauczycielka klas I-III z białostockiej podstawówki. – W ubiegłym roku do mojej klasy przyszedł siedmiolatek, który nie potrafił usiedzieć pięciu minut w miejscu. Któregoś razu nie wytrzymałam i zapytałam go – przy całej klasie – czy ma w pupie robaki? I on się rozpłakał. Kiedy zaś na drugi dzień wracałam do domu, pod klatką mojego domu czekał na mnie 17-letni brat mojego ucznia wraz z kilkoma kolegami i zapowiedział mi, że jak jeszcze raz ośmieszę jego brata, to sprawdzi, czy ja też mam robaki... Było już ciemno, więc się wystraszyłam nie na żarty.

Próba sił

Dyrektorzy szkół twierdzą, że zawsze, na początku każdego roku szkolnego, we wszystkich placówkach oświatowych dochodzi do „próby sił" pomiędzy grupą uczniów, a nowozatrudnionym nauczycielem, który przychodzi do nich na lekcje.

– I ci młodzi nauczyciele próbują sobie sami z tym radzić, bo nie chcą, aby w szkole mówiono, że się nie nadają, czy coś takiego... – zdradzają doświadczeni pedagodzy. – Każdy z nas przez to przechodził...

Dodają jednak, że kiedyś, jeszcze kilkanaście lat temu, młodzież nie była tak agresywna jak dziś.

– Dziś jest bardzo otwarta, zna swoje prawa, a nie chce znać obowiązków – potwierdza Zofia Trancygier-Koczuk, podlaski kurator oświaty. – Młodzi ludzie mają coraz bardziej roszczeniowy stosunek do świata i są bardzo pewni siebie.

Psycholodzy tłumaczą to ogłupiającym wpływem mass mediów, telewizji, gier komputerowych, komiksów. Zdaniem Wiesławy Gołąbek, przyczyn rosnącej agresji trzeba też szukać w rodzinnych domach uczniów. Często są oni bowiem świadkami lub ofiarami przemocy domowej, uczestniczą w rodzinnych kłótniach, borykają się z różnymi problemami. Szkołę traktują jak miejsce, w którym można odreagować stres. Przynoszą napięcia z domu, a nauczyciel podczas lekcji wychowawczej nie jest w stanie każdemu z nich poświęcić tyle uwagi, ile by należało.

– Szkoła przestała wychowywać, a zajęła się tylko nauczaniem. Nawet Kuratorium Oświaty i Wychowania zmieniło nazwę na Kuratorium Oświaty, a wychowanie gdzieś się po drodze zgubiło – mówi psycholog Wiesława Gołąbek. – Zwraca się na nie coraz mniej uwagi. Autorytet nauczyciela nie istnieje. Autorytet rodzica w wielu domach – też nie! Wszyscy na to zapracowaliśmy – pedagodzy, urzędnicy z ministerstwa, rodzice. I nic nie wskazuje, żeby miało się to zmienić...

Strach iść do pracy

– Teraz to nawet strach jest pomyśleć o tym, że trzeba będzie pójść do pracy w szkole – mówi studentka III roku polonistyki na Uniwersytecie w Białymstoku. – Mój brat uczył się w białostockim „elektryku" i jak mi opowiadał, co tam młodzież wyprawiała, to ja dziękuję...

O sprawie „elektryka" pisaliśmy już na naszych łamach kilkakrotnie. W ubiegłym roku w Internecie znalazły się uwagi ośmieszające jednego z młodych nauczycieli z tej szkoły.

– Bo on był strasznie śmieszny – wyjaśniali potem uczniowie, właściwie nie potrafiąc sprecyzować, na czym owa śmieszność polegała...

Natomiast uczniowie jednej z zasadniczych szkół zawodowych do gnębienia nauczycieli używali „tradycyjnych" metod. Do jednej z nauczycielek wysyłali dziesiątki listów, w których ze szczegółami opowiadali, co zrobiliby z nią... w łóżku. Kobieta bała się wracać po lekcjach sama do domu. Takie listy – mniej lub bardziej dosadne – dostawały także nauczycielki z innych szkół. Jedna z uczennic, która „zagięła parol" na młodego nauczyciela posunęła się jeszcze dalej – oskarżyła go o gwałt. Policja prowadziła postępowanie w tej sprawie. Szybko jednak wyszło na jaw, że nastolatka rzuca bezpodstawne oskarżenia. Potem wyjaśniała, że kierowała nią złość, że nauczyciel był... nieczuły na jej wdzięki i nie postawił jej lepszej oceny.

Coraz więcej osób składa w sądzie wnioski o odszkodowanie za niesłuszny areszt

Niewinni za kratkami

P. Niemczynowicz

Ci, którzy zostali aresztowani a sąd ich uniewinnił, twierdzą, że z powodu pobytu za kratami stracili pracę, pieniądze, przyjaciół. Ponieśli straty moralne, zachorowali na nerwicę. Żądają rekompensaty od Skarbu Państwa. Sąd rzadko przyznaje im odszkodowanie w takiej wysokości, jakiej żądają.

Trafili do aresztu za zabójstwo, oszustwo gospodarcze, utrudnianie śledztwa czy nielegalne przekroczenie granicy. Sąd ich uniewinnił. W niektórych przypadkach sędziowie uznali, że w ogóle nie powinni być oskarżeni. Do niedawna tylko pojedyncze osoby decydowały się ubiegać o odszkodowanie za dni niesłusznie spędzone w areszcie. Teraz coraz więcej osób składa wnioski o przyznanie rekompensaty. Domagają się kilku, kilkudziesięciu, a nawet ponad 1,5 mln zł.

MARTA ROMAŃCZUK

Pracownicy białostockiego Sądu Okręgowego mówią, że obecnie prawie każdy, kto uważa, iż trafił niesłusznie do aresztu, już kilka dni po uprawomocnieniu się korzystnego wyroku składa wniosek o przyznanie odszkodowania. Wcześniej tylko pojedyncze osoby decydowały się domagać pieniędzy od Skarbu Państwa za to, że zostały aresztowane, choć nie powinny. W tym roku do sądu trafiło już kilkanaście wniosków o rekompensatę za niesłuszny areszt czy zatrzymanie.

Stracił na dżdżownicach

Wielkich pieniędzy, ponad 1,5 mln zł, domaga się Jan S. Jego sprawa jest w toku.

– Gdyby sąd mnie nie aresztował, to w tej chwili byłbym bogatszy o co najmniej 1 mln 591 tys. 560 złotych – mówił przed sądem Jan S., domagając się odszkodowania.

Mężczyzna dokładnie wyliczył, ile pieniędzy stracił od czasu, kiedy trafił za kratki do dnia, w którym stanął przed sądem i ubiegał się o odszkodowanie. Twierdzi, że z powodu niesłusznego aresztowania stracił hodowlę dżdżownic i tucz gęsi.

– Nie miałem możliwości opieki nad stadem gęsi. Poza tym majątek nie został zabezpieczony i przepadło wszystko: gospodarstwo, budynki, maszyny. Sprzęt został rozgrabiony, zlicytowany przez komornika – mówił Jan S.

Sam dochód, który uzyskałby z hodowli dżdżownic (wraz z ustawowymi odsetkami) Jan S. wyliczył na blisko 11,5 tys. złotych. Niestety, gdy wyszedł z aresztu, robaków już nie było.

Poza tym w żądaną kwotę Jan S. wliczył również m.in. odtworzenie 50-hektarowego gospodarstwa wraz z budynkami oraz odkupienie sprzętu i maszyn rolniczych.

– Żądam przywrócenia miejsca pracy, które utraciłem w związku z aresztowaniem – mówił przed sądem Jan S.

Ale to nie wszystko. Aresztowanie to nie tylko straty materialne, ale – a może przede wszystkim – i psychiczne. Dlatego Jan S. wniósł dodatkowo o 30 tys. złotych zadośćuczynienia za doznaną krzywdę moralną.

Kłopoty Jana S. zaczęły się blisko 10 lat temu. Był wówczas prezesem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Doratynce, gm. Narew. W 1994 r. kupił od tej spółdzielni maszyny i sprzęt rolniczy. W styczniu wspomnianego roku podpisano stosowną uchwałę o sprzedaży mienia ruchomego. Jednak prokuratura uznała, że Jan S. niezgodnie z prawem zagarnął majątek znacznej wartości i mężczyzna trafił do aresztu na dwa i pół miesiąca. Proces rozpoczął się w 1995 r., by ostatecznie w 1998 r., po dwóch apelacjach, sąd uniewinnił go od zarzutu.

Już w październiku 1998 r. Jan S. zażądał odszkodowania za niesłuszne aresztowanie. Sąd nie przyznał mu ani grosza. Mężczyzna odwołał się od tego wyroku, a Sąd Apelacyjny zwrócił sprawę do sądu pierwszej instancji. Za drugim razem przyznano mu 300 zł zadośćuczynienia. Kwota nie zadowoliła Jana S. i ponownie wniósł apelację. Teraz po raz trzeci staje przed białostockim Sądem Okręgowym, by walczyć o odszkodowanie.

O odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie może ubiegać się osoba, którą ostatecznie uniewinniono lub skazano na łagodniejszą karę. Tak samo pieniądze od Skarbu Państwa może otrzymać osoba, która została niewątpliwie niesłusznie aresztowana lub zatrzymana. Wniosek o odszkodowanie może złożyć też ten, kto został skazany, jednak później okazało się, że w czasie śledztwa lub procesu nie uwzględniono pewnych okoliczności i wyrok skazujący został uchylony lub unieważniony, a postępowanie umorzono.
Ci, którzy niesłusznie siedzieli za kratkami, mogą dostać od Skarbu Państwa rekompensatę za poniesioną szkodę materialną oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę moralną.

W pierwszym półroczu tego roku białostocki Sąd Okręgowy 3 osobom przyznał odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub aresztowanie. Łącznie Skarb Państwa ma im wypłacić 13,5 tys. złotych. W roku ubiegłym sąd orzekł, że 7 osób ma dostać rekompensatę za dni spędzone za kratkami. Odszkodowania przyznane w 2002 r. razem wyniosły 61 tys. 200 złotych. Wyroki te są już prawomocne. W tym roku do białostockiego Sądu Okręgowego wpłynęło 15 wniosków o odszkodowanie za niesłuszny areszt lub zatrzymanie.

Siedzieli za zabójstwo

Odszkodowania za niesłuszny areszt chcą też białostoczanie uniewinnieni od najcięższego zarzutu – zbrodni zabójstwa. Aż pięć osób prokuratura oskarżyła o zamordowanie Władysława O. Zwłoki mężczyzny odnaleziono w styczniu 1999 r. w jednym z mieszkań przy al. Piłsudskiego w Białymstoku. Jak głosił akt oskarżenia, zabójcy ogłuszyli ofiarę bijąc ją w głowę nieustalonym narzędziem. Później skrępowali ręce, nogi i zakneblowali usta. Zabrali pieniądze i zegarek. Mężczyzna udusił się treścią pokarmową.

Oskarżeni trafili do aresztu. Sprawa trwała kilka lat. Ostatecznie w maju tego roku białostocki Sąd Apelacyjny uniewinnił wszystkich od zarzutu.

Spośród pięciorga oskarżonych, trzy osoby złożyły wnioski o przyznanie odszkodowania za niesłuszny areszt. 100 tys. zł zadośćuczynienia za szkody moralne domaga się 43-letnia Wiesława S. Kobieta była 100 dni w areszcie. Poza tym, jak pisze we wniosku, straciła w tym czasie zarobek. Przed aresztowaniem pracowała dorywczo w Polsce, wyjeżdżała do prac sezonowych w Hiszpanii. Dlatego wnosi o przyznanie dodatkowo 2 tys. złotych odszkodowania tytułem rekompensaty za utracone wynagrodzenie.

Inny oskarżony w tej sprawie, 43-letni Sławomir S. chce od Skarbu Państwa blisko 50 tys. złotych. Ma to być zarówno rekompensata za utracony zarobek, zadośćuczynienie za straty moralne, jak i zwrot kosztów, jakie poniósł na adwokata. Mężczyzna w areszcie był od marca 1999 r. do czerwca 2000 r. Kilka miesięcy za kratkami spędziła również 50-letnia Swietłana Ż. Teraz domaga się 2 tys. złotych.

O krok za dużo

30-letni Mariusz J. został zatrzymany w sierpniu 1998 r. przez funkcjonariuszy Straży Granicznej za nielegalne przekroczenie granicy.

– Byłem razem z moim przełożonym w okolicach Bań Mazurskich. Chcieliśmy zobaczyć jak wygląda granica. Gdy doszliśmy do słupków granicznych, podszedł do nas strażnik i powiedział, żebyśmy odeszli. Tak zrobiliśmy, ale po chwili pojawił się ten sam funkcjonariusz. Tym razem poinformował nas, że jesteśmy zatrzymani – mówił w sądzie Mariusz J.

W celi Mariusz J. spędził 19 godzin. Później został zwolniony i na tym sprawa się zakończyła. Nie przedstawiono mu zarzutów, nie został oskarżony, nie stanął przed sądem. Mariusz J. wniósł o wypłacenie mu ze Skarbu Państwa 2,5 tys. złotych. Jak mówił, ma to być rekompensata za krzywdy moralne doznane w wyniku tego niesłusznego zatrzymania. W marcu tego roku Sąd Okręgowy w Białymstoku uznał, że kwota 1 tys. złotych w pełni wynagrodzi mężczyźnie czas spędzony w celi.

REKLAMA

Akademia Fundacji Edukacji i Twórczości razem z Gazetą Współczesna, organizują konkurs, którego główną nagrodą jest
120-godzinny kurs języka angielskiego.

753803gwbhc

Kup 5 kolejnych numerów "Gazety Współczesnej", wytnij kupon konkursowy z fragmentem hasła. Słowa na kuponach utworzą hasło konkursowe, które należy podać dzwoniąc 16.09.2003 r. o godz. 14.00 do biura Akademii tel. 742-40-41. Pierwsza osoba wygrywa kurs języka angielskiego, na wybranym poziomie, kolejne trzy osoby kurs językowy w cenie 600 zł za rok.

IMIĘ, NAZWISKO: ADRES UCZESTNIKA KONKURSU:

GAZETA Współczesna
Zapraszamy do zabawy!
ROZWIJAJ

Papież przeczyta list Agnieszki Jaranowskiej z Białegostoku

Opowieść prosto z serca

A. Zgliet

Agnieszka (z prawej, na zdjęciu ze swoją nauczycielką) ma wiele pasji. Interesuje się literaturą, lubi pisać, fotografować. Ostatnio zapałała miłością do koni, była na obozie jeździeckim.

Pięć tysięcy dzieci ze szkół w całej Polsce napisało list do papieża Jana Pawła II. Jedne były bardzo naiwne i proste, ich autorzy zapraszali duchownego do gry w piłkę, wspólnego spaceru. Inne przypominały eseje i rozważania filozoficzne. Wśród laureatów konkursu „List do Ojca Świętego" znalazła się Agnieszka Jaranowska, uczennica Społecznego Gimnazjum nr 2 w Białymstoku.

KATARZYNA MICHAŁOWSKA

List Agnieszki jest piękny, spokojny, uporządkowany, pełen uczucia. Taki jak jego autorka. Niewysoka, drobniutka blondynka, skromnie spuszczająca oczy podczas rozmowy.

Młody człowiek jest przede wszystkim zagubiony. Znajduje się w ogromnym labiryncie swojego życia. Przeraża go trochę ten świat: ogromny, rozkrzyczany, dziwny. Ciągle musi dokonywać wyboru, którą drogą iść. Czasami znajduje oparcie w bliskich, ale najczęściej jego rodzice są zbyt zapracowani, by mu pomóc. Słyszy tylko: „Nie przeszkadzaj!", „To nieważne...", „Jesteś przecież dorosły, sam powinieneś wiedzieć".

Idzie więc zupełnie sam. Mijający go ludzie powtarzają jak refren piosenki: **„Musisz być najlepszy...musisz...musisz!". Nie rozumie tego, ale podąża za tłumem.**

Tego typu konkursy pokazują, że młodym ludziom brakuje kontaktu z autorytetami. Sukcesem przedsięwzięcia „List do Ojca Świętego" jest nie to, że listy trafią do papieża, ale to, że konkurs wzbudził ogromne zainteresowanie. 5 tys. uczniów, którzy wzięli w nim udział pokazało, że pragnie się przed kimś otworzyć, porozmawiać o swoich problemach, zagubieniu w dzisiejszym świecie pełnym przemocy, narkotyków, spraw uzależnionych od władzy i pieniędzy.

– Agnieszka jest bardzo wrażliwą osobą. Ojciec Święty, jego nauka i sposób życia są jej bardzo bliskie – opowiada Jolanta Rysińska, polonistka, która przygotowywała Agnieszkę do konkursu.

Agnieszka sama zdecydowała się wziąć udział w konkursie, po tym jak jej polonistka przedstawiła jego temat. Najpierw była rozmowa na temat osobowości papieża, jego nauk, stosunku do ludzi i codziennego życia. Później przyszedł czas na wybór konkretnych zagadnień. W liście Agnieszka nie mogła umieścić wszystkich nurtujących ją przemyśleń i spostrzeżeń, ponieważ praca nie powinna przekraczać dwóch stron maszynopisu. Zdecydowała się wybrać kilka wątków, m.in. młodych ludzi, cierpienia i przebaczania.

– Agnieszka sama napisała list, który w gruncie rzeczy nie wymagał poprawek – twierdzi Rysińska. – Potrzebne były niewielkie zmiany stylistyczne i skrócenie tekstu.

Przekazać uczucia

– W swoim liście chciałam przede wszystkim przekazać Ojcu Świętemu moje uczucia dotyczące trzech rzeczy, które papież doskonale rozumie – młodzieży, cierpienia i przebaczania – opowiada Agnieszka.

Interesuje się literaturą od dzieciństwa. Do dziś pamięta, jak tata czytał jej i bratu książki na dobranoc, dopóki nie zaczęła czytać sama. Później przyszło zainteresowanie poezją, zwłaszcza utworami Ojca Świętego. Literatura to jednak nie wszystko, czym interesuje się młoda gimnazjalistka. Od czwartego roku życia uczęszcza na balet. Jej polonistka twierdzi, że jest dobrą aktorką. Poza tym robi piękne zdjęcia. Podczas ostatnich wakacji była na obozie jeździeckim i konie będą jej kolejną pasją.

– Marzę o tym, żeby zostać pisarką. Szczerze mówiąc, to byłoby moje hobby, wykonywane nie dla pieniędzy, a dla satysfakcji – snuje swoje plany Agnieszka. – Chciałabym, żeby moje książki mógł czytać każdy i poznać dzięki nim istotę duszy, uczuć, świata.

Ta drobna osóbka żyje nie tylko iluzją. Chciałaby zostać dziennikarką. Ale nie w gazecie codziennej czy tygodniku. Marzy o publikowaniu w „Dekadzie literackiej". Szczerze przyznaje, że aby zrealizować te plany, będzie musiała zmienić swój charakter. Teraz jest zamknięta w sobie, a w tym zawodzie potrzebna jest otwartość na innych.

Przyzwyczajeni do sukcesów

Rodzice Agnieszki informację o sukcesie córki przyjęli bardzo spokojnie. Twierdzą, że się nie zdziwili, ponieważ Agnieszka interesuje się literaturą. To prawdziwa humanistka, która ciągle coś czyta lub pisze.

– Już się przyzwyczailiśmy do sukcesów córki na wszelkiego rodzaju konkursach i olimpiadach. Nawet nie przeczytałam tego listu do papieża. Agnieszka pracowała nad nim razem z Jolantą Rysińską, swoją nauczycielką języka polskiego – twierdzi mama gimnazjalistki. – Nie ukrywam, że jej zainteresowania religią i osobą Ojca Świętego wyniesione są z domu. Jesteśmy osobami wierzącymi, skończyłam Akademię Teologiczną.

Cierpienie. To krótkie słowo, które budzi lęk w każdym człowieku od zarania dziejów. Kto cierpi? Małe dziecko nad grobem matki. Chory w ciemnym szpitalu. Samotna staruszka.

Ty, Ojcze Święty także cierpisz. Jednak dziwne jest to cierpienie – takie ciche jak baranek i jednocześnie przepełnione miłością. Skrywane głęboko, jakby było jakimś skarbem czy błogosławieństwem, że nie można łatwo go poznać. Znoszone z uśmiechem, który przedziera się przez ból niczym kwiat przez taflę betonu. Takie inne niż nasze.

Powstrzymywać od nauki

Agnieszka pomimo licznych pasji znajduje czas na naukę. W ubiegłym roku miała średnią ocen 5,9 – najwyższą w klasie. Otrzymuje stypendium Społecznego Towarzystwa Oświatowego.

– Ona jest tak pilna i zaangażowana, że trzeba ją wręcz powstrzymywać od nauki – śmieje się Andrzej Kryszeń, dyrektor Społecznego Gimnazjum nr 2 w Białymstoku. – Uczy się wyśmienicie, działa w kółku literackim, pisze wiersze, inscenizacje, teksty do gazetki szkolnej.

Nie potrafimy wybaczać nawet w małych, codziennych sprawach. Ktoś nam coś zabrał, oszukał, dostał to, co my mieliśmy otrzymać. Wtedy zazwyczaj odwracamy się od naszego winowajcy i przez mocno zaciśnięte zęby syczymy obelgi pod jego adresem. Co wtedy, gdy ktoś będzie chciał odebrać nam życie? Ty, Ojcze Święty, i wtedy, w chwili wielkiej próby miłości bliźniego wypełniłeś nauki, słowa Jezusa – poszedłeś do celi swojego zamachowcy i przebaczyłeś mu.

List do rąk adresata

Konkurs został zorganizowany przez NSZZ „Solidarność", z okazji 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II. Oficjalne ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbyło się w ubiegły piątek w Krakowie, gdzie oprócz dyplomu Agnieszka dostała aparat cyfrowy, discmana, album o Malborku i książkę „Tryptyk rzymski".

Największym wyróżnieniem będzie jednak to, że jej list znajdzie się wśród 24 prac, które zostaną wydane w formie książki. Podarunek ten Jan Paweł II otrzyma w Watykanie 11 listopada, w czasie pielgrzymki członków „Solidarności".

– Ze wszystkich listów, przysłanych na konkurs, biła wielka miłość do Ojca Świętego, który potrafi dotrzeć nawet do takich młodych serc – opowiada Krystyna Wasiluk, przewodnicząca Sekcji Oświaty i Wychowania podlaskiej Solidarności. – Niektóre problemy, które opisywały dzieci, były tak bolesne, że w trakcie czytania łzy cisnęły się do oczu.

REKLAMA

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Obniżka cen 12-14 września 2003 r.

Mleko modyfikowane NAN Nestle 2 350 g

~~8,99~~

7,99 szt.

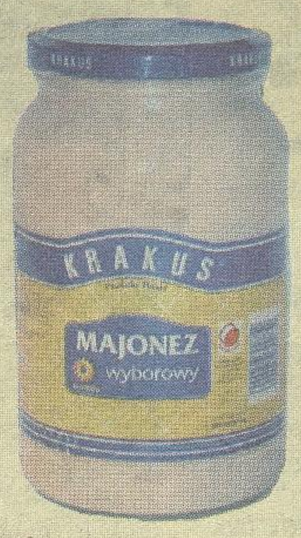

Majonez Krakus 900 ml

~~6,99~~

5,39 szt.

Masło Ekstra 200 g

~~1,99~~

1,89 szt.

Parówki wieprzowe Dział Samoobsługi

~~4,39~~

3,95 kg

Skarbonka 4,00 na konto

Pampers VP Total Care

~~44,99~~

40,99 opak.

Skarbonka 4,00 na konto

Kawa Jacobs Kronung 200 g

~~22,61~~

19,99 szt.

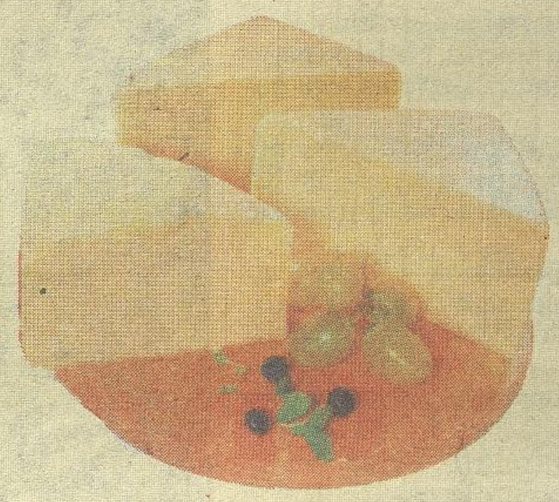

Ser Morski

~~11,99~~

9,49 kg

Kiełbasa biała duża porcja

~~6,59~~

5,49 kg

Proszek Ariel 3,5 kg + 1 kg

~~36,99~~

25,99 opak.

Balsam po goleniu do skóry wrażliwej 100 ml

~~20,98~~

18,99 szt.

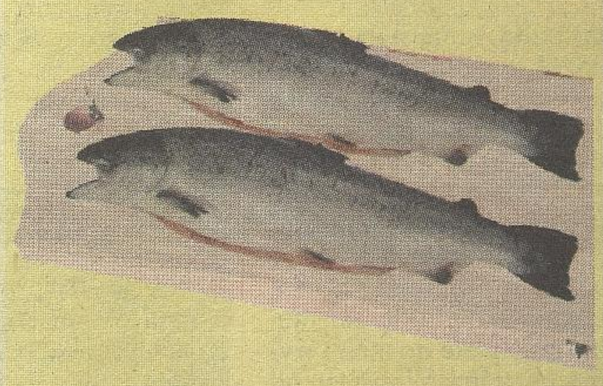

Łosoś cały świeży patroszony

~~12,99~~

9,99 kg

Schab z kością

~~11,49~~

10,99 kg

Ceny ważne od 12 do 14.09.2003 r.

PP 95 **3,13 litr**

PP 98 **3,29 litr**

U 95 **3,13 litr**

ON **2,49 litr**

Zatankuj codziennie za co najmniej 50 PLN a otrzymasz kupon rabatowy na określony produkt do wykorzystania w HIPERMARKECIE!

15-680 Białystok, ul. Produkcyjna 84

Zapraszamy poniedziałek - sobota: 7°° - 22°° niedziela 9°° - 20°°

Auchan

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywistości.

Jerzy N. stworzył sobie swój własny kąt, wcześniej był bezdomny

Zdążyłem deczko zdziczeć

Mówią o nim Sybirak. To dlatego, że nawet w największy mróz nie da się namówić na pobyt w noclegowni. – Szybciej poszedłbym coś ukraść, żeby trafić na Kopernika, ale w życiu nikt nie zaciągnie mnie do żadnej noclegowni – mówi.

ANNA PERKOWSKA

W skleconym przez siebie domku mieszka od ośmiu lat. Zdążył się do niego przyzwyczaić i – jak mówi – „zdziczeć". Twierdzi, że nie potrafi już rozmawiać z ludźmi. Przyzwyczaił się do swojej samotności.

– Sąsiedzi zapraszają mnie w Wigilię czy Wielkanoc, ale ja chyba wolę zostać sam – mówi Jerzy. – Samotność jest dobra, można sobie wiele rzeczy przemyśleć.

Podczas rozmowy z nim wydaje się jednak, że to tylko pozory. Jest otwarty. Dużo mówi. Chętnie opowiada o swoim życiu i przeszłości. Tylko czasami nie chce mówić o niektórych sprawach. Położenie jego domu, i miejsce, w którym go zbudował, wskazują na chęć oddalenia się od miasta i ludzi. Zieleń i drzewa izolują go od sąsiednich domostw.

Miasto obiecało

Na os. Białostoczek przybył osiem lat temu. Wcześniej pomieszkiwał na ul. Czystej. Drewniany dom został zburzony. Władze miasta stwierdziły, ze zagraża życiu i bezpieczeństwu. Wszyscy mieszkańcy zostali na bruku. Jerzy N. nie potrafi stwierdzić, co się z nimi stało. Po zburzeniu domu przez jakiś czas spał w chlewku.

– Był tak mały, że nogi wystawały mi na zewnątrz. Najgorzej było, gdy przyszły chłody. Ale wtedy się zahartowałem. Nie chcę o tym pamiętać – mówi mężczyzna. – Miasto obiecywało, że da jakieś mieszkanie, ale nic z tego nie wyszło.

Urodził się w Białymstoku. Dopóki żyli rodzice mieszkał z nimi. Wcześnie został sierotą. Matka zmarła w 1980, ojciec zaraz po niej. Był jeszcze wtedy w podstawówce.

– Ojciec tęsknił za matką. Kochał ją chyba bardzo mocno, a ona jego, skoro tak szybko zabrała go do siebie – wspomina.

W domu było ich sześcioro. Porozchodzili się gdzieś po świecie. Jerzy do dziś ma poczucie krzywdy. Twierdzi, że brat pozbył się go z mieszkania rodziców.

– Zapoznał jakąś Ruską i wygonili mnie. Wtedy trafiłem na ulicę Czystą – wspomina.

Wie tylko, że siostra ma kantor na ul. Sienkiewicza, ale nie utrzymuje z nią kontaktu.

– Z rodziną to tylko ładnie na zdjęciu się wygląda – kwituje.

Dom z chlewka

W końcu ktoś mu powiedział, że na Białostoczku jest opuszczona działka, a na niej niewielki chlewek. Poszedł i sprawdził. Został tutaj.

– Kilka dni później pojawił się gospodarz. Myślałem, że będzie draka o to, że wlazłem nie na swoje. Ale było spokojnie. Zobaczył, że nie zrobiłem niczego złego – mówi.

Od tej pory Jerzy mieszkał na działce za przyzwoleniem prawowitego właściciela.

– Lżej mi się wtedy zrobiło. Zawsze to legalnie, wiem, że nikt mnie stąd nie wyrzuci. Mogę spać spokojnie – przyznaje.

Zbudował sobie prawdziwy dom. Pomogli mu sąsiedzi. Nadal pomagają. Oni też mogą liczyć na jego pomoc.

– Na sąsiadów złego słowa nie powiem, są lepsi niż rodzina. To oni pomogli mi się tutaj urządzić – mówi.

Kiedy przybył tu osiem lat temu, na działce stała taka mała buda, dookoła było pełno drzew, krzaków i chwastów. Jak w dżungli. Musiał wszystko doprowadzić do porządku.

Pożyczył kosę od sąsiadów

i zlikwidował wszystkie chwasty i trawy. Dzięki temu otworzył „okno na świat", czyli na ulicę. Zaczął urządzać dom. Ktoś przyniósł stary fotel, ktoś inny niepotrzebny regał. Jemu wszystko się przydawało. Nawet najmniejsza deska czy zardzewiały słupek. Przecież się urządzał.

– Nawet lodówkę mi przynieśli. Tylko że prądu nie ma. Ale nawet tym się nie martwię, nawet nie chciałbym mieć prądu. Nikt by się pewnie nawet nie zgodził, żeby zaprowadzić tutaj elektrykę – mówi z obawą Jerzy.

Ocieplił budę, która stała na posesji. Obłożył ją gąbką i styropianem ze wszystkich stron, od środka obił tekturą. Wstawił okna.

– Pamiętam pierwszą zimę. W oknach nie było szyb. Pozaklejałem foliowymi workami. Później wstawiłem szyby – opowiada.

Od sąsiadów, którzy sprzedają gaz, dostał za darmo małą butlę gazową. Gdy jest pusta to idzie do nich i wymieniają mu na pełną. W zamian od czasu do czasu skosi trawę.

– Taka sąsiedzka pomoc. Chociaż wiem, że oni bez mojej pomocy poradziliby sobie, ale ja bez nich raczej nie – stwierdza.

W środku panuje pedantyczny porządek. Jest lodówka. Biała, produkcji rosyjskiej. Służy za kredens kuchenny. W niej trzyma wszystkie najpotrzebniejsze produkty do gotowania. Na środku pokoju leży dywan. Są też regały, takie z lat 80., a właściwie ich resztki.

Na półkach stoją kasety, środki czystości. Woda po goleniu. W rogu fotel rozkładany. Na nim śpi. Obok mały stolik z szufladą, a na nim radio. To tak na wszelki wypadek. Jest na baterie, a baterie są drogie. Więc nie zawsze może sobie pozwolić na luksus słuchania wiadomości.

– Staram się śledzić, co się dzieje na świecie – śmieje się.

Okradli bezdomnego

Kiedyś miał duże radio. Ale mu ukradli. Włamali się do domu i pozabierali wszystko. Opowiada to z lekkim uśmiechem na twarzy.

– To śmieszne. Przecież dookoła jest tyle innych domów. Ja nawet wiem kto to zrobił. Ale co będę dochodził – wzrusza ramionami.

Ukradli też telefon komórkowy. Powynosili wszystko co się dało. Telefon komórkowy dostał od sąsiada, na kartę. Złodzieje zabrali nawet paczkę, którą dostał na święta.

Żadnej pracy się nie boję

– Przez cały dzień mam co robić. Wstaję przed siódmą. Robię obchód dookoła domu, sprawdzam, czy wszystko jest w porządku – opowiada.

Zazwyczaj z rana chodzi na ryneczek na Jurowiecką. Pomaga kwiaciarkom. Przyniesie wodę. Za to dostaje parę groszy, trochę warzyw i owoców od miejscowych handlarzy. Wszystko się przyda i – jak twierdzi – nic się nie zmarnuje. Żadna marchewka czy jabłko.

– Te kobiety na ryneczku jak się rozgadają, to trudno się wyrwać. Strasznie lubię tam chodzić – mówi.

W domu też jest wiele do zrobienia. Opiekuje się działką. Musi dopilnować wszystkiego, bo właściciel przyjeżdża i sprawdza. Gotuje, pierze. Opiekuje się zwierzętami. Teraz ma królika. Rudzielec mieszka razem z nim, ale ma własny kąt. Jurek zbudował mu obok swego domu budę. Miała być dla psa, ale tego przejechał samochód. Teraz w budzie mieszka królik.

– Ta buda to cieplejsza od mego domu – mówi.

Nawet kosz na śmieci sobie zamówił. Mały, niebieski. Żeby nikt nie mówił, że wyrzuca śmieci nie wiadomo gdzie. Przyczepia kosz do drzewa, żeby nikt w nocy go nie ukradł.

Sąsiedzi mówią, że Jurek to dobry chłopak, zawsze pomoże, a i oni potrafią się odwdzięczyć.

– Nikomu nie przeszkadza, żyje sobie spokojnie. Jak się go o coś poprosi, to można na niego liczyć – mówi pani Eliza.

Znaleźć kobietę

Jakie ma marzenia?

– Dwa. Jedno podstawowe – to zdrowie – mówi z przekonaniem.

Jerzy ma problemy z sercem, często odwiedza go pogotowie, nieraz go reanimowano.

Jego drugim marzeniem jest poznać kobietę – najlepiej taką z mieszkaniem i założyć prawdziwą rodzinę.

Mówi, że kiedyś miał już taką, z którą chciał się ożenić. Ale nic z tego nie wyszło. Miała za wysokie wymagania.

– Chciała ze mnie zrobić pantoflarza. A ja nie lubię, jak ktoś ogranicza moją wolność – stwierdza.

Przez Domy dla Bezdomnych białostockiego Caritasu rocznie przewija się około 400 osób. Niektórzy to stali bywalcy. Przychodzą i odchodzą. Są i tacy, którzy przebywają po kilka miesięcy – od 3 - do 6. Niektórzy tylko kilka dni. Obecnie przebywa tu około 70 osób, zimą liczba ta zwiększa się nawet do 150. Wtedy trzeba dostawiać łóżka. Znacznie więcej osób korzysta z wydawanych posiłków. Liczba ta czasami sięga do 1500 osób.

A. Zgiet

REKLAMA

sobota 13 IX od g. 10.00 do g. 14.00
❑ Studio Łomża przy ul. Sadowej 8 w Łomży
❑ Studio Suwałki przy ul. Noniewicza 93B/33 w Suwałkach
❑ wszystkie Studia przy ul. Świerkowej 1 w Białymstoku
Polskie Radio Białystok FM 99,4 98,6 87,9 104,1 MHz
❑ Studio Radia Białystok w Mońkach przy Amfiteatrze Leśnym
niedziela 14 IX od g. 14.00 do g. 18.00
Przyjdź. Zobacz jak pracujemy. Spotkaj ulubionych dziennikarzy i prezenterów. Polskie Radio Białystok zaprasza.

Od miesiąca działa w Białymstoku pierwszy rodzinny dom dziecka

Błysk w oczach Berci

Przeżyli nieudane adopcje, niepowodzenia szkolne, sprawiali kłopoty wychowawcze. Dziś próbują po raz kolejny znaleźć ciepło, którego im brakuje. Tym razem w pierwszym w Białymstoku rodzinnym domu dziecka.

ANNA DANILEWICZ

Mieszkanie Państwa Czerkaczów wygląda całkiem zwyczajnie. Jasne, przestronne, pełne ciepłych, przytulnych barw. Kolekcja medali i dyplomów oraz motoryzacyjne motywy na łóżku w jednym z pokoi świadczą o tym, że mieszka tu chłopiec. W pokoju obok łóżko zarzucone jest maskotkami i pluszakami, na ścianach kwiaty, półkę zdobi kolekcja porcelanowych bibelotów. To niewątpliwie pokój dziewczynek.

Większość prac udało się zakończyć zanim pojawiły się w domu dzieci – Justyna, Konrad i Bercia.

Otworzyć drzwi

– Sami byliśmy zdziwieni tym, że chociaż w Polsce takie placówki powstają od dawna, to w Białymstoku nie było zainteresowanych – mówi Grażyna Garbień z Urzędu Miejskiego w Białymstoku.

Na Zachodzie rodzinne domy dziecka zaczęły powstawać w latach 60-tych XX wieku. W Polsce pierwsze takie placówki zorganizowano w drugiej połowie lat 70-tych.

– Są to bardzo dobre formy opieki i ku takim rozwiązaniom będziemy zmierzać, ale w tegorocznym budżecie zaplanowano pieniądze tylko na jeden taki dom – mówi Tadeusz Arłukowicz, rzecznik prezydenta Białegostoku.

Jednak gdyby nie to, że udostępnili własne mieszkanie, to musieliby czekać jeszcze dłużej.

A czekali i tak długo, bo dwa lata.

Miłość buduje

Od strony formalnej fundamentem rodzinnego domu dziecka jest oczywiście rodzina. Może ona mieć własne dzieci lub nie mieć ich wcale. Małżonkowie muszą przejść odpowiednie szkolenia i uzyskać wszelkie stosowne „certyfikaty" – psychologów, pedagogów, z ośrodka adopcyjnego.

– Nie da się tego zrealizować kierując się tylko i wyłącznie litością. Ludzie myślą, że to pozytywne uczucie. Na litości jednak niczego się nie zbuduje – uśmiecha się pani Elżbieta. – To musi być miłość, która się urzeczywistnia w konkretnych czynach. Do tego trzeba dojrzałości.

Droga państwa Czerkaczów od tego pierwszego impulsu, po jego pełną realizację, była dojrzewaniem do – jak mówią – misji życia. Ludzie w ich wieku myślą już raczej o wnukach, o spokoju i stabilizacji. Oni są inni.

Czym skorupka nasiąknie...

– Ja mam 53 lata – mówi pani Elżbieta – a ustawa stanowi, że dzieci, które przyjmujemy, muszą osiągnąć pełnoletność, zanim ja wejdę w wiek emerytalny. Dlatego została do nas skierowana trójka dzieci w wieku gimnazjalnym. Była jeszcze propozycja czwartego dziecka – chłopca w drugiej klasie. Rodzina jest mu bardzo potrzebna, ale brakuje na razie uregulowań prawnych.

Konrad, Justyna i Bercia to wychowankowie Domu Dziecka nr 1 w Białymstoku. Mimo że mają dopiero kilkanaście lat, dużo już przeszli. Pochodzą z rodzin dysfunkcyjnych, spędzili kilka lat w domu dziecka, mają za sobą nieudane adopcje. Miały problemy z nauką, zachowaniem.

– Podjęliśmy z mężem decyzję, że nie będziemy wybierać sobie dzieci, bo to nie są rzeczy, weźmiemy te, które nam dadzą.

W trakcie przygotowywania się do pełnienia nowych obowiązków, pani Czerkacz dzwoniła do innych placówek tego typu w kraju, pytając o doświadczenia. Kiedy mówiła w jakim wieku są jej dzieci, co przeszły, usłyszała: „Jak je wzięłaś, tak je oddasz...

– Poczułam wtedy pewną gorycz, ale doszliśmy do wniosku, że tak wcale nie musi być – mówi.

Pani Elżbieta nie kryje, że zadanie, którego się podjęli jest trudne. Ale traktuje je jako wyzwanie. Chce się uczyć – swoich nowych dzieci i siebie, żeby im lepiej pomóc.

Jak brat z siostrą

Dzieci w ich domu są już miesiąc.

– Ustalamy pewne kryteria wspólnego życia, co robimy, kiedy wstajemy, jak wygląda nasz dzień. Ale oni sami podejmują wszelkie decyzje, są świadomi tego, że jest to wynik jakiegoś konsensusu.

A. Zgiet

Elżbieta Czerkacz jest przekonana, że uda jej się stworzyć prawdziwy dom dla trojga sierot

Razem siadają do śniadania. Wieczorem rozmawiają o wszystkim, snują plany na przyszłość. Państwo Czerkaczowie mają czwórkę własnych dzieci. Synowie i córka są już dorośli, usamodzielnili się, założyli rodziny, doczekali się własnych dzieci. Nowe rodzeństwo przyjęli od razu bardzo ciepło.

Najważniejszy pierwszy krok

O ciężkich przeżyciach trudno zapomnieć, trudno je wymazać z pamięci. Dzieci niechętnie do nich wracają, ale też nikt ich nie wypytuje o to, co miało miejsce w przeszłości. Mimo to już teraz ich oczy wypełnia radość, uśmiech. Pani Elżbieta z dumą opowiada, jak nauczycielka na zebraniu chwaliła Konrada – że stał się grzeczniejszy, bardziej pilny, zgłasza się do odpowiedzi. Justyna odżyła, Bercia powoli pozbywa się swojej przekorności. Dużo jest jeszcze do zrobienia, ale pierwszy krok – zarówno ze strony dzieci, jak i ich nowych opiekunów – został uczyniony.

– Teraz najważniejsze jest to, żeby im pomóc nadrobić braki szkolne, żeby one zrozumiały, że mogą i że powinny przyswoić sobie pewną wiedzę. Jestem przekonana, że bez większych problemów poradzą sobie w liceum, skończą studia.

Państwo Czerkaczowie, jako prowadzący rodzinny dom dziecka, mają obowiązek wychować dzieci do momentu uzyskania przez nie pełnoletności.

– Ja już im powiedziałem, że jeśli tylko będą chcieli, to pomożemy im skończyć studia, wydamy za mąż, pożenimy – śmieje się pan Michał.

Etat na rodzinę

Dom Czerkaczów, mimo że taki ciepły i rodzinny, jest jednak placówką opiekuńczą. Pani Elżbieta zatrudniona jest tu na etacie.

– Traktuję to jako wolny zawód, o czym przez całe życie marzyłam – śmieje się. – Ja przeszłam w życiu przez bardzo dużo zawodów, robiłam wiele różnych rzeczy.

Otrzymuje od miasta pensję i pieniądze na każde dziecko – miesięcznie ok. 530 zł. To wystarcza na wyżywienie, opłaty, zakup książek, ubrań, lekarstw.

Coś się ruszyło

Inicjatywa, jakiej podjęli się Czerkaczowie to jednak ewenement w skali województwa. Na Podlasiu istnieją bowiem tylko dwa rodzinne domy dziecka, w Augustowie i w Białymstoku. Zgłaszają się kolejne osoby, chętne do poprowadzenia takiej działalności.

– Mamy nadzieję, że takich inicjatyw będzie więcej, bo są potrzebne – mówi Iwona Andrzejewska, dyrektor Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Białymstoku.

W przyszłorocznym budżecie miasta uda się być może znaleźć pieniądze na dwa, trzy takie domy. Powstała również inicjatywa utworzenia rodzinnego pogotowia opiekuńczego.

Czy wiesz, że „Gazeta Współczesna" w prenumeracie to same korzyści?

- oszczędność - tańsza o ok. 30% niż kupowana w kiosku (w październiku zaoszczędzisz ponad 10 zł!)
- wygoda - w prenumeracie pocztowej dostarczana do domu
- co miesiąc niespodzianka ekstra tylko dla prenumeratorów

Zamów prenumeratę na IV kwartał, co miesiąc - zaVITA do Ciebie kolorowy miesięcznik o zdrowiu, a w nim na 132 stronach:

- porady lekarzy specjalistów i wskazówki ekspertów od żywienia
- niekonwencjonalne terapie medycyny naturalnej
- znane od pokoleń domowe recepty na drobne dolegliwości
- łatwe i zdrowe przepisy na potrawy działające jak leki

Jak i gdzie zaprenumerować „Współczesną"? Dzwoń i pytaj: (085) 748 74 22

* strony z magazynu Vita nr 8(59) sierpień 2003

nie zwlekaj
na decyzję masz czas tylko do 20 września br.

Rozpoczyna się kampania społeczna „Nośmy spódnice"

Kiedyś wszyscy c

Może być tak krótka, że nie pozwala oderwać od siebie wzroku. Może też być obszerna w biodrach i sugerować, że jej użytkowniczka będzie... dobrą matką. Cóż więcej? Jednym ułatwia pracę, innym – utrudnia. Niektórzy ubolewają, że Polki coraz rzadziej sięgają po ten symbol kobiecości, jakim jest spódnica...

DOROTA NAUMCZYK

– Zastanawiamy się, dlaczego coraz więcej kobiet ucieka od tego największego symbolu kobiecości – przyznaje Karolina Jóźwik z warszawskiej pracowni public relations Ink & Company, współautorka kampanii społecznej „Nośmy spódnice". – Zdajemy sobie sprawę z tego, że dla jednych kobiecość to jest dom, wychowywanie dzieci i gotowanie obiadów, a dla innych – zapach perfum, wysokie obcasy i piękny strój, np. bardzo kobieca spódnica. Dlatego nie chcemy nikogo zmuszać do jej zakładania, tylko zachęcać...

Autorki kampanii „Nośmy spódnice" z nostalgią wspominają trendy mody panujące w latach 40. i 50. XX wieku:

– Oglądając stare filmy i fotografie często zastanawiamy się, gdzie się podziały kobiety takie jak Marylin Monroe, Audrey Hepburn czy też Kalina Jędrusik, kobiety emanujące pięknem, ciepłem i kobiecością – wyznają. – Czy istnieje szansa na powrót do tamtych czasów? Raczej nie... Jednak na przekór dzisiejszej modzie i zwariowanym czasom, postanowiłyśmy minimalnie choćby wpłynąć na poprawę tego stanu. Stąd pomysł na akcję „Nośmy spódnice".

Akcja rozpocznie się już w najbliższych dniach i potrwa do końca października. Ostatni dzień października zostanie zaś ogłoszony Dniem Spódnicy. Swoje wsparcie dla akcji zadeklarowało już wiele znanych kobiet, m.in. Katarzyna Dowbor i Monika Luft.

– Chcemy, aby w tym dniu jak najwięcej kobiet zdecydowało się na założenie spódnic, poparło akcję i poczuło się bardziej kobieco niż zwykle – twierdzą pomysłodawczynie kampanii „Nośmy spódnice". – Brońmy swojej kobiecości! – apelują.

Zdaniem autorek tej kampanii, obecnie panująca moda na aktywny styl życia spowodowała, że kobiety zrezygnowały z wielu typowych dla siebie elementów stroju. Panie stały się bardziej aktywne zawodowo i nie łatwo jest im ganiać w szpilkach i spódnicy pomiędzy pracą a domem.

– Nie pozwólmy jednak, żeby ten przejęty od mężczyzn styl życia całkowicie zdominował również modę! – apelują autorki kampanii.

Ubranie wysyła sygnały

– Kiedyś wszyscy chodzili w... spódnicach – oponuje Izabella Korol, specjalista do spraw mody z białostockiej firmy „Madorin". – Spódnica jest najbardziej pierwotną formą ubioru. Przecież kiedy jeszcze nie było ubrań w obecnym tego słowa znaczeniu, zarówno kobiety, jak i mężczyźni chodzili w... przepaskach na biodrach przypominających właśnie dzisiejsze minispódniczki!

Właściwie od starożytności aż do XIV wieku kobiety i mężczyźni ubierali się bardzo podobnie. Ich szaty były zazwyczaj długie, drapowane lub fantazyjnie poupinane. Od XV wieku zaś nastąpiło zdecydowane oddzielenie mody damskiej od męskiej. Analizując historię kobiecego ubioru – w tym właśnie spódnicy – można by próbować nakreślić historię cywilizacji. Ta część garderoby ewoluowała bowiem tak, jak obyczaje.

– Przez całe wieki coś tam się kobietom plątało koło nóg – żartuje Iza Korol. – Spódnica zaś przybierała takie formy, jakie cechy kobiety w danym wieku chciano najbardziej wyeksponować.

Mocno marszczone w talii XVIII-wieczne spódnice, noszone na kilku halkach, eksponowały biodra damy, jakby sugerując, że tak „zbudowana" kobieta będzie dobrą matką.

– Podobny sygnał miały wysyłać dopinane paniom na pupach tzw. tiurniury – dodaje Iza Korol. – Trudno też nie zauważyć, że takie „sugestywne" szerokie spódnice na halkach i kołach do dzisiaj cieszą się największym powodzeniem wśród panien młodych. Może one też chcą podświadomie zapewnić swoich wybranków, że dokonali dobrego wyboru...

Podobnie rzecz się ma ze spódnicą o długości mini. Na dobre rozpowszechniła się ona w modzie dopiero na początku lat 60. Jeszcze kilkanaście lat wcześniej głośno wypowiedziane słowo „uda" budziło zażenowanie, tymczasem... kobiety nagle zdecydowały się prawie zupełnie odsłonić tę część ciała. Jakby mówiły: „patrzcie na mnie, jestem młoda, ładna i niezależna!"

Na chwilę wygrały spodnie

Spodnie są znacznie późniejszym wynalazkiem niż spódnica. Przez długie wieki nie słyszeli o nich nawet panowie. Na Zachodzie Europy, od XV wieku począwszy, nosili bowiem kaftany z nogawicami oraz sięgające do kolan spodenki w zestawieniu z pończochami. Polska szlachta ubierała się w kontusze, żupany i pludry. Dopiero w XVI wieku przywędrowały zaś do nas ze wschodu, z Turcji i Ukrainy, długie szaty noszone właśnie w zestawieniu ze spodniami.

Zanim jednak kobietom wolno było pomyśleć o spodniach jako części ich własnej garderoby, musiało minąć kolejne 400 lat.

– Wyemancypowane kobiety próbowały oczywiście co jakiś czas zamienić spódnicę na spodnie – mówi Ewa Kuźmicka, projektantka mody, białostoczanka, od trzech lat pracująca w poznańskiej firmie odzieżowej „Solar". – Przykładem takiej wyzwolonej kobiety może być Joanna d'Arc, która spódnicę zamieniła nic tylko na spodnie, ale na męską zbroję. Jednak zwyczajne spodnie tak na dobre do damskiej szafy wprowadziła Coco Chanel.

Głównym powodem, dla którego kobiety zaczęły sięgać po spodnie była wygoda. Tak popularne w XIX czy też na początku XX wieku konne przejażdżki były bowiem niezbyt bezpieczne, kiedy na pędzą-

Dla jednych kobiecość to jest dom, wychowywanie dzieci i gotowanie obiadów, a dla innych – zapach perfum, wysokie obcasy i piękny strój, np. bardzo kobieca spódnica – mówią autorki społecznej kampanii „Nośmy spódnice".

REKLAMA

Promocja dla dużych firm...

połączenia od 22 groszy za minutę*

Najtańsza sieć firmowa dzięki ofercie Era Biznes:

- przez 12 miesięcy za połączenia pomiędzy wszystkimi telefonami zakupionymi w tej promocji i z wybranym numerem stacjonarnym płacisz już od 22 gr/min*

Sony Ericsson T610 z wbudowanym aparatem cyfrowym od 1 zł (1,22 zł z VAT)

teraz e-maile w telefonie

www.era.pl
Biznes Informacja:
0 801 602 602, 602 962 000
Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.
*Ceny netto (27 gr z VAT).
Szczegóły ofert w cenniku i regulaminie promocji, dostępnych u Doradców Biznesowych, Autoryzowanych Doradców Biznesowych oraz w Salonach, Sklepach i Autoryzowanych Punktach Sprzedaży sieci Era.

era BIZNES Możesz więcej

D1868303qwbob

...odzili w spódnicy

cym koniu siedziała kobieta zaplątana w „zwojach" szerokiej spódnicy. Z czasem kobiety chciały pokazać, że wcale nie są takie słabe i delikatne, jak przez całe wieki o nich myślano. Emancypantki sięgały po spodnie, żeby udowodnić, że mogą wyglądać tak samo jak mężczyźni i tak samo jak oni decydować o sobie i swoim życiu. Jako pierwsze w spodniach zaczęły też chodzić kobiety-artystki, aby podkreślić swoją indywidualność, oryginalność i niezależność.

– Jednak kiedy tak naprawdę próbuję zgłębić te zagadnienia, to wydaje mi się, że Bóg nie po to stworzył kobietę i mężczyznę różnymi, aby teraz wyglądali identycznie – mówi projektantka Ewa Kuźmicka. – Największe elegantki tego świata, które można nazwać prawdziwymi kobietami, od zawsze nosiły suknie lub spódnice.

Ewa podaje przykłady Sophii Loren i Claudii Cardinale. To, jej zdaniem, najbardziej seksowne kobiety, które doskonale wiedzą, w jaki sposób jeszcze bardziej podkreślić swoją kobiecość.

– Nie wyobrażam sobie, by na jakąś ważną uroczystość przyszły w spodniach – mówi Ewa. – W ogóle wielkim nietaktem jest, gdy kobieta wybierając się na galę zakłada spodnie. Nawet etykieta dyplomatyczna mówi, jak damy powinny się ubierać na oficjalne spotkania. Popieram też biura i urzędy, które wymagają od swoich pracownic, by przychodziły do pracy tylko w spódnicach.

Gdy pracodawca wymaga...

Do pracy w spódnicach przychodzą np. stewardesy. Mało tego, pracują w nich na pokładach samolotów czasami przez kilkanaście godzin nonstop. Nie narzekają też policjantki i pracownice Straży Granicznej, które mają obowiązek chodzenia w mundurze, składającym się z marynarki i spódnicy.

– Godząc się na taką pracę, godzimy się też na mundury – mówi Maria Kubajewska, naczelnik Wydziału Prezydialnego Komendy Wojewódzkiej w Białymstoku. – Obowiązuje nas regulamin mundurowy, z którym się nie dyskutuje.

Kiedyś policjantki w spódnicach budziły niezdrową sensację czy też co najmniej zaciekawienie. Teraz nie są już niczym niezwykłym.

– Spódnica w żaden sposób nie przeszkadza w wykonywaniu zawodu policjantki – mówi Maria Kubajewska. – Mundur to mundur i nawet kiedy miałam kontakty z nieletnimi sprawcami przestępstw, to nie byłam traktowana jako słaba kobieta, tylko dla tego, że byłam w spódnicy. Byłam po prostu policjantem!

Podobnego zdania jest porucznik Anna Wołoszyn-Wrona z Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej. Ją również regulamin zobowiązuje do pracy w „mundurowej spódnicy".

– Ja jednak, jak prawdziwa kobieta, uszyłam sobie takich spódnic... pięć – śmieje się por. Wrona. – Wszystkie są prawie identyczne, tylko różnią się... długością. Jako że bardzo źle czuję się w spódnicy za kolana, a taką właśnie powinnam nosić w pracy, to uszyłam sobie między innymi krótszą wersję spódnicy mundurowej, taką 10 cm przed kolano.

Kiedy por. Anna Wrona jedzie w teren – na granicę – może założyć spodnie i bluzę w barwach moro. Jednak koledzy z pracy tak się już przyzwyczaili do niej w spódnicy, że w żartach sugerują, żeby uszyła sobie spódnicę moro.

– Może i bym uszyła – żartuje por. Wrona. – Tylko że ja zawsze do spódnicy noszę buty na obcasie, a chodzenie w spódnicy moro i szpilkach po przygranicznych lasach nie byłoby łatwą sprawą...

Maria Kubajewska dodaje, że również niektórym policjantkom spódnica mogłaby przeszkadzać w pracy, dlatego sięgają podczas służby po spodnie.

– Bo jak inaczej miałyby biec w spódnicy i butach na obcasach za przestępcą? – wyjaśnia.

A w biznesie pomaga!

– Jeszcze mi się nie zdarzyło, żebym poszła na ważne dla mnie zawodowo spotkanie w spodniach – mówi Ewa Kuźmicka z firmy „Solar". – Spódnicę zakładam m.in. ze względów taktycznych, ponieważ moimi rozmówcami często są mężczyźni, a ja czasem chcą odwrócić ich uwagę od pewnych sytuacji. Myślę, że każda kobieta biznesu potrafi umiejętnie wykorzystać swoje walory.

Joanna Klepacka, właścicielka wrocławskiej firmy public relations, przyznaje, że kiedy idzie na ważne spotkania w sprawach biznesowych i wie, że jej rozmówcami będą mężczyźni, zawsze zakłada spódnicę.

– I to im krótszą, tym lepiej! – podkreśla. – Może to nie brzmi najlepiej, ale duża konkurencja na rynku powoduje, że najpierw muszę trochę pokokietować klienta, żeby to właśnie ze mną podpisał umowę o współpracy... Najpierw więc dobre wrażenie, potem profesjonalizm. Takie czasy.

Odmienne zdanie na ten temat ma Elżbieta Szymańska ze Stowarzyszenia Właścicielek Firm, właścicielka biura podróży „Ocean".

– Jeżeli chce się być postrzeganą jako wiarygodny partner do prowadzenia biznesu, to nie powinno się zakładać na poważne rozmowy krótkiej spódnicy – mówi. – Myślę, że im krótsza spódnica, tym mniejsza wiarygodność takiej bizneswoman.

Również posłanka Barbara Ciruk twierdzi, że w jej pracy krótka spódnica bardziej by przeszkadzała niż pomagała.

– Gdybym przyszła do Sejmu lub na spotkanie z wyborcami w „miniówce" to wzbudziłabym powszechne zdziwienie i dezorientację – wyjaśnia. – Nie mogę sobie na to pozwolić! Chociaż nogi mam zgrabne, to nie muszę nikogo czarować swoimi kolanami. No, może gdybym miała nadzieję, że dzięki temu ktoś z przeciwnej strony sali sejmowej przejdzie na naszą, to może bym spróbowała... – dodaje żartem.

Kobiety – zapowiadany na 30 października Dzień Spódnicy – traktują z lekkim przymrużeniem oka. Natomiast panowie nie ukrywają swojej radości:

– Tak, tak, tak! – zakrzyknęli zgodnie moi redakcyjni koledzy, kiedy dowiedzieli się o propozycji świętowania Dnia Spódnicy. – Kobiety powinny zawsze chodzić w spódnicach, są do nich stworzone. Kiedy po ulicach chodzą dziewczyny w spódnicach, cały świat od razu wydaje się piękniejszy...

REKLAMA

... i tych, które dopiero urosną.

Lekki, smukły, wygodny.

płacisz tylko 1 grosz za minutę*

Najtańsze połączenia dzięki ofercie Era Biznes:
- przez 12 miesięcy za połączenia z wybranym numerem w sieci Era płacisz tylko 1 gr/min*

Samsung C100
1 zł
(1,22 zł z VAT)

teraz e-mail @ w telefonie

www.era.pl
Biznes Informacja:
0 801 602 602, 602 962 000
Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.

*Ceny netto. Podatek VAT w wysokości 22% jest naliczany od sumy wartości netto połączeń.

Szczegóły ofert w cenniku i regulaminie promocji, dostępnych u Doradców Biznesowych, Autoryzowanych Doradców Biznesowych oraz w Salonach, Sklepach i Autoryzowanych Punktach Sprzedaży sieci Era.

era BIZNES Możesz więcej

JAK NIESIE PLOTKA...

Christina Aguilera – najgorzej ubraną kobietą

Listę najgorzej ubierających się gwiazd – sprządzaną przez amerykański magazyn „Prima" – otwiera Christina Aguilera. Zaraz za nią znalazła się Britney Spears (ubiegłoroczna zwyciężczyni w tej kategorii) oraz Madonna. Natomiast za najlepiej ubraną artystkę uznana była wokalistka grupy Spiec Girls – Victoria Beckham. Victoria – w rywalizacji o ten zaszczytny tytuł wyprzedziła Catherinę Zetę-Jones i Nicole Kidman. W pierwszej piątce „najlepiej ubranych" znalazły się też Halle Berry oraz Liz Hurley.

Enrique Iglesias dostanie 80 mln dolarów

Hiszpański przystojniak Enrique Iglesias podpisał z Pepsi umowę wartą... 80 mln dolarów. Wokalista w walce o ten „lukratywny" kontrakt pokonał m.in. Jennifer Lopez. Dotychczas gwiazdą Pepsi była Britney Spears, jednak koncern podziękował jej za współpracę po tym, jak wokalistka została sfotografowana z puszką... coca-coli w ręku.

Madonna – dżinsy i muzyka

Na reklamach zarabia również Madonna. Za promocję dżinsów firmy Gap Jeans dostała 10 mln dolarów. Zyskali też klienci, bo teraz wszyscy kupujący nowe dżinsy tej firmy otrzymują gratis płytę CD z jej piosenką. Madonna znalazła też jeszcze jedno źródło dochodu – literaturę. Już 15 września na półkach księgarń pojawi się jej pierwsza książka dla dzieci „Angielskie różyczki".

Odwiedź Michaela Jacksona

O dodatkowym zarobku pomyślał też Michael Jackson. Gwiazdor postanowił udostępnić zwiedzającym jedną ze swoich posiadłości – rancho Neverland. Cena biletu... 5 tys. dolarów! Jednak mimo tej niebagatelnej opłaty znaleźli się chętni. – Już podczas tego weekendu posiadłość odwiedzi 250 gości. Zobaczą oni lunapark, zoo oraz kino i zostaną zaproszeni na lunch i obiad. Nie ma jednak żadnej gwarancji, że właściciel rancha zasiądzie z nimi do stołu.

Wesele Lopez i Afflecka

Również w ten weekend – jak podaje brytyjski dziennik „The Sun" – ma odbyć się ślub Jennifer Lopez i Bena Afflecka. Na miejsce ceremonii młoda para wybrała jedną z hawajskich wysp – Kauai. Wśród zaproszonych gości znajdą się m.in.: Matt Damon, Bruce Willis oraz Alec Baldwin.

Clinton kontra Schwarzenegger

Na weselu Jeniffer Lopez z pewnością nie będzie zaś Billa Clintona. Jak podaje „New Jork Times", były prezydent USA przerwał właśnie pisanie książki oraz organizację biblioteki swego imienia, aby wystąpić w roli doradcy walczącego o fotel gubernatora Kalifornii Graya Davisa. Głównym rywalem Davisa jest... Arnold Schwarzenegger, który ma problemy z pozyskaniem głosów amerykańskich studentów. Podczas jednego w z wrześniowych spotkań wyborczych... obrzucili go jajkami.

Adrianna Biedrzyńska chce rozwodu

Jak podaje „Super Express", 41-letnia aktorka Adrianna Biedrzyńska wpadła za sprawą swego męża – Marcina Miazgi – w poważne tarapaty i żąda rozwodu. Mąż aktorki jest oskarżony o wyłudzenie olbrzymich pieniędzy na nietrafione inwestycje od znanych osób, m.in. Tomasza Stockingera. Gwarancją miała być... osoba Adrianny Biedrzyńskiej. „Byłam nieświadoma działalności mojego obecnego męża" – mówi aktorka. – „Jestem zrujnowana".

Krukówna wychodzi za mąż

Natomiast znana z serialu „Boża Podszewka" 32-letnia Agnieszka Krukówna zamierza jeszcze w tym roku wyjść za mąż. Jej wybrankiem jest... optyk Radosław Fleischnere-mustal. Sakramentalne „tak" młodzi powiedzą w... Sylwestra.

(dona), na podst. Internetu i PAP

MODA

Skąpy płaszczyk z dużą torbą

Panuje pogląd, że jesienią nie musimy już tak usilnie jak latem, dbać o swój wygląd. Że kiedy pada deszcz, kiedy jest mokro i pochmurno, tak szybko przemykamy z pracy do domu, że nikt i tak nie zwraca uwagi na to, w czym jesteśmy ubrani. Tymczasem tej jesieni ma się to zmienić... Mimo jesiennej pory kobiety powinny wyglądać zmysłowo. Jak to zrobić, można było podejrzeć podczas pokazu mody, który w miniony wtorek odbył się w białostockiej „Finezji".

– Zmysłowy wygląd zapewnią nam niewielkie płaszczyki i noszone pod nimi sukienki przewiązane tasiemką – mówiła prowadząca pokaz mody Mariola Tarasiewicz.

Na wczesną, ciepłą jesień, polecane są klasyczne płaszcze w stylu przewiązanego w pasie – i jakby lekko „przymałego" – trencza. Kiedy zaś nastanie jesienna szaruga, należałoby sięgnąć po tweedowe palta z futrzanymi kołnierzami. W tym sezonie w szafie każdej elegantki powinna też znaleźć się sięgająca do kolan peleryna, może być z kapturem.

Natomiast kobietom preferującym bardziej sportowy styl proponuje się płaszcze szyte z miękkiej jak zamsz imitacji skóry lub też po prostu ciepłe kurtki z kapturami, wykończone wewnątrz – ciepłą i elegancką – tkaniną boucle.

– Nowe kierunki w tegorocznej „zmysłowej" modzie są też wyznaczane przez kolorystykę – podkreślała Mariola Tarasiewicz. – Nosimy się więc w nieposkromionych czerwieniach, idealnych bielach, kosmicznych srebrzystościach oraz w tradycyjnym beżu. Nadal dużo czekoladowych brązów i szarości.

Tej jesieni kremowe kolory należy łączyć z odcieniami miodu i naturalnej skóry. Zestawy ubrań buduje się bowiem na zasadzie „ton w ton" z... jednym niespodziewanym akcentem. Ubieramy się więc od stóp do głów w odcieniach kawy z mlekiem, a do tego zakładamy... bladoróżową apaszkę, buty i rękawiczki.

– Jednak najważniejszym dodatkiem tej jesieni będzie odpowiednio dobrana torba – podkreślała Ewa Woźniel z „Finezji". – Te najmodniejsze są... duże, szyte z przecieranej skóry, zdobione ząbkami zamków błyskawicznych, dekoracyjnymi okuciami i sprzączkami.

DONA

Za tydzień – moda dziecięca

HOROSKOP

PANNA 24 VIII – 23 IX
Nie denerwuj się, bo nie ma czym. Musisz sobie poradzić, więc sobie poradzisz. Dobrze wiesz, że w trudnej sytuacji stajesz się bardzo zdyscyplinowany i poukładany. Spodziewaj się ożywienia w życiu osobistym. Na spotkanie ze starymi przyjaciółmi umów się pod koniec tygodnia.

WAGA 24 IX – 23 X
Postarasz się nieco wcześniej wstawać. Niby nic, ale dla Ciebie, na początku już właściwie jesiennego okresu, to duże wyzwanie. Właściwa ocena sytuacji pozwoli realnie podejść do finansowych problemów. Możliwe zmiany osobiste i to wcale niekoniecznie zaplanowane.

SKORPION 24 X – 22 XI
Nieporozumień w sprawach partnerskich nie da się uniknąć, ale na szczęście jesteś człowiekiem potrafiącym mówić, a nie tylko krzyczeć. Przypływ energii, dokończysz wcześniej podjęte zobowiązania. Spróbujesz urealnić marzenia dotyczące zmian w mieszkaniu.

STRZELEC 23 XI – 22 XII
Wysłuchasz propozycji znajomego. Jest nadzieja, że szybko dojdziecie do porozumienia. Bez większego bólu przystosujesz się do nowych obciążeń. Przyśpieszysz zakończenie zajęć, które nie przynosiły ani większej satysfakcji, ani większych pieniędzy.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Życie rodzinne wysunie się na pierwszy plan. Nie będziesz się długo zastanawiać, prawdopodobnie postanowisz zaryzykować. Nie obawiaj się krytyki ze strony przyjaciela. Jego słowa podyktowane są życzliwością i warto ich wysłuchać. Rozmowy z Bykiem.

WODNIK 21 I – 19 II
Tydzień sprzyjający ciekawym zajęciom i ożywionym spotkaniom. Zastanów się nad uczuciami bliskiej osoby. Nie tylko Ty miewasz rozterki. Finansowo w normie, do tego poważnie pomyślisz o dodatkowym źródle dochodu. Jakaś niespodzianka. Wyniknie z niej dużo śmiechu.

RYBY 20 II – 20 III
Wydarzenia nadchodzących dni mogą rokować zmianami. Nie oczekuj natchnienia. Skup się na wyciąganiu właściwych wniosków i konstruktywnym działaniu. Poznasz nie tylko sympatycznego Raka. To właśnie w nim odnajdziesz bliskiego wspólnika i współtowarzysza.

BARAN 21 III – 20 IV
Więcej rozluźnienia i spokoju. Wygląda na to, że rozpoczynasz dobry okres. Nie będziesz obawiać się ani większej ilości pracy ani chwil stagnacji. Odbudujesz układy z dawno nie widzianym Koziorożcem. Zadbasz o zdrowie i relaks. Udana wyprawa dojdzie do skutku.

BYK 21 IV – 21 V
Dominacja rodzinnych spraw. Przydadzą się szeroko otwarte oczy i ... odrobina samokrytycyzmu. Możesz nie mieć pewności co do decyzji Panny. Jednak nie dasz się wyprowadzić z równowagi. Z pełnym zaangażowaniem pomysły przełożysz na czyny.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Jest coś na co po prostu warto czekać. Chociaż teraz, czasami wydaje Ci się, że masz już serdecznie dosyć, to wkrótce różne sprawy zobaczysz w nowym świetle. Dużo spotkań. Nowe obowiązki, chociaż nie do końca wymarzone, przyniosą doskonałe efekty.

RAK 23 VI – 22 VII
Jesteś za mądry na rozgrywki pewnego Skorpiona. A najważniejsze, że wcale nie jesteś od niego zależny. Opanujesz nieuzasadnioną zazdrość. Będziesz robić to co do Ciebie należy. Przed Tobą sprzyjające okoliczności z których na pewno zechcesz skorzystać...

LEW 23 VII – 23 VIII
Poszerzysz pole działania. Teraz mniej ważne okażą się Twoje ambicje, a bardziej istotne będą możliwości. Wykorzystaj co niesie los. Stracone okazje mogą się nie powtórzyć! Nie będziesz niecierpliwości przenosić z pracy na życie rodzinne. Udane spotkania z przyjaciółmi.

luc

GOTUJ Z NAMI

A. Zgliczyński

Przedstawiamy do wypróbowania kolejne przepisy, które przekazali nam nasi Czytelnicy, przygotowując jednocześnie gotowe dania. Degustowali je z przyjemnością nasi dziennikarze.

Przepisy drukujemy co tydzień w wydaniu magazynowym, przedstawiając także osoby, które je polecają. Zwracamy się więc z prośbą o nadsyłanie nowych pomysłów na dobre, zdrowe i urozmaicone jedzenie, zaproszenie dziennikarzy do swojej kuchni i zademonstrowanie, jak przygotować proponowaną zupę, drugie danie, przystawkę, deser, ciasto – czyli wszystko, co można podać na stół. I jak to podać.

Autorzy najbardziej interesujących przepisów otrzymają nagrody, w postaci sprzętu gospodarstwa domowego (roboty kuchenne, czajniki elektryczne), zestawów naczyń itp. Przyznawać je będzie specjalnie powołane jury, wybierając przepis miesiąca.

Prosimy o kontakt z redakcją „Gazety Współczesnej", listowny, telefoniczny, elektroniczny lub osobisty. Adres: ul. Suraska 1, 15-950 Białystok – z dopiskiem „Gotuj ze „Współczesną", tel. (085) 748-74-50, e-mail: gazeta@wspolczesna.pl.

Mikser to nagroda miesiąca za najlepszy przepis. Już w przyszłym tygodniu podamy zwycięzcę naszego konkursu. (a)

Pyszne ciasteczka

A. Łabanow

Ciasteczka owsiane

Porcja dla czterech osób

- 40 dkg płatków owsianych
- 20 dkg masła roślinnego
- 4 jaja
- 20 dkg cukru pudru
- kilka kropli olejku migdałowego

Płatki owsiane lekko zarumienić na patelni. Żółtka jaj, miękkie masło i 15 dkg cukru utrzeć gładko na masę, do tego dodać płatki. Z białek ubić sztywną pianę, dosypać do niej resztkę cukru oraz skropić olejkiem migdałowym i wymieszać z masą. Ciasto nabierać łyżeczką i formować w kuleczki, układać luźno na natłuszczonej i opiószonej mąką blasze. Piec w mocno rozgrzanym piekarniku aż ciasteczka zabarwią się na złoty kolor. Pyszne z bakaliami i pestkami słonecznika.

Krystyna Kułakowska z Białegostoku przygotowuje proste ciasteczka z płatków owsianych.

– Przepis podpatrzyłam w jakiejś książce czy gazecie kulinarnej, ale zmodyfikowałam go na swój sposób – przyznaje.

Krystyna radzi, aby dodawać do ciasteczek po prostu to, co się lubi najbardziej. W jej wersji wypieki pozornie wyglądające tak samo, różnią się dodatkami: w niektórych jest więcej bakalii, w innych płatków migdałowych czy sezamu. Tak przyrządzone ciastka błyskawicznie znikają z talerza.

Nic w tym dziwnego, owsiane wypieki okazują się niezwykle smaczne i pożywne. Może jest to sposób, by płatki owsiane nie kojarzyły się nam tylko z mało wyrafinowaną owsianką?

– W domu jadamy raczej tradycyjnie. Nie gardzimy też słodkościami – opowiada nasza Czytelniczka. – A ja po prostu lubię jeść to, co mi smakuje.

Nasza Czytelniczka chętnie przyrządza słodkie wypieki, często z zaskakujących produktów. (kom)

Eksperymenty nie są złe

Joanna Hajduczenia z Białegostoku przywiozła pomysł na tak podaną rybę ze swojej niedawnej wyprawy do Finlandii. Trochę go zmodyfikowała, dodając rybę dostępną w Polsce i inny rodzaj śmietany. Mintaj przyrządzony w ten sposób smakuje bardzo oryginalnie, a co ważne, jest wyjątkowo łatwy w przygotowaniu.

– Fińska kuchnia jest prosta, oparta na rybach, ziemniakach, zbożach, uboga w sól – mówi Joanna.

Jej ostatnia podróż nie jest jedyną kulinarną inspiracją naszej Czytelniczki. Imponuje jej kuchnia włoska, niezwykle barwna i efektowna. W przyrządzanych przez nią potrawach nie brak też akcentów arabskich: chętnie stosuje soczewicę i ciecierzycę, które są doskonałym źródłem pełnowartościowego białka.

Na pytanie jaka jest jej kuchnia Joanna odpowiada bez zastanowienia: Eklektyczna! Choć to są dopiero początki – dodaje po chwili.

– W moim domu jada się tradycyjnie, z dużą ilością mięsa – opowiada. – Eksperymenty to zwykle moja „działka". Moim zdaniem, trzeba być otwartym na inne smaki. Jeśli się preferuje ziemniaki z kotletem to dużo się traci. (kom)

A. Łabanow

Ryba po fińsku

porcja dla czterech osób

- 3-4 mrożone filety z morszczuka (lub mintaja)
- 1 duży por
- 1 śmietana 18%

Filety pokroić, położyć na nie śmietanę z cienko pokrojonym porem. Zapiekać w piekarniku rozgrzanym do temperatury 100 st. przez 30-45 minut. Przyprawić białym pieprzem, estragonem i solą wedle uznania.

Przyjemne z pożytecznym

Taką sałatkę, przyrządzoną według własnego pomysłu, przyniosła do redakcji w Łomży pani **Barbara Lenart**. Pani Basia wraz z dziećmi uwielbiają eksperymenty kulinarne.

– Łączymy rzeczy niespotykane, np. mięso z cynamonem lub wiórkami kokosowymi – mówi autorka przepysznej sałatki. – Dodatkowo wszyscy lubimy, żeby było dużo i pożywnie. Taka sałatka to bomba witaminowa, ale nie kaloryczna. Przyjemne dla podniebienia, pożyteczne dla organizmu. Orzechy i migdały zawierają witaminy młodości, A i E – podsumowuje nasza Czytelniczka.

(ESz)

E. Sznajder

Sałatka warzywna

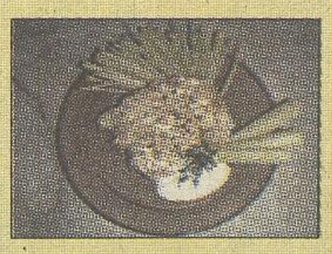

porcja dla czterech osób

- Świeże warzywa: kapusta pekińska, por, pomidor, papryka (najlepiej czerwona, bo komponuje się kolorystycznie)
- Warzywa konserwowe: czosnek (w dużej ilości), kukurydza, czerwona fasola
- serek typu feta lub surage
- orzechy włoskie
- płatki migdałów
- naturalny jogurt
- sosik vinegrette

Świeże warzywa pokroić w kostkę, dodać odsączone warzywa konserwowe, zmieszać sos z jogurtem, dodać ser i wymieszać.

Sezon na węgierki

A. Łabanow

Knedle ze śliwkami

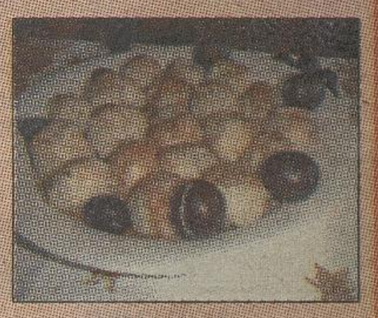

Porcja dla sześciu osób

- 1 kg ziemniaków
- 1 jajko
- 30 śliwek węgierek
- mąka, sól

Obrane i ugotowane ziemniaki przepuścić przez maszynkę, dodać sól, całe jajko i tyle mąki, aby wyrobić lekko puszyste ciasto. Toczyć wałeczki, kroić, rozwałkować na placuszki, do każdego wkładać rozkrojoną wydrelowaną śliwkę, najlepiej węgierkę, z odrobiną cukru w środku. Zakleić. Wrzucać na wrzącą wodę, krótko gotować. Podawać z masłem i bułką tartą, można także posypać cukrem.

Z 1 kg ziemniaków otrzymuje się około 30 knedli.

Przepis na knedle ze śliwkami podała nam pani **Maria Walczak z Białegostoku.**

– Moja rodzina bardzo lubi knedle ze śliwkami, (najlepsze są polskie węgierki, które w tym roku obrodziły), często więc je gotuję. Podobnie jak pierogi z jagodami, kapustą i grzybami, także kopytka, kartacze, naleśniki z różnego rodzaju nadzieniem. W rodzinnym domu mama także przyrządzała dużo mącznych potraw, innych przepisów nauczyłam się od teściowej.

(a)

paw

Nie tylko dla profesjonalistów

D2149702gwbog

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz serwis prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Berlinga 31, tel. 853 68 04, Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 22 49; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 22 51 w. 51; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - 1 Maja 6, tel. 566 42 40, Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

STIHL®

www.stihl.pl

WYŻSZA SZKOŁA MATEMATYKI i INFORMATYKI UŻYTKOWEJ w Białymstoku

posiada jeszcze wolne miejsca na studia dzienne i zaoczne na kierunkach:

„MATEMATYKA"
w specjalnościach:
- matematyka i informatyka w bankowości
- matematyka i informatyka w ubezpieczeniach
- matematyka i informatyka w nauczaniu podstawowym i gimnazjalnym

„INFORMATYKA"
w specjalnościach:
- informatyka aktuarialna
- informatyka w bankowości

Warunkiem przyjęcia jest złożenie kompletu dokumentów.

Informacji udziela Rektorat Uczelni:
15-021 Białystok, ul. Kamienna 17 tel. 0(...)85 732-30-91,732-30-65
www.wsmiiu.man.bialystok.pl

D7204O3gwbh

Mathem Correct

MATURZYSTO!

dr matematyki Zofia Leszczyńska

organizuje

KURS PRZYGOTOWAWCZY Z MATEMATYKI I FIZYKI

do matury i egzaminów wstępnych na uczelnie techniczne i uniwersyteckie

Zajęcia trwać będą od dnia 04.10.2003r. do 24.04.2004r.

Zgłoszenia i zapisy:
WSMIIU,Białystok, ul. Kamienna 17, w godz.8^{00} - 16^{00} tel. 732-3091; w godz. 16^{00} - 21^{00} tel. 744-0602, 744-0491

D7429O3gwbh

HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ

OFERUJE: ODZIEŻ SORTOWANĄ I ORYGINAŁ NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI PO NAJNIŻSZYCH CENACH

- posiadamy ponad 100 asortymentów
- odzież pakujemy w worki 10-20 kg
- zapewniamy stałe i regularne dostawy
- rabaty od 10-50%

SPECJALNA OFERTA:
ODZIEŻ JESIENNO-ZIMOWA Z 50% RABATEM

ŁOMŻA, AL. J. PIŁSUDSKIEGO 56 TEL. (086) 219-87-99
BIAŁYSTOK, UL. TRAUGUTTA 2c TEL. (085) 676-03-99
Zapraszamy: pon.-piątek 9.00-16.00, sobota 9.00-13.00

D250803glbl

D7434O3gwbh

P.U.H. "MPO" Spółka z o.o., ul. 27 Lipca 62 15-950 Białystok, tel. (085) 675-27-18

zaprasza
do składania ofert w trybie zapytania o cenę w trybie artykułów ustawy o zamówieniach publicznych na:

"wprowadzenie i przygotowanie do certyfikacji Systemu Zarządzania Środowiskowego ISO 14001."

Formularz ofertowy i inne dokumenty można odebrać w siedzibie P.U.H. "MPO" Sp. z o.o. w Białymstoku w sekretariacie godz. 8.00-15.00 od dnia 22.09.2003 r. do dnia 26.09.2003 r.
Koperty zawierające ofertę przetargową należy złożyć w siedzibie firmy do dnia 13.10.2003 r. do godz. 9.00.

D7542O3gwbh

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RATY RABATY

STUDIO KUCHENNE

ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111 tel. 744-44-30

D7347O3gwbh

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Dąbrowie Białostockiej uprzejmie informuje, że posiada do zbycia spółdzielcze własnościowe prawo do mieszkań z odzysku:
1. ul. Gen. N. Sulika 12/37, parter o pow. użytk. 60,3 mkw.;
2. ul. Gen. N. Sulika 6/12, III piętro o pow. użytk. 48,2 mkw.

Osoby zainteresowane nabyciem ww. mieszkań proszone są o składanie podań w siedzibie Spółdzielni przy ul. Gen. N. Sulika 4 w terminie do dnia 19 września 2003 r. Szczegółowych informacji udziela Spółdzielnia, tel. (0-85)71-21-170.

M1919403GWBO

AUTOMOTO

KUPIĘ

*****AUTA powypadkowe do remontu - gotówka. ☎0-604-997-422.

*****AUTA powypadkowe. ☎0-602-222-709.

*****POWYPADKOW E - gotówka. ☎0-602-506-359.

****ABSOLUTNIE auta całe powypadkowe. ☎0606-814-679.

******ABSOLUTNIE AUTA POWYPADKOWE ZNISZCZONE. ☎(085)711-71-54.**

******ABSOLUTNIE AUTA POWYPADKOWE. ☎0603-050-603.**

****ABSOLUTNIE powypadkowe - gotówka. ☎0604-228-214.

******AUTA POWYPADKOWE. ☎(029)769-42-37.**

****AUTA rozbite. ☎(029)7-604-603.

****NAJDROŻEJ powypadkowe. ☎0602-666-111.

ŁADOWARKA Ł-200. ☎0-604-076-957.

AUTA rozbite - najdrożej. ☎(085)716-48-16.

GAŹNIK golf II, ☎0696-468-755.

KAŻDY DOSTAWCZY. ☎0602-251-654.

KOPARKA K-406, K-408. ☎0-604-076-957.

KUPIE AUTA SALONOWE. ☎0602-888-230.

NAJDROŻEJ SKUPUJE POWYPADKOWE. ☎0-501-43-82-82.

POWYPADKOWE i skorodowane - gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.

POWYPADKOWE zniszczone. ☎(0-25)781-06-41.

POWYPADKOWE, najdrożej skupuję. ☎0609-832-438.

SPRZEDAM

ŁADA Samara 1,5 gaz (1991) 3.400 zł. Grajewo. ☎(086)273-88-81 wieczorem.

ASTRA combi 1,6, gaz (1992), cena 12.500. ☎0608-89-52-50.

AUDI 80 B4 (1993) gaz. ☎(085)662-05-43 po 20.00, ☎0602-451-070.

AUDI A6 2,6+ gaz (1995), 135.000 km, 34.500,- ☎0507-163-177.

AUTO części, samochody zachodnie. ☎(086)218-29-74.

BMW 520 24V (1992) stan super, 20.500 do uzgodnienia. ☎0694-708-980.

BMW 520 combi 155 KM klimatronic /ABS ASC/ stan idealny, pełna dokumentacja, 57.500 zł. ☎0602-361-496.

CIĄGNIK siodłowy Renault 340TDi (1988)+ naczepa schmit plandeka 12,60. ☎0504-045-847.

CZĘŚCI opla omegi 2,3D, silnik, skrzynia biegów, ine, od 20 zł. ☎0602-152-521.

CZĘŚCI skrzyni biegów forda mondeo (1996). ☎(086)219-53-20.

CZĘŚCI używane do BMW stare i nowe modele. ☎0503-987-304.

FIAT SIENA (1997/98), 1,6B +gaz. ☎0600-87-90-64.

FORD fiesta 1,1 (1996), 3-drzwi, 14.000 zł. ☎0606-336-905.

FORD ka 1,3 (1997) 1*airbag, elektryczne szyby, centralny zamek. ☎(085)715-33-73.

FORDA transit FT (rok produkcji 1996). RZR-KiOR Łomża, ☎(086)216-31-79.

HONDA accord 2.0ILS (1999/00), salon, serwis, 49.900 zł. ☎0-502-640-222.

IZOTERMĘ na samochód 11 mszesc. ☎0504-072-834.

KAMAZ (1987) HDS - lub na części. ☎(086)272-37-56, 0600-216-559.

KAMAZ 53212 (1983) z żurawiem do drewna. ☎0604-508-754.

PRACA

ZATRUDNIĘ

AGENTÓW Ubezpieczeniowych. Profesjonalne szkolenie, wysokie zarobki, szerokie możliwości awansu! ☎(0-87)567-60-67, ☎0503-045-509.

AGENTÓW, akwizytorów OFE, najwyższe prowizje. ☎(085)74-55-787.

AKADEMIA Startu zatrudni do sprzątania. ☎(0-85)732-89-44.

ANGLIA - budowa, szklarnia. ☎0692-987-986.

ANGLIA - LEGALNIE: fabryki, drukarnie ☎00447792908966

AVON- zarabiaj z nami. ☎0-606-952-420.

BLACHARZA samochodowego. 0602-378-999.

BROKER zatrudni asystentkę - studentkę. CV ze zdjęciem: kancelaria@pkb-brokers.pl

BUDOWA - zatrudnię, wykończeniówka. ☎0607-627-857.

CHAŁUPNICTWO bez wkładu finansowego. Koperta, znaczek. Victoria - GA, Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.

DO pilnowania dzieci - najchętniej z okolic Dojlid Górnych. ☎(0-85)741-92-18.

DODATKOWA na giełdzie - Białystok, Ełk, sprzedaż bezpośrednia. ☎0609-112-666.

FIRMA finansowa zatrudni osoby do pracy w biurze (Białystok). Mile widziane doświadczenie w sprzedaży umów konsorcyjnch (wysokie zarobki), 601-322-729

GLAZURNIKA, kamieniarza. ☎0-608-32-52-88.

GRAFIK komputerowy (Corel, Photoshop), przygotowanie do druku. KURSOR, Octowa 2B.

KOBIETOM -opieka -Włochy. ☎0039-3473384149.

KOSMETYKI „Oriflame" bezpłatne wpisowe. ☎0605-459-165.

KRETA- zbiór oliwek. ☎(0-85)664-08-94.

MGR farmacji z uprawnieniami kierownika apteki i mgr farmacji po stażu. ☎0-604-369-343.

OSOBĘ z biegłą znajomością j. niemieckiego do pracy w recepcji hotelu w Mikołajkach. ☎0601-355-612.

PILNIE. Zlecimy składanie długopisów. ☎0501-664-419 7,58/ min.

PLATFORMY -wynagrodzenie 3700 EUR. Żary. ☎0604-850-636.

POTRZEBUJĘ pracownika w gospodarstwie rolnym. ☎(086)275-61-24.

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia- odzyskujemy podatek. ☎(071)385-20-18.

PRZY docieplaniach z doświadczeniem. ☎0-604-191-240.

PTH KURPIEWSKI zatrudni: kierownika ds. technicznych. Wymagania: wykształcenie wyższe techniczne, staż pracy - min. 3 lata, dyspozycyjność. Osoby zainteresowane prosimy o składanie ofert w sekretariacie firmy: Łomża, al. Legionów 134 (Kraska).

RODZINA włoska zatrudni do opieki oraz prac domowych Polkę do lat 50. ☎(087)621-65-85, 621-52-38.

RZETELNYM domową pracę, 900 miesięcznie. Umowa. ☎0-602-39-49-31 (7,58 zł/min.).

SKŁADANIE długopisów. ☎060-695-79-28 7,58/ min.

SOLIDNEGO, uczciwego, dyspozycyjnego kierowcę kat.C- Suwałki. ☎0-606-442-450.

UCZCIWA praca kobiecie w gastronomii - Szwajcaria, znajomość języka niemieckiego. ☎0506-58-54-97.

UCZENNICĘ do przyuczenia. ☎(087)516-52-95, ☎0604-190-168.

USA -Loteria Wizowa. ☎(042)659-77-07, www.konsul.pl

WŁOCHY, Grecja -kobiety, mężczyźni -opieka. ☎0608-891-070.

ZATRUDNIĘ agentów celnych do pracy na przejściu granicznym w Budzisku. ☎0603-97-26-69.

ZATRUDNIĘ agentów celnych i spedytorów do pracy w Białymstoku. ☎603-97-26-69.

ZATRUDNIĘ blacharza ze stażem, lakiernika. ☎0696-643-343.

ZATRUDNIĘ blacharzy - dekarzy, malarzy, szpachlarzy. ☎868-10-28, ☎0601-367-336.

ZATRUDNIĘ do budowy domu solidnego murarza, okolice Augustowa. ☎0601-21-91-07.

ZATRUDNIĘ murarzy do Warszawy. ☎0602-738-794.

ZATRUDNIĘ na gospodarstwo. ☎0602-878-062.

ZATRUDNIĘ solidnego cieślę do wykonania domu z bali. ☎0601-260-436.

ZATRUDNIĘ wysokiej klasy fachowca do budowy domu z bali. ☎0601-21-91-07.

ZATRUDNIĘ. ☎(086)215-12-11.

HYUNDAI , GETZ magia przestrzeni ....
.... od 33.900 PLN

KOTNIZ inż. Zdzisław Nietupski
Białystok - Zaścianki ul. Usługowa 7
tel. 740-86-00 salon, 740-86-01 serwis
www.kotniz.pl
pon. - pt. 9 - 17; sob. 9-14

D540403gwbh

Przedsiębiorstwo Prywatne B. Nowik, AGRIKUR PARTNER ul. Składowa 10 Białystok
ALBA sp.I. Podlaskie Centrum Mięsne Żuraw i Gryko, ul. Swobodna 25A Białystok
FRANKO Frankowscy & Kowalewicz sp.j., ul. 1000-lecia P.P. 4 Białystok
Hurtownia Patronacka Zakł. Mięsnych J. Chomiczewski, ul. Aleja Jana Pawła II 39 Białystok
BRUNNO TASSI Zbigniew Dworakowski Sp. z o.o., ul. Gen. St. Maczka 80 Białystok-Zawady

HELIX

Tego diesla mógłbyś kupić w ciemno.
Ale my zapraszamy Cię na Dni Testów od 12 do 21 września.

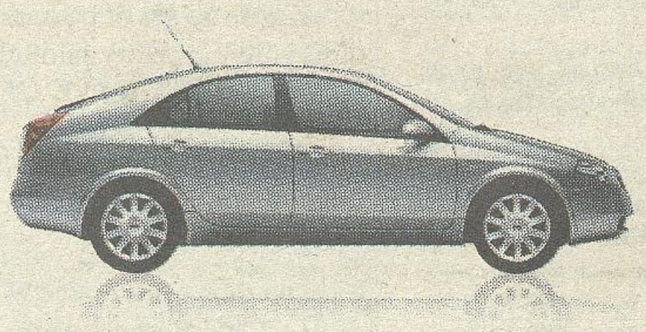

NOWY SILNIK 1.9 dCi

Od 12 do 21 września nasze salony będą czynne do godz. 20.00. Przyjdź i przekonaj się, jak bardzo dynamiczny i ekonomiczny jest nowy silnik **Primery turbodiesel 1.9 dCi**. Sprawdź, jak wygodne staje się parkowanie dzięki tylnej kamerze.

www.nissan.com.pl

79 900 zł za nowego Nissana Primerę 1.9 dCi

Autoryzowany Dealer Nissan Poland
Krzysztof Musiński
15-124 Białystok, ul. gen. Andersa 87
tel. (0 85) 653-97-47, faks (0 85) 652-50-50

A759503gwbh

Przyjdź i sprawdź naszą ofertę:
- dla rozpoczynających działalność
- finansowanie budowy rozbudowy
- spłata zobowiązań-oferta dla zadłużonych
- dla Firm bez zaświadczeń ZUS I US

afp ALTER FINANS POLSKA

Specjalna oferta letnia:
30 000 rata 233,66 Pln
50 000 rata 387,77 Pln
70 000 rata 542,87 Pln

D759703gwbh

www.seat.pl infolinia: 0-801 666 999

BIACOMEX S.A.
Białystok, ul. Elewatorska 39;
SALON, tel. (0-85) 664-44-83, SERWIS, tel. (0-85) 664-44-82

KIA dostawczy izoterma (2000). Fiat ducato (1997). Cena do uzgodnienia. ☎(087)641-20-65, wieczorem (087)641-22-07.

KOPARKA K-406, silnik Leyland. ☎(087)566-33-21.

MALUCHA (rocznik 1991), czerwony. ☎(086)218-04-94.

MATIZ (2000), gaz. ☎0600-87-90-67.

NISSAN almera 2,0 Diesel, el. szyberdach (XII 1996), el. lusterka, 2x poduszka powietrzna, 22.500 zł. ☎0600-364-726.

NISSAN datsun 1,2 (1981), 4.500,-. ☎(087)564-70-59.

NOWE modele Peugeot: 206, Partner Husky, 307 Class w nowych niższych cenach. Poznański Auto; ☎(085)675-57-21.

OKAZJA! Peugeot 307 w pełnej wersji 2002r., przebieg 5800 km. Poznański Auto; ☎(085)675-57-21.

OPEL Astra II 1,2 (2002), 5-drzwiowy. 34.800 zł. ☎(087)566-48-28.

OPEL kadett kombi (1986) 1.3B. ☎0-600-57-90-96.

PEUGEOT 406, 1.8, 16V (1996), 115.ooo km; nowe: instalacja gazowa, opony, amortyzatory, alufelgi; ABS, elektryczne szyby, podgrzewane siedzenia. 23.500 zł. ☎0606-886-140.

PRZYCZEPA lekka - plandeka IVECO 8 -40 - plandeka na części lub w całości. ☎0502-765-392.

RABATY do 10%. Wszystkie modele. Poznański Auto; ☎(085)675-57-21.

RENAULT espace 3.0 V6 gaz, pełna opcja, van, zamiana, (1998), 50.900 zł. ☎0-601-850-700.

ROBUR (1989) diesel plandeka 2,500. ☎(087)643-11-24.

ROVER 620IS (1995), bogate wyposażenie, stan bdb, 22.000 zł. ☎0-601-596-974.

SEAT ibiza 1,4 MPi (2001) 3-drzwi, elektryka, klimatronic, ABS, stan bdb, 19 tys. km przebiegu, 31.000 zł. ☎0607-986-823.

SIENA (1999). ☎(085)662-43-88, ☎0505-672-986.

SIENA 1,6 wsp.kier. (1998/99), 18.000 zł. ☎0601-392-670.

SKUTER Quest (2003) na gwarancji 49 cm-sześc. 3.200 zł. ☎(086)270-31-43.

SPRĘŻARKA van, 1.100 zł. ☎0-502-047-942, ☎(0-85)718-62-62.

STAR 200 wywrot, stan bardzo dobry. ☎(086)219-30-11.

STAR 244 (1987) z żurawiem do drewna, tanio. ☎0604-501-848

TOYOTA paseo (1993). ☎0-503-847-843.

TOYOTA Yaris 2000 r., poj. 1.0, zielony metalik, 5D, 28.800 zł; ☎0608-603-711.

TRABANT 601 (1972). ☎(086)219-53-20.

KÄRCHER

PROFESJONALNY SPRZĘT CZYSZCZĄCY
Sprzedaż, serwis
- urządzenia czyszczące, myjnie
- chemia samochodowa
- czyściwa przemysłowe

PUH EFEKT Sp. z o.o.
BIAŁYSTOK, ul. I Armii Wojska Polskiego 6
tel. (085) 654-98-14, 654-98-10

N745103gwbh

TRANSIT (1991), 2,5D, krótki, niski ☎0608-66-12-47.

TRUCK 1,6+ gaz, (1995), 2-osobowy, zabudowany, długi. 4.600 zł. Suwałki, ☎0502-750-920.

VITO 110 2.3TDI (1998/99), dealerowski, 63.000 km, 5-osobowy, radio, ABS, ABD, 2 SRS, 44.500 zł. ☎0-603-686-971.

VOLKSWAGENT LT35 2,5TDI (1998). 34.500 zł + VAT sprzedam/ zamienię na tańszy osobowy. ☎0608-09-41-70.

VOLVO S40 (2001), 47.000 zł. ☎0692-810-585.

VW golf 1.6 16V kombi, f-a VAT, salonowy, 2x airbag, ABS, ESP, dealny, 45.200 zł. ☎0-502-361-496.

VW jetta (1987), 6.800 zł. ☎(087)568-51-67, 0693-451-479.

VW passat GL (1991), 12.600 zł. ☎(0-87)568-51-67, ☎0-693-451-479.

VW passat kombi (1999). ☎0-507-048-413.

AUTOKOMISY

„AVANT" - skup, sprzedaż, zamiana, raty, ul. Kopernika 10, Białystok, ☎(085)744-19-21.

AUTOKOMIS „HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax (085)651-41-51.

NOWOWARSZAWSKA 128/1. Skup, sprzedaż, zamiana, raty. ☎0600-879-067.

INNE

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)654-70-65, www.takada.pl

ZAKUPY

HURTOWNIE

ODZIEŻ używana, sort-niesort, Holandia, Niemcy, Handlowa 7, ☎(085)868-18-72, 0602-870-530

SKLEPY

SKLEP z tkaninami
- Białystok, Piasta 16. ☎(0-85)732-29-08.

Termitech
WENTYLACJA
Z ODZYSKIEM CIEPŁA
BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57
D743203gwbh

PRODUCENCI

BLACHY NA DACHY - DOWOLNA DŁUGOŚĆ. 11.50ZŁ/MB
- CENA Z VAT-EM. ☎(0-85)712-17-04.

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE
- WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(085)747-49-80

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(085)683-46-38, ☎(085)683-45-05.

PARKIET. ☎(085)653-75-04.

PRODUCENT siatki ogrodzeniowej, słupków, bram. ☎(087)421-83-97, 0608-409-794.

SIATKA, słupki, bramy. ☎(086)217-70-09.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DZIAŁKĘ budowlaną ok. 600 mkw, okolice Białegostoku. ☎(085)654-66-48.

KUPIĘ dom z bala do przeniesienia w dobrym stanie. ☎0603-098-676.

LAS. ☎0502-368-651.

MIESZKANIE hipoteczne w bloku, na wsi, małe, do remontu, do 10 tys. zł. ☎0691-098-799.

SIEDLISKO nad rzeką 40 km od Białegostoku. ☎0-607-044-543, ☎(0-85)653-57-03.

SIEDLISKO okolice Białegostoku. ☎(085)743-36-22, ☎0602-489-707.

SPRZEDAM

1-POKOJOWE, 41 mkw., Suwałki. ☎(087)565-33-53.

35 mkw. centrum Bielska Podlaskiego, Ip. ☎0-608-45-22-59.

48 mkw., dwupokojowe, I p., Świętojańska, 113.000 zł. ☎0693-342-218.

BUDOWLANA- 44 ary w Piątnicy. ☎(085)212-51-44.

CZĘŚĆ sprzedam: 1 ha, hala 1000 mkw., biuro, suwnica, bocznica kolejowa - Czarna Białostocka. ☎0606-308-634.

DOM murowany, piętrowy z działką 1.700 mkw., Suwałki. ☎(087)567-92-61.

DOM, budynki gospodarcze murowane, ogrzewanie olejowe, plac 1.300 mkw. Cena do uzgodnienia. Knyszyn. ☎(085)716-70-25.

DWA hektary z linią brzegową oraz 5 ha, blisko jeziora. Okolice Ełku. ☎0504-315-044.

DZIAŁKA nad jeziorem Żubrowo. ☎(087)516-45-43.

DZIAŁKA uzbrojona- Suwałki, Łuczka 111.

DZIAŁKĘ budowlaną. ☎(085)654-05-41.

DZIAŁKĘ pracowniczą (Kawaleryjska/Dubois) domek, woda, światło, szklarnia, 11.900,-. ☎0602-655-234.

DZIAŁKĘ przemysłową pow. 0,35h z budynkiem. ☎(0-87)428-73-12, ☎428-39-91.

GARAŻE- blaszaki najtaniej! Transport montaż w cenie! ☎(089)513-97-78, ☎(058)762-95-12, ☎(018)334-08-10.

GARAŻE, blaszaki. Najniższe ceny! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-00-65, ☎(089)741-38-75, ☎0505-036-609.

GOSPODARSTWO agroturystyczne (nowa stajnia) przy lesie k.Suwałk. ☎(087)567-54-18, ☎0600-989-388.

GRAJEWO. Centrum, M-3, garaż. ☎(086)272-46-29.

GRAJEWO. Dom piętrowy. ☎(086)272-73-07 wieczorem.

KAWALERKĘ w Łomży: 28 mkw. po remoncie, stan bardzo dobry. ☎0601-516-543 lub 0601-516-542.

KIOSK -centrum. ☎0504-421-360, ☎0502-091-481.

KONSTANCIN-JEZIORNA k.Warszawy 64 mkw. I piętro, miejsce postojowe. ☎0603-665-521.

KUP dom, mieszkanie, wyremontuj
- atrakcyjna oferta kredytowa.
☎(0-85)742-62-36.

LAS 1,03 ha Szczebra, gmina Augustów, nad rzeką. 8.000 zł. ☎(087)568-59-47.

LAS. ☎0-501-788-868.

M-3 60 mkw. +budynek gospodarczy, ogródek. Bez czynszu, 25.000 zł. ☎0600-516-422.

M-4 (61 mkw.), parter: Łomża. ☎(086)218-44-21, 0606-819-091.

M-5, garaż, Suwałki, centrum. ☎0507-830-066.

M-5+ garaż, Suwałki, centrum. ☎(087)565-39-06, ☎0609-128-635.

MIESZKANIE 4-pokojowe 77,3 mkw., IIp, centrum Olecka. ☎(087)520-28-55, ☎0693-199-526.

MIESZKANIE 53 mkw., garaż, Ełk, centrum. ☎(087)610-64-47.

MIKOŁAJKI - Pensjonat. ☎(086)216-64-22, 0507-86-9000.

RAJGRÓD. Dom 250 mkw., działka 700 mkw. - nad jeziorem. ☎0507-615-234, ☎(086)272-17-77.

SIEDLISKO. ☎0-501-788-868.

POSZUKUJĘ

KAWALERKI- Suwałki, umeblowanej. ☎0-601-79-39-82.

STUDENTKA- kawalerki, okolice Politechniki. ☎(0-25)644-70-99, ☎0-607-04-35-34.

WYNAJMĘ

3-POKOJOWE, Sybiraków 7. ☎(085)730-20-57.

3-POKOJOWE. ☎0507-181-334.

DO wynajęcia lokal 180 mkw. Łomża, ☎0602-511-404.

DO WYNAJECIA LOKAL HANDLOWO-USŁUGOWY 260M2. ŁOMŻA AL. LEGIONÓW 54, 601-37-40-90.

DO wynajęcia M-3 w Łomży. ☎0503-681-463.

DO wynajęcia pomieszczenia pralni wraz z urządzeniami. ☎(0-85)653-49-06.

GMINNA Spółdzielnia „SCH" w Nowogrodzie wydzierżawi magazyn o pow.1600 mkw., 800 mkw., punkt skupu żywca.Sprzeda wózek widłowy Balkancar 1,6 ☎(086)217-55-29

LOKAL (parter) do wynajęcia - centrum Suwałk. ☎0608-226-705.

LOKAL handlowy 70 mkw. Sokółka. ☎(0-85)711-86-75.

MAŁŻEŃSTWU. ☎0502-069-078.

POKÓJ dziewczynom (Słoneczny Stok), wyposażony. ☎0-605-639-637.

POKÓJ uczniom lub studentom. ☎(085)730-00-49 po 16.00.

POSZUKUJĘ do wynajęcia mieszkania
- Suwałki, okolice.
☎(087)565-41-10, ☎0608-603-547.

STRAGAN na Jurowieckiej. ☎0692-069-401.

WYDZIERŻAWIĘ 900 mkw. - centrum Suwałk, minimum 10 lat. ☎(087)567-54-18, ☎0600-989-388.

WYNAJMĘ pokój pani, Nowogródzka, 250 zł. ☎0-600-893-924.

STANCJE

CHŁOPCOM. tanio! ☎(085)744-63-70, ☎(085)662-71-95.

DWÓM uczniom. ☎(085)653-58-55.

POKÓJ dwóm studentom (studentkom) lub jednej osobie. ☎(085)73-21-151.

POKÓJ dziewczynie - Suwałki, ☎(087)566-26-41.

NAUKA

(085)65-13-494, ul. Radzymińska 11; POLICEALNE STUDIUM PLASTYCZNE.

AGENT CELNY - roczne studium policealne, licencja państwowa. Białystok ul. Sienkiewicza 82 pok. 502 ☎(085) 664-91-58, 0603-995-586

ANGIELSKI- podstawówka, gimnazjum, początkujący. ☎(0-85)732-49-73, ☎0-602-875-141.

ARCHIWISTYKA, EKONOMIA - ZAOCZNIE, BOHATERÓW MONTE CASSINO 25, ☎(085) 745-13-73.

AUDYTOR wewnętrzny, kurs, egzamin państwowy, praca. Agent celny, kurs, licencja państwowa, praca. ☎(0-85)745-50-22.

AUTOMOBILKLUB- kursy prawa jazdy. ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.

EUROPEJSKA SZKOŁA BIZNESU I ADMINISTRACJI, ☎(085)65-13-494, ul. Radzymińska 11, Białystok; rekrutacja na kierunki: Administracja, Pracownik socjalny, Organizacja reklamy
- Ostatnia chwila.

JĘZ. angielski - korepetycje. ☎0-602-377-855.

JĘZYKI Świata- nowoczesna, profesjonalna szkoła językowa, Warszawska 6. ☎(085)653-73-83.

KORESPONDENCYJNE Liceum, matura, raty. ☎(085)654-19-60.

KURS prawa jazdy 16.09.2003. godz. 17.00. Promocja „Centrum" Sikorskiego 6a, lok. 14, tel. (085)661-01-10.

KURS prawa jazdy 18.09.03 godz. 16.00 - CENTRUM, Lipowa 31/33, lok. 18. ☎(0-85)742-09-62.

LICEUM DLA DOROSŁYCH, BOHATERÓW MONTE CASSINO 25, ☎(085) 745-13-73,

LICEUM OGÓLNOKOSZTAŁCĄCE ZAOCZNE, BIELSK PODLASKI, UL. WOJSKA POLSKIEGO 17, ☎(085) 730-23-57

LICEUM Ogólnokształcące (zaoczne)
- nabór do szkoły, Białystok Brukowa 2 (siedziba I LO), ☎(085)742-04-69.

PROMOCJA!!!
Szkoła Zarządzania i Biznesu
I. LICEUM HANDLOWE ZAOCZNE
II. LICEUM EKONOMICZNE ZAOCZNE
III. POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE ZAOCZNE
- ► informatyka i organizacja reklamy
- ► administracja i obsługa celna
- ► rachunkowość i finanse
- ► żywienie zbiorowe i dietetyka
- ► turystyka i hotelarstwo
- ► opiekun i terapeuta zajęciowy

INFORMACJE:
Białystok, ul. Bema 105, tel. (085) 744-08-34
lub ul. Knyszyńska 12, tel. (085) 651-34-05

N739603gwbhB

LICEUM Ogólnokształcące dla Dorosłych dokonuje naboru. Zwycięstwa 8 (budynek MADRO). ☎(0-85)652-65-02, ☎652-65-03.

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony i Informatyki - nabór do szkoły. Kursy do licencji i samoobrony. Białystok, ul. Brukowa 2, ☎(085)742-04-69.

BRITISH SCHOOL
SZKOŁA JĘZYKOWA
- angielski
- niemiecki
- hiszpański
- francuski

wszystkie poziomy
FCE
matura 2004
6 nieoprocentowanych rat
Podręczniki gratis!!

15-427 Białystok
ul. Lipowa 4
tel. 085 732 64 74
tel.fax 085 732 67 90

16-400 Suwałki
ul. Utrata 2C DH. „Alfa"
tel. 085 566 48 12

16-300 Augustów
ul. Żabia 3
tel. 087 644 59 00

17-100 Bielsk Podlaski
ul. Mickiewicza 58
tel. 085 730 31 01

D741503gwbh

TWP
Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
proponuje naukę w:
- Policealnym Studium Zawodowym TWP
(po szkole średniej)
- technik ekonomista
- technik informatyk
- Zaocznym Liceum Handlowym TWP
(po zasadniczej szkole zawodowej, wymagany zawód: sprzedawca)
- Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych Zaocznym TWP
(po zasadniczej szkole zawodowej, gimnazjum i szkole podstawowej)
- Liceum Ekonomicznym dla Dorosłych Zaocznym TWP
(po szkole podstawowej; nabór do kl. II, III, IV)

Każda ze szkół posiada uprawnienia szkoły publicznej.
KONKURENCYJNE CENY, ZNIŻKI, UBEZPIECZENIE NNW - gratis

ul. Warszawska 2, 15-063 Białystok
tel. 74-35-106, 74-35-705
www.twp.bialystok.pl

D751503gwbh

POLICEALNE Studium Ekonomii i Informatyki-kierunek informatyka. Bielsk Podlaski, Hołowieska 18. ☎(0-85)730-22-41.

POLICEALNE Studium Zawodowe: spedytor logista, technik administracji celnej, spacjalista handlu zagranicznego, agent celny. Zawody poszukiwane UE, licencja państwowa, praktyki zawodowe, materiały gratis. Octowa 3, pok. 26/27. ☎(0-85)742-19-20, Młynowa 76/4, ☎(0-85)745-13-48.

STUDIUM przyjmuje zapisy na hotelarstwo, turystykę, gastronomię, informatykę. Kraszewskiego 33. ☎(085)732-42-16.

SZKOŁA z tradycjami - Liceum Zaoczne o II i III-letnim systemie kształcenia. Zambrów, ul. Magazynowa 13, ☎(0-86)721-26-41.

TEL.(085)65-13-494. Studium Sekretarki - asystentki, Rachunkowości i finansów.

ZAOCZNE Liceum Ogólnokształcące „Pegaz" zaprasza. Białystok, Stołeczna 21. ☎(0-85)742-66-36, ☎719-34-026.

ZAOCZNE LO zapisy. ☎(0-85)732-89-44.

ZAOCZNE Studium Ekonomiczne dokonuje naboru - kierunek: technik ekonomista, technik informatyk, technik rachunkowości. Zwycięstwa 8 (budynek MADRO). ☎(0-85)652-65-02, ☎652-65-03.

ZAOCZNE Studium Hotelarstwa i Turystyki zapisy. ☎(0-85)732-89-44.

ZAOCZNE Studium Psychologii sprzedaży; ul. Radzymińska 11, tel.(085)65-13-494.

TURYSTYKA

****WTOREK,** sobota- Belgia, sprinter. ☎(0-85)663-56-24.

***SOBOTA** wieczorem, niedziela, poniedziałek-Belgia, Niemcy. ☎(0-85)74-74-375.

BELGIA- czwartek, środa, Niemcy, Holandia. ☎(085)719-13-26.

BELGIA- środa, czwartek -klimatyzacja. ☎(085)716-10-19, ☎0602-854-383.

BELGIA- środa, czwartek. Niemcy, Holandia. ☎(0-85)718-74-89.

BELGIA -środa. ☎(085)654-77-54, 0602-45-27-34.

BELGIA Sprinterem -niedziela, poniedziałek. ☎(085)716-91-84, ☎0604-737-891.

BELGIA, Holandia -środa, czwartek. Sprinter. ☎(085)718-75-23.

BELGIA, Holandia, Niemcy - czwartek, środa. ☎(085)719-24-52.

BELGIA, Holandia, Niemcy - piątek. ☎(086)275-35-75, ☎0502-432-732.

Ogłoszenia drobne także na str. 8-10.

OD DESKI DO DESKI

Spowiedź nastolatki

Jan Paweł Krasnodębski, „Stokrotka", Wydawnictwo Videograf II, Katowice 2003, s. 183.

„Byłam narkomanką, odtruli mnie, powiedzieli, że wyleczyli i że miałam wielkie szczęście, bo nie mam hifa. Coś mi się jeszcze musi wyrównać w mózgu i biorę jakieś przeklęte neuroleptyki. Wiesz, chyba powoli zbieram się do kupy. Chociaż smutek, smutek, smutek. I tyle śmierci" (...). Ale już miesiąc od szpitala i jestem na czysto"... – to fragment listu napisanego przez tytułową bohaterkę książki „Stokrotka", adresowanego do najlepszej przyjaciółki. Fragmenty listów tej nastoletniej dziewczyny przeplatają się z trwającą rok akcją najnowszej powieści Jana Krasnodębskiego „Stokrotka". Dzięki tym listownym wyznaniom oraz prowadzonej w pierwszej osobie narracji książka nabiera charakteru autentycznej spowiedzi nastolatki. Bohaterka o imieniu Dorotka, a pseudonimie Stokrotka, jest dzieckiem rodziców „na stanowiskach". Kiedy ojciec dostaje awans na ministra i nakaz przeprowadzki do Warszawy, dziewczyna musi przenieść się do mieszkającej w małym miasteczku babci. Tam – z nudów i stresu spowodowanego nową szkołą – wpada w szpony narkotyków. Wszystko zaczyna się, jak to zwykle w takich przypadkach bywa, niewinnie. Najpierw sięga po tabletki uspokajające, które z tygodnia na tydzień musi zastępować coraz silniejszymi, potem zaczyna palić trawę, hasz, aż wreszcie sięga po strzykawkę... Zanim zdoła się obejrzeć, już jest w szponach nałogu. I choć jeszcze wydaje jej się, że w każdej chwili może się z tej pułapki wyrwać, coraz bardziej pogrąża się w otchłani złudnej ulgi. W ostatniej chwili, resztką woli, decyduje się na podjęcie walki z nałogiem...

„Stokrotka" to powieść adresowana przede wszystkim do młodzieży, jednak problematyka, wokół której osnuta jest fabuła, powinna zainteresować także rodziców nastolatków. Wejście w świat głównej bohaterki może być dla nich bardzo pouczającym doświadczeniem. Nieraz bowiem pewnie mieli okazję obserwować u swoich dzieci „dziwne" zachowania. Może analiza odczuć Dorotki-Stokrotki pozwoliłaby im je zrozumieć... Czytając tę powieść można się wiele dowiedzieć o okresie buntu, jaki przeżywa prawie każdy nastolatek oraz o tym, co może spowodować, że dziecko „pęknie" i sięgnie po środki odurzające. Można to wszystko zrozumieć pod warunkiem, że... czytelnikowi uda się przebrnąć przez bełkot języka, jakim posługuje się współczesna – a do tego jeszcze odurzona narkotykami – młodzież.

(dona)

KRÓTKO

- **Kapituła Nagrody Literackiej NIKE** pod przewodnictwem prof. Marii Janion ogłosiła listę siedmiu książek, które weszły do ścisłego finału tegorocznej edycji. Są to: „Błyski" Julii Hartwig, „Orfeusz i Eurydyka" Czesława Miłosza, „Zachód słońca w Milanówku" Jarosława Marka Rymkiewicza, „Chwila" Wisławy Szymborskiej, „Wojna polsko-ruska pod flagą biało-czerwoną" Doroty Masłowskiej, „Jakbyś kamień jadła" Wojciecha Tochmana, „Rosja, katolicyzm i sprawa polska" Andrzeja Walickiego. Laureata poznamy 5 października.

- **Polskie Stoisko Narodowe zostało nagrodzone na 16. Międzynarodowych Targach Książki w Moskwie** za najlepszy wygląd i program towarzyszący. W targach uczestniczyli literaci i wydawcy z 83 krajów. Polskę reprezentowali: Podsiedlik-Raniowski i Spółka, Dom Wydawniczy Bellona, Wydawnictwo Sejmowe, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Wiedza Powszechna, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe oraz Ars Polona S.A.

- **Naukowcy z uniwersytetu w estońskim Tartu proponują, by z programu lektur dla szkół podstawowych usunąć powszechnie znaną bajkę o Królewnie Śnieżce** jako szkodliwą dla wychowania dzieci. Badacze doszli do wniosku, że bajka jest głupia i naiwna, jak zresztą i sama Śnieżka, która pozwala się oszukiwać, pierze i sprząta u krasnali, co jest formą zapłaty za możność mieszkania w ich domku. Estońscy naukowcy widzą też w Królewnie Śnieżce nie licujący ze współczesnością wizerunek kobiety – gospodyni domowej. **(o)**

PISZE SIĘ, WYDAJE...

W październiku ukaże się nakładem Drzewa Babel ***nowa książka poświęcona osobie Paulo Coleho.*** *Będzie to wywiad-rzeka zatytułowany „Zwierzenia pielgrzyma" przeprowadzony przez znanego pisarza hiszpańskiego Juana Ariasa. Tematami rozmów są m.in. dzieciństwo, hipisowska młodość, pobyty w szpitalach psychiatrycznych i więzieniu, kobiety, muzyka rockowa i – wreszcie – literatura.*

„Autoportret reportera" to tytuł nowej książki Ryszarda Kapuścińskiego, *którą opublikuje Wydawnictwo ZNAK. Książka zawierać będzie wypowiedzi mistrza reportażu na temat, m.in., podróży, metody tworzenia, funkcji mediów publicznych. Sam pisarz zaakceptował portret, który się z jego opowieści wyłonił: człowieka, podróżnika, artysty, przenikliwego komentatora otaczającego nas świata.*

Brytyjski magazyn ***„The Sun" twierdzi, że odkrył jakie będą tytuły dwóch ostatnich książek o Harrym Potterze.*** *Gazeta zapewnia, że szósta i siódma część przygód młodego czarodzieja będą zatytułowane „Harry Potter and the Mudblood Revolt" oraz „Harry Potter and the Quest of the Centaur". Źródła zbliżone do autorki książek J.K. Rowling odmówiły komentarza w tej sprawie, ale fani na całym świecie już spekulują, czy tytuły są prawdziwe i co mogą oznaczać.*

Jak poinformował największy czeski dziennik „Mlada fronta Dnes", ***były czeski prezydent Vaclav Havel pisze nową książkę:*** *rozmowę w trójkę z redaktorem naczelnym „Gazety Wyborczej" Adamem Michnikiem i z brytyjskim politologiem i publicystą Timothym Gartonem Ashem.*

Przed wyjazdem papieża na letni pobyt do Castel Gandolfo, rzecznik prasowy Stolicy Apostolskiej Joaquin Navarro-Valls poinformował, że ***Jan Paweł II poświęci ten czas na przygotowanie książki o doświadczeniach dwudziestu lat biskupiej posługi w Krakowie.*** *Obecnie, zapytywany o zasadność informacji, jakoby książka była już gotowa, rzecznik uznał rozgłaszanie tego za dość ryzykowne. Dodał jednak, że Jan Paweł II rzeczywiście zakończył pracę nad pierwszą wersją po polsku i teraz przystąpi do poprawek i uzupełnień. Mówi się, że książka ujrzy światło dzienne na jesieni. Z pewnością napisana po polsku będzie natychmiast tłumaczona i różne wersje językowe ukażą się razem.*

„Mówiąc nie tylko do siebie" to, po sukcesie niedawnych, nominowanych do NIKE „Błysków", ***kolejny tom autorstwa Julii Hartwig,*** *który prezentuje jej imponujący dorobek z pogranicza poezji i prozy. Tym razem Julia Hartwig przedstawia wywiedziony z literatury francuskiej poemat prozą, którego na gruncie polskim stała się mistrzynią. Do książki opublikowanej przez wydawnictwo Sic! dołączona jest płyta CD, na której Julia Hartwig czyta wybrane przez siebie poematy prozą z tomu „Mówiąc nie tylko do siebie".*

Za tydzień, od 19 do 21 września

Krajowe święto książki

Tegoroczne 14. Krajowe Targi Książki w Warszawie odbędą się w dniach 19-21 września. Gościem honorowym targów będzie, obchodząca jubileusz 75-lecia Biblioteka Narodowa.

Udział w targach zgłosiło kilkadziesiąt oficyn. Wśród nich są m.in.: „Akapit Press", „Arkady", „Bellona", „Czytelnik", Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, „Media Rodzina", „Muza S.A.", PIW, Prószyński i S-ka, „Rebis", Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Gośćmi 14. KTK będą m.in.: Julia Hartwig, Maryla Hopfinger, Zygmunt Kubiak, Paweł Kwiatkowski, Antoni Libera, Irena Matuszkiewicz, Longin Pastusiak, Tomasz Piątek, Krzysztof Pieczyński, Jacek Podsiadło, Wojciech Roszkowski, Jarosław Marek Rymkiewicz, Krystyna Siesicka, Izabela Sowa, Marcin Świetlicki, Tadeusz Sobolewski, Janusz L. Wiśniewski.

Bogato zapowiada się także kalendarz imprez towarzyszących. Będą się one odbywały nie tylko w Pałacu Kultury i Nauki, ale również w innych miejscach Warszawy.

GODZINY OTWARCIA:
Piątek 19.09.2003 10-19
Sobota 20.09.2003 10-19
Niedziela 21.09.2003 10-17
Wstęp na Targi we wszystkie dni wolny

(o)

16 września pojawi się w księgarniach książka Pawła Kwiatkowskiego, dziennikarza z wieloletnim doświadczeniem zatytułowana „Przedsiębiorstwo Apokalipsa". *Autor opowiada w niej o tym, jak media krzywdzą ludzi, sprawiają ból lub upokarzają, pozbawiają ich pracy, szkodzą firmom. Stawia też trudne pytania dotyczące moralnej strony działania mediów, ukazuje konflikt misji dziennikarza z komercyjną sferą funkcjonowania telewizji, radia i gazet.*

***(opr. tm** na podst. PAP i Portalu Księgarskiego)*

COŚ DO SZKOŁY

Jak uczyć przedsiębiorczości

Jak uczyć przedsiębiorczości? Podobnie, jak innych przedmiotów? Można, ale to przecież przedmiot szczególny. Tu trzeba przekazać uczniom nie tylko bogatą wiedzę z różnych dziedzin (przede wszystkim z psychologii i ekonomii), ale również kształtować ich postawy, sposób myślenia i działania, krótko mówiąc, to wszystko, co sprawia, że mówimy o kimś: „To człowiek przedsiębiorczy". Przedsiębiorczości najlepiej uczyć w działaniu. Do tego właśnie przystosowany jest podręcznik Filipa Żurakowskiego „Podstawy przedsiębiorczości".

Podręcznik wyróżnia bogata i zróżnicowana szata graficzna - lekkie, lecz związane z tematyką książki rysunki, schematy, mapy myśli, tabele, krzyżówki, zdjęcia. W książce pojawiają się postacie Profesora i uczniów, które toczą między sobą poważne, lecz swobodne i pełne ekspresji rozmowy o znalezieniu miejsca w życiu, potrzebie poznania siebie, grze na giełdzie, prawach konsumenta, rządzie i banku centralnym itp.

Drugą, równie ważną cechą podręcznika, jest jego warsztatowy charakter. Autor wykorzystał tu metody wypróbowane w szkoleniu menedżerów i handlowców oraz doświadczenie z wieloletniej pracy z młodzieżą. Podręcznik podzielony jest na tzw. spotkania, a większość treści każdego z nich stanowią ćwiczenia składające się między innymi z tabel i schematów do wypełnienia przez uczniów, krzyżówek do rozwiązania, materiałów do dyskusji. Każde ćwiczenie ma inny charakter. Są ćwiczenia indywidualne, wykonywane w parach, w kilkuosobowych zespołach oraz przez całą grupę.

Autor bardzo dobrze zna młodzież, jej mentalność, potrzeby, zainteresowania i sposób myślenia. Dobór treści jest przemyślany i wyważony. Wiele ćwiczeń ma charakter dyskusji, a w materiałach pomocniczych prezentowane są różne punkty widzenia na dany temat. Uczniowie zachęcani są do przedstawiania własnych poglądów i - według koncepcji ćwiczeń - mają taką możliwość.

Atutem podręcznika jest związek z praktyką, dzięki licznym przykładom z życia oraz przeprowadzonym przez autora, specjalnie do tego podręcznika, rozmowom z ekspertami różnych dziedzin.

Dwa rozdziały książki poświęcono prowadzeniu własnej firmy. Rozdział „Pomysł na działalność gospodarczą" jest okazją do poznania przez uczniów technik kreatywnego myślenia. Rozdział „Prowadzenie działalności gospodarczej" pokazuje, jak zaplanować zasoby firmy i źródła finansowania, jak ocenić opłacalność przedsięwzięcia, jak to wszystko ująć w formę biznesplanu, wreszcie jak zarejestrować działalność gospodarczą.

Trudne zagadnienia z ekonomii (mierniki aktywności gospodarczej, finanse publiczne, polityka fiskalna i monetarna państwa) przedstawione są w sposób zrozumiały dla każdego ucznia. W szczególnie oryginalny sposób ujęte są takie zagadnienia, jak aktywne poszukiwanie pracy, integracja europejska, globalizacja, społeczna odpowiedzialność biznesu.

Troską autora jest poszanowanie autonomii młodego człowieka, który ma być jego czytelnikiem. „Myśl samodzielnie"; „Poszukuj własnego systemu wartości"; „Masz prawo do własnego zdania" - taka jest wymowa wielu ćwiczeń, dialogów i rozważań. Autor nie narzuca czytelnikowi jednego punktu widzenia. Ukazuje różne i zachęca: wybierz sam. W ujęciu autora ekonomia i biznes nie muszą być nastawione tylko na sprawność w gospodarowaniu i osiąganie zysków. Liczą się wartości humanistyczne. Trzeba zachować równowagę między przekształcaniem rzeczywistości a dostrzeganiem piękna świata, którym można się cieszyć i który należy chronić.

Dla ucznia szkoły średniej niezwykle ważną sprawą jest poszukiwanie swego miejsca w skomplikowanym i zmieniającym się świecie, wybór przyszłego zawodu, sposobu włączenia się w funkcjonowanie społeczeństwa, wybór własnej drogi życiowej i sposobu zarabiania pieniędzy. Autor stara się ułatwić młodemu człowiekowi podjęcie decyzji o kierunku przyszłej nauki i wyborze zawodu. Ten temat powraca wielokrotnie, przewija się w różnych miejscach podręcznika, nie tylko w rozdziale poświęconym aktywnemu poszukiwaniu pracy. **(JK)**

Filip Żurakowski, „Podstawy przedsiębiorczości", MAC Edukacja, Kielce 2003.

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej" – napisz, jak wyglądasz, ile masz lat, czym się interesujesz i opisz osobę, którą chciałabyś (chciałbyś) poznać. Podaj swój adres i list wyślij do redakcji. Nie zapomnij podać swego adresu zwrotnego (do wiadomości redakcji), to jeden z warunków zamieszczenia anonsu. Anonsów bez adresu nadawcy nie zamieszczamy. Możesz też przesłać anons pocztą emailową. Oto adres: wspolczesna@buziaczek.pl. Oprócz anonsu nie zapomnij w korespondencji internetowej podać swego adresu, na który będziemy mogli przesłać Ci listy.

Jeśli chcesz skontaktować się z osobą, której anons ukazał się w „Kąciku Samotnych Serc" napisz krótki list. Podaj tam swój adres albo telefon. Na kopercie oprócz adresu redakcji podaj imię adresata i kod (znajduje się pod każdym anonsem) – np. Lucyna lat 23 – 7588. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: Redakcja „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, „Kącik Samotnych Serc". Można też wrzucić list do żółtej skrzynki lub dostarczyć do redakcji, pok. 115.

Korespondencję osobom spoza Białegostoku wysyłać będziemy pocztą, pozostali po odbiór listów mogą zgłaszać się codziennie w godz. 9.00-16.00 do redakcji, pok. 115.

Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.

KĄCIK SAMOTNYCH SERC

Kochani!

Znalezienie przyjaciela na całe życie za pośrednictwem „Kącika Samotnych Serc" wbrew pozorom nie jest zadaniem łatwym. Niektórzy z Was sądzą, że wystarczy napisać anons i już po kłopocie. I nie zależy to od treści anonsu, chociaż nie jest ona bez znaczenia. Nie dziwię się, że niektórzy z Czytelników tracą cierpliwość. Proszą o kilkakrotne wydrukowanie anonsu (trzykrotne, pięciokrotne) i nic... Niektórzy proszą o pomoc w redagowaniu ogłoszenia, jeszcze inni próbują pisać kilka anonsów o różnej treści. I też nic. Oskarżacie mnie o bezczynność, o lekceważenie Waszych kłopotów i opóźnione przesyłki korespondencji. Niedawno przyszedł obszerny list od Czytelniczki z Kętrzyna. Czuję się trochę urażony treścią tej korespondencji. Rozumiem, że był to gest rozpaczy osoby samotnej. Postaram się odpowiedzieć na wszystkie zarzuty jak tylko się pozbieram. Przyzwyczaiłem się już do tego, że gdy czynię cokolwiek dobrego, więcej niż powinienem, otrzymuję bolesne razy. Takie jest życie! Wielokrotnie powtarzałem na łamach tej kolumny, że jeśli mnie ktokolwiek posądza o to, że nie wiem co to znaczy samotność, jak ona boli, jak przeszkadza żyć – to może oznaczać, że ten ktoś myli się bardzo, albo nie czyta dokładnie naszej „kącikowej" kolumny. Na szczęście nie obrażam się i będę pomagał wszystkim samotnym nadal. Każdy list o Waszych sukcesach będzie dla mnie prawdziwą radością. Dodam tylko, że całą korespondencję czytam bardzo dokładnie, niektóre listy nawet po kilka razy. Jak zawsze proszę jednak o cierpliwość, bo objętość naszej kolumny jest ograniczona. Nie o wszystkim mogę tu pisać.

Kochani! Wciąż otrzymuję listy z prośbą o podanie adresu autorów anonsów publikowanych w „GW". Jeszcze raz przypominam, że nie podaję adresów naszych korespondentów. Zasada działania „Kącika Samotnych Serc" polega na tym, że korespondencję nadesłaną na konkretny anons przekazuję bezpośrednio autorowi tego ogłoszenia. Jeśli na kopercie oprócz adresu redakcji umieszczono kod cyfrowy anonsu, to nie rozpakowuję listów, nie czytam ich, tylko wysyłam do osoby, której anons opatrzony jest tym numerem. Jeśli brak jest tych danych, muszę zajrzeć do listu. Nie chciałbym żadnej Waszej prośby pozostawić bez odpowiedzi. Tak będzie i tym razem. Musicie uzbroić się w cierpliwość, bo decyzję o odpisaniu na list podejmuje odbiorca Waszej korespondencji.

Wciąż czekam na Wasze listy. Nie tylko od osób samotnych. Może właśnie teraz napiszą Ci, którym udało się zerwać z samotnością. Jak to zrobiliście? Gdzie i w jaki sposób poznaliście swoją partnerkę (partnera). Być może Wasze doświadczenia pomogą tym, którzy nie potrafią „wskoczyć" na tor, który wiedzie do ludzi, do samotnych, do czekających na przyjazny gest.

Listy należy adresować: Redakcja „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, 15–950 Białystok z dopiskiem „Kącik Samotnych Serc" – dla Emila. Korespondencję można też przekazywać za pośrednictwem Internetu. Oto adres poczty emailowej: wspolczesna@buziaczek.pl

Wszystkie listy, jakie nadeszły ostatnio na Wasze anonsy, zostały Wam przesłane bez zbędnej zwłoki. **Emil**

Paweł, lat 24: Interesuję się kulturystyką, wędkarstwem i dobrą muzyką. Z zawodu jestem kucharzem. Lubię podróże. Mam dosyć samotności i chętnie poznam miłą, sympatyczną, pozytywnie nastawioną do życia dziewczynę w wieku 18-25 lat. (7888)

Stanisław, lat 64: Jestem samotnym, niezależnym i bezdzietnym emerytem bez nałogów. Mam w sobie dużo energii, jestem sprawny fizycznie. Pragnę poznać kandydatkę na żonę: samotną, wolną, bezdzietną do lat 64. Chciałbym, żeby miała w sobie dużo kobiecości, była energiczna, miła i sympatyczna. (7889)

Halina, lat 43: Jestem szczupłą, ciemną blondynką o niebieskich oczach. Lubię pracę i podróże. Jestem rozwiedziona, sama wychowuję trzy córki (16, 12 i 9 lat). Chciałabym poznać wysokiego, przystojnego pana w odpowiednim wieku niezależnego finansowo z gospodarstwem rolnym lub własnym mieszkaniem, niepijącego z okolic Białegostoku. (7890)

Helena, lat 71: Jestem już od dłuższego czasu samotną wdową. Mam mieszkanie, jestem bezdzietna. Nie mam nałogów. Chciałabym poznać pana w wieku 70-72 lat o dobrym sercu, niekłótliwego i bez nałogów. Życie jest piękne, jeśli można liczyć na zrozumienie i wzajemną troskę. Napisz, jeśli jesteś dobrym człowiekiem (7891)

Wiesław, lat 45: Jestem kawalerem, katolikiem. Mam 175 cm wzrostu. Mieszkam na wsi, lubię pracę w ogrodzie, jazdę rowerem i długie spacery. Szukam panny lub wdowy, która umili mi upływające dni. Nie interesują mnie przygody, czekam na listy od osób szczerych, miłych i czułych. (7892)

Ania, lat 42: Jestem szczupłą, atrakcyjną, subtelną kobietą o wrażliwym sercu. Lubię muzykę, malarstwo, dobrą książkę i zacisze domowego ogniska. Poznam kulturalnego, szczerego, najchętniej niepalącego pana, prawdziwego przyjaciela. Może mieć dzieci. (7893)

Marek, lat 29: Jestem średniej budowy ciała, mam 180 cm wzrostu. Pracuję. Mam średnie wykształcenie. Szukam wrażliwej, spokojnej i stałej w uczuciach dziewczyny, która nie jest materialistką. Mile widziane zdjęcie. Cel matrymonialny. (7894)

Mirek suwalczanin, lat 66: Jestem wysokim blondynem o niebieskich oczach. Jestem samotnym rencistą, niezależnym finansowo. Nie mam nałogów, jestem szczery i uczciwy. Doskwiera mi samotność, szukam kobiety, która otoczy mnie troskliwą opieką. (7895)

Darek, lat 36: Wśród wielu przyjaciół staję się coraz bardziej samotny. Straciłem już wiarę, że poznam dziewczynę, która zechce zostać moją przyjaciółką. Jestem spokojnym, przystojnym kawalerem o łagodnym usposobieniu i dobrym sercu, bez nałogów. Pracuję zawodowo. Lubię sport, muzykę, przyrodę, podróże. Chciałbym nawiązać kontakt z dziewczyną w wieku 20-36 lat, która także czuje się osamotniona. Napisz, może odnajdziemy się razem w życiu. (7896)

Lew z puszczy: Jestem kawalerem, mam 43 lata. Wyznaję prawosławie, jestem spokojny, lubię szczerość i uczciwość. Chętnie poznam skromną i uczciwą Panią z okolic Hajnówki lub Siemiatycz. Proszę o poważne i przemyślane oferty. Moim celem jest stały związek. (7897)

Sama, lat 42: Jestem kobietą stanu wolnego, szczupłą, pracującą. Mam dobre serce, cenię szczerość i zaufanie. Lubię przyrodę i podróże. Poznam wysokiego pana na całe życie, szczerego i wyrozumiałego. Jeśli myślisz o prawdziwym uczuciu – napisz. (7898)

Samotny, lat 26: Mimo młodego wieku, dostałem od życia trudną lekcję. Jestem brunetem, 180 cm wzrostu, o czarnych oczach, pracującym, katolikiem, bez nałogów. Poznam dziewczynę w wieku 23-25 lat z Białegostoku lub okolic, która poważnie podchodzi do życia. Odpowiem na każdy list z adresem zwrotnym i telefonem. (7899)

Wysoka wdowa, lat 58: Jestem niezależna, bez żadnych zobowiązań. Mam średnie wykształcenie. Jestem katoliczką, najbardziej w życiu cenię partnerstwo, zaufanie i szacunek. Nie szukam przygód, lecz przyjaciela na dalsze lata. Chętnie poznam wysokiego Pana bez nałogów, najchętniej wdowca z Suwałk lub okolic. Może przechodzimy obok siebie, a się nie znamy? Odezwij się, czekam na list. (7900)

Piotr, lat 42: Jestem kawalerem, wyznania prawosławnego. Mieszkam w okolicy Bielska Podlaskiego. Pragnę poznać Panią w wieku zbliżonym do mojego. Jestem spokojny, trochę nieśmiały i z tego powodu nie poznałem jeszcze odpowiedniej dziewczyny. Nie mam nałogów. Czekam na listy, odpowiem na każdy. (7901)

Optymista, lat 53: Mieszkam i pracuję w Białymstoku. Mam średnie wykształcenie, jestem zmotoryzowany, bez nałogów. Mierzę poniżej 170 cm. Czas lubię spędzać na łonie natury, chętnie jeżdżę rowerem. Przed laty żona wyjechała za granicę z biletem w jedną stronę i zostałem sam. Zaprzyjaźnię się z Panią, która ma dosyć samotności i ma mniej niż 55 lat. Stan cywilny bez znaczenia. Czekam na listy. (7902)

Samotny, lat 51: Jestem niezależny, bez żadnych zobowiązań. Od wielu lat po rozwodzie, niemam żadnych nałogów. Cenię partnerstwo, zaufanie i szacunek. Mam własny dom, działkę i wszystko co potrzebne do życia. Jestem zmotoryzowany, pracuję w mieście. Poznam Panią, która chciałaby zamieszkać na wsi (2 km od miasta) w pięknej krainie jezior. Stan cywilny bez znaczenia. Czekam na list, miłe widziane zdjęcie. (7903)

Szatyn, lat 33: Jestem kawalerem, bez nałogów i zobowiązań. Prowadzę niewielkie gospodarstwo niedaleko Białegostoku. Mam dom i samochód. Jestem zmęczony samotnością, chciałbym poznać kobietę, z którą mógłbym porozmawiać na każdy temat. Nie szukam ideałów. Proszę, napisz do mnie. (7904)

Waga, lat 25: Jestem wysoka, atrakcyjna, niezależna finansowo, z wyższym wykształceniem. Lubię podróże, interesuję się psychologią i fotografiką. Cenię przyjaźń, partnerstwo, zaufanie i tolerancję. Szukam bratniej duszy. Poznam Pana do 35 lat, z poczuciem humoru, stroniącego od monotonii i rutyny, najlepiej z Białegostoku. Zdjęcie mile widziane. (7905)

Joanna, lat 21: Jestem wysoką szatynką o piwnych oczach. Mam ciepłe usposobienie, jestem wrażliwą i pozytywnie nastawioną do życia studentką z poczuciem humoru. Interesuję się literaturą, teatrem i muzyką. Ale najbardziej fascynuje mnie drugi człowiek. Lubię spędzać czas w dobrym towarzystwie, prowadzić długie rozmowy i poznawać wartościowych ludzi. Chętnie nawiążę kontakt z mężczyzną do lat 30, miłym i kulturalnym, który jest ciekawy świata. (7906)

Kazik, lat 33: Mierzę 169 cm. Mam wykształcenie zawodowe i stały dochód. Szukam dziewczyny spokojnej, stałej w uczuciach. Dziewczyny szukające przygód i te, które są materialistkami, proszę niech nie piszą. Cel matrymonialny. (7907)

Lew, 67 lat: Jestem samotnym emerytem, niezależnym finansowo z własnym mieszkaniem. Jestem zmotoryzowany, bez nałogów. Mam średnie wykształcenie. Jestem wesoły, lubię spacery i przyrodę. Poszukuję wesołej Pani o miłym wyglądzie w wieku 58-66 lat. (7908)

Wdowa po 50-tce: Mieszkam w Ełku. Mam zielone oczy, mierzę 165 cm, ważę 65 kg. Kocham spacery, piękną przyrodę i zwierzęta. Nie szukam przygód, lecz przyjaciela na dobre i złe, na wspólną jesień życia. Poznam uczciwego kawalera o podobnych zainteresowaniach z okolic Ełku i nie tylko. Więcej wiadomości przy bliższym poznaniu. (7909)

Astra, lat 56: Chociaż w metryce dość lat, to serce wciąż młode i ciepłe. Może ogrzeje czyjeś równie samotne serce? Chcę od życia tak mało, a zarazem tak wiele – chcę kochać i być kochaną. Jestem niezależna finansowo, mam mieszkanie. Szukam Pana inteligentnego, wykształconego, odpowiedzialnego za drugiego człowieka, lubiącego ludzi i przyrodę tak jak ja. Proszę o kontakt z niebrzydką, atrakcyjną, nie wyglądającą na swoje lata blondynką. (7910)

Jarosław, lat 32: Z każdym kolejnym dniem tracę nadzieję, że ktoś mnie pokocha. Jestem spokojnym brunetem o piwnych oczach. Mam miłe usposobienie. Szukam szczerej i uczciwej dziewczyny, z którą mógłbym spędzić resztę swoich dni. Jeżeli jesteś samotna – napisz, być może Ty zapełnisz lukę w mym sercu. (7911)

Grażyna, lat 39: Szczupła z natury spokojna, wrażliwa, wyrozumiała, niezależna, bez żadnych zobowiązań. Chętnie poznam Pana, któremu też dokwiera samotność, jest w odpowiednim wieku i myśli poważnie o życiu. Jeśli jesteś odpowiedzialnym, inteligentnym, zaradnym i potrafisz być przyjacielem na dobre i na złe, osoją na dalszą drogę życia, napisz. (7912)

INTERPRETACJA SNÓW

Kłopoty albo romans

Skąd biorą się tematy naszych snów? Różne są teorie. Naukowcy prawie nie mają wątpliwości, znają szczegóły powstawania sennych opowieści, ale nie zawsze możemy zgodzić się z ich interpretacją. Czy sen zapowiada coś w naszym życiu? Czy może jest w jakiś dziwny sposób uzupełnioną relacją tego, co przeżyliśmy? Jeśli przyśniło się Wam coś, czego nie potraficie sami zinterpretować – piszcie. Może nam uda się przetłumaczyć sen na realne zapowiedzi, ostrzeżenia albo odczytać Wasze przeżycia.

A dziś kilka kolejnych przykładów interpretacji snów.

Śnię:

✔ **dyrektora szkoły:** znaczy mieć złe dni w pracy;

✔ **fryzjera:** będzie brakować Ci pieniędzy. Na szczęście przez kilka dni, potem sytuacja się nieco poprawi;

✔ **kasztany:** wróżą kłopotliwą dla Ciebie sytuację. Chyba, że śni Ci się, że jesz kasztany. Wtedy może to oznaczać zapowiedź szczęścia, szczęśliwych dni lub miłą wiadomość;

✔ **komornika:** wbrew pozorom oznacza to sukces w interesach;

✔ **kucharza:** rozszyfrujesz pewną intrygę, wyjaśni się niezrozumiała dla Ciebie sytuacja, koniec podejrzeń i stresów;

✔ **lekarza** jeśli jesteś chory (-a) to zły znak dla Ciebie. Może oznaczać to pogorszenie stanu zdrowia, jeśli śni Ci się, że rozmawiasz z lekarzem – koniec kłopotów zdrowotnych. (sed)

LISTY DO REDAKCJI

Droga Redakcjo!

Chciałabym się z Wami podzielić swoją opinią na temat wydarzeń w toruńskim technikum.

Jestem nauczycielką i mam za sobą kilkanaście lat pracy w szkole średniej. Nie jest to liceum ogólnokształcące, ale myślę, że nie ma to większego znaczenia.

Nie byłam zaskoczona sytuacją w toruńskim technikum. Nie zdziwiła mnie ta kaseta, nie zaskoczyła reakcja uczniów i nauczycieli, czy dyrekcji po fakcie nagłośnienia sprawy. Przypadek toruński wcale mnie nie zaskoczył, gdyż z roku na rok agresja, a przede wszystkim chamstwo uczniów rośnie i przestaje być czymś wstydliwym, a wręcz przeciwnie – sposobem na wyróżnienie się z tłumu. Czym można się dziś wyróżnić? Wiedzą? Szlachetnością? Popisać sztywnym kręgosłupem moralnym? Trzeba go najpierw mieć! Nie mają go dorośli, nie mają politycy, lekarze, prawnicy. Rodzice nie potrafią wpoić swoim dzieciom zwykłej ludzkiej przyzwoitości, a tylko pewną elastyczność – jak przeżyć i nie dostać po głowie.

Toruń to również kilka patologicznych przypadków wyostrzonych na jednej lekcji pod koniec roku szkolnego. Na pewno dręczenie nauczyciela przez kilka miesięcy dopiero pod koniec roku przybrało tak ostre formy, jak sytuacja pokazana na filmie. Od czegoś się jednak zaczęło – przyzwolenia, milczenia, obojętności...

Myślę, że pewne symptomy dręczenia występują w każdej szkole, a często dotyczą osób nieporadnych, bardzo grzecznych. Jestem pewna, że dyrekcja zazwyczaj wie o wszystkim, jak wiedziała w toruńskim technikum, ale nie jest sojusznikiem nauczyciela.

Co do owego anglisty – uważam, że nie był on najlepszym materiałem na nauczyciela. Ten zawód powinny wybierać osoby z temperamentem, które nie boją się uczniów i nie przyjmą jako determinizmu losu udręczonej ofiary. Nie można unikać wzroku bezczelnego nastolatka, czy czerwienić się na widok szybujących po klasie nadmuchanych prezerwatyw. Szybka riposta i dowcip odnoszą często lepszy skutek niż skarga do wychowawcy czy dyrekcji. Z drugiej strony, gdy już ma miejsce sytuacja pokazana w Toruniu nie może być zmowy milczenia.

Bo gdy się milczy w takiej sytuacji, to po jakimś czasie gronu pedagogicznemu pozostaje tylko modlitwa, by szkoła nie wyleciała w powietrze.

A.B.
(nazwisko
do wiadomości redakcji)

Drodzy Państwo!

Jestem rozwiedziona, mam na utrzymaniu córkę Zuzannę, ma 17 lat, jest chora na astmę oskrzelową, nie chodzi do szkoły, tylko ma w domu indywidualne nauczanie. Jest chora od 6 lat. Co roku jeździ do sanatorium do Polanicy Zdrój. Mam syna Sebastiana, 20 lat, ale on na siebie zarabia, gdyż pracuje na budowie. Jestem w trudnej sytuacji – mieszkam w jednym mieszkaniu z mężem po rozwodzie – pokoje podzielone sądownie, a kuchnia wspólna. Mąż często przychodzi pijany i są awantury. Gdy wzywam policję, to zabiorą go, a na drugi dzień to samo. Córka Zuzanna często do mnie mówi, aby odejść z tego mieszkania. Ale gdzie ja pójdę, z takimi pieniędzmi, bo mam tylko 230 zł alimentów i 220 zł rodzinnego i pielęgnacyjnego. Miałam do stycznia 2003 r. stały zasiłek, ale teraz został mi zabrany. Byłam na komisji w Suwałkach, odpowiedź dostałam odmowną, na komisji w Białymstoku, potraktowano też odmownie. Teraz odwołałam się do sądu i czekam na odpowiedź.

Chciałabym się skontaktować z kimś, aby ktoś mnie zrozumiał, że tak długo nie chcę cierpieć z córką. Wyczytałam w „Gazecie Współczesnej", że są osoby samotne, panowie, którzy szukają partnerek do życia. Może i do mnie los by się w końcu uśmiechnął. Mam 49 lat i żadnych perspektyw na normalne życie.

(imię i nazwisko
do wiadomości redakcji)

Drodzy Czytelnicy

Czekamy na Wasze opinie, piszcie o swoich problemach, o nurtujących Was sprawach. Najciekawsze listy wydrukujemy na łamach gazety. Piszcie do nas na adres: „Gazeta Współczesna" ul. Suraska 1 15-950 Białystok z dopiskiem Magazyn „Tydzień" lub adres mailowy: aneska@wspolczesna.pl

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

DOWCIPNIŚ / POLITYK JAPOŃSKI
ZNANY PIŁKARZ ARGENTYŃSKI / PODBIERAK
GODŁO FIRMY / PARLAMENTARZYSTA
MNIEJ NIŻ MIESIĄC, WIĘCEJ NIŻ TYDZIEŃ
DYSKUSJA PUBLICZNA
SKŁADNIK TWORZYW SZTUCZNYCH
BIEGANINA / AJER
PRZEŁOŻONY KLASZTORU
NORMAN SZWEDZKI / DONŻUAN
SKLEPIENIE CZASZKI / „V" DLA CHEMIKA
STAROŻYTNY PORT EDOMICKI
KONTUAR / PROWITAMINA „A"
ADAM RODZAJU ŻEŃSKIEGO / IMIĘ SUMAC
PRAOLBRZYM ZABITY PRZEZ ODYNA
ROZGŁOS / MASZKARA
STAROGRECKA MIARA DŁUGOŚCI
MOCNY TRUNEK

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

1. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – aforyzm Józefa Ignacego Kraszewskiego

PODRÓŻ / CZĘŚĆ PŁASZCZA
PIEC ULICZNY W POSTACI KOSZA
LOCH WIĘZIENNY / SREBRZYSTY, TWARDY METAL
UNOSI SIĘ NAD WIELKIM MIASTEM / PAŃSTWO Z BAGDADEM
ZBIÓR NAGRAŃ
MIĘSO NA SZASZŁYKI
OPOWIADA NIESTWORZONE RZECZY
PRZYRZĄD DO PORCJOWANIA / LASSO
GAJ
WIATR WIEJĄCY W ZATOCE LWIEJ
DAWNE POSŁUGI DLA DWORU
FRANKOFIL / GATUNEK ŁOSOSIA
ACHTEL / MOŻE BYĆ KORONNY
MIECZ SAMURAJA / TYP OŻAGLOWANIA
PUSTYNIA ŻWIROWA
OPRAWCA / HAZARDOWA GRA W KARTY
PROJEKCJE FILMOWE W TELEWIZJI
STAROPOLSKI NASZYJNIK

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

2. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

UZASADNIANIE
ZAMIESZANIE
TWIERDZA OBRONNA / ZAWINIĄTKO
MOTYW LITERACKI / LINA ŻEGLARSKA
RODZAJ SIECI
CHOROBA LOKOMOCYJNA / ZWOLENNIK MOŻLIWOŚCI DOSKONALENIA CECH GENETYCZNYCH LUDZI
PRZENOŚNA ZASŁONA
MIASTO W HISZPANII
ZAKUTA GŁOWA / RODZAJ TRĄBKI
AZOTEK BORU
TOWARZYSZKA MONOTONII
CZASOMIERZ / WYLANSOWAŁ „DIANĘ"
IMIĘ ŻEŃSKIE / PIES MYŚLIWSKI
ŚWIĄTYNIA BUDDYJSKA / SZLAK KOLEJOWY
ROSYJSKI KONSTRUKTOR LOTNICZY
GARDA ALBO RYBA / GATUNEK MAŁPY
ZWIERZĘ GÓRSKIE
KARALUCH LUB SZKRAB

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

3. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy **trzy nagrody książkowe**. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 37. Kupon można znaleźć obok krzyżówek. Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 35 nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy:

Katarzyna i Anna PUCH – Siemiatycze
Maria KOLECZKO – Wasilków
Zbigniew ROWGAŁO – Białystok

Gratulujemy!

UWAGA

Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 (oprócz sobót i niedziel) od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. **(cr)**

KUPON NR 37 GAZETA Współczesna

4. JOLKA

Określenia wyrazów podano w przypadkowej kolejności, ujawniając w diagramie wszystkie litery „K" i „M". Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Potrzebuje pomocy egzorcysty ▮ niesamowita istota ▮ nieprzyjemny zapach ▮ np. pchła ▮ wynik dzielenia ▮ mieszkaniec Katowic ▮ model poloneza ▮ nad parterem ▮ coś z uprzęży ▮ powietrze wtłaczane do ogniska kowalskiego ▮ kurzajka ▮ i w nim nie zrobią z owsa ryżu ▮ ugier ▮ gruczoł krokowy ▮ nóż ciesielski ▮ perlista woda ▮ garnięcie się do kogoś albo czegoś ▮ odpady pozostałe po wyciśnięciu oleju ▮ „patriotyczny" kawałeczek ziemi ▮ część mikroskopu ▮ Adam lub Ewa ▮ poręczenie na czeku albo wekslu ▮ trzęsie portkami ▮ „Sm" dla chemika ▮ literat ▮ sposób nie rozwiązujący całkowicie problemu ▮ w parze z Polelum ▮ rozgłos, sława ▮ chwast zbożowy ▮ pismo dyplomatyczne ▮ autokar piętrowy wyposażony w łóżka (tak się ma do hotelu, jak rumor do humoru) ▮ to, po czym chodzi żebrak ▮ odmiana chalcedonu ▮ impreza turystyczna albo sportowa ▮ stolica Ghany ▮ np. owies ▮ „kończyna" stawonoga ▮ imię Jantar ▮ nabój ▮ odmiana tapira ▮ krzak ▮ grządka kwiatowa ▮ drapieżny kot ▮ zasłaniane żaluzją.

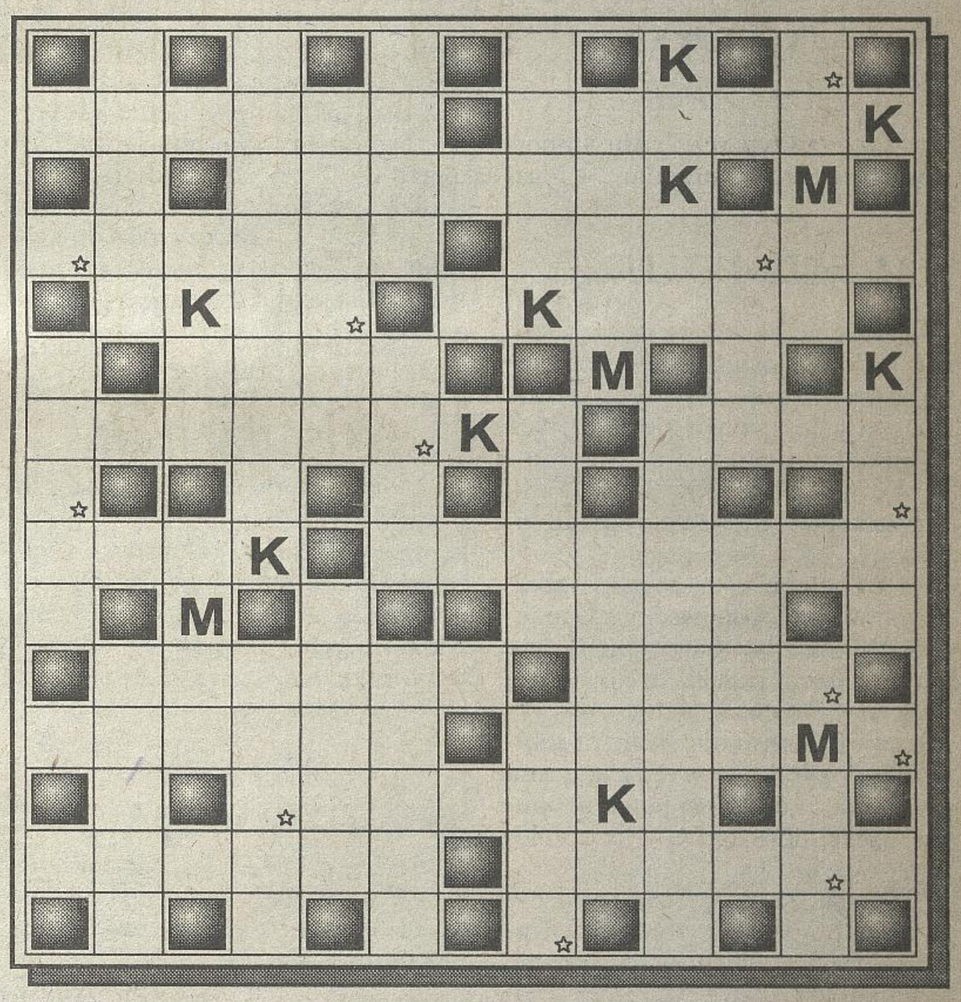
K
K
K

ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Antyimportową produkcję sprzedam – Nasi górą !!!

MÓWIĄ POLITYCY

Bywa, że okazją do ataku są fochy jakiejś ustosunkowanej żony albo na przykład nieprzybycie któregoś z nas na jakieś przyjęcie, co jest przez gospodarza traktowane jako „arogancja władzy" – Krzysztof Janik, minister spraw wewnętrznych i administracji.

Psychologia uczy, że kiedy zbiorowo ma się dokonywać ocen, to jeżeli nie ma siły i hartu ducha, nie ma przekonań prawdziwie socjaldemokratycznych, a jest dużo cwaniactwa i pilnowania swoich osobistych pozycji, to wtedy nie ma gwarancji, że ci, którzy powinni opuścić partię, opuszczą ją – Józef Oleksy, poseł SLD.

Za granicą najczęściej jeździmy również po drogach głównych, rzadziej po podrzędnych, które wcale nie są lepsze niż u nas – Marek Pol, wicepremier, minister infrastruktury.

W GAZETACH PISZĄ

Mieszkańcy Kościana, którzy idąc rano do pracy, przechodzą koło przejazdu kolejowego przy ul. Młyńskiej, zauważyli dziwną rzecz. Codziennie o godz. 6.33 są opuszczane szlabany, równo na pięć minut. Jednak po torach nie przejeżdża żaden pociąg. Ludzie czekający na przejście przez tory zastanawiają się, czy mają do czynienia z pociągiem widmem, czy z mającym halucynacje kolejarzem – „Przegląd".

Z KRĘGÓW KOŚCIELNYCH

Przepraszamy pana Boga za to, że Owsiakowi nie udało się włączyć w nurt odrodzenia, że postawił znak zakazu na wejście Chrystusa do swego Woodstocku, a otworzył bramy dla wielu innych sposobów samodeprawacji młodych – abp Józef Glemp, prymas Polski.

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Każdy człowiek jest satyrykiem, ale tylko niektórzy są na tyle bezczelni, że biorą za to pieniądze – Tadeusz Drozda, satyryk.

Szczytem kabotynizmu byłoby puszczenie własnym dzieciom bajek nagranych przez samego siebie – Michał Żebrowski, aktor.

Chodziliśmy w uprzęży czerwonej, a teraz założono nam uprząż czarną – Stanisław Lem, pisarz.

CHORA SPRAWA

SPSIENIE

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Nu a coż drugiego jak nie łapownistwo i karupcia? Dzisiej o tym sie przeważnie tylko wszendzie mówi i te moje kumpli jak przypadkiem sie spotkajo ameryty, to tak samo innej już dyskursi wogle nie ma.

– Wszyscy kiedyś komuś się opłacali?

– Tego nie wiem, nu bo zabardzawo ludzi nie chco o tym mówić.

– A to niby czemu? Dzisiaj kto się przyzna do dawania, ten karnie nie odpowiada.

– Tu nie o to wogle idzie. Przyznać sie, że człowiek dawał w łape dla łapownika jest styd. Kto dajoncy ten słabiutki.

– Słucham?

– Rzeczewiscie tego nie rozumie? Kto bioroncy ten jest jakby pan, a dajoncy jego nendzny sługa.

– To ciekawe porównanie.

– Nu ja mysle, że ciekawsza jeszcze rzecz tu wystempuje. Bioroncego ja ni w zomb zupełnie nie rozumiem, bo ja asabiscie to by wolał być złodziejem jak tym łapownikiem.

– ?!

– Złodziej kradnie w tajemnicy. Stara sie żep jego nik nie widział i jak kogóś tam okrada, to nie patrzy w oczy dla okradanego nieszczensnika. Nu a łapownistwo take same jest złodziejstwo, jednakowoż z to różnico, że sie twarzo w twarz odbywa. Ten bioroncy w uważaniu dajoncego zwykłym jest kanalio i łobuzem, a czy to przyjemnie wiedzieć, że tak ludzi o nas mysli?

– No faktycznie...

– Czeka, jeszcze to nie wszystko. Dziś łapownik jest nie tylko łobuz, ale też tak samo dureń oczewisty. Żep poczytał on cóśkolwiek czy obglondnoł telewiźie to by chiba sie połapał, że na łapownistwo przyszli bardzo cienżke chwile. Każdy jeden z jego tych dajoncych może podstawiencem być polilci, która ma obecnie prawo robić prowokacie policyjne. A niektóre już zawody so specialnie na to narażone, jak dopuśćmy orzecznistwo i medyczne i nie tylko, dzie któś jeden o nazwyczaj ważnej sprawie dla człowieka decyduje. Co myslała sobie ta doktórka z ZUS-u...

– Z nią nie taka prosta sprawa. Nadzór nigdy nie miał wątpliwości, że przyznając komuś rentę robiła to prawidłowo.

– A ja jaj, u ju juj, ja nie wiedział, że on nie za tengo czasem mysli. Dać dla kogóś rente, co dla jego sie nie przynależy, to by było zwykle samebójstwo. Nu natomiast można nie dać należoncej, jeśli skoro wczesniej któś nie bulnie. Rozumie? Nie dajoncych komuść tam jakiegoś uprawnienia nik nie bendzie podejrzewał, co jest sprawo całkowicie oczewisto. Toż wyglonda, że o kieszeń panstwa oni dbajo a o swojej nawet nie pomyslo.

– Więc jednakże tacy ludzie myślą poniekąd logicznie.

– Ale biez poniekondosci swinska ta logika, albo spsiała, bo i tak i tak należy jo nazywać. W takich razach łape sie pakuje do cudzego dzie kieszenia, co on najprzeważniej całkowicie pusty. Grosz ostatni sie odbiera od biednego, a to już najwienksze dranstwo jest ze wszystkich jake tylko so możliwe. Nu i powie dla mnie, skond sie take wogle bioro? Dzie sie oni rodzo, kto ich chował, kto nauczał? Co sie ź ich sumieniem stało, mieli oni jego, czy też wogóle nieobecne u ich było?

– Ostro pan ocenia tych ludzi.

– Można tempiej, mysli? Mieć pinondzy dobra sprawa, ale jak sie można imi cieszyć majonc te swiadomosć, że ich sie zabrało od biedaka, który koniec z koncem ledwo wionże...

– Czasem bieda może skłonić kogoś do brania łapówek.

– Bzdura. Kto na stanowisku takim sie znajduje, że on może łape do petenta wyciongiwać, ten na pewno głodem nie przymiera a zupełnie wrencz przeciwnie. Dzieś ja czytała, że doktórka zuśna cztery bańki brała miesionc w miesionc swojej pensi. Toż za tyle da sie chiba dzisiej przeżyć i to wcale nie tak licho.

– Łapownicy biorą również od bogatych.

– Niech pod włos mnie tu nie bierze, bo ja nie dam sie podpuścić. Łapówkarstwo w każym jednym jest przypadku złodziejostwem... w dawnych czasach też tak samo one było, nu wszelako ale nie tak czenste jak jest dzisiej. I z pogardo straszno spotykało sie u ludzi. Ojciec dla mnie odpowiadał jak urzendnik jeden z magistratu... to przed wojno jeszcze było, drugo to swiatowo oczewiscie... brał łapówki, nawet nie za duże, za tam załatwianie jakichść interesów urzendniczych. Nu i jego wkoncu dupli...

– Oj, panie Czesiu.

– To niech bendzie, że nakryli. Dość, że siedzieć on nie poszed, gdyż ponieważ nie za dużo ludzi złapówkował i dla każdziutkiego wszystko oddał do grosika. Ale wszystke ludzi sie natychmiastowo od człowieka odwrócili. Nikt dla jego renki nie chciał podać, nawet jego te najlepsze kumpli. W koncu ten łapówkarz swoje miasto musiał wzionć opuscić... Wyobraża sobie, że dziś by możliwe było take cóś?

– Chyba nie.

– A widzi. Nie uważa, że nie tylko łapowniki ale też i zwykłe ludzi spsieli? Że w narodzie przywolenie jest na łapownistwo? Taka jest możliwość, że dziś tylko ten nie bierze kto nie ma okazi czy nie umie...

– Nie no! Tak nie wolno mówić.

– Dobra. Może rzeczewiscie lepiej bendzie jak zamilcze. Daje idziem lepiej na te nasze polske...

– No nareszcie. Chodźmy, panie Czesiu złociutki.

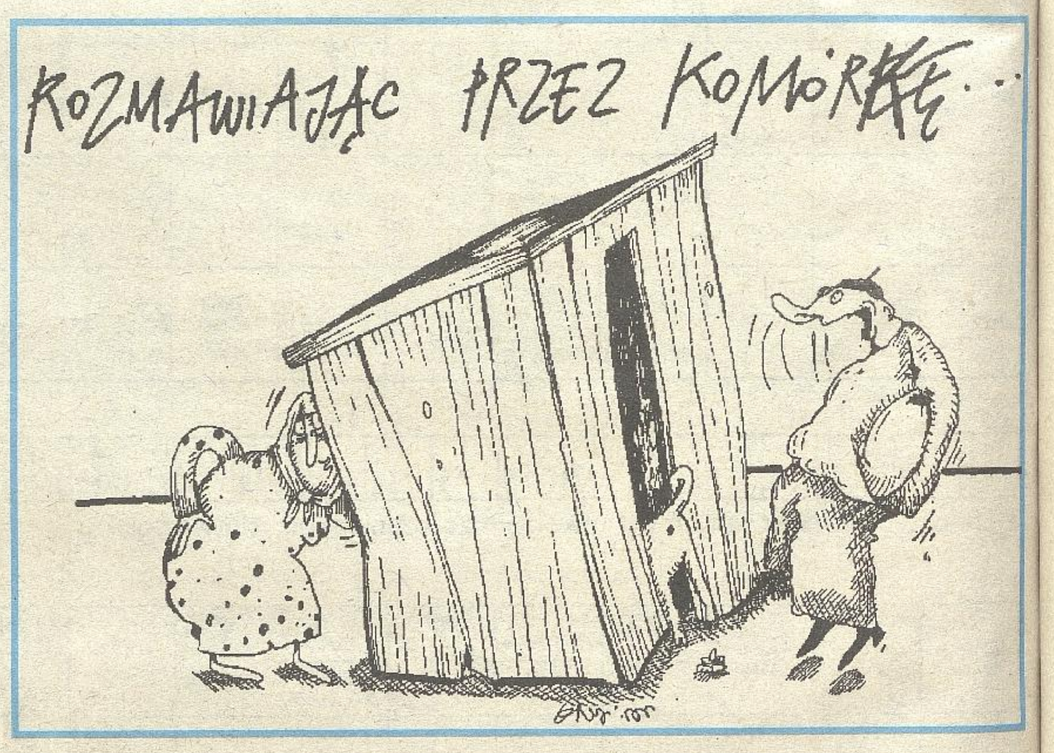

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

W jednym stały domu...

Sytuacja jest taka, że dzieci Ewartowskiej są niedomyte. Chodzą do szkoły brudne, a to w tak młodym wieku jest groźne dla zdrowia. Nie pachną też z tego powodu zbyt przyjemnie. Inne dzieci zatykają nosy. A to dlatego, że Ewartowska wraz z rodziną została odcięta od źródła, czyli kranu...

Fredrowski Paweł i Gaweł sprowadzony do współczesnej wersji feministycznej wygląda w sposób następujący.

Ewartowska i Kulczykowa w jednym stały domu, Ewartowska na górze, Kulczykowa na dole... Dom stał zaś w Gubitach. Był to budynek dawnej szkoły, którą gmina sprzedała dwóm rodzinom bohaterek tej historii.

Po transakcji okazało się, że Ewartowska kupiła kuchnię z licznikiem prądu i korkami, Kulczykowa zaś przedpokój, w którym znajdował się główny kran na wodę. Czujecie już Państwo, co z Polkami mogło stać się w takich ekstremalnych warunkach? Mogły tylko jedno – skoczyć sobie do gardła.

Ewartowskiej bardzo nie podobało się, że Kulczykowa, kiedy tylko wysadzi jej korki, wchodzi do niej do kuchni, żeby te korki włączać. I to bez pukania! Człowiek, powiedzmy, barszcz gotuje, a ona po garnkach się rozgląda. I tak dzień w dzień. Ciągle jej te korki wysadza! Jakieś urządzenia elektryczne ma niekompatybilne, czy co...

Tak, że któregoś dnia Kulczykowa mogła już tylko pocałować klamkę, bo Ewartowska zamontowała zamek w drzwiach do kuchni. Nikt jej przecież w gary zaglądał nie będzie.

Tego dnia Ewartowska już barszczu nie ugotowała, bo na barszcz potrzebna jest woda a Kulczykowa zakręciła kran, który znajdował się w jej przedpokoju. Obie rodziny siedziały więc wkurzone, bo jedna głodna, a druga bez telewizora.

Następnego dnia musiała już interweniować policja. Dzisiaj obie bohaterki mają odmienne zdanie na temat tego, kto ją wezwał. Kulczykowa twierdzi, że ona, żeby pomogli jej staranować drzwi broniące dostępu do prądu, Ewartowska zaś mówi, że policja przyjechała, aby bronić ją przed napaścią Kulczykowej, która włamała się do kuchni. Te wątpliwości będzie musiał rozstrzygnąć sąd, bo sprawa już trafiła na wokandę. Jakby jednak nie było, to od czasu tej policyjnej interwencji zgody między sąsiadkami miało już nigdy nie być.

Ewartowska próbowała jeszcze apelować do matczynego sumienia, że musi umyć dzieci, ale spotkało się to ze zdecydowanym oporem. – Ch... mnie obchodzą twoje dzieci, idź się kąpać do jeziora – powiedziała Kulczykowa (cytujemy za „Super Expressem") i był to prawdopodobnie ostatni gwóźdź do trumny ich sąsiedzkiej przyjaźni.

Owszem, można kąpać dzieci w jeziorze, ale tylko latem. Zimą, w przerębli – to byłoby barbarzyństwo.

Można się też obyć bez telewizora, ale bez światła już nie. Czytanie przy świeczkach i lampie naftowej psuje wzrok.

Po jakimś czasie Ewartowska zauważyła, że jej dzieci zbyt czyste nie są i że higiena w ich rodzinie została bardzo zaniedbana. Kulczykowej zaś wzrok się pogorszył do tego stopnia, że musiała się poddać. Wykosztowała się na 700 złotych i założyła licznik u siebie.

Nie ma co, to było wielkie zwycięstwo Ewartowskiej, że zmusiła Kulczykową do wydatków. Prawdopodobnie jednak zwycięstwo to okaże się pyrrusowym, bowiem Kulczykowa tak się zawzięła, że już teraz nawet na milimetr nie odpuści. – Niech się Ewartowska też wykosztuje i podłączy do hydroforu – powiada.

Ale Ewartowska nie ma pieniędzy.

Tylko co to Kulczykową obchodzi. – Nawet gdyby sam papież miał tu przyjechać – wypowiedziała się w duchu chrześcijańskim w „Super Expressie" – prosić, to ja Ewartowskiej wody i tak nie puszczę. Zaparłam się i tyle.

Teraz nie wiadomo, czy Ewartowska brudem zarośnie, czy się zadłuży na ten hydrofor?

(kk)

GAZETA współczesna

PIĄTEK-NIEDZIELA
12-14.09.2003

BEZPŁATNY DODATEK GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

Redaktor prowadzący: Mariusz Klimaszewski

TRZY ZMIANY W JAGIELLONII W MECZU Z PODBESKIDZIEM

Czytaj na str. B

GAZETA SPORTOWA NA WEEKEND

SPUSZCZONE „POLSKIE GŁOWY" PO PORAŻCE ZE SZWECJĄ

A prezes gotów się założyć

Po porażce 0:2 ze Szwecją w meczu eliminacji piłkarskich Mistrzostw Europy polscy piłkarze byli w bardzo kiepskich nastrojach.

Po meczu schodzący do szatni Jacek Krzynówek i Mirosław Szymkowiak długo stali w stadionowym tunelu rozpamiętując niewykorzystane podczas spotkania sytuacje. Za polskimi piłkarzami do szatni podążył prezes PZPN Michał Listkiewicz. Szwedzi z kolei schodząc z płyty boiska w tunelu wesoło pokrzykiwali, świętując zwycięstwo.

– Przez pierwsze trzy minuty były w nas obawy, ale po pierwszym golu rozluźniliśmy się i obawy prysły – powiedział Fredrik Ljunberg.

– Ciężko mi oceniać na gorąco spotkanie. Pierwszą bramkę straciliśmy po dużym błędzie, pozostawiając na własnym polu karnym niepilnowanych rywali. Drugi gol padł po stałym fragmencie gry i zabrakło chyba u nas wtedy nieco zaangażowania. Miło było patrzeć, jak pracują na boisku szwedzcy napastnicy. Los jednak nam najwyraźniej sprzyja, bo po zwycięstwie Łotwy nad Węgrami nadal mamy szanse na awans do ME i znów przed nami kolejny mecz ostatniej szansy, tym razem z Węgrami – powiedział Tomasz Hajto.

Jego zdaniem, przewinienie, które popełnił, nie zasługiwało na czerwoną kartkę. – Wyskoczyłem po prostu do góry z rozstawionymi rękami, ale nie wykonałem żadnego ruchu w kierunku Szweda. Przykro mi, że osłabiłem zespół, tym bardziej że nie będę mógł wspomóc drużyny w kolejnym meczu. Mimo dzisiejszej porażki nadal wierzę w nasz awans. Dzisiaj nic nam nie wychodziło, odwrotnie niż to miało miejsce na przedmeczowych treningach. Nie ma jednak co zwalać winy jeden na drugiego, czy psioczyć, musimy po prostu wygrać z Węgrami. Dziś mieliśmy zbyt dużo strat piłki z przodu, a bramki straciliśmy raczej po naszych błędach niż po doskonałych akcjach rywali. Z kompleksową oceną reprezentacji poczekajmy do ostatniego spotkania eliminacji ME. Jestem przekonany, że Szwedzi, mimo iż zapewnili sobie już awans, zachowają się jak zawsze profesjonalnie i w meczu z Łotwą zagrają „na maksa" – dodał Hajto.

– Byłem w szatni u piłkarzy. Jurek Dudek przypomniał, że za miesiąc czeka nas kolejny mecz i o nim powinniśmy wszyscy myśleć. Dziś pogratulowałem szefowi szwedzkiej federacji piłkarskiej awansu, a on zapewnił mnie, że w ostatnim meczu Szwedzi na pewno nie odpuszczą. Dziś zespół szwedzki był od nas po prostu lepszy, ale mimo to wybór dokonany przez trenera Pawła Janasa uważam za słuszny i w dalszym ciągu postawiłbym pieniądze na to, że awansujemy do finałów Mistrzostw Europy – powiedział prezes PZPN Michał Listkiewicz.

(PAP, KS)

FOT. PAP / ROMAN KOSZOWSKI

Z TRENERSKIEJ ŁAWKI

Paweł Janas: Szwedzi piłkarsko byli dzisiaj lepsi od nas. Moi zawodnicy starali się, ale szybko stracona bramka ustawiła cały mecz. O klasie naszych dzisiejszych rywali świadczy fakt, że w tych eliminacjach stracili tylko dwie bramki. Gratuluję im awansu do finałów Mistrzostw Europy. Mimo porażki w dalszym ciągu mamy szanse na drugie miejsce w grupie i nie zamierzamy poddać się w walce o baraże. Za miesiąc czeka nas mecz z Węgrami, który musimy wygrać. To na pewno będzie ciekawe spotkanie, ponieważ Węgrzy też nie będą mogli kalkulować. W związku z tym zapowiadają się jeszcze duże emocje.

Lars Lagerback: Gratuluję swoim piłkarzom za wysiłek, a polskiej ekipie za wkład sił w ten mecz. Jestem w stu procentach zadowolony z tego wyniku. Od początku mieliśmy przewagę psychologiczną, ponieważ bardzo szybko zdobyliśmy bramkę. Drugi gol przypieczętował naszą przewagę. Eliminacje Mistrzostw Europy są dla nas udane, ponieważ nasi piłkarze są dobrze umotywowani do gry w reprezentacji. Oni chcą wygrywać, mamy jasne cele – awansować do największych imprez.

(PAP, KS)

PODLASCY TRENERZY O REPREZENTACJI

Witold Mroziewski (Jagiellonia): Polacy zagrali na tyle, na ile ich obecnie stać. Szwedzi potwierdzili, że należą do światowej czołówki. Jako trener widziałem wiele mankamentów w grze naszej drużyny. Najbardziej zmartwiło mnie, że „biało-czerwoni" nie dali sobie szansy i stracili bramkę już na początku meczu. Przed spotkaniem z Węgrami jestem optymistą. Uważam, że stać nas na wygraną w Budapeszcie i skuteczną walkę w barażach.

Piotr Zajączkowski (Warmia Mlekpol): Szwedzi przewyższali nas zwłaszcza pod względem wydolnościowym i taktycznym. My natomiast mamy takich zawodników, jakich mamy. Prochu to oni raczej nie wymyślą. Chociaż z Węgrami mamy duże szanse na zwycięstwo. To będzie zupełnie inny mecz. Nasz awans do Mistrzostw Europy wciąż jest realny. (KS)

WYNIKI. ELIMINACJE MISTRZOSTW EUROPY W PIŁCE NOŻNEJ 2004.

Szwecja, Francja, Czechy i Bułgaria to zespoły, które w środę zapewniły sobie awans do przyszłorocznych finałów piłkarskich Mistrzostw Europy.

Grupa 1.: Izrael – Malta 2:2 (1:0), Słowenia – Francja 0:2 (0:1)

1. Francja	7	21	26:2
2. Słowenia	7	13	13:10
3. Izrael	7	9	9:8
4. Cypr	7	7	7:16
5. Malta	8	1	5:24

Następne mecze, 11 października: Cypr – Słowenia, Francja – Izrael.

Grupa 2.: Dania – Rumunia 2:2 (1:0), Luksemburg – Bośnia i Hercegowina 0:1 (0:1)

1. Rumunia	8	14	21:9
2. Dania	7	14	14:8
3. Bośnia i Herceg.	7	12	6:7
4. Norwegia	7	11	8:5
15. Luksemburg	7	0	0:20

Następne mecze, 11 października: Norwegia – Luksemburg, Bośnia i Hercegowina – Dania.

Grupa 3.: Mołdawia – Białoruś 2:1 (1:0), Czechy – Holandia 3:1 (2:0).

1. Czechy	7	19	20:3
2. Holandia	7	16	15:6
3. Austria	7	9	10:11
4. Moldawia	7	6	5:14
5. Białoruś	8	3	4:20

Następne mecze, 11 października: Austria – Czechy, Holandia – Mołdawia.

Grupa 4.: Łotwa – Węgry 3:1 (2:0), Polska – Szwecja 0:2 (0:2).

1. Szwecja	7	17	19:21
2. Łotwa	7	13	9:6
3. Węgry	7	11	14:7
4. POLSKA	7	10	9:6
5. San Marino	8	0	0:30

Następne mecze, 11 października: Szwecja – Łotwa, Węgry – Polska.

Grupa 5.: Wyspy Owcze – Litwa 1:3 (1:1), Niemcy – Szkocja 2:1 (1:0).

1. Niemcy	7	15	10:4
2. Islandia	7	13	11:6
3. Szkocja	7	11	11:8
4. Litwa	7	10	7:10
5. Wyspy Owcze	8	1	7:18

Następne mecze, 11 października: Niemcy – Islandia, Szkocja – Litwa.

Grupa 6.: Irlandia Płn. – Armenia0:1 (0:1), Hiszpania – Ukraina 2:1 (0:0).

1. Grecja	7	15	7:4
2. Hiszpania	7	14	12:4
3. Ukraina	8	10	11:10
4. Armenia	7	7	7:12
5. Irlandia Płn.	7	3	0:7

Następne mecze, 11 października: Armenia – Hiszpania, Grecja – Irlandia Płn.

Grupa 7.: Słowacja – Macedonia 1:1 (1:0), Anglia – Liechtenstein 2:0 (0:0).

1. Anglia	7	19	14:5
2. Turcja	7	18	17:5
3. Słowacja	7	7	9:9
4. Macedonia	8	6	11:14
5. Liechtenstein	7	1	2:20

Następne mecze, 11 października: Liechtenstein – Słowacja, Turcja – Anglia.

Grupa 8.: Andora – Bułgaria 0:3 (0:2), Belgia – Chorwacja 2:1 (2:1).

1. Bułgaria	7	17	13:31
2. Chorwacja	7	13	11:4
3. Belgia	7	13	9:9
4. Estonia	7	8	4:4
5. Andora	8	0	1:18

Następne mecze, 11 października: Chorwacja – Bułgaria, Belgia – Estonia.

Grupa 9.: Serbia i Czarnogóra – Włochy 1:1 (0:1), Walia – Finlandia 1:1 (1:0).

1. Włochy	7	14	13:4
2. Walia	7	13	11:7
3. Finlandia	8	10	9:10
4. Serbia i Czarnogóra	7	9	8:9
5. Azerbejdżan	7	4	5:16

Następne mecze, 11 października: Walia – Serbia i Czarnogóra, Włochy – Azerbejdżan.

Grupa 10.: Rosja – Szwajcaria 4:1 (2:1), Albania – Gruzja 3:1 (0:0).

1. Szwajcaria	7	12	13:11
2. Rosja	7	11	16:11
3. Irlandia	7	11	10:9
4. Albania	8	8	11:15
5. Gruzja	7	7	7:11

Następne mecze, 11 października: Rosja – Gruzja, Szwajcaria – Irlandia.

(PAP, opr. mark)

GAZETA sportowa

JAGIELLONIA W SOBOTĘ ZAGRA PRZED WŁASNĄ PUBLICZNOŚCIĄ W NOWEJ ROLI LIDERA II LIGI. MROZIEWSKI ZAPOWIADA TRZY ZMIANY.

Sentymentów nie będzie

Piłkarze białostockiej Jagiellonii w sobotę wystąpią w roli lidera. O godzinie 15 przy ulicy Jurowieckiej podejmować będą zespół Podbeskidzia Bielsko-Biała. „Jaga" przed własną publicznością zagra w roli faworyta i chyba nikt nie dopuszcza innej ewentualności niż wygrana białostockiej drużyny i utrzymanie fotela przodownika I ligi.

Podbeskidzie – na pograniczu

– Mam świadomość, że to będzie bardzo ciężkie spotkanie z rywalem, który gra twardy futbol, na pograniczu faulu – mówił Witold Mroziewski, trener gospodarzy. – Przestrzegam swoich zawodników, że przeciwnicy nie upadną przed nimi na kolana. Wtorkowe i środowe zajęcia taktyczne i wewnętrzne gierki odbywały się pod kątem stylu, jaki będzie prezentował nasz rywal. Oczekiwania wobec nas są bardzo duże i postaramy się im sprostać. Liczymy przy tym na dużą pomoc ze strony naszych wspaniałych kibiców.

W składzie białostoczan dojdzie do kilku zmian. Pierwsza – wymuszona – to absencja Wojciecha Kobeszki. Białostocki napastnik będzie pokutował za cztery żółte kartki, które obejrzał w tym sezonie. Na szczęście czerwony kartonik, którym został ukarany w Ostrowcu Świętokrzyskim nie przełoży się na jego dłuższą nieobecność i we wtorkowym meczu Pucharu Polski z Pogonią Szczecin będzie mógł już grać.

– Szkoda, że go zabraknie, bo Wojtek jest naprawdę w dobrej formie – mówił Mroziewski. – Kobeszko sam siebie wykluczył z tego meczu, ale nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Na pucharowy mecz z Pogonią będzie wypoczęty i gotowy do gry. Poza zmianą w ataku zamierzam dokonać jeszcze dwóch korekt w składzie. Jakich? Nie powiem, żeby nie ułatwiać życia rywalom.

Podróż sentymentalna

Białostocki zespół jest dobrze znany w regionie podbeskidzkim, gdzie jego losy od lat śledzone są z wielkim zainteresowaniem i sympatią. Szkoleniowcem tej drużyny jest Wojciech Borecki, który piłkarską karierę zaczynał właśnie na Białostocczyźnie grając we Włókniarzu i bielskim Turze.

– To będzie także podróż sentymentalna – mówił Borecki. – Przez długie lata mieszkałem w Białymstoku, a urodziłem się w Bielsku Podlaskim. Ciągle mam w tych miastach wielu kolegów i przyjaciół – także z boiska.

Ale na boisku sentymentów nie będzie: Borecki zapowiada, że jego piłkarze będą walczyli o trzy punkty.

– O niespodziankę będzie ciężko, bo Jagiellonia to dojrzały i poukładany zespół – mówił trener Podbeskidzia. – Nazwiska Chańki, Łatki, Żuberka i Reginisa są wystarczającą rekomendacją.

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK – PODBESKIDZIE

STADION PRZY UL. JUROWIECKIEJ, SOBOTA, GODZ. 15

Rywale wykartkowani

Podbeskidzie, podobnie jak i „Jaga", jest beniaminkiem – w lidze wiedzie mu się jednak gorzej. Piłkarze z Bielska-Białej zajmują 7. lokatę w tabeli. Na wyjazdach dwukrotnie przegrywali (z Radomskiem 1:2 i Szczakowianką Jaworzno 2:5) i raz zwyciężyli (w Opocznie ze Stasiakiem 2:1). Większość punktów zdobywają u siebie (2 zwycięstwa i 2 remisy). Ostatnie wyjazdowe spotkanie bielszczanie przegrali w Radomsku 1:2. Po meczu głośno pomstowali na krakowskiego sędziego Piotra Wieczerzaka, który okrutnie wykartkował Podbeskidzie. Właśnie przez kartki do Białegostoku trener Borecki nie mógł zabrać groźnego napastnika Abla Salami. Ciągle leczy kontuzje obrońca Robert Piekarski, a ostatnio przerwę w treningach mieli Robert Klaczka i Bartosz Woźniak. Obaj jednak mają ponoć zagrać w Białymstoku.

Przemysław Sarosiek

A. Zgiet

Do boju Jagiellonio!

JAGIELLONIA Białystok
RKS Radomsko 2:1 (dom)
Arka Gdynia 0:0 (wyjazd)
Zagłębie Lubin 2:1 (dom)
Błękitni Stargard Szczeciński 2:0 (dom)
Piast Gliwice 1:1 (wyjazd)
Cracovia Kraków 3:1 (dom)
KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 1:0 (wyjazd)

PODBESKIDZIE Bielsko-Biała
Tłoki Gorzyce 1:1 (dom)
Szczakowianka Jaworzno 2:5 (wyjazd)
Polar Wrocław 2:1 (dom)
Stasiak Opoczno 1:2 (wyjazd)
Ruch Chorzów 2:1 (dom)
RKS Fameg Radomsko 1:2 (wyjazd)
Arka Gdynia 2:2 (wyjazd)

Łukasz TUPALSKI
– Spodziewamy się, że Podbeskidzie nie zagra tak otwarcie jak Cracovia. Będą murować własną bramkę i trzeba będzie przebijać się na ich pole karne. Trener mówił nam, że ten zespół gra bardzo twardo i jesteśmy gotowi podjąć walkę z nimi. Zamierzamy powalczyć za 3 punkty i nie boimy się twardej gry.

Wojciech KOBESZKO
– Nigdy wcześniej nie musiałem pauzować za kartki, gdyż raczej mało ich dostawałem. Jestem rozżalony i zły, że będę musiał oglądać mecz z trybun. Nie lubię patrzeć, jak grają koledzy. Chcę razem z nimi występować na boisku! Jestem pewien, że i beze mnie chłopaki sobie poradzą i wygrają. Trener na pewno dobrze poukłada wszystko taktycznie i będziemy mieli komplet punktów. Na pewno nie będzie łatwo, ale w II lidze nie ma łatwych meczów. Oni nastawią się na to, żeby odebrać punkty dla lidera, a my nie chcemy oddać pierwszej pozycji. Na pewno będzie walka.

W konkursie „200 złotych za wynik" nikt nie odgadł strzelca bramki, w związku z tym pula nagród 100 zł przechodzi na konkurs „300 złotych za wynik!"

KONKURS KONKURS KONKURS

300 ZŁOTYCH ZA WYNIK!

Jaki będzie wynik meczu: Jagiellonia Białystok - Podbeskidzkie Bielsko-Biała? Kto strzeli pierwszą bramkę dla Jagiellonii?

WYŚLIJ SMS POD NUMER 7228

wpisując w treści: **wspolczesna** (spacja) **jk** (spacja) **wynik** (spacja) **kod zawodnika** Przykład: **wspolczesna jk 0:1 22**

Nagrodą jest 300 zł dla osoby, która pierwsza prześle SMS z prawidłowym typowaniem wyniku i strzelca bramki.
SMS-y przyjmujemy do soboty, 13 września br do godz. 14.00.
W przypadku braku prawidłowych typowań pula nagród przechodzi do następnego konkursu.

LISTA ZAWODNIKÓW JAGIELLONII Z KODAMI SMS

Przemysław Kulig (kod 01)
Krzysztof Zalewski (kod 02)
Wojciech Marcinkiewicz (kod 03)
Mariusz Bańkowski (kod 04)
Marcin Kośmicki (kod 05)
Tomasz Wołczyk (kod 06)
Łukasz Tupalski (kod 07)
Tomasz Walukiewicz (kod 08)
Mariusz Dzienis (kod 09)
Dariusz Łatka (kod 10)
Dzidosław Żuberek (kod 11)
Marcin Strzeliński (kod 12)
Michał Grygoruk (kod 13)
Paweł Sobolewski (kod 14)
Robert Speichler (kod 15)
Jacek Chańko (kod 16)
Łukasz Tyczkowski (kod 17)
Wojciech Kobeszko (kod 18)
Tomasz Reginis (kod 19)
Marcin Danielewicz (kod 20)

koszt 1 SMS-a to 2,44 zł (w tym VAT)

Spotkanie spadkowiczów

Oprócz meczu Jagiellonii z Podbeskidziem bardzo ciekawie zapowiada się spotkanie drużyn, które w poprzednim sezonie występowały w ekstraklasie – Zagłębia Lubin z Garbarnią Szczakowianką Jaworzno.

Po siedmiu seriach meczów lubinianie zajmują drugą pozycję w tabeli z dorobkiem 16 punktów. Zespół z Jaworzna, który przystąpił do rozgrywek z dziesięcioma punktami ujemnymi, wywalczył do tej pory 14 „oczek", ale zajmuje dopiero 14. pozycję, mając na koncie cztery. Zagłębie nie przegrało od czterech spotkań, z kolei najbliższy rywal przed tygodniem doznał pierwszej porażki w rozgrywkach (2:3 z Tłokami w Gorzycach).

A. Zgiet

Ciekawie zapowiada się również mecz w Gdyni, gdzie Arka podejmować będzie GKS Bełchatów. Przed sezonem obie ekipy były wymieniane w gronie głównych kandydatów do awansu. Obecnie bełchatowianie zajmują szóstą pozycję, a Arka jest dziesiąta.

Program 8. kolejki drugiej ligi piłkarskiej

12 września (piątek): Zagłębie Lubin – Garbarnia Szczakowianka Jaworzno (19.00)

13 września (sobota): Jagiellonia Białystok – MC Podbeskidzie Bielsko-Biała (15.00), Piast Gliwice – Cracovia Kraków (15.00), Stasiak Opoczno – ŁKS Łódź (15.00), Ruch Chorzów – Aluminium Konin (15.00), RKS Radomsko – MKS Pogoń Szczecin (15.00), Błękitni Stargard Szcz. – KSZO Ostrowiec Św. (15.00), Arka Gdynia – GKS Bełchatów (19.00)

14 września (niedziela): Polar Wrocław – Tłoki Gorzyce (15.00)

1. Jagiellonia Białystok	7	17	11:4
2. Zagłębie Lubin	7	16	9:3
3. Pogoń Szczecin	7	15	14:3
4. Ruch Chorzów	7	13	14:7
5. RKS Radomsko	7	12	11:7
6. GKS Bełchatów	7	11	11:9
7. Cracovia	7	11	9:9
8. Podbeskidzie Bielsko-Biała	7	11	12:13
9. Piast Gliwice	7	10	9:11
10. Arka Gdynia	7	9	5:4
11. Tłoki Gorzyce	7	8	9:11
12. ŁKS Łódź	7	8	7:8
13. KSZO Ostrowiec Św.	7	6	7:9
14. Szczakowianka Jaworzno	7	4	15:9
15. Stasiak Opoczno	7	4	7:14
16. Polar Wrocław	7	3	5:16
17. Aluminium Konin	7	2	3:11
18. Błękitni Stargard Szcz.	7	1	5:15

(PAP, KS) BIAŁ

Zespół Bielskich Orłów

SPOTKANIE PIŁKARSKICH OLDBOJÓW

Bielskie Orły i Jaga

Brązowi medaliści mistrzostw Polski z 2001 roku zespół Bielskich Orłów będzie przeciwnikiem oldbojów Jagiellonii w towarzyskim meczu, który odbędzie się w piątek, 12 września, na stadionie przy ul. Jurowieckiej, w Białymstoku.

Drużyna z Bielska-Białej przyjeżdża na zaproszenie prezesa BKS Jagiellonia Andrzeja Wesołowskiego. Początek towarzyskiej potyczki o godzinie 16. Dzień później, na tym samym stadionie, już mniej towarzysko zagrają w II lidze zespoły Jagiellonii i Podbeskidzia Bielsko-Biała.

Towarzystwo Sportowe „Bielskie Orły" powstało w 1999 roku z inicjatywy Ryszarda Radwana – naczelnika Kultury Fizycznej i Turystyki UM w Bielsku-Białej. Co roku zespół rozgrywa 15 spotkań na otwartych boiskach. Najbardziej znanymi piłkarzami Bielskich Orłów, którzy zagrają w Białymstoku są: Czesław Maruszka (BKS Stal, Ruch Chorzów, GKS Jastrzębie, Jagiellonia), Eugeniusz Kulik, Lech Szymonowicz (BKS Stal, Beskid Andrychów), Józef Malczewski (BKS Stal), Lucjan Zając (BBTS Włókniarz, BKS Stal GKS Jastrzębie). Oczywiście, nie zabraknie wielkiego przyjaciela Jagiellonii dr. Sławomira Wojtulewskiego i Ryszarda Radwana. Zagra też Stanisław Piecuch – prezes TS Podbeskidzie.

(mark)

PODLASKA IV LIGA

Najciekawszym meczem 6. kolejki podlaskiej czwartej ligi zapowiada się spotkanie w Łomży, gdzie miejscowy Klub Sportowy podejmował będzie zespół Tura Bielsk Podlaski. Podopieczni trenera Tadeusza Gaszyńskiego z kompletem zwycięstw zajmują pozycję lidera ligowej tabeli. Tur jednak spisuje się nadspodziewanie dobrze. Beniaminek z dorobkiem 10 „oczek" plasuje się na wysokiej 3. pozycji. (KS)

OLIMPIA Zambrów – HETMAN Białystok
Sobota, godzina 15 – Czyżew
Sędzia: Waldemar Szycik (Grajewo)

WIGRY Suwałki – KS Stawiski
Sobota, 16 – Suwałki
Sędzia: Wojciech Pawilcz (Białystok)

ŁKS Łomża – TUR Bielsk Podlaski
Sobota, 16 – Łomża
Sędzia: Andrzej Sobolewski (Augustów)

SUPRAŚLANKA Supraśl – POMORZANKA Sejny
Sobota, 17 – Supraśl
Sędzia: Paweł Swajda (Siemiatycze)

SPARTA Augustów – MKS Mielnik
Niedziela, 15 – Augustów
Sędzia: Leszek Bielicki (Zambrów)

POGOŃ Łapy – SOKÓŁ Sokółka
Niedziela, 16 – Łapy
Sędzia: Paweł Graczyk (Białystok)

JAGIELLONIA II Białystok – KOLEJARZ Czeremcha
Niedziela, 16.30 – Białystok (stadion Włókniarza)
Sędzia: Cezary Smoleński (Suwałki)

Pamięci Andrzeja Piotrowskiego

W piątek o godz. 16.30 na stadionie augustowskiej Sparty spotkają się przyjaciele zmarłego przed czterema laty Andrzeja Piotrowskiego – byłego działacza Supraślanki i prezesa Sparty Augustów. Towarzyskim meczem Sparta – Supraślanka uczczą pamięć tego wspaniałego i oddanego sportowi człowieka.

(mark)

REKLAMA

SKŁADNICA MASZYN ROLNICZYCH
CH-U "DOJLIDY" S.P.
W BIAŁYMSTOKU
UL. NOWOWARSZAWSKA 128
CIĄGNIKI, MASZYNY I SPRZĘT ROLNICZY
TEL. (085) 732-78-02
D760303gwbh

GOŚCIMY LEGIONOVIĘ ORAZ RADOMIAKA

Na papierze wszystko jasne

W niedzielę podlascy trzecioligowcy będą walczyć o kolejne punkty. Mlekpol Warmia Grajewo podejmować będzie Legionovię Legionowo, a Mlekovita Wysokie Mazowieckie także na własnym stadionie spotka się z Radomiakiem Radom.

„Na papierze" wszystko wygląda jasno i przejrzyście. Faworytami niedzielnych konfrontacji są Warmia oraz Radomiak. Mecz w Grajewie rozpocznie się o godzinie 15. Pierwszy gwizdek sędziego spotkania w Wysokiem Mazowieckiem rozlegnie się o godzinie 16.

W Mlekpolu zmiany

– Wszystko jest pod kontrolą. Rehabilitacją za porażkę z Unią Skierniewice może być tylko zwycięstwo z Legionovią – powiedział Piotr Zajączkowski, trener Mlekpolu. – W meczu z Unią nie wypadliśmy źle. Grając w „dziesiątkę", byliśmy bliscy zdobycia wyrównującej bramki. Po wtorkowej analizie tego spotkania, zdecydowałem się na zmiany w składzie. Czy będą one radykalne, zadecyduję przed meczem. Na ciągle powtarzające się pytania dotyczące gry Jacka Paczkowskiego, odpowiadam – jeszcze nie teraz. Jacek ostatni mecz ligowy rozegrał w kwietniu. Obecnie ciężko trenuje, odrabiając zaległości. W obliczu niedzielnego spotkania, nie sugeruję się zwycięstwem Mlekovity nad naszymi gośćmi. Każdy mecz jest inny – zakończył Zajączkowski.

K. Kruszewski

Mlekpol Warmia liczy na kolejne zwycięstwo, na własnym stadionie

Przemysław Kołłątaj (kapitan Warmii):
– Dobra atmosfera w drużynie, to podstawa sukcesów w grach zespołowych. Wszyscy staramy się przestrzegać regulaminu wewnętrznego, precyzyjnie regulującego prawa i obowiązki zawodników. Wyjazdowe mecze przegraliśmy z wymagającymi przeciwnikami, ale szczególnie zabolała nas porażka w Mławie. W niedzielę walczymy o zwycięstwo. Inne rozstrzygnięcie uważałbym za niespodziankę.

W obozie Legionovii panuje natomiast zaniepokojenie. – Postawa drużyny w ostatnich meczach, nie była najlepsza. Szczególnie nas zabolała porażka na własnym boisku z Mlekovitą. Lekiem na całe zło będzie zdobycie jednego punktu w Grajewie – powiedział Mieczysław Bernat, kierownik legionowskiego klubu. – Autentycznie boimy się niedzielnego występu, chociażby ze względu na dotychczasowe wygrane grajewian na własnym boisku. W poprzednim sezonie udało się w Grajewie zdobyć punkt (padł remis 1:1 – przyp. red.). Teraz też na to liczymy – dodał Bernat.

Uwaga na Krześniaka

Radomiak Radom to zespół, który w tym sezonie wygrał swoje dotychczasowe mecze wyjazdowe. Mlekovita Wysokie Mazowieckie natomiast nie zdobyła nawet jednego punktu na na własnym stadionie. Wnioski nasuwają się więc same... Radomiak z dorobkiem 14 „oczek" zajmuje 3. miejsce w tabeli. Rywale „mlecznych" rozegrali dotychczas dwa spotkania na wyjeździe. W Łowiczu radomianie pokonali 4:2 Pelikan, a w Grójcu nie dali szans Mazowszu wygrywając 2:1. Całe szczęście, że statystyki nie mają często żadnego znaczenia.

Zawodnicy Mlekovity są niezwykle zmobilizowani. Po zwycięstwie w Legionowie, w zespole panuje doskonała atmosfera. Sen z oczu trenera Janusza Kaczmarza spędzają jednak kontuzje jego podopiecznych. Przeciwko Radomiakowi na pewno nie zagra Piotr Krasucki. Pod dużym znakiem zapytania stoi także występ Sławomira Lewickiego oraz Tomasza Buffiego. Na szczęście do zdrowia powraca już Piotr Andrzejewski. Piłkarze zdają sobie sprawę, że ich rywal należy do ścisłej ligowej czołówki. Nasza drużyna musi zwrócić uwagę zwłaszcza na bramkostrzelnego Ryszarda Krześniaka, który w tym sezonie czterokrotnie wpisywał się na listę strzelców.

Gracze z Wysokiego Mazowieckiego – jak sami zapowiadają – mają już dosyć porażek na własnym stadionie. W niedzielę obiecują wielką walkę o zwycięstwo. (LOS, KS)

Andrzej Zwierciadłowski (napastnik Mlekovity):
– Będziemy walczyć o zwycięstwo. Dotychczas na własnym stadionie brakowało nam trochę szczęścia. Czas przełamać złą passę i zdobyć punkty. Najprawdopodobniej nie wyjdę w tym meczu, w wyjściowej jedenastce. Rywalizacja w ataku jest bardzo duza. W meczu z Unią Skierniewice miałem kilka dogodnych sytuacji strzeleckich. Niestety, nie udało mi się zadnej wykorzystać. Jeśli trener da mi szansę w spotkaniu z Radomiakiem, postaram się o rehabilitację.

REKLAMA

WRZESIEŃ MIESIĄCEM OSZCZĘDZANIA

TAKIEJ RATY NIE DA CI NIKT!!!

SPRAWDŹ, PORÓWNAJ Z INNYMI OFERTAMI, A PO CHWILI NAMYSŁU WRÓĆ DO NAS JEŚLI:

- Planujesz dokończenie inwestycji (dom, działka, mieszkanie)
- Chcesz zmodernizować gospodarstwo rolne
- Myślisz o zmianie samochodu

KWOTA		RATA
50.000	tylko teraz rata kompletna	317 PLN
100.000	tylko teraz rata kompletna	633 PLN
150.000	tylko teraz rata kompletna	950 PLN
200.000	tylko teraz rata kompletna	1267 PLN

SPÓJRZ NA TO, CHŁODNA KALKULACJA POWIE CI WSZYSTKO
UWAGA! OFERTA WAŻNA TYLKO OD 12 DO 17 WRZEŚNIA WŁĄCZNIE
TYLKO TERAZ SPECJALNE FUNDUSZE POMOCOWE DLA ROLNIKÓW!

Białystok, ul. Legionowa 28, I piętro
tel. (085) 742-55-75, 742-55-76, 742-55-78

Z TYM KUPONEM BEZPŁATNY WNIOSEK

T. Mockun

Tak było w lutym 2003 r. – na najwyższym stopniu podium zawodnicy SKB Litpol-Malow Suwałki

RUSZAJĄ ROZGRYWKI EKSTRAKLASY I PIERWSZEJ LIGI BADMINTONA

Tytuł zostanie w Suwałkach?

W sobotę o godz. 9.00 w hali OSiR w Suwałkach meczami SKB Litpol -Malow – Energoinwest 32 Białystok i AZS AGH Kraków – Stal Nowa Dęba zainaugurowane zostaną rozgrywki ekstraklasy badmintona. Suwalczanie bronią mistrzowskiego tytułu i każdy inny wynik niż powtórka sukcesu z br. będzie olbrzymią sensacją.

Oba nasze zespoły do rozgrywek przystąpią w osłabieniu. Mistrzowie Polski zagrają bez występującego w II lidze niemieckiej Roberta Mateusiaka. Postara się go zastąpić Dariusz Zięba, jeden z największych, ale niespełnionych talentów w historii polskiego badmintona. Bez Mateusiaka oraz Michała Łogosza i Nadii Kostiuczyk, z Ziębą i juniorką Karoliną Ślińską w składzie, suwalczanie po raz trzeci z rzędu zdobyli brązowe medale w Klubowym Pucharze Europy. Takim sukcesem nie może pochwalić się żadna klubowa drużyna w Polsce.

Białostoczanie też ponieśli straty – z Energoinwestu 32 odeszła Kinga Rudolf, która wybrała zakonną celę. Pozostali białostoccy zawodnicy, którzy w poprzednim sezonie występowali w Energoinweście nadal będą w nim grali. Paweł Lenkiewicz, Robert Kowalczyk, Piotr Żołądek, Marcin Dernoga, Maria Kiził, Ewa Jarocka i Anna Płecha pod okiem trenera Czesława Szwabczyńskiego zamierzają znów walczyć o medal Drużynowych Mistrzostw Polski seniorów.

– Są dwie wersje naszych celów w lidze – powiedział trener Szwabczyński. – Sponsor i działacze oczekują co najmniej obrony medalowej pozycji. Realnie jednak rzecz ujmując będzie to trudne i zadowoli mnie nawet 4. lokata. Inni rywale wzmocnili swój potencjał: Głubczyce i Suwałki są poza zasięgiem, a bardzo groźne będą drużyny ze Słupska i Krakowa. Na pewno czeka nas ciężka walka.

W sobotę ciężka przeprawa czeka zawodników SKB Litpol-Malow. Nie ze względu na siłę rywali, ale brak czasu. W tym dniu, o godz. 17.00 związek małżeński zawiera bowiem Jacek Niedźwiedzki, aktualny mistrz Polski w singlu. Świadkiem na ślubie popularnego „Miśka" będzie grający trener suwalczan Kamil Turonek. Dlatego gospodarze wszystkie (trzy) mecze chcą rozegrać w ekspresowym tempie, czyli najpóźniej do godz. 17.00.

Na takie rozwiązanie bez protestów przystali szkoleniowcy i zawodnicy z Krakowa i Nowej Dęby. Problemy stwarzali zaś białostoczanie. W tym przypadku chodziło o drobiazg, jakim było przyspieszenie inauguracyjnego meczu SKB Litpol-Malow – Energoinwest 32 o... godzinę. Jak się okazuje przyjaciół można znaleźć na drugim końcu Polski, na opór zaś trafia się u sąsiadów.

Jeżeli wszystko potoczy się zgodnie z „przyspieszonym" terminarzem, to turniej potrwa jeden dzień. W sobotę zagrają: SKB Litpol-Malow – Energoinwest 32, AZS AGH Kraków – Stal Nowa Dęba, SKB Litpol-Malow – AZS AGH, Energoinwest 32 – Stal, SKB Litpol-Malow – Stal, Energoinwest 32 – AZS AGH.

Jeżeli będą wolne korty, suwalczanie mogą grać jednocześnie z dwoma rywalami. SKB Litpol-Malow do inauguracyjnego turnieju przystąpi w składzie: Joanna Szleszyńska, Nadia Kostiuczyk, Barbara Kulanty, Ewelina Sadłowska (juniorka), Jacek Niedźwiedzki, Kamil Turonek, Michał Łogosz, Dariusz Zięba.

Również w sobotę turniejem w Garwolinie rozgrywki inauguruje I liga badmintona. Grają w niej zaledwie trzy drużyny. Oprócz gospodarzy, MKS Garwolin, są to: MKS Orlicz Suchedniów i SKB „Bialkor" Suwałki. Zespół Jerzego Szulińskiego to juniorzy, dla których start w lidze jest przygotowaniem do rozgrywek indywidualnych. Suwalczanie wystąpią w składzie: Milena Walentukanis, Karolina Ślińska, Marzena Markiewicz, Karolina Neska, Katarzyna Nideraus, Radosław Sikorski, Marek Tylman, Kamil Raszkiewicz i Hubert Jaworski.

(tam, PS)

MISTRZOSTWA EUROPY

Siatkówka

Wczoraj Bułgaria pokonała w Karlsruhe Holandię 3:0 w meczu grupy 1. mistrzostw Europy siatkarzy. Wynik ten pod znakiem zapytania pozostawił awans Polaków do czołowej ósemki turnieju. Żeby to osiągnąć Polska musiała wygrać wczoraj wieczorem z mistrzem olimpijskim oraz Europy Serbią i Czarnogórą. Serbowie, pewni zwycięstwa w grupie, mieli zagrać w słabszym zestawieniu.

Wyniki grupy pierwszej: Holandia – Rosja 3:0 (25:21, 27:25, 25:21), Serbia i Czarnogóra – Grecja 3:0 (25:15, 25:20, 25:15), Bułgaria – Holandia 3:0 (26:24, 25:21, 27:25).

1. Serbia i Czarnogóra	4-0	8	12:2
2. Holandia	3-2	8	10:10
3. Bułgaria	2-3	7	7:11
4. Rosja	2-2	6	7:7
5. Polska	**1-3**	**5**	**8:9**
6. Grecja	1-3	5	5:10

Wyniki grupy drugiej:

Hiszpania – Czechy 3:1 (21:25, 25:16, 25:23, 26:24), Francja – Niemcy 3:1 (20:25, 26:24, 25:22, 25:19), Włochy – Słowacja 3:0 (25:14, 25:12, 25:15), Francja – Czechy 3:0 (25:23, 25:20, 25:21).

1. Francja	4-1	9	13:4
2. Włochy	4-0	8	12:2
3. Niemcy	3-1	7	10:5
4. Czechy	1-4	6	5:13
5. Hiszpania	1-3	5	4:10
6. Słowacja	0-4	4	2:12

Koszykówka

Litwa pokonała broniącą tytułu Serbię i Czarnogórę 98:82, a Francja wygrała z Rosją 76:69 w pierwszych meczach ćwierćfinałowych rozgrywanych w Szwecji koszykarskich mistrzostw Europy.

Wyniki: Francja – Rosja 76:69, Litwa – Serbia i Czarnogóra 98:82.

(PAP, miłk)

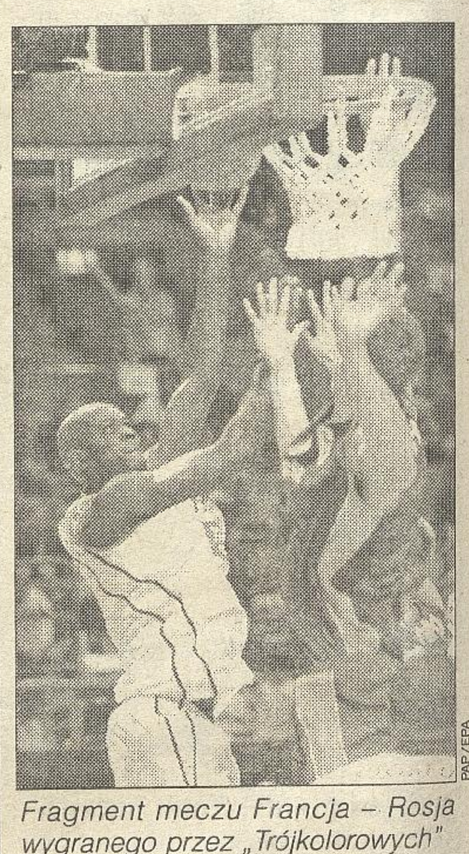

PAP/EPA

Fragment meczu Francja – Rosja wygranego przez „Trójkolorowych"

Indywidualne mistrzostwa Polski w boksie

Faworyci nie zawodzą

W pierwszej serii walk eliminacyjnych 74. Indywidualnych Mistrzostw Polski w boksie nie zawiedli pięściarze białostockiego Hetmana. Na ringu w Jastrzębiu przed czasem swoje pojedynki wygrali główni faworyci do złotych medali – Mirosław Nowosada oraz Aleksy Kuziemski. Ich tropem podążył Robert Świerzbiński, który także nie musiał walczyć pełnych czterech rund. Problemów z awansem do następnej rundy nie miał również Marcin Łęgowski.

W rozpoczętych we czwartek mistrzostwach do walki przystąpiło 115 zawodników z 32 klubów.

Wyniki walk pierwszej eliminacyjnej serii (z udziałem białostoczan): waga 60 kg: Tomasz Mazur (Gwardia Wrocław) – Robert Ciulkin (MKB Szkolniak Białystok) 25:3; Marcin Łęgowski (Hetman Białystok) – Mariusz Bąk (06 Kleofas Katowice) 24:4. **69 kg:** Mirosław Nowosada (Hetman) – Łukasz Gołębiewski (OSiR Chojnice), zwycięstwo Nowosady przez rsco w III rundzie; Robert Świerzbiński (Hetman) – Krzysztof Saganowski (Kalina Lublin), zwycięstwo Świerzbińskiego przez rsco w III rundzie. **81 kg:** Aleksy Kuziemski (Hetman) – Marcin Wyka (Hutnik Kraków), zwycięstwo Kuziemskiego przez rsco w III rundzie. **(KS)**

P. Niemczynowicz

Brązowy medalista mistrzostw świata Aleksy Kuziemski (z prawej) efektownie rozpoczął start w krajowym czempionacie

Relacja z imprezy w poniedziałkowym wydaniu Gazety Sportowej

RELAKS NA SPORTOWO

PIŁKA NOŻNA

Klasa okręgowa. Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 14. Cresovia Siemiatycze – Trak Victoria Łyski Klepacze, LZS Narewka – Piast Białystok, Promień Mońki – Unia Ciechanowiec, Orzeł Kolno – Krypnianka Krypno, UG Krynki – Iskra Narew, Hetman Tykocin – Włókniarz Białystok, Magnat Juchnowiec – Wissa Szczuczyn

A klasa. Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 14. Rudnia Zabłudów – Tempo Rutki, Narew Choroszcz – Orlęta Czyżew, Gieret Giby – ŁKS II Łomża, Polonia Raczki – Start Szepietowo, Dąb Dąbrowa Białostocka – OSiR Puszcza Hajnówka, Znicz Radziłów – Pogranicze Kuźnica, LZS Kleosin – Skra Czarna Białostocka.

B klasa. Wszystkie mecze w niedzielę, o godz. 14. Grupa I – Orzeł Szołajdy – KS Wasilków, Gryf Gródek – Podlasiak Knyszyn, Tur II Bielsk Podlaski – Orkan Poświętne, Magnat II Juchnowiec – KP Michałowo, Husar Nurzec – GKS Orla, LUKS Janowszczyzna – Orzeł Kleszczele. Grupa II – Sparta Korycin – LZS Śniadowo, Eurocentr Suchowola – Rospuda Filipów, Iskra Poryte Jabłoń – MKS Nowy Dwór, Skra Wizna – Forty Piątnica, Jegrznia Rajgród – Perspektywa Łomża, Biebrza Goniądz – Promień II Mońki, Piorun Jaświły – LZS Raki.

SIATKÓWKA

Puchar Polski. Runda wstępna: Remex Białystok – MDK Warszawa (sobota, 13 bm. o godz. 11.30 w SP 15 przy ul. Broniewskiego).

SZACHY

Mistrzostwa Międzywojewódzkie Juniorów (14–20.09 od godz. 10 w ZSZ nr 2 przy ul. Świętojańskiej w Białymstoku).

TENIS STOŁOWY

I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Kadetów (sobota, 13 bm. o godz. 10 w SP 49 przy ul. Armii Krajowej 32 w Białymstoku).

I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Seniorów (niedziela, 14 bm. o godz. 10 w SP 49).

(mark)

Pływali kajakarze

Wczoraj starty w mistrzostwach świata zaczęli kajakarze Sparty Augustów Marek Twardowski i Adam Wysocki. Nasi zawodnicy płynęli w dwóch przedbiegach: na 1000 i 500 metrów. Zajęcie jednego z pierwszych siedmiu miejsc dawało awans do półfinału. Ba, przez pierwszą fazę przechodziła również osada, która osiągnęła najlepszy czas z osad z ósmych miejsc w pięciu wyścigach eliminacyjnych. Konkludując, wczorajsze starty były dla Marka i Adama formalnością.

Relację z zawodów zamieścimy w poniedziałkowej „Gazecie Sportowej". We wtorek poinformujemy o wynikach konkurencji rozgrywanych w nocy z niedzieli na poniedziałek. **(miłk)**